Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego
Biblioteka Jagiellońska

Debiuty

Bibliologiczno-Informatologiczne

Pamięci Profesor Wandy Pindlowej

Rocznik 3

Kraków 2015

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego
Biblioteka Jagiellońska

Debiuty Bibliologiczno-Informatologiczne

Rocznik nr 3/2015

Kraków 2015

Redakcja „DEBIUTÓW BIBLIOLOGICZNO-INFORMATOLOGICZNYCH”

Redaktor naczelny: prof. dr hab. Andrzej Linert (andrzej.linert@uj.edu.pl)
Zastępca redaktora naczelnego: prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk
Redaktor tematyczny: dr Małgorzata Jaskowska

Sekretarz redakcji:
mgr Dorota Rak

Recenzenci:
prof. dr hab. Wiesław Babik
prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk
dr Małgorzata Janiak
dr Małgorzata Jaskowska
dr Monika Krakowska
dr Piotr Lechowski
dr Magdalena Wójcik

Redaktor techniczny: mgr Ewa Valde-Nowak
Projekt graficzny okładki: mgr Ewa Valde-Nowak

Nr ISSN: 2354-0001

Adres redakcji: Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ
30-348 Kraków, ul. prof. Stanisława Łojasiewicza 4,
Tel. +48 12 664-55-30; Fax: +48 12 664-58-54
Adres www: http://www.inib.uj.edu.pl; adres e-mail sekretarza redakcji:
dorota.rak@uj.edu.pl

W numerze wykorzystano fotografie udostępnione dzięki uprzejmości
dr hab. Marii Kocójowej, prof. UJ

Spis treści

Andrzej Linert: Od redakcji 4

Elżbieta Barbara Zybert: Tekst mowy pożegnalnej wygłoszony na pogrzebie Profesor Wandy Pindlowej 8

1. Anna Malanowska: Rola aktywizacyjna Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach 10

2. Anna Sołtysiewicz: Książki zabawki jako typ książki dla dzieci 30

3. Magdalena Biskup: Rola wiedzy z zakresu architektury informacji w kształtowaniu umiejętności projektowania stron internetowych. Projekt badań eksperymentalnych 50

4. Małgorzata Mrożek-Buksa: Biblioteka im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem – przegląd dziejów i działalności do roku 2010 71

5. Anna Bankowicz: Organizacja informacji w blogach o filmach i serialach. Propozycja optymalizacji pod kątem potrzeb użytkowników 92

6. Ekaterina Sherengovskaya: Konserwacja zachowawcza zbiorów starych druków oo. Kamedułów z Bieniszewa przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej 110

7. Sylwia Gagracz: Arteterapia – próba charakterystyki zjawiska 129

8. Barbara Maria Morawiec: Architekci i użytkownicy bibliotek cyfrowych – wybrane aspekty na przykładzie Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej oraz Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej 148

OD REDAKCJI

Redakcja „Debiutów Bibliologiczno-Informatologicznych" z bólem i niedowierzaniem przyjęła wiadomość o śmierci 6 maja 2015 r. naszej powszechnie cenionej i szanowanej koleżanki Profesor Wandy Pindlowej. Była osobą niezwykle ciepłą, życzliwą i lubianą. Za sprawą swojej naturalności i skromności miała duży wpływ na atmosferę panującą w naszej uniwersyteckiej społeczności. W pasji naukowej i dydaktycznej wyróżniała się wrażliwością wobec otaczających ją młodych współpracowników i oddanych jej opiece studentów. Tym ostatnim zawsze z rzadko spotykaną naturalnością służyła pomocą i radą. Pogodna i uśmiechnięta, promieniowała niezmiennie spokojem ducha. W pamięci naszej utrwaliła się niezwykle intensywnie. Dlatego też zespół Redakcji zdecydował się wydać kolejny numer swojego rocznika, dedykując go pamięci znakomitej uczonej, wrażliwej wychowawczyni licznych pokoleń młodych adeptów nauki i wreszcie koleżance zawsze gotowej służyć radą i pomocą potrzebującym. Obecny numer wyjątkowo obok wybranych publikacji artykułów debiutujących studentów, otwiera tekst pożegnania wygłoszonego na Cmentarzu w Batowicach w dniu pogrzebu przez Panią Dziekan Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Elżbietę Barbarę Zybert. Znakomita uczona dała w nim wyraz swojego uznania zarówno dla osiągnięć naukowych Profesor Pindlowej, jak i dla jej indywidualnych walorów osobowościowych.

W syntetycznym zatem skrócie przypomnijmy, że Profesor Wanda Zofia Pindlowa urodziła się 13 lutego 1933 r. w Krakowie, w rodzinie inteligenckiej, jako najstarsza z trojga dzieci Heleny z Kossowskich (15.06.1906–14.02.1992) i Zygmunta Gembalskiego (22.04.1909–24.03.1943). Początkowo nauki pobierała w Sosnowcu, gdzie rodzina przeprowadziła się jeszcze w latach międzywojennych, a następnie od 1942 r. w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie matka z trojgiem dzieci zmuszona była przenieść się, po wypuszczeniu jej z internowania w niemieckim obozie przejściowym w Czechowicach-Dziedzicach. W tym czasie ojciec Jej za przynależność do AK więziony był w obozie śledczym w Mysłowicach. Maturę zdała w Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Asnyka w Bielsku-Białej w 1951 r., a następnie podjęła studia na filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończyła w 1955 r. Równocześnie w czerwcu 1954 r. wyszła za mąż za studenta, późniejszego

inżyniera Zygmunta Macieja Pindla (4.04.1930–2.02.1996). Była matką urodzonego 7 listopada 1955 r. syna Marka.

Profesor Wanda Pindlowa od początku swej pracy zawodowej była żywym przykładem rzetelności i intelektualnej fascynacji dla wiedzy. Pracę zawodową podjęła w 1961 r. w Bibliotece Głównej AGH w Krakowie, pod kierunkiem cenionego w środowisku bibliotekarzy dyrektora Władysława Piaseckiego. Od tej chwili obok intensywnej nauki języków obcych, a także udziału w szeregu szkoleń i kursów, w tym m.in. z zakresu informacji naukowo-technicznej (1.11.1962–30.11.1963), podejmowała wielostronne inicjatywy podwyższające efektywność pracy bibliotek akademickich. Swoje zainteresowania zawodowe i naukowe od początku koncentrowała na zagadnieniach dotyczących informacji naukowej. Celowi temu służyły działania zmierzające do rozwinięcia współpracy Biblioteki Głównej AGH z bibliotekami uczelni technicznych w kraju i za granicą, a także wyjazdy m.in. do Moskwy na przełomie 1969/1970 na kurs organizowany przez Wszechrosyjski Instytut Informacji Naukowej i Technicznej oraz Radziecką Akademię Nauk. Temu samemu celowi służyły w późniejszym czasie wyjazdy studyjne do Bratysławy, Drezna i Pragi. Do chwili podjęcia pracy na nowo tworzonym kierunku studiów Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskała tytuł dyplomowanego pracownika dokumentacji naukowej i dała się poznać jako wykładowca licznych kursów i szkoleń organizowanych m.in. przez PAN, CIINTE i NOT, a także jako egzaminator z zakresu informacji patentowej na studium Podyplomowym Wynalazczości UJ oraz Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych.

Ta Jej wielostronna działalność zawodowa sprawiła, że w 1976 r. zatrudniona została na stanowisku pracownika naukowo-dydaktycznego w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Instytucie Filologii Polskiej UJ. W jego ramach od początku prowadziła zajęcia z zakresu kształtowania programów z informacji naukowej i umiejętności rozwijania współpracy międzynarodowej. Od tego też czasu datował się Jej intensywny udział w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych. Stopień doktora nauk uzyskała za rozprawę pt. *Kształcenie studentów jako użytkowników informacji naukowej*, napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Dembowskiej w czerwcu 1982 r. w Instytucie Filologii Polskiej UJ. Z kolei jej kolokwium habilitacyjne po przedstawieniu książki zatytułowanej *Informetria w nauce o informacji,* Kraków 1994, przyjęto na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego i w 1995 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego. Równocześnie z chwilą powołania do życia Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ, była w latach 1996–1999 jego pierwszym dyrektorem, a w następnej trzyletniej

kadencji wicedyrektorem. Równolegle w latach 1996–2004 pełniła funkcję kierownika Zakładu Informacji Naukowej oraz w ramach międzynarodowej współpracy i wymiany SOKRATES, ERASMUS i TEMPUS, pełniła w latach 1976–2006 rolę opiekuna zarówno grona wyjeżdżających za granicę wykładowców, jak i studentów.

Profesor Wanda Pindlowa będąc osobą powszechnie szanowaną i lubianą, w swej działalności naukowej wyróżniała się obiektywizmem i naukową rzetelnością. Tą cechę Jej twórczości naukowej doceniało nie tylko najbliższe środowisko uniwersyteckie, ale i naukowe ośrodki zagraniczne. Zajęcia i wykłady prowadziła m.in. w Alliance College w Pensylwanii (USA) oraz górniczym mieście Xuzhou w prowincji Jangsu na Uniwersytecie Technicznym w Chinach (1986/1987), a także w State University New York (SUNY Buffallo) w School Library and Information Studies (1994). W macierzystym Uniwersytecie Jagiellońskim zasiadała w licznych Komisjach Senackich, Rektorskich, Wydziałowych i Instytutowych, tych przede wszystkich związanych z edukacją. Była także członkiem Rady Bibliotecznej Biblioteki Jagiellońskiej. Współpracowała z Instytutem Pedagogiki UJ i zajmowała się specjalizacją bibliotek szkolnych.

Wyniki swoich badań publikowała w renomowanych wydawnictwach specjalistycznych w Anglii, Chorwacji, Danii, Litwie, Niemczech, Słowacji, Węgrzech i USA. Jej wysoko ocenione eksperckie raporty, przygotowywane w ramach grantów europejskich, dotyczyły m.in. digitalizacji zbiorów archiwalnych i oceny potrzeb użytkowników informacji naukowej. Uznawana była na arenie międzynarodowej za cenionego eksperta z zakresu informacji i komunikacji społecznej. Była inicjatorką lub współorganizatorką szeregu międzynarodowych konferencji naukowych, w tym m.in. polsko-angielskiej konferencji współsponsorowanej przez British Council, której dorobek zredagowała w kształcie angielskojęzycznym w tomie zatytułowanym „Electronic Future of Academic Libraries" (Kraków 1995).

Pełniła wielorakie funkcje i była członkiem rozlicznych towarzystw i komitetów naukowych, w tym m.in. Komitetu Naukoznawstwa PAN w Warszawie, Rady Naukowej Biblioteki PAN w Warszawie i od 1992 r. członkiem założycielem Polskiego Towarzystwa Informacji Naukowej. Równocześnie była członkiem Zarządu Głównego SBP, a także członkiem SBP Okręg Krakowski, w tym od 1961 r. kilkakrotnie jego przewodniczącą. Należała do Komitetu Wydawniczego SBP w Warszawie. Jako uznany autorytet była członkiem Rady Naukowej kwartalnika naukowego „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej

i Technicznej", a w 2012 r. powołana została w skład Komitetu Naukowego czasopisma „Podkarpackie Studia Biblioteczne". Udzielała się także na polu wymiany i współpracy z bratnimi ośrodkami uniwersyteckimi w Warszawie, Katowicach i Wrocławiu[1].

Była człowiekiem skromnym i na swój sposób delikatnym. Spotkania z Nią były zawsze udane, okraszone licznymi anegdotami i wspomnieniami, jako że posiadała niewątpliwie talent ludyczny. Ponadto wyróżniała ją bezinteresowna ofiarność i niczym nie uwarunkowana chęć i potrzeba niesienia pomocy najuboższym. Doświadczyłem tego jako opiekun Koła Naukowego, kiedy w trakcie prywatnej rozmowy zdradziłem Jej, że jedna z moich uzdolnionych studentek piątego roku, pochodząca z ubogiej i wielodzietnej rodziny, z trudem godzi swoje obowiązki związane z pisaniem pracy naukowej z koniecznością pomocy i opieki nad licznym młodszym rodzeństwem. Wtedy usłyszałem: „To ja ufunduję jej skromne stypendium, tylko nic jej nie mów!" Zdołała wychować i wykształcić liczny zastęp magistrów i liczących się w nauce 9 doktorów. Kilkoro z nich pracuje w naszym instytucie. Była członkiem wielu towarzystw naukowych, autorką 9 pozycji zwartych i około 150 interesujących opracowań naukowych i popularnonaukowych, opublikowanych na łamach najważniejszych krajowych czasopism bibliotekarsko-informacyjnych. Za swoją działalność naukowo-dydaktyczną w 1975 r. otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi, a w 1982 r. Złoty Krzyż Zasługi oraz kilka nagród Ministra Szkolnictwa Wyższego oraz Rektora AGH i Rektora UJ, a także m.in. w 1997 r. medal Komisji Edukacji Narodowej. Środowisko naukowe doceniając wybitne osiągnięcia i zasługi przyznało Jej ponadto w 1989 r. Odznakę „Zasłużonego Pracownika Informacji Naukowo Technicznej" CINTE, następnie w 1998 r. Medal Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy oraz w 1999 r. medal z okazji 75.lecia SBP Oddziału Krakowskiego. Uroczystości pogrzebowe na Cmentarzu w Batowicach w Krakowie odbyły się 12 maja 2015 r. z udziałem bibliotekarzy i wykładowców wyższych uczelni z całego kraju. W trakcie wygłaszanych nad grobem przemówień wszyscy zgodnie podkreślali jej wielorakie zasługi i naukowe osiągnięcia.

prof. dr hab. Andrzej Linert

[1] Autor dziękuje prof. Marii Kocójowej za udostępnienie maszynopisu biogramu zatytułowanego: *Pindel (Pindlowa) Wanda Zofia (13 II 1933 Kraków – 6 V 2015 tamże), praktyk i teoretyk informacji naukowej, bibliotekarz, nauczyciel akademicki, ekspert Unii Europejskiej ds. informacji,* złożonego do kolejnego Suplementu „Słownika pracowników książki polskiej".

TEKST MOWY POŻEGNALNEJ WYGŁOSZONY NA POGRZEBIE PROFESOR WANDY PINDLOWEJ

W imieniu warszawskiego Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych oraz swoim własnym z ogromnym żalem żegnam Profesor Wandę Pindlową naszą drogą Koleżankę, a dla mnie osobiście serdeczną Przyjaciółkę od prawie 40 lat. Profesor Wanda Pindlowa była bliskim współpracownikiem naszego Instytutu, początkowo pracując jeszcze w Bibliotece AGH pomagała organizować praktyki dla naszych studentów, a samych studentów wspierała dobrą radą, słowem czy codzienną życzliwością. Po podjęciu pracy w Zakładzie, a potem Katedrze i wreszcie Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ te kontakty stały się jeszcze bardziej intensywne i z czasem przemieniły się w przyjacielskie relacje połączone z odwiedzinami w Krakowie czy Warszawie przy okazji różnych konferencji i naukowych spotkań czy regularnymi kontaktami telefonicznymi nie tylko z okazji świąt czy naszych imienin. Zawsze wspierała wszystkich swoją wiedzą i życzliwą radą. Jej optymizm i poczucie humoru udzielało się wszystkim, którzy z Nią rozmawiali i zyskiwało Jej coraz większe grono admiratorów. Wszyscy też przeżywaliśmy niecodzienne przygody, które często przydarzały się Pani Profesor.

W książce dedykowanej Pani Profesor Wandzie Pindlowej wydanej w 2004 roku przez Jej macierzysty Instytut z okazji jubileuszu - Redakcja nazwała Panią Profesor Pierwszą Damą Informacji Naukowej w Krakowie. Pozwolę sobie to określenie rozszerzyć - była Damą nie tylko w obszarze zawodowym, ale również w codziennym życiu i kontaktach międzyludzkich i, oczywiście, nie tylko w Krakowie.

Zawsze, gdy odchodzi bliska nam osoba, która tak trwale wpisała się w nasze wspólne życiorysy pojawia się pytanie czy zawsze byliśmy godni obdarzanej nas sympatii, czy coś mogliśmy zrobić lepiej, więcej dla tej osoby i wzajemnych relacji, czy nie zawiedliśmy, czy odpłacaliśmy - lub chociaż podejmowaliśmy takie próby - tym samym. Ksiądz Jan Twardowski w swoim bardzo znanym wierszu *Spieszmy się kochać ludzi*, i przypominanym często przy okazji takich uroczystości jak ta, zwrócił także na to uwagę, mówiąc, że *kochamy wciąż za mało i stale za późno.* Dodawał *spieszmy się kochać ludzi, tak szybką odchodzą, zostaną po nich buty i telefon głuchy* i nie będzie już czasu ani okazji by powiedzieć to co jest, było takie ważne. Wierzę głęboko, że nie spóźniliśmy się z tym naszym kochaniem Pani

Profesor, że okazywaliśmy Jej, jak ważna była dla nas. I żywię głęboką nadzieję, Wando, że o tym wiedziałaś i to czułaś.

Żegnaj Droga Koleżanko, Przyjaciółko i dziękuję Ci za kilkadziesiąt lat współpracy i niezapomnianą serdeczność.

Elżbieta Barbara Zybert

Profesor Wanda Pindlowa w gronie studentek

ANNA MALANOWSKA

ROLA AKTYWIZACYJNA GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. AMBROŻEGO GRABOWSKIEGO W KĘTACH

W opracowaniu podjęłam próbę opisu roli bibliotek publicznych w aktywizacji społeczności lokalnych w XXI wieku na przykładzie placówek bibliotecznych powiatu oświęcimskiego. Zdefiniowałam termin aktywizacja w kontekście działań podejmowanych przez instytucje kultury oraz przedstawiłam teoretyczne aspekty związane z aktywizacyjną działalnością bibliotek. Ponadto zanalizowałam wybrane przykłady bibliotecznej oferty ponadusługowej Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach, mające największy wpływ na wzrost aktywności mieszkańców miasta i gminy Kęty.

AKTYWIZACJA UŻYTKOWNIKÓW JAKO JEDNA Z PODSTAWOWYCH POWINNOŚCI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W XXI WIEKU

Obecnie, w obliczu coraz szerszego zastosowania Internetu zapewniającego szybki i łatwy dostęp do wielu źródeł wiedzy oraz umożliwiającego utrzymywanie kontaktów z otoczeniem bez konieczności wychodzenia z domu, biblioteki zmuszone są zmienić profil swojej działalności tak, aby zapewnić sobie możliwość przetrwania. Jacek Wojciechowski wymienia szereg zadań, które powinny spełnić biblioteki. Są to zadania informacyjne, dokumentacyjne, edukacyjne, wychowawcze, intelektualne, estetyczne, rozrywkowe, substytutywne i integracyjne[1]. Jednak wydaje się, iż obecnie najważniejszą powinnością, jak również szansą na przetrwanie, w szczególności bibliotek publicznych działających w społecznościach lokalnych, jest aktywizowanie użytkowników. Przed wyjaśnieniem, na czym polega rola aktywizacyjna bibliotek publicznych, zasadnym będzie zdefiniowanie terminu aktywizacja.

W *Słowniku języka polskiego* PWN termin aktywizacja zdefiniowano jako „czynienie aktywnym, pobudzanie do działania, uaktywnianie; wzmaganie się aktywności,

[1] J. Wojciechowski, *Bibliotekarstwo. Kontynuacje i zmiany*, Kraków 1999, s. 12; J. Wojciechowski, *Biblioteczna wartość naddana*, Kraków 2006, s. 35-37.

ożywianie się”[2]. Według innej definicji aktywizacja to takie działanie zewnętrzne, które powinno motywować do podjęcia aktywności, tworzenia czegoś autorskiego, łączące się z wzięciem na siebie odpowiedzialności. Może być to proces indywidualny, zespołowy lub społeczny[3]. W literaturze termin aktywizacja często występuje w kontekście działalności instytucji kulturalnych. Sądzę więc, że warto, ze względu na posiadany przez biblioteki publiczne status instytucji kultury, przedstawić również definicję aktywizacji kulturalnej. Jest to działalność instytucji funkcjonujących w społecznościach lokalnych, której celem jest przygotowanie użytkowników do odbioru kultury, tworzenia dzieł autorskich, a także współtworzenia oferty kulturalnej[4]. Na podstawie przytoczonych definicji przyjęłam, iż aktywizacja to wszelkie działania podejmowane przez instytucje (w tym przypadku przez biblioteki publiczne), które pobudzają i motywują użytkowników do samodzielnego działania na różnych polach (społecznym, edukacyjnym, naukowym, artystycznym, kulturalnym, rozrywkowym, zawodowym, ekologicznym, itp.), skłaniają ich do brania odpowiedzialności za swoje działania i otoczenie, a ponadto pomagają osobom indywidualnym uaktywnić się w grupach społecznych i stwarzają warunki do integracji w zbiorowościach lokalnych.

Istnieje wiele metod aktywizacji społeczności lokalnych. Poza animacją społeczno-kulturalną (*social-cultural animation*), która wydaje się najlepszą metodą aktywizacyjną na potrzeby bibliotek publicznych, Marek Matyjewicz wyróżnia:

- organizowanie społeczności (*community organizing*), polegające na podejmowaniu prób poprawienia sytuacji zbiorowości przez organizacje publiczne i społeczne;
- rozwój społeczności lokalnych (*community development*), czyli działalność podejmowaną przez mieszkańców określonego terenu w celu zaspokojenia potrzeb i poprawy warunków życia swoich i społeczności lokalnej;
- planowanie społeczne (*social planning*), które polega na eliminowaniu przez samorządy lokalne problemów społecznych, na podstawie analizy warunków socjalnych i materialnych mieszkańców danego terenu;

[2] *Aktywizacja*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN* [CD-ROM].

[3] J. Jakubowski, *Aktywizacja (czyli aktywności pobudzające ludzi do uczenia się)*, [online] http://www.grupatrop.pl/stara_strona/index.php/publikacje/140-aktywizacja-czyli-aktywnosci-pobudzajace-ludzi-do-uczenia-sie [dostęp: 15.08.2013].

[4] M. Kisilowska, *Wchodzenie w kulturę przez tekst? Współpraca bibliotek i innych instytucji kultury w środowisku lokalnym*, [w:] *Biblioteka i informacja w aktywizacji regionalnej*, red. D. Grabowska; E.B. Zybert, Warszawa 2012, s. 32.

- kształcenie społeczności (*community education*), obejmujące zarówno organizację oświaty przez samorządy lokalne, stałe rozszerzanie zakresu edukacji obywatelskiej w szkołach oraz przywiązywanie coraz większej uwagi do kształcenia dorosłych;
- budowanie społeczności lokalnych (*community building*), opierające się na budowaniu grup zajmujących się konkretnymi projektami, na podstawie rozpoznanych potrzeb społeczności;
- kompleksową koordynację lokalnych inicjatyw (*comprehensive community initiatives*), czyli budowanie wspólnej strategii rozwoju lokalnego dla sektora publicznego i prywatnego;
- działanie społeczne (*social action*), czyli działalność protestacyjną podejmowaną przez tych członków społeczności lokalnych, którzy czują się w jakikolwiek sposób pokrzywdzeni[5].

Głównym celem działalności aktywizacyjnej bibliotek publicznych jest zwiększanie aktywności społecznej, zawodowej, kulturalnej, edukacyjnej, czytelniczej i cyfrowej użytkowników. Biblioteki, za pośrednictwem oferty specjalnych usług, motywują odbiorców do podejmowania działań, a jednocześnie pomagają jednostkom aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, nawiązywać kontakty z otoczeniem i wspierają procesy integracyjne w społecznościach lokalnych. Do celów aktywizacji bibliotecznej należą także: rozwijanie zainteresowań, umiejętności i wiedzy użytkowników oraz kształtowanie ich kompetencji społecznych. Poza wymienionymi celami głównymi, przy pomocy działalności aktywizacyjnej realizowany jest szereg zadań pośrednich, takich jak rozbudzanie poczucia wspólnoty w członkach lokalnych społeczności[6].

Biblioteki publiczne posiadają status instytucji kultury, który obliguje je do aktywizowania społeczności, w których działają, przede wszystkim w obszarze kulturalnym. Dlatego większość oferty ponadusługowej, która może wpływać na zwiększanie aktywności użytkowników, związana jest z szeroko pojętą kulturą oraz rozwijaniem zainteresowań i zdolności artystycznych. W mniejszym stopniu oferta wiąże się z aktywizacją edukacyjną, naukową, społeczną i innymi jej rodzajami. Opierając się na podziale stworzonym przez Mariana Golkę, można wyróżnić cztery podstawowe rodzaje instytucji kultury:

---

[5] M. Matyjewicz, *Istota i metody aktywizacji społeczności lokalnych*, „Pozarządowiec" 2008, nr 7, s. 20–22.

[6] E.B. Zybert, *Wstęp*, [w:] *Biblioteka i informacja w aktywizacji regionalnej*, red. D. Grabowska; E.B. Zybert, Warszawa 2012, s. 7.

- instytucje tworzenia, do których należą np. szkoły i pracownie artystyczne oraz związki twórcze;
- instytucje obiegu, wśród których znajdują się m.in. wydawnictwa, galerie, instytucje sprawujące mecenat artystyczny, urzędy publiczne odpowiedzialne za kulturę oraz biblioteki;
- instytucje obecności, czyli galerie oraz muzea;
- instytucje odbioru, np. grupy nieformalne, warsztaty, koła miłośników sztuki[7].

W powyższej klasyfikacji biblioteki zostały zaliczone do instytucji obiegu. Ich zadaniem byłoby więc jedynie organizowanie dostępu do kultury i jej promowanie. Uważam jednak, że biblioteka, która ma wpływać na aktywizowanie społeczności lokalnej, nie może ograniczać się jedynie do tego zadania, ale powinna wypełniać, chociażby częściowo, funkcje przypisywane wszystkim czterem rodzajom instytucji.

Wyniki badań przeprowadzonych przez Łukasza Ostrowskiego w miejscowościach do 20 tysięcy mieszkańców wskazują, iż obecnie już ponad połowa bibliotek gminnych wypełnia rolę centrum lokalnej aktywności, organizując konkursy, wystawy, spotkania autorskie, kursy oraz inne zajęcia dla różnych grup odbiorców[8]. Do takich instytucji zaliczyć można z pewnością Gminną Bibliotekę Publiczną im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach (dalej GBP).

OD CZYTELNI MIESZCZAŃSKIEJ DO GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ – HISTORIA ROZWOJU KĘCKIEJ BIBLIOTEKI

20 stycznia 1869 roku w Kętach otwarta została Czytelnia Mieszczańska. Osiemdziesiąt lat później, w roku 1949, utworzono Miejską Bibliotekę Publiczną (dalej MBP), która przejęła zbiory Czytelni, a już w roku 1955 rozpoczęły działalność pierwsze filie – w Nowej Wsi i Bielanach. Kolejna filia, w Kętach Podlesiu, powstała dwa lata później. W roku 1976, po przejęciu przez MBP placówek z terenu gminy, instytucja została przemianowana na Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Kęty, a następnie na Gminną Bibliotekę Publiczną. Kolejne lata były czasem intensywnego rozwoju Biblioteki. Stale uzupełniano księgozbiór oraz tworzono kolejne filie – na kęckim osiedlu 700-lecia (1977 rok), w Łękach (1982 rok), w Domu Kultury w Kętach (1984 rok) oraz w Bulowicach, Malcu i Witkowicach (1984 rok).

[7] M. Kisilowska, s. 31.

[8] Ł. Ostrowski, *Społeczności lokalne wsi i małych miast oraz ich instytucje. Przegląd danych statystycznych. Raport desk research przygotowany w ramach projektu „Technologie dla trzeciego sektora i społeczności lokalnych”*, Warszawa 2010, s. 14–15.

W roku 1996 działalność rozpoczęła filia w Urzędzie Gminy, która funkcjonuje do dziś jako czytelnia prawna. W tym samym roku zamknięto filię na osiedlu 700-lecia, a rok później także w Domu Kultury. W kwietniu 2000 roku Rada Miasta nadała Bibliotece imię Ambrożego Grabowskiego – księgarza, antykwariusza i bibliofila urodzonego w Kętach. W kolejnych dwóch latach likwidacja objęła trzy biblioteki filialne. W 2001 roku zamknięto placówki w Bulowicach i Malcu, a rok później w Witkowicach[9].

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI AKTYWIZACYJNEJ GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W KĘTACH

Za początek działalności aktywizacyjnej GBP na rzecz lokalnej społeczności miasta i gminy Kęty można przyjąć koniec lat 70. lub początek 80. XX wieku. Wtedy to bibliotekarze postanowili rozszerzyć jej ofertę i, poza wypożyczaniem książek, zaproponować użytkownikom również możliwość aktywnego spędzenia czasu wolnego. Oferowane formy pracy z czytelnikami spełniały w tym czasie, podobnie jak w XXI wieku, przede wszystkim funkcje aktywizacji edukacyjnej (poznawczej), czytelniczej oraz twórczej (artystycznej).

Najstarszą formą zajęć aktywizacyjnych w GBP, do której dotarłam w czasie badań przeprowadzonych w Bibliotece, są spotkania autorskie, w czasie których uczestnicy mieli okazję spotykać się z ludźmi związanymi zawodowo ze światem książki. Spotkania, na których zaproszeni prelegenci opowiadali o swojej pracy oraz odpowiadali na pytania uczestników, stanowiły okazję do zdobycia nowej wiedzy, a także inspirację do podejmowania wyzwań i odkrywania nowych zainteresowań. Dodatkową motywację do podejmowania aktywnej działalności mógł stanowić fakt, iż większość prelegentów była związana z Kętami lub okolicami, dlatego uczestnicy mogli się z nimi łatwiej identyfikować. Przykładami spotkań zorganizowanych w okresie przed rokiem 2000 są: spotkanie z kęckim poetą i prozaikiem Kazimierzem Palmą (1979 rok) oraz z andrychowskim księgarzem Bolesławem Marczyńskim (1981 rok)[10]. W tym czasie oferta działalności bibliotecznej obejmowała również prelekcje, których zadaniem było wzmaganie aktywności mieszkańców gminy w obszarze edukacji. Biblioteka uczestniczyła także w życiu lokalnej społeczności, biorąc udział w przygotowaniu obchodów *Dni Kęt* i *Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy*,

[9] GBP w Kętach, *Z dziejów biblioteki*, [online] http://www.biblioteka.kety.pl/historia-biblioteki [dostęp: 14.02.2014].

[10] GBP w Kętach, *50 lat biblioteki*, Kęty 2000, s. 23, 28.

organizując otwarte kiermasze książek w latach 1980–1981 oraz udostępniając miejsce na spotkania działającej w mieście literackiej grupy *Wyraz*[11].

Jednak działania aktywizacyjne na szerszą skalę Biblioteka zaczęła podejmować dopiero od roku 1997. Wtedy to zapoczątkowano cykl konkursów dla dzieci *Zagadka miesiąca*. Tematyka zadań konkursowych była różnorodna, ale zawsze związana z literaturą. Uczestnicy mieli odpowiadać na pytania związane ze znanymi lekturami, rozpoznawać fragmenty powieści, a nawet pisać recenzje książek. Aktywizacji edukacyjnej i czytelniczej dzieci sprzyjały także organizowane corocznie od 1998 roku *Ferie z biblioteką*, w czasie których młodzi użytkownicy GBP brali udział w grach i konkursach, poszerzali swoją wiedzę rozwiązując zagadki oraz rozwijali zdolności manualne w czasie zajęć plastycznych. W pierwszej edycji projektu wzięło udział łącznie 71 osób[12]. Biblioteka oferowała także lekcje biblioteczne, które stanowiły przygotowanie do korzystania ze zbiorów bibliotecznych. Ich uczestnicy nie tylko poznawali zasady panujące w książnicy, ale także najnowszą literaturę i zdobywali podstawy wiedzy o książce. W 1998 roku zorganizowano 9 lekcji bibliotecznych dla szkół, w których łącznie wzięło udział 203 uczestników. O aktywizację twórczą członków lokalnej społeczności dbano organizując wystawy, na których lokalni twórcy prezentowali swoje prace plastyczne i fotograficzne. Według danych pochodzących z Kroniki GBP, w roku 1998 zorganizowano 40 wystaw, natomiast w roku 1999 jedynie 9, co może świadczyć o znacznym spadku twórczej aktywności użytkowników Biblioteki w tym czasie[13].

AKTYWIZACJA TWÓRCZA. ARTYŚCI-AMATORZY W GMINNEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KĘTACH

Od roku 2000 w ofercie GBP dużo miejsca poświęcano na propozycje, które wspierały realizację twórczej funkcji aktywizacji. Projekty te miały na celu przede wszystkim wspomaganie rozwoju talentów lokalnych twórców, umożliwienie prezentacji ich dokonań szerokiemu gronu odbiorców, ale także inspirowanie odbiorców do poszukiwania i rozwijania własnych talentów i pasji oraz do podejmowania aktywnej współpracy z Biblioteką i innego działania w lokalnej społeczności.

[11] Tamże, s. 23, 25–27.
[12] B. Kaczmarczyk, *Biblioteka u progu XXI wieku*, „Almanach Kęcki” 1999, nr 3, s. 196.
[13] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 1997-2006.

Najprostszą, a zarazem najdłużej realizowaną, formą twórczej aktywizacji w kęckiej GBP były wystawy. Działalność wystawienniczą w Bibliotece rozpoczęto w roku 1998[14]. Trwała ona nieprzerwanie do roku 2008. W kolejnych latach organizowano już tylko pojedyncze wystawy, a także prezentowano prace zwycięzców konkursów artystycznych organizowanych przez instytucję, co może świadczyć o zmniejszeniu się znaczenia tej formy aktywizacji lub o spadku aktywności okolicznych twórców we współpracy z Biblioteką. W porównaniu z rokiem 1999, w latach 2000 i 2001 liczba organizowanych wystaw spadła, najpierw do 5, a następnie do 3. W kolejnych latach zorganizowano odpowiednio: w roku 2002 – 5, a w latach 2003–2004 po 4 wystawy. Znaczny wzrost liczby organizowanych wystaw odnotowano w roku 2006 (12, z czego 3 były wystawiane jeszcze w styczniu 2007 roku) oraz 2007 (17). Kolejne lata przyniosły ponowny spadek tej liczby – 6 wystaw zaprezentowano w roku 2008 i tylko 1 w roku 2009[15]. W dokumentach GBP nie znalazłam informacji o żadnych wystawach organizowanych w latach 2005 i 2010–2012. W zestawieniu tym nie uwzględniłam wystaw pokonkursowych z lat 2000–2006. Wahania liczby wystaw organizowanych w kolejnych latach prezentuję na Wykresie 1.

Wykres 1. Liczba wystaw zorganizowanych przez GBP w Kętach w latach 2000–2009

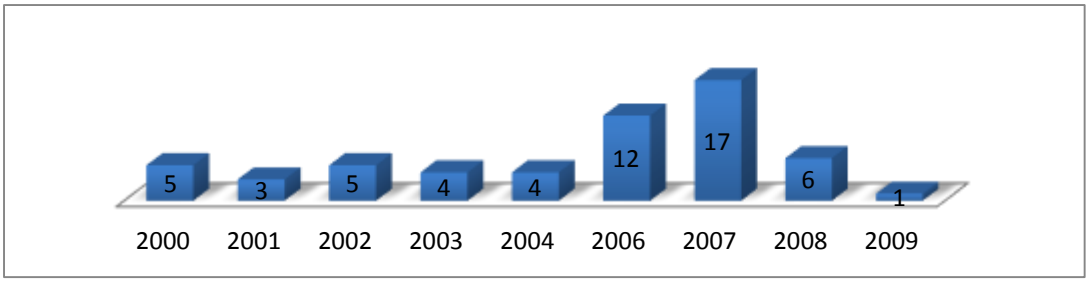

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP i Dzienników Czytelni).

Na wystawach prezentowane były głównie prace fotograficzne oraz plastyczne wykonane różnymi technikami, ale znalazło się miejsce również na fotoreportaże z konkursów organizowanych w Bibliotece oraz z wydarzeń kulturalnych odbywających się w Kętach. Poza pracami twórców indywidualnych prezentowano także twórczość uczniów szkół podstawowych oraz uczestników koła fotograficznego działającego przy Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Dąbrowskiej w Kętach.

[14] GBP w Kętach, *50 lat biblioteki*, s. 16.

[15] Opracowanie własne na podstawie Dziennika Czytelni GBP 2006; Dziennika Czytelni GBP 2007; Dziennika Czytelni GBP 2008; Kroniki GBP 1997–2006; Kroniki GBP 2006–2012.

Innym sposobem na aktywizowanie twórczej działalności wśród lokalnej społeczności były konkursy artystyczne organizowane przez GBP w Kętach. Do tej pory największą liczbę uczestników zgromadziły dwa projekty o najdłuższym stażu – *Konkurs Literacki „Ambrożjada”* oraz *Konkurs Amatorskiej Twórczości Artystycznej*. Pierwsza edycja obu konkursów, wtedy jeszcze pod wspólną nazwą *Konkurs Amatorskiej Twórczości Artystycznej*, odbyła się w roku 2000 i w tej połączonej formie realizowane były do roku 2005 włącznie. Ich cele, określone przez Bibliotekę w regulaminie uczestnictwa, nie pozostawiają wątpliwości, iż zadaniem konkursów było przede wszystkim aktywizowanie użytkowników biblioteki. Założenia te przedstawiały się następująco:

- „zachęcenie czytelników do aktywnej współpracy z biblioteką […];
- pobudzanie aktywności twórczej zarówno wśród dzieci i młodzieży, jak i dorosłych;
- stwarzanie motywacji do rozwijania […] talentu, odkrywania własnych pasji i zainteresowań;
- skonfrontowanie indywidualnych prac z pracami innych osób w środowisku […] miasta i okolicy”[16].

Po rozstrzygnięciu każdej edycji w GBP organizowano spotkania laureatów, które stanowiły okazję do zaprezentowania zwycięskich prac, sprzyjały podejmowaniu dyskusji na temat literatury i sztuki oraz pomagały w budowaniu więzi między członkami społeczności.

Konkurs odbywał się w trzech kategoriach tematycznych – literackiej (poezja i proza), plastycznej i fotograficznej oraz w dwóch wiekowych – do 15 oraz powyżej 16 lat. Tematyka prac ocenianych w większości edycji była dowolna. Z roku na rok wzrastała liczba zgłaszanych prac konkursowych. Wyjątek stanowiły lata 2002 oraz 2004, co mogło wiązać się z faktem wyznaczenia konkretnych tematów, do których w swojej twórczości mieli nawiązywać autorzy. Natomiast liczba autorów w kolejnych edycjach wahała się od 43 w roku 2000 do 119 w roku 2004. Liczba prac i autorów w kolejnych edycjach *Konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej* przedstawia Wykres 2.

[16] GBP w Kętach, Regulamin Konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej.

Wykres 2. Liczba prac i autorów w *Konkursie Amatorskiej Twórczości Artystycznej* w latach 2000–2005

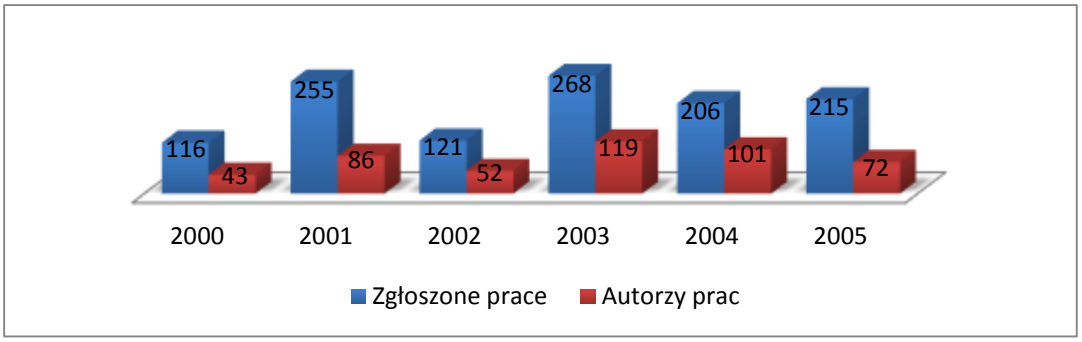

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP, Dzienników Czytelni, czasopism *Kęczanin* i *Almanach Kęcki* oraz gazet *Gazeta Krakowska* i *Dziennik Polski*).

W roku 2005 spotkanie laureatów konkursu podzielono na dwie części. Wręczenie nagród w kategorii literackiej odbyło się w czerwcu, natomiast w kategoriach plastycznej i fotograficznej w październiku. Podział ten można uznać za zwiastun zmiany formy konkursu, która nastąpiła rok później.

W latach 2006–2012 *Konkurs Amatorskiej Twórczości Artystycznej* zastąpiły dwa osobne projekty – konkurs plastyczno-fotograficzny pod dotychczasową nazwą oraz *Konkurs Literacki „Ambrożjada”*, którego nazwa miała nawiązywać do patrona Biblioteki. Cele rywalizacji pozostały bez zmian, określono jednak na nowo kategorie wiekowe (do 15 lat, 15–21 lat, powyżej 21 lat). Dzięki podziałowi konkursu możliwe jest wyciągnięcie wniosku, iż mieszkańcy gminy Kęty przejawiali znacznie większą aktywność twórczą w dziedzinie sztuk plastycznych i fotografii niż w zakresie literatury, ponieważ liczba prac zgłaszanych w *Konkursie Amatorskiej Twórczości Artystycznej* znacznie przewyższała liczbę utworów literackich składanych na konkurs *„Ambrożjada”*. Porównanie liczby prac zgłoszonych do konkursów w poszczególnych latach przedstawiłam na Wykresie 3. Nie obejmuje on lat 2011 i 2012, ponieważ w toku badań nie udało mi się dotrzeć do informacji z tego okresu. Nie odnalazłam również informacji o liczbie prac zgłoszonych w 2010 roku do *Konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej*, liczba ta przedstawiona jest na wykresie jako 0.

Proporcje liczby uczestników w obu konkursach kształtują się podobnie, jak w przypadku liczby prac. Różnice są nieco mniejsze, jednak wyraźnie widoczna jest przewaga liczebna uczestników *Konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej* nad uczestnikami *Konkursu Literackiego „Ambrożjada”*.

Wykres 3. Liczba prac zgłoszonych *do Konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej* i *Konkursu Literackiego „Ambrożjada”* w latach 2006–2010

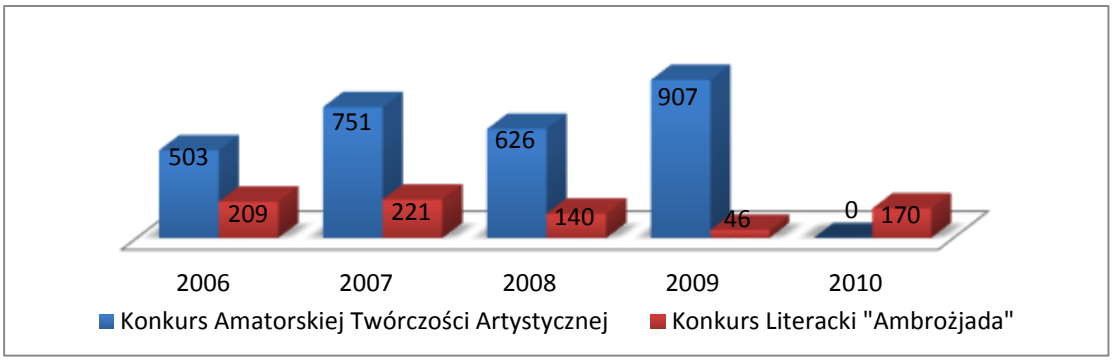

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP, Dzienników Czytelni i czasopisma *Kęczanin*).

Zestawienie liczebności twórców biorących udział w konkursach w poszczególnych latach zamieściłam na Wykresie 4, który podobnie jak Wykres 3, nie obejmuje lat 2011–2012.

Wykres 4. Liczba uczestników biorących udział w *Konkursie Amatorskiej Twórczości Artystycznej* i *Konkursie Literackim „Ambrożjada”* w latach 2006–2010

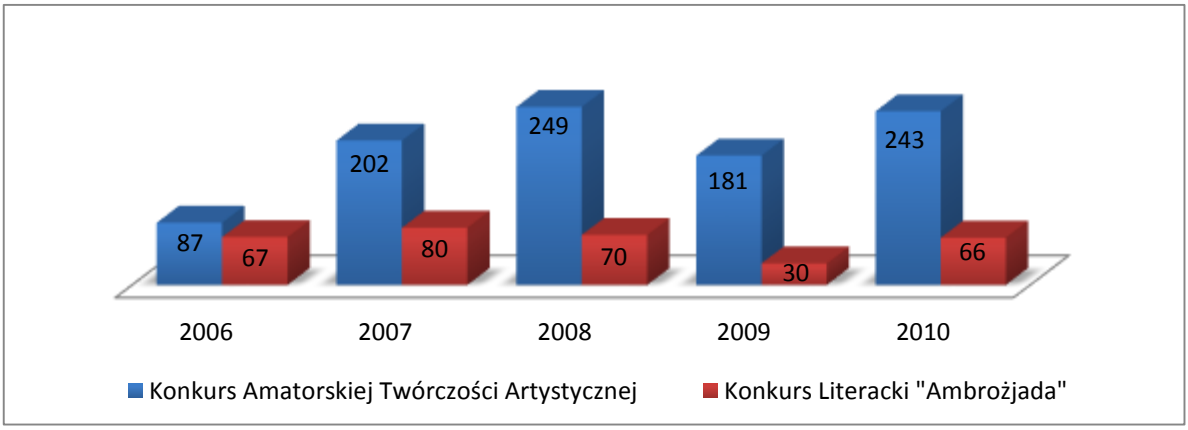

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP, Dzienników Czytelni i czasopisma *Kęczanin*).

Po zestawieniu i analizie list zwycięzców wszystkich edycji konkursów mogę stwierdzić, że GBP w Kętach posiada stałe grono aktywnych twórczo użytkowników, którzy corocznie brali udział w konkursach literackich oraz plastyczno-fotograficznych. Więcej niż trzy wygrane miało na koncie 25 uczestników, więcej niż cztery wygrane – 12 twórców. Rekordziści wygrywali konkursy 6, 7 i 10-krotnie. Formy te wydają się spełniać swoją rolę aktywizacyjną także na szerszą skalę, gdyż na listach zwycięzców corocznie pojawia się wiele nowych nazwisk. Konkursy przyciągają nowych uczestników, skłaniając ich do podejmowania twórczej aktywności i współpracy z Biblioteką.

W 2006 roku GBP ogłosiła nowy konkurs *Ręką Seniora*, przeznaczony dla osób w wieku powyżej 50 lat. Głównym celem konkursu było zachęcenie osób, które często zakończyły już działalność zawodową, do podejmowania nowych form aktywności, rozwijania umiejętności i talentów, a także do dzielenia się pasjami z innymi ludźmi. Uczestnicy mogli składać prace w trzech kategoriach – literatura, fotografia i rękodzieło. Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem, co poskutkowało jego kontynuacją przez kilka kolejnych lat, do roku 2011. Rozstrzygnięcie konkursu odbywało się w czasie corocznej *Biesiady Seniora*, która stanowiła okazję do zaprezentowania nagrodzonych prac, ale także do spotkania się w gronie osób posiadających zbliżone zainteresowania i do wymiany doświadczeń. W czasie spotkań seniorzy mogli nawiązywać oraz zacieśniać znajomości z innymi członkami lokalnej społeczności. Można więc stwierdzić, że konkurs oraz pokonkursowe spotkania stanowiły czynnik mający zapobiegać wykluczeniu społecznemu osób starszych[17]. Konkurs miał charakter ponadlokalny. Brali w nim udział nie tylko mieszkańcy gminy Kęty, ale także okolicznych miejscowości – m.in. Oświęcimia, Brzeszcz, Kóz, Czańca, Grojca, Osieka. Powodem tej sytuacji z pewnością mógł być fakt, iż konkurs *Ręką Seniora* był jedynym tego typu projektem w całym powiecie oświęcimskim[18]. W pierwszej edycji konkursu, rozstrzygniętej w 2007 roku, wzięło udział 17 seniorów. W kolejnych latach liczba ta systematycznie wzrastała. Wyjątkiem był rok 2011, w którym liczba uczestników zmniejszyła się o dwie osoby. Zmiany liczby uczestników konkursu *Ręką Seniora* pokazuje Wykres 5.

Wykres 5. Liczba uczestników konkursu *Ręką Seniora* w latach 2007–2011

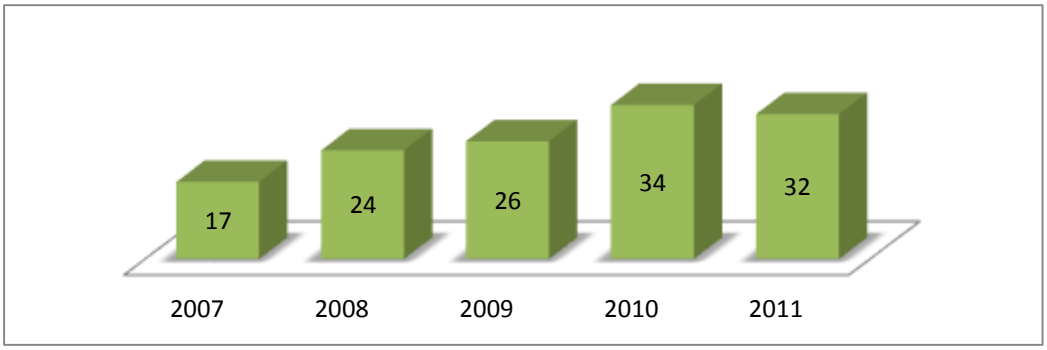

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP i czasopisma *Kęczanin*).

[17] K. Kusak, *Plony konkursu pt. „Poznajmy siebie”*, „Kęczanin” 2007, nr 1, s. 21.
[18] Car, *Biesiada Seniora*, „Kęczanin” 2009, nr 4, s. 15; K. Kusak, *Igiełka w sercu*, „Kęczanin” 2007, nr 3, s. 20.

Najnowszym projektem GBP z zakresu twórczej aktywizacji był konkurs *Gitara i Pióro*, którego dwie edycje odbyły się w latach 2011 i 2012. Zadaniem uczestników, podzielonych na dwie kategorie wiekowe, było przedstawienie w dowolnej formie interpretacji utworów muzycznych zespołów pochodzących z Kęt i okolic. Jak zapisano w regulaminie uczestnictwa, konkurs miał na celu promocję lokalnych muzyków, stworzenie w Bibliotece miejsca do spotkania się uzdolnionych artystycznie członków społeczności oraz lepsze poznanie ich twórczości[19]. W roku 2011 dziewięciu uczestników zmierzyło się z twórczością zespołu Zgredybillies, natomiast w roku 2012 interpretacji utworów grupy Breht podjęło się 36 osób. Tak duży wzrost liczby uczestników może świadczyć o tym, że konkurs spełnił swoją rolę aktywizacyjną.

AKTYWIZACJA SPOŁECZNA POPRZEZ KOŁA ZAINTERESOWAŃ W GMINNEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KĘTACH

Przed rokiem 2000 GBP w Kętach w ramach swojej działalności ponadusługowej i aktywizacyjnej nie prowadziła żadnych kół zainteresowań. Mając na uwadze konieczność aktywizacji lokalnej społeczności gminy Kęty, a także potrzebę jej zintegrowania, w roku 2005 w instytucji utworzono pierwsze takie koło, które nazwano *Kawiarenką Literacką*. Celem zorganizowania takiej grupy było stworzenie miejsca, w którym mogliby poznawać się i spotykać ludzie, których łączyłyby wspólne zainteresowania (w tym przypadku była to literatura), gdzie mogliby dzielić się swoimi pasjami oraz dokonaniami, prezentować własną twórczość literacką, odkrywać swoje upodobania czytelnicze i inspirować się wzajemnie do tworzenia[20]. Założenie to zostało w pełni zrealizowane, przy czym *Kawiarenka* stała się miejscem, w którym zgromadzeni uczestnicy rozmawiali nie tylko na tematy literackie, ale także dzielili się wzajemnie swoimi wspomnieniami i problemami. Rozmawiano o sprawach ważnych dla całego społeczeństwa, ale także dla lokalnej społeczności miasta i gminy Kęty. Pierwsze spotkanie *Kawiarenki Literackiej* odbyło 22 września 2005 roku, wzięło w nim udział 14 osób, zarówno dorośli, jak i młodzież. Pomysłodawczynią utworzenia grupy była bibliotekarka Barbara Kaczmarczyk. Kolejne spotkania odbywały się co kwartał do roku 2010 (ze zmienioną częstotliwością w roku 2008 i 2010). W dokumentach Biblioteki nie utrwalono informacji o liczbie uczestników poszczególnych spotkań. Dotarłam jedynie do informacji o spotkaniach w styczniu 2006 (10 osób) oraz kwietniu 2007 (18 osób), jednak w relacji

[19] GBP w Kętach, *Konkurs „Gitara i Pióro”*, [online] http://www.biblioteka.kety.pl/item/339-konkurs-qgitara-i-pioroq [dostęp: 16.02.2014].

[20] B. Kaczmarczyk, *Kawiarenka Literacka*, „Kęczanin” 2005, nr 10, s. 13.

z ostatniego spotkania w roku 2010 jest mowa o „licznie przybyłych gościach”[21]. Lista wszystkich spotkań w *Kawiarence Literackiej* znajduje się w Tabeli 1.

Tabela 1. Spotkania *Kawiarenki Literackiej* w latach 2005–2010

Data	Tematyka spotkania
22.09.2005	spotkanie inauguracyjne, przedstawienie uczestników oraz fragmentów ich twórczości
19.01.2006	liryka uczuć, znani poeci, wspomnienie Jana Twardowskiego, Boże Narodzenie, rodzina
27.04.2006	cechy współczesnego języka poetyckiego, dylematy moralne
21.09.2006	fraszki Jana Kochanowskiego i Jana Sztaudyngera, przedstawienie fragmentów własnych fraszek, wakacyjne podróże, wspomnienia z dzieciństwa
11.01.2007	rola metafory w poezji, uczucia
18.04.2007	życiowe cele i wybory
27.09.2007	poezja Bolesława Leśmiana
24.01.2008	poezja śpiewana, wiersze Agnieszki Osieckiej, Edwarda Stachury i Wojciecha Młynarskiego oraz konkurs *Czy znasz piosenki Agnieszki Osieckiej?*
25.09.2008	wieczór autorski lokalnych poetów – Małgorzaty Gołek, Celiny Rybarczyk, Lucjana Dulowskiego
29.01.2009	wieczór autorski lokalnych poetów – Michała Pruszyńskiego, Katarzyny Matuszczak, Patryka Łysonia
30.04.2009	wieczór autorski lokalnych poetów - Danuty Smazy i Michała Indyka
24.09.2009	wieczór autorski lokalnych poetów – Elżbiety Bakalarskiej i Haliny Urbańczyk
28.01.2010	prezentacja książki Danuty Smazy *Tamte czasy w Lipniku*, prezentacja multimedialna *Lipnik dawniej i dziś*
07.10.2010	wieczór poetycki Barbary Matury połączony z występem zespołu muzycznego Bugi M.

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP, Dzienników Czytelni oraz czasopisma *Kęczanin*).

Pracownicy GBP postanowili zadbać również o aktywizację czytelniczą i społeczną dzieci. We wrześniu 2007 roku powstał *Klub Moli Książkowych* przeznaczony dla uczniów szkół

[21] Opracowanie własne na podstawie Dziennika Czytelni GBP 2007; Kroniki GBP 1997–2006; GBP w Kętach, *Kawiarenka literacka z zespołem Bugi M.*, „Kęczanin”, 2010, nr 11, s. 17.

podstawowych i gimnazjalnych. Pomysłodawczynią utworzenia grupy była bibliotekarka Agata Szyszka-Mądro. Uczestnicy mieli okazję dyskutować o przeczytanych książkach i nawiązywać kontakty z rówieśnikami, a także próbowali swoich sił w pisaniu recenzji przeczytanych nowości bibliotecznych. Dzieci i młodzież rozmawiali także o problemach wynikających z okresu dorastania. Kanwą dla podejmowanych dyskusji były wybrane lektury[22]. W dokumentach GBP nie znalazłam informacji o liczbie uczestników klubu, jednak sądząc z niewielkiej liczby zorganizowanych spotkań (3 w roku 2007 oraz 2 w 2008) można stwierdzić, że projekt okazał się nie być właściwą formą aktywizacji tak młodych użytkowników. Mimo niepowodzenia projektu bibliotekarze postanowili nie rezygnować całkowicie z tej formy pracy z użytkownikami, sądząc, że skierowana do odpowiedniej grupy odbiorców może okazać się formą aktywizującą i scalającą lokalną społeczność, a ponadto wspierającą wzrost czytelnictwa w gminie.

W 2008 roku GBP dołączyła do programu *Dyskusyjne Kluby Książki* realizowanego przez Instytut Książki od roku 2007. Projekt ten ma na celu promocję czytelnictwa, integrację i aktywizację środowisk, które skupione są wokół bibliotek publicznych oraz zachęcenie do korzystania z bibliotek nowych użytkowników. Pierwsze spotkanie kęckiego *Dyskusyjnego Klubu Książki* (*DKK*) odbyło się 18 września 2008 roku[23]. *DKK* był propozycją skierowaną do dorosłych czytelników. Spotkania odbywały się co miesiąc ze stałą częstotliwością. Uczestnicy dyskutowali o wybranych lekturach i problemach, jakie były w nich poruszane. Recenzowali również przeczytane pozycje. W dokumentach GBP nie podano informacji o liczbie uczestników spotkań odbywających się w latach 2008–2011. Dostępne są natomiast dokładne dane na temat liczby uczestników każdego spotkania w roku 2012 oraz tytuły omawianych książek, wśród których znalazły się m.in. *Kiedy płaczą świerszcze* Charlesa Martina, *Rzeź bezkręgowców* Joanny Chmielewskiej, *Anders* Marii Nurowskiej, *Córka grabarza* Joyce Carola Oatesa[24]. Liczba uczestników spotkań wahała się od 9 do 12 w poszczególnych miesiącach. W latach 2011–2012 GBP prowadziła równolegle dwa *DKK* – dla dorosłych oraz dla młodzieży. Idea spotkań w gronie młodszych czytelników została rozszerzona. Poza dyskusjami o książkach i poruszanych w nich problemach społecznych rozmawiano na tematy związane z teorią literatury i księgoznawstwa, np.

[22] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 2006–2012.

[23] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 2006–2012; P. Niedziela; P. Kieżun, *Raport z badania dotyczącego realizacji programu „Dyskusyjne Kluby Książki”*, [online] http://www.instytutksiazki.pl/upload/Files/Raport_z_badania_DKK.pdf [dostęp: 16.02.2014].

[24] GBP w Kętach, *Dyskusyjny Klub Książki*, [online] http://www.biblioteka.kety.pl/dyskusyjny-klub-ksiazki [dostęp: 16.02.2014].

o gatunkach literackich lub różnorodności szaty graficzno-edytorskiej we współczesnych wydawnictwach. W comiesięcznych spotkaniach brało udział po 5 osób (z wyjątkiem lutego 2011 – 4 osoby). Wśród omawianych książek znalazły się m.in. *Marina* Carlosa Ruiza Zafona, *My dzieci z Dworca Zoo* Kaia Hermanna i Horsta Riecka, *Alchemik* Paula Coelho i *Igrzyska śmierci* Suzanne Collins[25]. Porównanie frekwencji na spotkaniach obu *DKK* w roku 2012 obrazuje Wykres 6.

Wykres 6. Frekwencja na spotkaniach *Dyskusyjnych Klubów Książki* w GBP w roku 2012

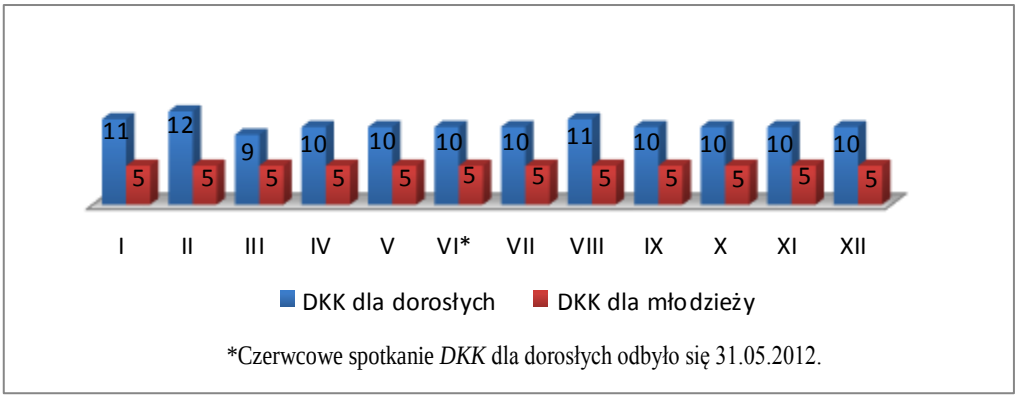

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Dzienników Czytelni i Dzienników Oddziału dla Dzieci GBP).

Analizując frekwencję na spotkaniach obu *DKK* można stwierdzić, iż forma ta ma charakter aktywizujący, ponieważ istnieje stałe grono odbiorców, którzy chętnie biorą aktywny udział w spotkaniach. Jednak niezmienna przez większość czasu liczba uczestników sugeruje, iż projekt nie przyciąga nowych odbiorców, nie oddziałuje więc aktywizująco na społeczność lokalną, a jedynie na wąskie grono osób skupionych ściśle wokół Biblioteki.

GBP prowadziła ponadto dwie inne grupy zainteresowań. W latach 2009–2012 z nieregularną częstotliwością odbywały się spotkania *Klubu Pasjonata*, które stanowiły platformę wymiany pasji, wiedzy i doświadczeń oraz były okazją do budowania relacji między członkami lokalnej społeczności. Zaproszeni goście, mieszkańcy gminy Kęty, opowiadali zgromadzonym uczestnikom spotkań o swoich zainteresowaniach, zagranicznych podróżach i prezentowali własne dokonania w wielu dziedzinach, przez co zachęcali swoją publiczność do podejmowania różnych form aktywności. Biblioteka nie odnotowała w swojej dokumentacji wszystkich spotkań *Klubu Pasjonata*, dlatego w czasie prowadzonych badań

[25] Opracowanie własne na podstawie Dziennika Oddziału dla Dzieci GBP 2011; Dziennika Oddziału dla Dzieci GBP 2012.

nie udało mi się ustalić ile razy spotykali się uczestnicy klubu oraz jaka była frekwencja na spotkaniach. Odnalazłam natomiast informacje o tematach niektórych z nich. Mieszkańcy gminy mieli okazję wysłuchać m.in. wykładu Adama Kruczalaka na temat historii Kęt, nauczyć się podstaw języka esperanto od Czesława Gluzy, obejrzeć zdjęcia i wysłuchać opowieści o podróży do Meksyku Kazimierza Smazy oraz obejrzeć wyroby rękodzielnicze Teresy Urbańczyk, Jadwigi Duchnickiej i Kai Dudek[26].

Z kolei w latach 2011–2012 organizowane były w GBP spotkania *Kawiarenki Filmowej,* w czasie których uczestnicy oglądali filmy i prowadzili dyskusje na ich temat. Projekt ten miał sprzyjać nawiązywaniu relacji z osobami o zbliżonych zainteresowaniach wpływać na społeczną aktywizację środowiska. Jednak dość niska frekwencja na spotkaniach *Kawiarenki* budzi wątpliwości co do jej rzeczywistego wpływu na podnoszenie aktywności wśród członków lokalnej społeczności[27].

MŁODZIEŻ I DOROŚLI W GMINNEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KĘTACH. AKTYWIZACJA EDUKACYJNO-POZNAWCZA

GBP w Kętach swoją działalnością starała się wspierać lokalną młodzież i uczestniczyć w jej rozwoju. Dlatego też w roku 2007 uruchomiła projekt, który stanowił dla młodych ludzi szansę aktywnego poszerzania wiedzy i zdobywania nowych doświadczeń. Były to warsztaty dziennikarskie prowadzone przez redaktora „Dziennika Zachodniego", Marka Nycza. Uczniowie szkół gimnazjalnych i średnich z Kęt mieli szansę poznać tajniki pracy dziennikarza, dowiedzieli się m.in. jak odróżniać informację od manipulacji oraz jak stworzyć szatę graficzną gazety. Zajęcia miały charakter zarówno teoretyczny, jak i praktyczny. W czasie trwania cyklu zorganizowano wycieczkę do redakcji „Dziennika Zachodniego" w Katowicach oraz drukarni w Sosnowcu, gdzie uczestnicy zobaczyli, jak w rzeczywistości wygląda praca w takich miejscach. Pierwsze zajęcia odbyły się 22 lutego 2007 roku, kolejne 2 marca. Następne spotkania odbywały się co tydzień do 15 czerwca 2007 roku[28]. Niemożliwe okazało się ustalenie, ile osób uczestniczyło w warsztatach. Projekt zakładał pomoc młodzieży w wyborze przyszłego zawodu. Umożliwił debiut dziennikarski trzem uczestniczkom, których teksty ukazały się na łamach „Kęczanina" oraz „Dziennika

[26] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 2006–2012.
[27] Opracowanie własne na podstawie Dziennika Czytelni GBP 2012.
[28] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 2006–2012.

Zachodniego”[29]. Mogę więc stwierdzić, iż warsztaty spełniły rolę aktywizacyjną nie tylko w obszarze edukacyjnym, ale również zawodowym.

Pracownicy GBP w Kętach dużo uwagi poświęcali aktywizacji lokalnego środowiska seniorów i osób powyżej 50 roku życia. Oferta przygotowana dla tej grupy odbiorców motywowała osoby starsze nie tylko do podejmowania aktywnej działalności twórczej oraz czynnego uczestniczenia w życiu lokalnej społeczności, ale pozwalała im także na ciągłe poszerzanie wiedzy i umiejętności. Edukacyjno-poznawczą funkcję aktywizacji realizowano w Bibliotece w latach 2011–2012 poprzez organizację zajęć w ramach *Kęckiego Uniwersytetu Otwartego*.

Prowadzony przez Bibliotekę *Kęcki Uniwersytet Otwarty* (*KUO*) organizacyjnie należy do Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW) utworzonego w Kętach 7 października 2011 roku, nad którym patronat objął krakowski Uniwersytet Pedagogiczny. Celem UTW jest „aktywizacja osób starszych, a także wykorzystanie ich wielkiego potencjału: wiedzy, umiejętności i doświadczenia życiowego”[30]. Idea utworzenia UTW została trafnie określona przez burmistrza Gminy Kęty, Tomasza Bąka, który jest także współorganizatorem projektu. Stwierdził on, iż „ideą utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kętach jest propagowanie kształcenia ustawicznego wśród mieszkańców w zakresie nauk humanistycznych, filozofii, etyki, psychologii, kultury i sztuki, nauk o ziemi i nowoczesnych technik komunikacji. Ważnym elementem podejmowanych działań będzie tworzenie płaszczyzny do podejmowania różnorodnych form aktywności intelektualnej i fizycznej, głównie dla osób, które zakończyły okres aktywności zawodowej”[31].

W ramach działalności *KUO* Biblioteka proponowała pięć cyklów zajęć – *Senior i edukacja*, w czasie którego odbywały się wykłady i prelekcje, *Twórczy Senior*, czyli zajęcia warsztatowe, kursy komputerowe *Senior w Sieci*, kursy języka angielskiego *Senior w Europie* oraz *Aktywny Senior*, czyli zajęcia Tai-Chi odbywające się w Domu Kultury. Według informacji utrwalonych w dokumentach GBP i na jej stronie internetowej, w latach 2011–2012 odbyło się siedem warsztatów – 3 w roku 2011 i 4 w 2012. Tematyka zajęć była

[29] K. Kusak, *Zakończenie warsztatów*, „Kęczanin”, 2007, nr 6, s. 22.

[30] Dom Kultury w Kętach, *Uniwersytet Trzeciego Wieku*, „Kęczanin”, 2011, nr 11, s. 17; Dom Kultury w Kętach, *Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kętach*, [online] http://www.domkultury.kety.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=655&Itemid=114&lang=pl [dostęp: 16.02.2014].

[31] K. Zoń, *Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kętach*, „Kęczanin” 2011, nr 8, s. 13.

różnorodna, od psychologii, przez plastykę, aż po kosmetykę[32]. Nie dotarłam do informacji o liczbie uczestników wszystkich warsztatów, jednak w większości z nich brało udział po 13 osób.

W dokumentach GBP znalazłam informację jedynie o dwóch wykładach w ramach *KUO*. Pierwszy z nich odbył się 19 stycznia 2012 roku i dotyczył roli dziadków i ich doświadczenia w procesie wychowywania wnuków. Wykład prowadziła pedagog Beata Tobijasiewicz[33]. Drugi wykład, zatytułowany *Czy Paweł I Romanow mógł być synem księcia Stanisława Augusta Poniatowskiego*, odbył się 19 kwietnia 2012 roku, a poprowadził go nauczyciel biologii z kęckiego zespołu szkół, Maciej Hejnowicz[34]. Nie udało się ustalić, jak duże audytorium brało udział w obu spotkaniach.

Ciekawą propozycję dla seniorów stanowiły także kursy języka angielskiego oraz komputerowe. Ich celem była nie tylko edukacja seniorów, ale także, w dobie kiedy tak ważna jest znajomość języków obcych i umiejętność sprawnego posługiwania się komputerem, zapobieganie wykluczeniu społecznemu i cyfrowemu starszych członków lokalnej społeczności. Od października 2011 do czerwca 2012 roku w ramach obu kursów, w każdym miesiącu (z wyjątkiem grudnia i stycznia) odbywało się po kilka spotkań. Łącznie seniorzy zrealizowali 48 lekcji korzystania z komputera i Internetu oraz 46 lekcji języka angielskiego[35]. Na Wykresie 7 przedstawiłam proporcje liczby spotkań w ramach kursów w poszczególnych miesiącach.

Wykres 7. Liczba spotkań uczestników cyklów *Senior w Sieci* i *Senior w Europie* realizowanych w ramach *Kęckiego Uniwersytetu Otwartego* w latach 2011–2012

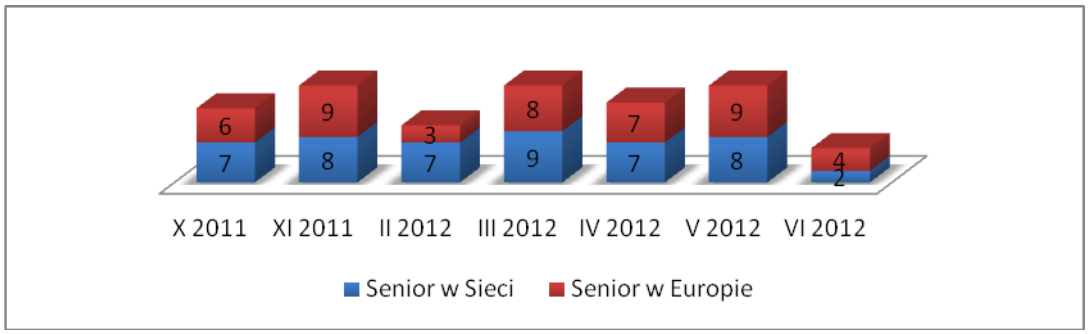

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki GBP i harmonogramów KUO).

[32] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 2006–2012.

[33] GBP w Kętach, *Relacja z wykładu Beaty Tobijasiewicz*, [online] http://www.biblioteka.kety.pl/item/99-relacja-z-wykladu-beaty-tobijasiewicz [dostęp: 16.02.2014].

[34] GBP w Kętach, *Paweł I Romanow – wykład (19.04.2012)*, [online] http://www.biblioteka.kety.pl/item/180-pawel-i-romanow-wyklad-190412 [dostęp: 16.02.2014].

[35] GBP w Kętach, *Harmonogramy KUO*; Kronika GBP 2006–2012. Niestety, nie dotarłam do informacji o liczbie uczestników kursów.

Biblioteka realizowała kursy komputerowe i języka angielskiego dla seniorów jeszcze przed utworzeniem *Kęckiego Uniwersytetu Otwartego*. Zajęcia, na których seniorzy uczyli się obsługi komputera oraz posługiwania się Internetem odbywały się od maja 2010 do grudnia 2012 roku, natomiast szkolenie z języka angielskiego od stycznia do kwietnia roku 2011[36]. Częstotliwość odbywania się tych zajęć była dużo większa niż w przypadku kursów w ramach *KUO*. Można więc przypuszczać, iż lepiej spełniały one swoją rolę aktywizującą. Również w tym przypadku GBP nie odnotowała liczby uczestników. Na Wykresie 8 przedstawiłam proporcje liczby spotkań w ramach kursów odbywających się od stycznia do kwietnia 2011 roku.

Wykres 8. Liczba spotkań uczestników kursu komputerowego i kursu języka angielskiego w 2011 roku

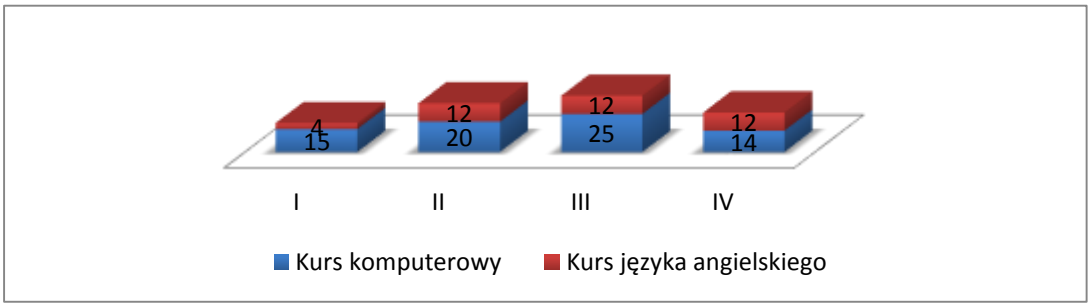

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Dziennika Czytelni).

Charakter aktywizujący może mieć również bardzo popularna w większości bibliotek forma pracy z użytkownikami, jaką jest spotkanie autorskie. Z pewnością można mówić o jego funkcji społecznej aktywizacji, ponieważ stanowi okazję do spotkania się w jednym miejscu i czasie członków lokalnej społeczności, co przyczynia się do tworzenia między nimi relacji społecznych. Ale spotkania autorskie mogą także motywować uczestników do podejmowania różnorodnych form aktywności edukacyjnej, zawodowej, artystycznej. Warunkiem jest tutaj ciekawy gość, który ma do przekazania wartościową opowieść o sobie, swojej pracy, pasjach i dokonaniach oraz, co równie ważne, chęć podjęcia takiej aktywności ze strony uczestników. GBP w Kętach w latach 2001–2012 zorganizowała 34 takie spotkania, przede wszystkim z pisarzami. Wśród zapraszanych gości byli również dziennikarze, podróżnicy, muzycy, a nawet misjonarze i mistrz wschodnich sztuk walki. W pierwszym spotkaniu wzięło udział 86 osób. Na szczególną uwagę zasługuje spotkanie z Pawłem Olearczykiem, które odbyło się 22 września 2011 roku. Młody pisarz z Kęt, użytkownik GBP

[36] Opracowanie własne na podstawie Dziennika Czytelni GBP 2011; Kroniki GBP 2006–2012.

promował swoją pierwszą książkę. Fakt ten potwierdza, iż oferta GBP rzeczywiście wpływa na aktywizację lokalnego środowiska[37].

Wzmożoną aktywność w zakresie organizowania spotkań autorskich GBP podjęła dopiero od roku 2006. W latach 2002–2005 nie organizowano tego typu projektów. Najwięcej spotkań odbyło się w roku 2006, jednak liczby w kolejnych latach utrzymują się na zbliżonym poziomie. Rozkład liczby spotkań w poszczególnych latach przedstawia Wykres 9.

Wykres 9. Liczba spotkań autorskich w GBP w Kętach w latach 2001–2012

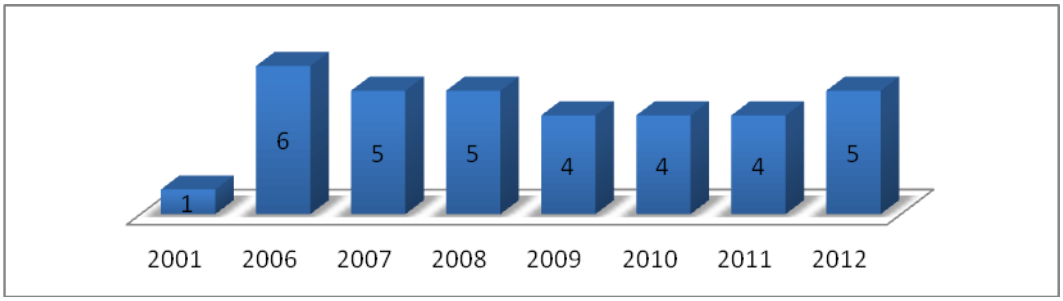

Źródło: opracowanie własne 2014 (na podstawie informacji z Kroniki i strony internetowej GBP).

Aktywizacja użytkowników to jedno z wyzwań, z którymi mierzą się biblioteki. Podejmowane działania wynikają z koncepcji „trzeciego miejsca", do których bez wątpienia zaliczają się biblioteki, szczególnie te o charakterze lokalnym.

Przedstawiona w artykule oferta propozycji aktywizacyjnych nie wyczerpuje listy projektów, które organizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach w celu zmotywowania swoich użytkowników do podejmowania aktywności w różnych obszarach. Ze względu na obszerność tematu nie analizowałam tutaj ofert skierowanych wyłącznie do dzieci. Przedstawiłam jednak najważniejsze propozycje, które w największym stopniu wpływają na aktywność społeczności lokalnej miasta i gminy Kęty.

[37] Opracowanie własne na podstawie Kroniki GBP 1997–2006; Kroniki GBP 2006–2012.

ANNA SOŁTYSIEWICZ

KSIĄŻKI ZABAWKI JAKO TYP KSIĄŻKI DLA DZIECI

Artykuł został poświęcony gatunkowi książek zabawek. Przedstawiłam w nim definicje i funkcje tego typu publikacji. Następnie analizie statystycznej poddałam informacje zawarte w bazie danych książek zabawek. Wyniki tej analizy posłużyły do opisu sytuacji na polskim rynku książek zabawek. Ustaliłam wielkość produkcji tego typu pozycji ze względu na rok wydania i wydawców, a także najpopularniejsze serie wydawnicze. Określiłam, którzy autorzy i ilustratorzy są twórcami największej liczby książek zabawek. Przedstawiłam również dane dotyczące treści oraz typów publikacji tego rodzaju i dołączanych do nich dodatków. Ponadto zaprezentowałam sylwetki twórców, w których dorobku znalazło się wiele książek zabawek oraz największe wydawnictwa zajmujące się ich publikacją.

KSIĄŻKI ZABAWKI – ZAGADNIENIA FORMALNE

Pojęcie „książka zabawka" składa się dwóch elementów, które wskazują na to, że definiowany obiekt ma cechy przypisywane zarówno książkom, jak i zabawkom. W literaturze przedmiotu spotyka się dwa niemal identyczne pojęcia: „książka-zabawka" i „książka zabawka". Pomimo ich podobieństwa, można zaobserwować pewną istotną różnicę – łącznik występujący w pierwszym pojęciu wskazuje na to, że obie jego składowe są równorzędne. Tak więc pozycja taka jest w równej mierze książką, jak i zabawką. Budowa drugiego pojęcia sugeruje, iż przedmiot jest przede wszystkim książką, a w dalszej kolejności zabawką.

Bardzo prostą definicję „książki-zabawki" podaje Grażyna Lewandowicz-Nosal, według której jest to „przedmiot wykorzystywany przez dzieci do zabawy a łączący w sobie jednocześnie cechy i książki, i zabawki"[1]. Natomiast Małgorzata Chrobak, nawiązując do koncepcji folkloru dziecięcego Jerzego Cieślikowskiego, uważa za książki zabawki „twory, które (…) łączą w sobie określoną twórczość literacką adresowaną do dzieci lub na ich potrzeby adaptowaną literaturę dla dorosłych z dziecięcym widzeniem świata"[2].

[1] G. Lewandowicz-Nosal, *Książki zabawki*, „Guliwer" 2007, nr 1, s. 72.

[2] M. Chrobak, *Książka czy zabawka, czyli o nowym rozdziale literatury dla dzieci*, [w:] *Sezamie, otwórz się!: z nowszych badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży w Polsce i za granicą*, pod red. A. Baluch, K. Gajdy, Kraków 2001, s. 50.

W języku angielskim nie istnieje bezpośredni odpowiednik pojęcia „książka zabawka". Samo wyrażenie *toy book* (co można tłumaczyć jako „książka zabawka") nie oznacza tej samej kategorii publikacji, o której możemy mówić w stosunku do polskiego pojęcia: tym mianem określa się książki obrazkowe.

Angielski równoważnik „książki zabawki" – *movable book* można przetłumaczyć jako „książkę ruchomą". Jest on traktowany jako synonim podgatunku książki ruchomej zwanego *pop-up book*. Obszerną definicję „książki ruchomej" podaje Susan Lee Hendrix: „książka, która różni się od zwykłej książki o płaskich stronach. Różnica ta może pojawić się dzięki dołączeniu urządzeń poruszanych przez czytelnika, bądź uruchamianych automatycznie podczas otwierania książki; różnica może się również zaznaczać poprzez odmienność formy – książki takie zrywają ze zwykłą postacią książek jako okładek okalających strony"[3]. Według tej autorki do grupy „książek ruchomych" można zaliczyć wszystkie publikacje, które nie są statyczne i dwuwymiarowe[4].

Pop-up book („książka rozkładanka") to termin, który bywa używany jako określenie jakichkolwiek trójwymiarowych lub ruchomych książek oraz pozycji wyposażonych w papierowe elementy służące do interakcji[5]. Kolejnym terminem stosowanym w anglojęzycznej literaturze przedmiotu jest wyrażenie *interactive children's book*, które można tłumaczyć jako „interakcyjne książki dla dzieci". Tym mianem określa się „podgrupę książek dla dzieci, która wymaga udziału i interakcji czytelnika"[6].

Rysunek 1 ilustruje zależności pomiędzy pojęciami stosowanymi w anglojęzycznej literaturze przedmiotu. Terminy *interactive children's book*, *movable book* i *pop-up book* nie są wobec siebie synonimiczne, można zaobserwować ich hierarchiczność: najwyższą kategorią jest w tym przypadku „książka interakcyjna", w jej obrębie zawiera się termin „książka ruchoma", której to odmianą jest „książka rozkładanka".

---

[3] S. L. Hendrix, *Popup Workshop : Computationally Enhanced Paper Engineering for Children*, s. 270, [online] http://l3d.cs.colorado.edu/~hendrixs/dr_diss/dissertation.pdf [dostęp: 10.04.2013].

[4] Zob. taż, s. 42.

[5] Zob. M. Hiner, *A Short History of Pop-ups*, [online] http://www.markhiner.co.uk/history-text.htm [dostęp: 10.04.2013].

[6] *Interactive children's book*, [online] http://en.wikipedia.org/wiki/Interactive_children's_book [dostęp: 10.04.2013].

Rysunek 1. Zależności pomiędzy terminami stosowanymi w odniesieniu do książki zabawki

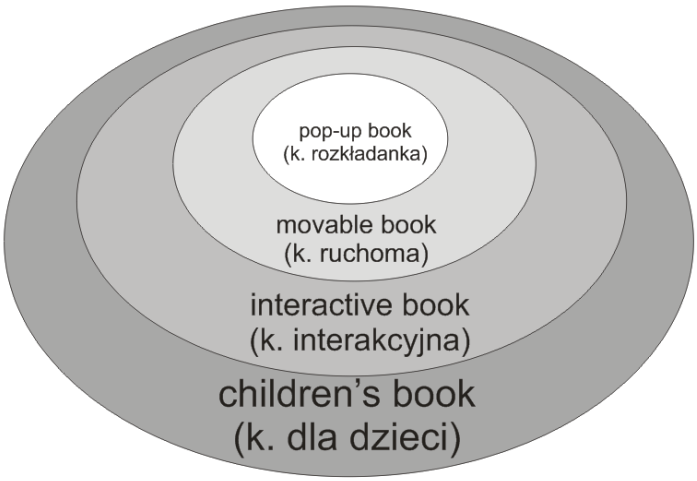

Źródło: opracowanie własne.

Książki zabawki jako pozycje przeznaczone dla dzieci realizują szereg funkcji, które związane są zarówno z ich treścią, jak i formą. Głównym celem większości książek zabawek jest prezentacja pewnych zjawisk i pojęć, wzbogacanie wiedzy, podnoszenie umiejętności, wspieranie rozwoju sensoryczno-motorycznego. Publikacje tego typu realizują cele kształcenia, pełniąc funkcję edukacyjno-poznawczą. Obok edukowania, pozycje te zaspokajają potrzebę zabawy i dostarczają rozrywki, a tym samym pełnią funkcję ludyczną. Kolejną funkcją realizowaną przez książki zabawki jest funkcja aktywizująca. Wydawnictwa takie skłaniają dzieci do aktywności i rozwijają ich inwencję twórczą, wspólne przeżywanie lektury przez dzieci i ich rodziców. Zacieśnianie więzi międzypokoleniowych jest uwidocznieniem funkcji emocjonalnej. Dodatkowo obecność książki zabawki w życiu dzieci związana jest również z próbą wprowadzenia ich w świat książek i literatury[7].

W literaturze przedmiotu nie ukonstytuował się jeden sposób podziału książek zabawek na gatunki. Swoje podziały wprowadzają poszczególni badacze, m.in. Marek Kątny i Agnieszka Maroń, pewien rodzaj podziału można zauważyć również w obrębie katalogu haseł przedmiotowych Library of Congress.

Marek Kątny wprowadza 2 podziały: pierwszy, który odnosi do publikacji XIX-wiecznych i drugi, pozwalający na sklasyfikowanie wydawnictw z XX i XXI wieku. Książki zabawki

[7] Zob. S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Leksykon literatury dla dzieci i młodzieży*, Piotrków Trybunalski 1999, s. 99; M. Kątny, *Znaczenie książeczki-zabawki dla rozwoju osobowości dziecka w wieku przedszkolnym*, [w:] *VIII Kielecki Festiwal Nauki, 15–30 września 2007*, pod red. Z. Steciak. Kielce 2008, s. 97–100; A. Mizera, *Książka-zabawka jako nowe zjawisko na rynku księgarskim*, „Bytomskie Zeszyty Pedagogiczne" 2003, nr 7, s. 92–93.

powstałe w XIX wieku dzieli na 3 grupy: rozkładanki, książeczki wyłącznie z obrazkami (w tym książeczki z „wykrojnika" i książeczki z obrazkami trójwymiarowymi) oraz pozycje przypominające gry[8]. Według Marka Kątnego publikacje z XX i XXI wieku mogą zostać podzielone na: książki wyposażone w elementy ruchome, tomiki służące kształceniu języków obcych i wydawnictwa aktywizujące, które czasem przypominają gry (w tym „manipulantki", czyli książeczki: gry, z elementami elektronicznymi, okienka, z puzzlami, „magiczne oko" oraz przestrzenne z elementami ruchomymi[9].

Agnieszka Maroń wymienia następujące rodzaje książek zabawek: harmonijki, wyposażone w klapki, z *volvellami*, arlekinady, *doll books*/*toilet books*, typu *peepshow*, metamorfozy, dźwiękowe, grające, szmacianki, gumowe, rozkładanki, trójwymiarowe oraz z dołączonymi lub wbudowanymi elementami[10].

Amerykańska Biblioteka Kongresu w słowniku haseł przedmiotowych zamieszcza termin „książka zabawka", jako hasła o węższym znaczeniu pojawiły się tam książki: harmonijki typu *flag books*, świecące w ciemności, muzyczne, z trójwymiarowymi obrazkami, rozkładanki, pachnące, typu „przesuń i porusz", z efektami dźwiękowymi, z rozdzielonymi stronami do dobierania, kolorowanki, z elementami wykonanymi z różnych materiałów i tkanin, do dotykania, tunele, rozkładanki (rozkładane w pionie), a także kineografy i arlekinady.

Autorski sposób podziału gatunkowego książek zabawek, stworzony na potrzeby pracy magisterskiej został przedstawiony w dalszej części artykułu[11].

KSIĄŻKI ZABAWKI OPUBLIKOWANE W POLSCE W LATACH 1961–2012

ANALIZA STATYSTYCZNA

W bazie stworzonej na potrzeby pracy magisterskiej (Baza Danych Książek Zabawek – BDKZ) zgromadzono 1168 opisów bibliograficznych książek zabawek. Jako źródło posłużył katalog komputerowy Biblioteki Narodowej (BN), w którym rejestrowane są wszystkie nowe nabytki BN od 1994 roku, książki ogłoszone w *Przewodniku Bibliograficznym* od 1945 roku, około 75% zbiorów BN z kolekcji książek polskich

[8] Zob. M. Kątny, s. 98.

[9] Zob. tamże, s. 98–100.

[10] Zob, A. Maroń, *Harmonijki, tarcze, klapki i żaluzje – książka zabawka na przestrzeni dziejów*, „Bibliotheca Nostra" 2011, nr 4 (26), s. 61–70.

[11] Zob. A. Sołtysiewicz, *Książki zabawki – definicje i podział gatunkowy*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja : między podziałami a wspólnotą IV*, pod red. J. Dzieniakowskiej i M. Olczak-Kardas, Kielce 2015, s. 188–192.

i zagranicznych wydanych od 1801 roku oraz dokumentów życia społecznego. W bazie BDKZ uwzględniono pozycje, które w katalogu komputerowym Biblioteki Narodowej ze względu na przedmiot zostały skatalogowane pod hasłem „książki zabawki". Pod uwagę wzięto jedynie książki określone jako „książki zabawki" pomimo tego, że potencjalnie w katalogu BN występuje znacznie więcej książek zabawek, których nie opatrzono tym hasłem – ze względu na dużą liczbę opisów bibliograficznych, które należałoby przejrzeć, a które nie wyróżniają się spośród innych książek żadną specyficzną, łatwą do wyszukania automatycznego cechą. Każda występująca w zestawieniu pozycja została dodatkowo przyporządkowana do określonego typu. Następnie dokonano analizy statystycznej stworzonej bazy, której wyniki przedstawiono w dalszej części tekstu. BDKZ została potraktowana jako reprezentatywny zbiór książek zabawek, który posłużył do wyciągnięcia wniosków dotyczących stanu tego segmentu rynku książki dla dzieci w Polsce.

W bazie BDKZ znajdują się pozycje powstałe między 1961 a 2012 rokiem. Dziesięć tytułów nie posiada określonej dokładnie daty wydania, wydano je pomiędzy 2000 a 2009 rokiem. Z lat 1961–1989 pochodzą jedynie dwie publikacje: *Ubieramy Misia*[12] (1961 rok) Janiny Krzemińskiej i *Nasza Podróż*[13] Tadeusza Kubiaka (1963 rok).

Z dostępnych danych wynika, że w okresie do 1989 roku w Polsce wydawano bardzo nieliczne książki zabawki, jednakże pod uwagę należy wziąć możliwość niepełnej rejestracji takich wydawnictw w katalogu komputerowym BN – dostępne są w niej jedynie opisy książek ogłoszonych w *Przewodniku Bibliograficznym* od 1945 i nabytki biblioteki od roku 1994. Ze względu na takie uwarunkowania dane zebrane w bazie BDKZ mogą być niereprezentatywne. W katalogu BN nie oznaczono jako książki zabawki między innymi wydanych w latach 70. i 80. XX wieku książek Vojtěcha Kubašty, Tadeusza Dąbrowskiego i Elżbiety Burakowskiej oraz serii książeczek z naklejkami Krajowej Agencji Wydawniczej wydawanej w latach 1979–1987.

Opierając się na danych dotyczących liczby książek zabawek opublikowanych od 1990 roku można wskazać, że rozwój tej części rynku produkcji książek dla dzieci nie był gwałtowny aż do 2007 roku, kiedy to zanotowano ponad dwukrotny wzrost liczby publikowanych książek zabawek (około 133% w skali roku). Najwięcej pozycji tego typu wyprodukowano w 2008 roku – 215, zaś w 2009 nastąpił gwałtowny spadek wielkości

[12] Zob. J. Krzemińska, *Ubieramy misia*, Warszawa 1961, 12 k.
[13] Zob. T. Kubiak, J. Makowski, *Nasza podróż*, Warszawa 1963, 7 k.

produkcji tytułów do 81 (62% w skali roku). Spadek ten można tłumaczyć nasyceniem się rynku książkami zabawkami, gdyż w tym okresie na rynku wielkość produkcji wydawniczej obniżyła się nieznacznie (w 2008 roku wydano 28 248 tytułów, a w 2009 – 28 128)[14].

W okresie 2000–2012 średnia wielkość produkcji książek zabawek wynosiła około 86,1 książki na rok. Liczba wydawanych w tych latach książek zabawek wahała się: po etapie powolnego wzrostu w latach 2001–2006, w 2008 nastąpił gwałtowny skok produkcji (do 215 tytułów), zaś w następnym roku (2009) daje się zaobserwować równie gwałtowny spadek do 81 tytułów. W kolejnych latach (2010–2011) produkcja tego typu książek ponownie rosła, a w dwóch ostatnich latach (2011–2012) utrzymuje się ona na stałym dość wysokim poziomie (około 180 tytułów). Na Wykresie 1 przedstawiono liczbę książek zabawek opublikowanych w latach 1990–2012.

Wykres 1. Książki zabawki opublikowane w latach 1990–2012

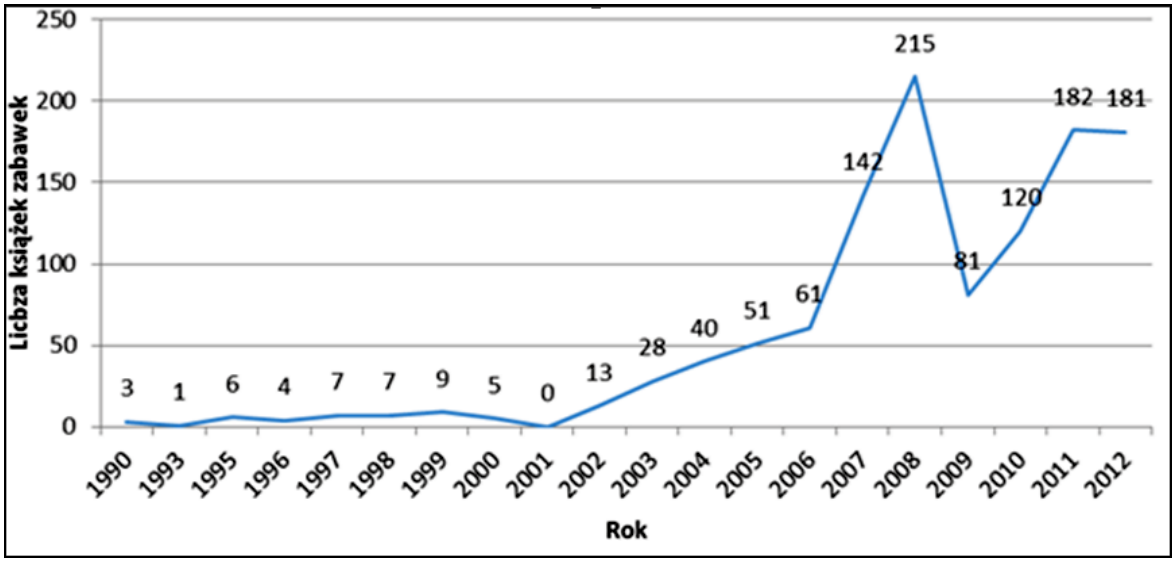

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

W bazie BZDK występują pozycje 51 wydawców. Najwięcej opublikowanych książek zabawek mają w dorobku wydawniczym Olesiejuk, Egmont, Debit, Wilga, Ameet, AWM i Publicat. Wielu wydawców występujących w bazie BDKZ opublikowało tylko jeden lub dwa tytuły – książki zabawki nie są podstawą, ani dużą częścią ich ofert wydawniczych.

Wykres 2 ukazuje różnicę w liczbie tytułów produkowanych przez dwudziestu dwóch największych wydawców. Niekwestionowanym liderem na rynku książki zabawki jest Olesiejuk (Firma Księgarska i Wydawnictwo) – udziały tej firmy w produkcji wynoszą

[14] Zob. *Ruch Wydawniczy w Liczbach LV : 2009*, [online] http://bn.org.pl/download/document/1302164929.pdf [dostęp: 28.04.2013].

niemal połowę – 48%. Wiele książek zabawek publikuje Egmont, a trzecim co do wielkości wydawcą tego typu pozycji jest Debit. Te trzy wydawnictwa wyprodukowały wspólnie 68% tytułów (ponad 2/3), które uznano za książki zabawki. Udział tych trzech wydawców w produkcji książek zabawek przedstawia Wykres 3.

Wykres 2. Książki zabawki opublikowane przez 22 największych wydawców , dane z bazy BZKD

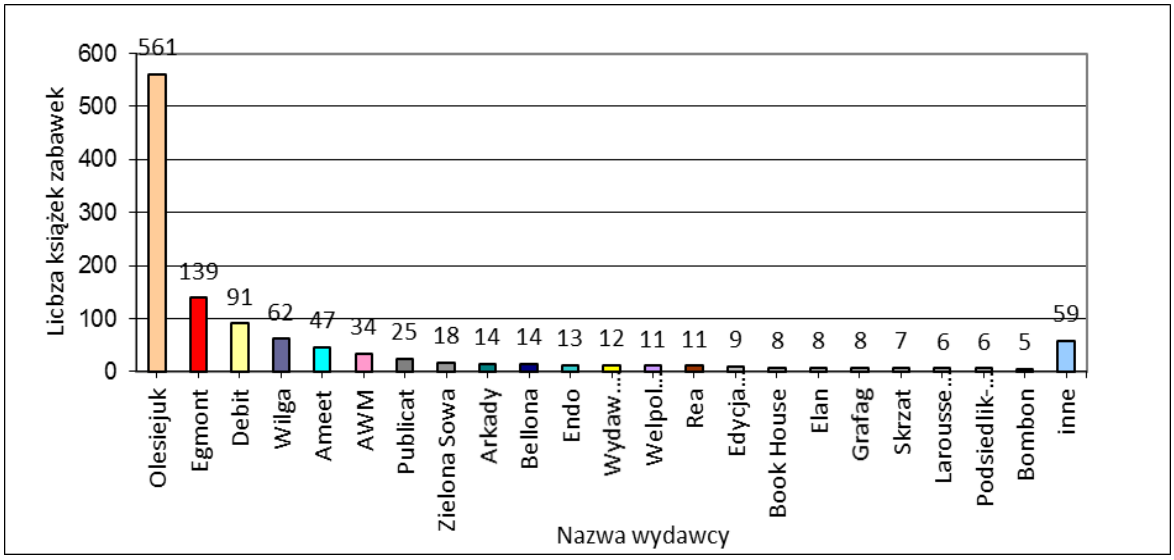

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

Wykres 3. Procentowy udział tytułów Olesiejuka, Egmontu i Debitu w bazie BDKZ

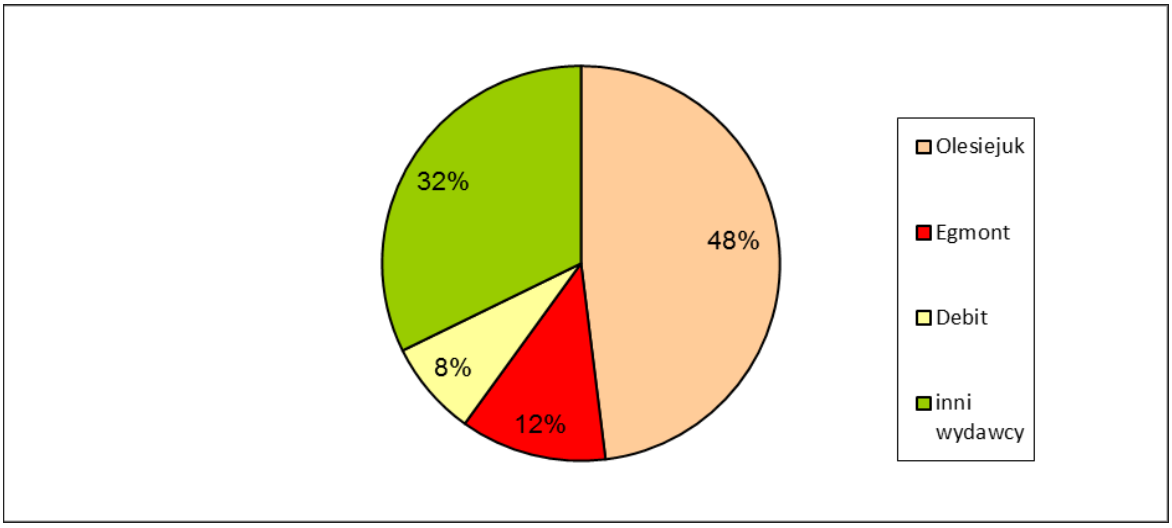

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

Na podstawie bazy nie można wyróżnić wielu twórców, którzy są autorami lub ilustratorami większej liczby książek zabawek. Twórcy wielu książek zabawek występują w bazie najrzadziej. Aż stu trzydziestu dwóch spośród autorów i stu dziewiętnastu spośród

ilustratorów jest twórcami wyłącznie jednej pozycji w bazie. Maksymalna liczba stworzonych dzieł wynosi: 34 dla jednego autora i 26 dla jednego ilustratora. Dane te dowodzą, że bardzo niewielu artystów zajmuje się wyłącznie tworzeniem książek zabawek.

Najwięcej książek zabawek znajdujących się w bazie BDKZ stworzyli Agnieszka Frączek (autorka 34 pozycji) i Andrzej Chalecki (ilustrator 26 publikacji). Dużym dorobkiem może pochwalić się również David Crossley, który napisał 19, a zilustrował 17 książek zabawek. Wiele pozycji zilustrowała również grupa grafików firmy Disney – Disney Storybook Artists.

W bazie brak pozycji najbardziej uznanych światowych twórców książek zabawek, takich jak Lothara Meggendorfer, David A. Carter, David Pelham, Jan Pieńkowski, Ib Penick, Tor Lokvig, John Strejan, Bennett Cerf, Ron van der Meer i Kees Moerbeek. Większość książek autorów i ilustratorów znanych na świecie w ogóle nie została opublikowana w Polsce. Warto zwrócić uwagę na to, że w naszym kraju żaden z wydawców nie podjął się publikowania książek zabawek napisanych i zilustrowanych przez Jana Pieńkowskiego. Pieńkowski pracujący w Wielkiej Brytanii, wydaje swe książki w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Stanach Zjednoczonych, jest z pochodzenia Polakiem.

Dzieła niektórych znanych światowych twórców książek zabawek zostały zarejestrowane w katalogu komputerowym BN, ale z powodu nieopisania ich hasłem „książka zabawka" nie znalazły się one w bazie BDKZ. Są to między innymi książki Vojtěcha Kubašty i Roberta Sabudy.

Spośród 1168 tytułów znajdujących się w bazie BDKZ aż 1006 pozycji to książki tłumaczone z języków obcych na język polski, co stanowi 86% wszystkich opisanych pozycji. Jedynie 158 pozycji (14%) zostało napisanych i zilustrowanych przez polskich autorów. W przypadku trzech pozycji nie udało się rozstrzygnąć kwestii autorstwa, a co za tym idzie ustalenia, czy były one tłumaczone na język polski, czy nie.

Ponad połowa książek z bazy danych BDKZ należy do określonych serii wydawniczych, grupę tę stanowią 633 pozycje (54,2%). W bazie występują 183 różne serie. Najwięcej tytułów składa się na następujące serie: *Baśniowe Opowieści* (26) i *Książeczka Dźwiękowa* wydawnictwa Olesiejuk (21), *Księżniczka* Egmontu (16) i *Wesołe Bajki : puzzle* AWM (16).

Pewna część książek zabawek, które zestawiono w bazie BDKZ nie jest nowym, oryginalnym wytworem autorów. Najczęściej są to adaptacje znanych dzieł literackich (takich jak *Rzepka* Juliana Tuwima, *Kubuś Puchatek* A. A. Milne'a – 4 pozycje), opatrzone elementami ruchomymi lub aktywizującymi nowe wydania baśni, bajek, legend narodowych i podań ludowych. Do grupy adaptacji zaliczyć można również książeczki oparte na opowieściach biblijnych. W bazie BDKZ występuje 137 adaptowanych książek zabawek:

13 z nich to opowieści biblijne, a pozostałe 124 nawiązują treścią do bajek, baśni i innych dzieł literackich.

Każda pozycja występująca w bazie BDKZ została zaklasyfikowana do określonego typu książek zabawek, zgodnie ze stworzonym na potrzeby pracy magisterskiej podziałem gatunkowym. Klasyfikacji tej dokonano na podstawie elementów opisu bibliograficznego, między innymi: nazwy serii, dodatków, podtytułu, tytułu i uwag. W sytuacjach, w których rozstrzygnięcie nie było możliwe posiłkowano się krótkimi opisami i fotografiami konkretnych książek, które znaleziono w witrynach internetowych wydawców, księgarniach internetowych i blogach.

Wyróżniono następujące typy i podtypy książek:

- ruchome:
  - rozkładanki (w tym rozkładanki w pionie – *upside-down*),
  - harmonijki (zwane *leporello*),
  - metamorfozy,
  - z otworami (w tym pozycje wyposażone w okienka, publikacje typu książki-tunelu – *tunnel-book* i typu *peepshow*),
  - z suwakami kołowymi (*volvelle*),
  - arlekinady,
  - karuzele,
  - „pociągnij i porusz” (typu *pull-tabs*),
  - „dobieranki” (typu *mix and match*),
  - „ubieranki” (typu *paper doll*);
- wzbogacone:
  - gry,
  - z niezależnymi dodatkami,
  - z elementami uzupełniającymi,
  - kolorowanki/uzupełnianki,
  - do dotykania,
  - ćwiczące spostrzegawczość (typu *hidden object*),
  - interaktywne;
- o nietypowym kształcie:
  - z „wykrojnika”,

  - zawierające się w walizeczkach itp.;
- niewykonane z papieru:
  - gumowe,
  - plastikowe,
  - piankowe,
  - materiałowe[15].

W bazie znalazły się pozycje reprezentujące niemal wszystkie typy i podtypy książek zabawek, nie ma w niej żadnej książki, która wykonana byłaby z plastiku. W Tabeli 1 przedstawiono dane ilościowe i procentowe dotyczące każdego wyróżnionego typu i podtypu.

Tabela 1. Zestawienie typów i podtypów książek zabawek, liczba pozycji, które należą do danego typu i procentowy udział tych typów w całości bazy BDKZ

Nazwa typu	Nazwa podtypu	Liczba pozycji	Procentowy udział w całości
Ruchome	Rozkładanki	73	6,3%
	Harmonijki	16	1,4%
	Metamorfozy	4	0,3%
	z otworami: okienka	38	3,3%
	z otworami: tunnel books	1	0,1%
	z otworami: peepshow	5	0,4%
	z suwakami kołowymi	14	1,2%
	Arlekinady	33	2,8%
	Karuzele	1	0,1%
	„pociągnij i porusz”	67	5,7%
	„dobieranki”	1	0,1%
	„ubieranki”	14	1,2%
Wzbogacone	Gry	22	1,9%
	z niezależnymi dodatkami	379	32,4%
	z elementami uzupełniającymi	336	28,8%
	kolorowanki / uzupełnianki	71	6,1%
	do dotykania	25	2,1%
	ćwiczące spostrzegawczość	1	0,1%
	Interaktywne	9	0,8%
O nietypowym	z "wykrojnika"	28	2,4%

[15] Zob. A. Sołtysiewicz, s. 188–192.

kształcie	zawierające się w walizeczce itp.	13	1,1%
Niewykonane z papieru	Gumowe	2	0,2%
	Piankowe	11	0,9%
	Plastikowe	0	0%
	materiałowe	4	0,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

Największa liczba tytułów znajdujących się w bazie należy do podtypu książek zabawek wzbogaconych, do których dołączony jest jakiś dodatek – grupa ta liczy 379 pozycji, co stanowi 33% wszystkich książek z bazy BDKZ. Kolejnym co do wielkości podtypem książek zabawek jest grupa pozycji wyposażonych w element uzupełniający; w bazie znajduje się 336 takich pozycji, czyli 28% wszystkich tytułów. Następne w kolejności podtypy książek zabawek są znacznie mniej liczne – ruchome rozkładanki, wzbogacone kolorowanki i uzupełnianki oraz ruchome książeczki typu „pociągnij i porusz" stanowią (każda z nich) po 6% wszystkich zgromadzonych w bazie pozycji. Inne podtypy książek zabawek występują sporadycznie, a czasem nawet pojedynczo – ogółem nie stanowią one więcej niż 15%. Na Wykresie 4 ukazano udział procentowy 10 najliczniejszych podtypów książek zabawek w bazie BDZK.

Wykres 4. Dziesięć największych procentowo typów książek zabawek

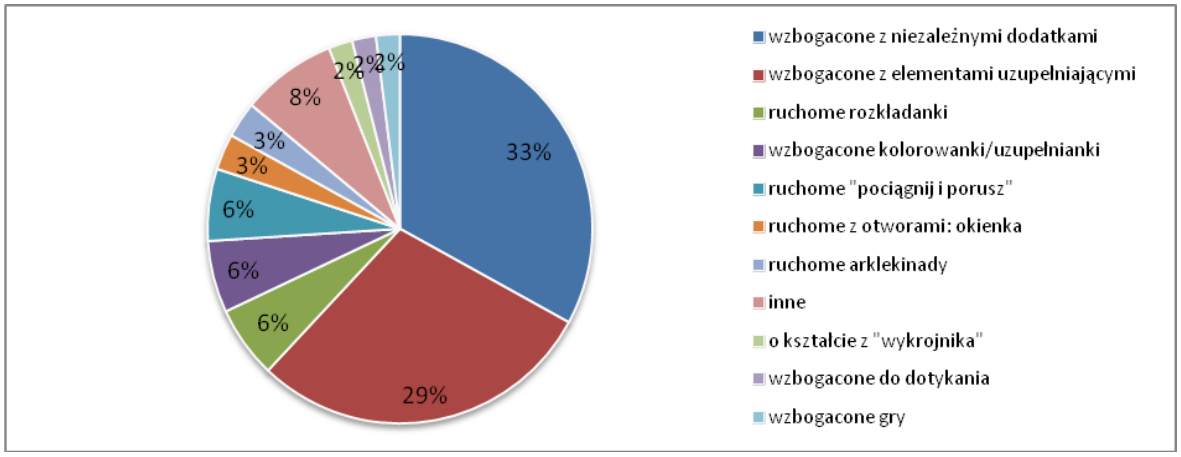

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

Na Wykresie 5 przedstawiono natomiast udział poszczególnych typów książek (po zsumowaniu wszystkich wchodzących w ich skład podtypów) w bazie. Najliczniejszym typem jest grupa wzbogaconych książek zabawek, która stanowi znaczną większość – 843

pozycje, czyli 72%. Drugim dużym typem książek zabawek są książki ruchome – w bazie występuje 267 takich pozycji, co stanowi 23%. Pozostałe typy to odpowiednio: 41 książek (4%) o nietypowym kształcie i 17 publikacji niewykonanych z papieru.

Wykres 5. Procentowy udział poszczególnych typów książek zabawek w bazie BDKZ

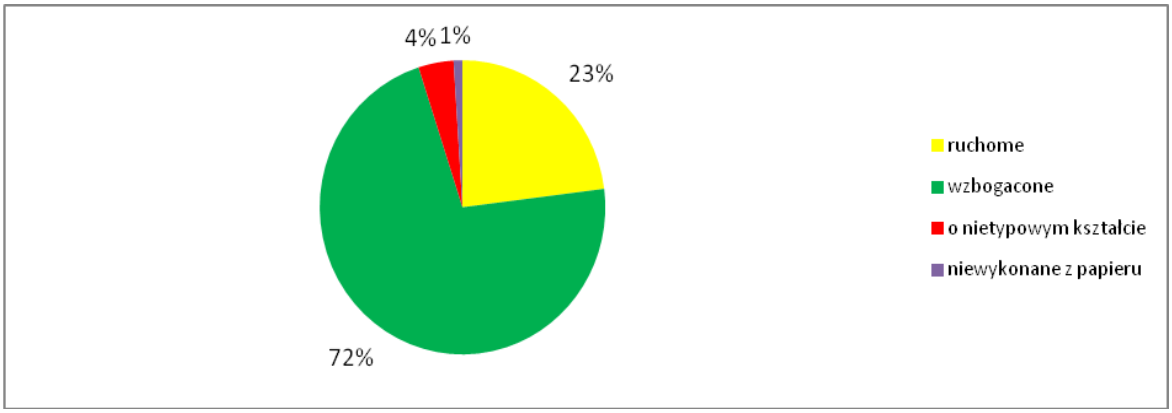

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

Przytoczone dane pozwalają stwierdzić, że polskie wydawnictwa najczęściej publikują aktywizujące lub ruchome książki zabawki. Podtypem preferowanym przez wydawców są publikacje wyposażone w dodatki i elementy aktywizujące. Książki takie wpisują się w trend obecny na rynku czasopism, które bardzo często wyposażane są w dodatki. Pozycje te są łatwiejsze do wypromowania dzięki możliwości wykorzystania chwytliwych haseł reklamowych opierających się na istnieniu dołączanego dodatku.

W bazie BDKZ znajduje się 125 tytułów, w których opisie bibliograficznym występuje pole „Dodatek". Jednakże z danych dotyczących podtypów książek z tej bazy wynika, że aż 410 pozycji to książki zabawki wzbogacone (z dodatkami, grami itd.) – w katalogu komputerowym BN brak danych na ten temat. W Tabeli 2 zestawiono dołączane do książek przedmioty.

Tabela 2. Spis zarejestrowanych w bazie BDKZ rodzajów dodatków i liczba pozycji, do których są one dołączane

Dodatek	Liczba
12 figurek + plansza do gry	7
12 modeli smoków	1
4 klocki	1
discman + 4 dyski optyczne (cd)	1
flamaster	5

flamaster + karty		2
kalejdoskop + 3 dyski do kalejdoskopu + 6 dysków z obrazkami		1
kalkulator		1
karty do gry		2
klocki		1
klocki lego		5
kompas + teleskop + model do składania		1
kreda		7
kredki		3
kredki + naklejki		7
magnesy		24
melodyjki		1
model do składania		1
model statku		1
naklejki		5
nuty		3
okulary 3d		12
pisak		8
plansza + zasady gry		1
układanka		5
zegar		1
zabawki	zabawka – helikopter	1
	zabawka - interaktywna różdżka	1
	zabawka - interaktywny pasek na rękę	1
	zabawka - lokomotywa	2
	zabawka - panel dźwiękowy	1
	zabawka - samochodzik	10
	zabawka – samolocik	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych BDKZ.

Z danych przedstawionych w Tabeli 2 wynika, że bardzo często do publikacji dołączane są magnesy (do 24 tytułów), zabawki (18) i okulary 3D (12). Zdarza się, że dodatek jest

wartościowy, do jednej z pozycji dołączone były kompas i teleskop, a do innej discman wraz z czteroma CD.

CHARAKTERYSTYKA NAJWIĘKSZYCH WYDAWCÓW I PRZEGLĄD TWÓRCÓW KSIĄŻEK ZABAWEK

Opierając się na danych zawartych w bazie BDKZ można stwierdzić, że największym producentem książek zabawek w Polsce jest Olesiejuk, w skład tego wydawnictwa wchodzą Firma Księgarska Olesiejuk i Wydawnictwo Olesiejuk. Dorobek Olesiejuka w branży książek zabawek to aż 561 publikacji, które stanowią 48% wszystkich pozycji tego typu. W okresie 2004–2008 publikacja książek zabawek Olesiejuka systematycznie rosła (2004 – 8, 2005 – 18, 2006 – 27, 2007 – 72), a w 2008 osiągnęła poziom 120 pozycji wydawanych rocznie. W kolejnym roku nastąpił gwałtowny spadek – do wyłącznie 37 tytułów. Od 2009 roku liczba wydawanych książek zabawek waha się od 128 (2011) do 68 (2010).

Powstała w 1994 roku Firma Księgarska Olesiejuk zajmuje się dystrybucją książek. Przedsiębiorstwo założyli bracia Jacek i Krzysztof Olesiejukowie. Pierwszą siedzibą firmy była Warszawa, a w 2002 roku przeniosła się ona do Ożarowa Mazowieckiego. W 2003 roku właściciele przedsiębiorstwa postanowili zająć się również wydawaniem książek i założyli Wydawnictwo Olesiejuk[16].

Wydawnictwo Olesiejuk zajmuje się publikowaniem książek wielu gatunków. Olesiejuk wydaje głównie książki dla dzieci i młodzieży, poradniki (najczęściej kulinarne), encyklopedie i leksykony. Wydawnictwo współpracuje z wieloma znanymi wydawcami z Europy[17].

Według danych z *Ruchu Wydawniczego w Liczbach* w latach 2004–2011 Wydawnictwo Olesiejuk wydawało różne liczby tytułów w wahających się nakładach. W 2004 roku, a więc w drugim roku działalności wydawnictwa opublikowano 112 tytułów w nakładzie 830 tysięcy egzemplarzy. Dane z 2008 roku wskazują na osiągnięcie przez wydawnictwo niezwykłego sukcesu komercyjnego: wydano 499 tytułów, których ogólny nakład wyniósł blisko 2,5 miliona egzemplarzy.

Drugim co do wielkości producentem książek zabawek jest Wydawnictwo Egmont Polska. W bazie BDKZ znajduje się 139 publikacji tego wydawnictwa. Liczba publikowanych przez Egmont pozycji wahała się. W latach 1996 i 1997 powstało tylko po jednej książce zabawce,

[16] Zob. *O nas – Wydawnictwo Olesiejuk*, [online] http://www.wydawnictwoolesiejuk.pl/o-nas/ [dostęp: 29.04.2013]; *Firma Księgarska Jacek Olesiejuk*, [w:] Wikipedia, wolna encyklopedia, [online] http://pl.wikipedia.org/wiki/Firma_Ksi%C4%99garska_Jacek_Olesiejuk [dostęp: 29.04.2013].

[17] Zob. *O nas – Wydawnictwo...*

w roku 1999 i 2002 po dwie. W latach 2002–2006 w ofercie tego wydawnictwa nie pojawiła się żadna tego typu publikacja. Od 2007 roku Egmont wydawał więcej książek zabawek: 17 w 2007, 20 w 2008, 17 w 2009, 12 w 2010, 22 w 2011 i aż 45 w 2012 roku.

Wydawnictwo Egmont Polska jest krajowym oddziałem duńskiego Wydawnictwa Egmont, które działa na całym świecie. Wydawnictwo Egmont powstało w 1878 roku w Kopenhadze. W wielu krajach znane jest szczególnie z publikacji książek wydawanych na licencji Disneya. Polski Egmont powstał w 1990 roku, a jego pierwszą publikacją był komiks z przygodami Kaczora Donalda. Wydawnictwo specjalizuje się w wydawaniu książek i czasopism dla dzieci i młodzieży. Obecnie jest to największy wydawca w branży książki dziecięcej[18].

Liczba tytułów i wielkość nakładów Wydawnictwa Egmont Polska w okresie od 2003 do 2011 roku wahała się. W 2003 roku wydano jedynie 11 tytułów w nakładzie 70 tysięcy egzemplarzy. W następnych dwóch latach liczby te wzrosły: w 2004 roku wydano 121 tytułów o nakładzie niemal dwóch milionów, a w 2005 – 93 tytuły o nakładzie bliskim 1,5 miliona sztuk. Liczba wydawanych tytułów i nakłady wydawnictwa w 2006 roku były dość niskie – 43 tytuły i jedynie 750 tysięcy egzemplarzy. W kolejnych latach liczba wydawanych tytułów i ich nakłady zwiększały się w znacznym stopniu i utrzymywały się na wysokim poziomie. Egmont wydawał od 256 (2010) do 350 (2009) tytułów rocznie w nakładach wahających się od 1,8 (2010) do blisko 3 milionów (2009) egzemplarzy.

Trzecim wydawnictwem, które opublikowało najwięcej książek zabawek, jest Wydawnictwo Debit. W bazie BDKZ znajduje się 91 pozycji tego wydawcy, najwięcej z nich powstało w 2007 i 2008 roku – odpowiednio 21 i 27 egzemplarzy. W ostatnich dwóch latach Debit wydał jedynie 4 tytuły książek zabawek: w 2011 – 3, a w 2012 – 1 tytuł.

Wydawnictwo Debit powstało w 1991 roku w Bielsku-Białej i od początku swoją działalność nastawiało na publikowanie książek dla dzieci i młodzieży. Oprócz tych pozycji wydaje również podręczniki szkolne, wydawnictwa popularnonaukowe, albumy i encyklopedie[19].

W porównaniu z Olesiejukiem i Egmontem Wydawnictwo Debit jest dużo mniejsze. *Ruch Wydawniczy w Liczbach* rejestruje jedynie dane dotyczące produkcji Debitu z lat 2007–2009. Największą liczbę tytułów firma wydała w 2008 roku – było to 90 pozycji o łącznym nakładzie 650 tysięcy egzemplarzy.

---

[18] *O Wydawnictwie*, [online] http://www.egmont.pl/pl/o_wydawnictwie/firma/ [dostęp: 29.04.2013].

[19] Zob. *O nas*, [online] http://www.wydawnictwo-debit.pl/cms,6,o_nas.html [dostęp: 29.04.2013].

Jak już wspomniano, niewielu twórców jest autorami większej liczby książek zabawek. Do tych, którzy stworzyli najwięcej książek zabawek zarejestrowanych w bazie BDKZ należą: Agnieszka Frączek, Andrzej Chalecki, David Crossley, Disney Storybook Artists, Lucy Cousins, Aneta Witecka, Bob Bampton, Adam Devaney, Francisca Valiente, Ewa Karwan-Jastrzębska, Nancy Parent, Elżbieta Sadowska, Tristán, Genny Haines i Karol Kinal. Pokrótce opisano sylwetki siedmiu spośród wymienionych piętnastu twórców. Tak ograniczona liczba związana jest z brakiem informacji biograficznych dotyczących tych postaci w dostępnych źródłach. W ośmiu przypadkach nie udało dowiedzieć się niczego ponad to, że osoby te są autorami lub ilustratorami książek dla dzieci.

Autorką największej liczby pozycji (34), które znajdują się w bazie BDKZ jest Agnieszka Frączek (w *Przewodniku Bibliograficznym* odnotowano łącznie 122 książki jej autorstwa[20]).

Agnieszka Frączek to językoznawca pracujący w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. W 2012 roku uzyskała stopień doktora habilitowanego. Jest redaktorką naukową *Wielkiego słownika polsko-niemieckiego, niemiecko-polskiego* PWN (wyróżnionego przez *Magazyn Literacki Książki* tytułem Książki Roku 2010)[21]. Poza działalnością naukową zajmuje się tworzeniem wierszy i opowiadań dla dzieci. Jest laureatką Nagrody Edukacja XXI (2008) i Nagrody im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz, a jej zbiór wierszy dla dzieci *Kanapka i innych wierszy kapka* został wyróżniony przez IBBY jako Dziecięcy Bestseller Roku[22].

Wiele książek zabawek autorstwa Agnieszki Frączek zilustrował Andrzej Chalecki (w bazie BDKZ znajdują się opisy 26 pozycji). Wszystkie te pozycje wydała Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski. *Przewodnik Bibliograficzny* rejestruje zaś ogółem 39 książek ilustrowanych przez tego artystę[23].

Andrzej Chalecki z wykształcenia jest ekonomistą, posiada firmę graficzną Magia Wyobraźni. Firma ta zajmuje się oprawą graficzną bajek, kolorowanek i gier dla dzieci oraz tworzeniem ilustracji okazjonalnych i logotypów. W ilustratorskim dorobku Andrzeja Chaleckiego znajdują się książki dla dzieci wykonywane na zamówienie firm AWM, Bauer, Felberg, Operon, Pasja, Phoenix Press[24].

---

[20] Zob. *Przewodnik Bibliograficzny (MARC 21, 1973-)*, [online] http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=23 [dostęp: 29.04.2013].

[21] Zob. *Agnieszka Frączek*, [online] http://www.wyd-literatura.com.pl/autor/agnieszka-fraczek.html [dostęp: 29.04.2013]; *Nauka Polska*, [online] http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?rtype=opis&objectId=96326&lang=pl [dostęp: 29.04.2013].

[22] Zob. *Agnieszka Frączek*, dz. cyt.

[23] Zob. *Przewodnik Bibliograficzny…*

[24] Zob. *Magia Wyobraźni*, [online] http://chalecki.com/01_o_sobie.html [dostęp: 29.04.2013].

Kolejnym twórcą książek zabawek jest Lucy Cousins, autorka 13 książek zabawek znajdujących się w bazie BDKZ, w *Przewodniku Bibliograficznym* zarejestrowano natomiast 19 jej dzieł, wszystkie z nich wydało wydawnictwo Endo. Książki Lucy Cousins rozeszły się na całym świecie w ponad 30-milionowym nakładzie[25].

Lucy Cousins urodziła się w 1964 roku w Wielkiej Brytanii w rodzinie artystów. Ukończyła ona Royal College of Art i Politechnikę w Brighton. Jest autorką i ilustratorką książek dla dzieci[26]. W 1990 roku stworzyła pierwsze książeczki o Mysi – *Mysia idzie spać* (ang. *Maisy goes to bed*) i *Mysia na basenie* (ang. *Maisy goes swimming*), które stały się światowymi bestsellerami. Mysia była również bohaterką telewizyjnego serialu animowanego[27]. Oprócz serii o Mysi Lucy Cousins stworzyła również inne książeczki, między innymi: *Jazzy in the jungle* i *Za Za's Baby Brother* (do tej pory niewydane w Polsce). Wiele z jej książek zostało nagrodzonych w różnych konkursach na całym świecie, za *Domek Mysi* przyznano jej nagrodę Bologna Ragazzi w kategorii „Non fiction"[28].

Wiele książek zabawek ilustruje Aneta Witecka, jest ona ilustratorką 14 książek zabawek zarejestrowanych w bazie BDKZ, zaś *Przewodnik Bibliograficzny* odnotowuje 19 pozycji opatrzonych jej rysunkami – wszystkie zostały wydane przez Wydawnictwo Egmont Polska w 2012 roku.

W 2006 roku Aneta Witecka ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Łodzi na kierunku grafika artystyczna. Jest właścicielką warszawskiego Studia Graficznego UP. W przeszłości związana była między innymi z Wydawnictwem Egmont Polska[29].

Jedną z autorek książek zabawek jest również Ewa Karwan-Jastrzębska. W bazie BDKZ znajduje się 8 książek zabawek jej autorstwa. Jest to jednakże dość niewielka część literackiego dorobku tej artystki – w *Przewodniku Bibliograficznym* zarejestrowano 36 książek jej autorstwa[30].

---

[25] Zob. *Przewodnik Bibliograficzny*…; *Walker Books – Lucy Cousins*, [online] http://www.walker.co.uk/contributors/Lucy-Cousins-1720.aspx [dostęp: 29.04.2013].

[26] Zob. *Lucy Cousins*, [w:] Wikipedia, The Free Encyclopedia, [online] http://en.wikipedia.org/wiki/Lucy_Cousins [dostęp: 29.04.2013]; *Q & A with Lucy Cousins*, [online] http://www.publishersweekly.com/pw/by-topic/authors/interviews/article/54137-q-a-with-lucy-cousins.html [dostęp: 29.04.2013].

[27] Zob. tamże; *Walker Books*…

[28] Zob. tamże.

[29] Zob. *Aneta Witecka*, [online] http://www.goldenline.pl/aneta-witecka/ [dostęp: 29.04.2013].

[30] Zob. *Przewodnik Bibliograficzny*...

Ewa Karwan-Jastrzębska jest absolwentką filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Od 2005 roku wraz z mężem, Markiem Karwan-Jastrzębskim prowadzi spółkę autorską, która zajmuje się pisaniem scenariuszy i powieści. Przez wiele lat pracowała jako dziennikarka w radiu i telewizji[31]. Jako autorka dla dzieci zadebiutowała w 1993 roku książką pod tytułem *Miś Fantazy w Krainie Wiecznego Słońca*. Dzieła jej autorstwa wydawało wiele wydawnictw, między innymi Wydawnictwo Egmont Polska, Nasza Księgarnia i Znak[32].

Amerykanka Nancy Parent również zajmuje się tworzeniem książek zabawek, jest autorką 8 pozycji z bazy BDKZ. Wszystkie opublikowało Wydawnictwo Olesiejuk w 2012 roku. *Przewodnik Bibliograficzny* rejestruje ogółem 26 tytułów jej autorstwa[33].

Nancy Parent napisała teksty ponad 75 książek dla dzieci, między innymi *Oh Bother! It's the Easter Bunny*, który znajduje się na dziecięcej liście bestsellerów Publisher Weekly. Jej prace to w większości teksty stworzone na potrzeby wydawnictw takich jak Disney (z którym była związana między innymi jako koordynator produkcji i scenariusza filmów *Książę i żebrak* oraz *Mała Syrenka*). Nancy Parent tworzy między innymi książeczki z serii *Clifford Wielki Czerwony Pies* oraz *Kubuś Puchatek*[34].

Twórcą książek zabawek jest także mieszkająca w Wielkiej Brytanii Genny Haines. W bazie BDKZ znajduje się 8 zilustrowanych przez nią książek zabawek. *Przewodnik Bibliograficzny* rejestruje natomiast 14 tytułów związanych z tą ilustratorką[35].

Genny Haines zajmuje się tworzeniem rysunków wykorzystywanych w książkach, grach i kartkach okolicznościowych. Artystka studiowała projektowanie graficzne w Republice Południowej Afryki. Przez wiele lat pracowała w firmie reklamowej w Szwajcarii. Ilustrowaniem książek dla dzieci zajmuje się od ponad 12 lat[36].

WNIOSKI

Na podstawie analizy bazy danych BDKZ można wysnuć wnioski dotyczące stanu polskiej branży książek zabawek. Przede wszystkim, wydawanie książek tego typu nie było popularne do 1989 roku. Więcej książek zabawek powstawało w latach 90. XX i na początku XXI wieku. Gwałtowny rozwój tej gałęzi rynku nastąpił w 2007 roku, a najwięcej pozycji

[31] Zob. *Ewa Karwan-Jastrzębska*, [w:] Wikipedia, wolna encyklopedia, [online] http://pl.wikipedia.org/wiki/Ewa_Karwan-Jastrz%C4%99bska [dostęp: 29.04.2013].
[32] Zob. tamże.
[33] Zob. *Przewodnik Bibliograficzny…*
[34] Zob. *Nancy Parent BIO*, [online] http://www.graphicinstincts.com/npbio.htm [dostęp: 29.04.2013].
[35] Zob. *Przewodnik Bibliograficzny…*
[36] Zob. *Genny Haines*, [online] http://www.gennyhaines.com/about.html [dostęp: 29.04.2013].

tego typu wydano w 2008 roku. W dalszych latach produkcja książek zabawek utrzymywała się na porównywalnym poziomie, co wskazuje na to, że publikacje takie cieszą się stałym zainteresowaniem.

Książki zabawki znajdują się w ofercie wydawniczej wielu wydawnictw i oficyn, najczęściej jednak nie stanowią one podstawy ich ofert. Liderem rynku książek zabawek są trzy wydawnictwa, których pozycje zdominowały tę gałąź produkcji książek dla dzieci – Wydawnictwo Olesiejuk, Egmont i Debit. W przypadku tych firm, książki zabawki stanowią istotną część oferty wydawniczej.

W przypadku twórców książek zabawek nie można stwierdzić grupy autorów lub ilustratorów, którzy odpowiadają za stworzenie wielu dzieł tego typu. Najwięcej książek zabawek napisała Agnieszka Frączek, która jest autorką 34 pozycji. Ilustratorem, który często zajmuje się opracowaniem strony graficznej książek zabawek, jest Andrzej Chalecki, odpowiedzialny za współtworzenie 26 z nich. Jednak w tym przypadku nie możemy mówić o dominacji jakiegoś autora lub ilustratora w domenie książek zabawek.

Niewiele dostępnych na rynku książek zabawek to pozycje stworzone przez polskich autorów lub ilustratorów, przeważająca część pozycji tego typu to tłumaczenia z języków obcych.

Większość książek zabawek wchodzi w skład serii wydawniczych, najczęściej są to: *Baśniowe Opowieści* i *Książeczka Dźwiękowa* Wydawnictwa Olesiejuk oraz *Księżniczka* Egmontu i *Wesołe Bajki : puzzle* Agencji Wydawniczej Jerzy Mostowski.

Przeważająca część książek zabawek to pozycje oryginalne, które nie są oparte na innych, klasycznych tytułach. Jednakże niektóre z nich to adaptacje znanych dzieł literackich, opatrzone elementami ruchomymi lub wzbogacającymi nowe wydania baśni, bajek, legend narodowych i podań ludowych oraz książeczki oparte na opowieściach biblijnych.

Na rynku występują wszystkie wyróżniane typy i podtypy książek zabawek, oprócz książek wykonanych z plastiku. Największa liczba tytułów należy do podtypu książek zabawek wzbogaconych, do których dołączony jest jakiś dodatek, w następnej kolejności można wyróżnić: książki wyposażone w element uzupełniający, ruchome rozkładanki, wzbogacone kolorowanki i uzupełnianki oraz ruchome książeczki typu „pociągnij i porusz”. Inne podtypy książek zabawek występują sporadycznie, a czasem nawet pojedynczo. Przeważającą grupę stanowi typ wzbogaconych książek zabawek, dalej książki ruchome,

niewiele jest książek o nietypowym kształcie, a bardzo nieliczne są pozycje niewykonane z papieru.

Najczęściej do książek zabawek dołączane są dodatki w postaci magnesów, zabawek, naklejek i okularów 3D.

Książki zabawki charakteryzują się zatem dość dużą odmiennością i są rodzajem książek przeznaczonych dla dzieci, które cieszą się powodzeniem wśród czytelników oraz rodziców. Na tym rynku działają głównie trzy wydawnictwa, których ofertę stanowi duża liczba książek zabawek.

MAGDALENA BISKUP

ROLA WIEDZY Z ZAKRESU ARCHITEKTURY INFORMACJI W KSZTAŁTOWANIU UMIEJĘTNOŚCI PROJEKTOWANIA STRON INTERNETOWYCH. PROJEKT BADAŃ EKSPERYMENTALNYCH

W artykule przedstawiłam projekt badań eksperymentalnych odpowiadający na pytanie czy pod wpływem czynnika wzbogacającego wiedzę studentów można zaobserwować statystycznie istotną zmianę w ich umiejętnościach z zakresu projektowania i tworzenia stron internetowych. W projekcie założyłam udział eksperta z dziedziny informacji naukowej i bibliotekoznawstwa specjalizującego się w architekturze informacji, który bada funkcjonalność, przejrzystość, estetykę oraz łatwość obsługi serwisów internetowych przygotowanych w ramach badania przez grupę studentów Instytutu Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przedmiotem teoretycznym opracowania jest architektura informacji stron internetowych, a także rola, jaką odgrywa wiedza z jej zakresu w kształtowaniu umiejętności projektowania przejrzystych i funkcjonalnych serwisów.

WPROWADZENIE

Przedmiotem artykułu jest architektura informacji, a w szczególności jej zastosowanie przy tworzeniu stron internetowych. W artykule przedstawiono zarys projektu badań eksperymentalnych weryfikujących rolę wiedzy z zakresu architektury informacji w kształtowaniu umiejętności projektowania stron internetowych wśród studentów studiów informatycznych.

Opisywane badanie ma na celu ocenę potrzeby i istoty rozszerzenia programu nauczania studiów informatycznych o najistotniejsze treści, rozwiązania i metody architektury informacji. Wartym sprawdzenia jest wpływ wspomnianej wiedzy na pracę wykonywaną przez osoby profesjonalnie zajmujące się projektowaniem stron internetowych. Efekty przeprowadzonych badań mogą zainteresować zarówno informatyków, jak i pracowników informacji, jako że wynik może zasugerować potrzebę kontynuacji badań w tym zakresie.

Projekt zakłada zastosowanie eksperymentu pedagogicznego na poziomie szkół wyższych. Jako miejsce przeprowadzenia badań obrano Instytut Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uczestnikami badania są studenci trzeciego roku studiów pierwszego stopnia na kierunku informatyka, a dokładniej słuchacze jednego z kursów uruchamianych w semestrze zimowym – kursu *Projektowanie w sieci Internet*.

BADANIA EKSPERYMENTALNE W PEDAGOGICE

Metoda eksperymentu wywodzi się z nauk przyrodniczych. Początkowo stosowano ją wyłącznie w naukach ścisłych, jednakże z czasem metoda ta znalazła zastosowanie także w naukach humanistycznych, społecznych i pokrewnych – przy odpowiednio zmodyfikowanych założeniach metodologicznych[1]. Każda z dziedzin nauki stosuje eksperyment o cechach określonych specyficznie dla danej dziedziny – inaczej eksperymenty przeprowadzać będą fizycy, inaczej biolodzy, jeszcze w inny sposób np. pedagodzy – przy zachowaniu generalnych zasad i reguł metodologicznych konkretnej dziedziny.

Głównym celem tej metody jest cel poznawczy. Oznacza to, że badacz skupia się na obserwowaniu zmian oraz ich skutków. Celem nadrzędnym jest sprawdzenie hipotezy, badającej związki przyczynowo-skutkowe między badanymi zmiennymi. Bardzo istotnym elementem w związku z wyżej wymienionymi celami jest ciągłe kontrolowanie przebiegu całego procederu[2].

Eksperyment klasyfikuje się jako technikę projekcyjną, w której znaczenie odgrywa ingerencja badacza w środowisko oraz w przebieg zjawisk. Wiąże się to w głównej mierze z pojęciem manipulacji zmiennymi niezależnymi w badaniu. Innym ważnym elementem ingerencji badacza w przebieg całego procesu badawczego jest tzw. neutralizowanie zmiennych ubocznych, związane z kontrolą wpływu czynnika sprawczego w dwóch równolegle działających grupach – eksperymentalnej i kontrolnej[3].

Istotnym elementem przeprowadzania eksperymentów pedagogicznych (i nie tylko) jest ich celowość, a także klarowna, schematyczna struktura. Każdy eksperyment pedagogiczny powinien obejmować przede wszystkim jasno określoną problematykę badawczą. Badacz po zapoznaniu się ze środowiskiem, literaturą i terminologią dziedziny tworzy silnie ustrukturyzowany projekt badania. Decydującym momentem przygotowania takiego badania jest sformułowanie hipotez roboczych, w tym hipotezy głównej. Następnie, eksperyment

[1] W. Zaczyński, *Rozwój metody eksperymentalnej i jej zastosowanie w dydaktyce*, Warszawa 1967, s. 103–104.
[2] A. Sułek, *Eksperyment w badaniach społecznych*, Warszawa 1979, s. 14–15.
[3] Tamże, s. 62–70.

przechodzi w fazę organizacyjną, a później w fazę praktyczną, których rezultatem ma być opracowanie zebranych danych i przeprowadzenie wnioskowania[4].

Inną istotną cechą eksperymentu jest jego precyzyjność na poziomie projektowania – klarowność i etapowość. Chcąc dokonać charakterystyki eksperymentu jako techniki badawczej należy wymienić trzy główne fazy, w oparciu o które każdy badacz może wytworzyć poprawnie sformułowany proces badawczy. Mówi się o fazie przygotowawczej, fazie badawczej oraz fazie finalnej (końcowej) eksperymentu[5].

W związku z powyższym, głównymi zaletami metody eksperymentalnej są przede wszystkim logiczna konstrukcja modelu badawczego opartego o ściśle określone, a jednocześnie jasne reguły, a także możliwość zastosowania kwantyfikacji materiału badawczego i zastosowania matematycznych sposobów analizy otrzymanych wyników, które prowadzą do klarownego procesu wnioskowania[6]. W końcu, przeprowadzenie badań z zastosowaniem metody eksperymentalnej prowadzi do intersubiektywności takich badań. Wiąże się to z tym, że eksperyment formułowany jest w sposób klarowny, stosując język naukowy, co umożliwia badaczom także z innych dziedzin odczytanie czy też próbę dalszej kontynuacji badań w innym kontekście[7].

Istnieją różne schematy przeprowadzania badań eksperymentalnych, jednakże w tej pracy skorzystamy z najbardziej popularnej opcji, stosowanej także w badaniach czytelnictwa. Będziemy korzystać z planu dwugrupowego z grupą eksperymentalną i grupą kontrolną, dokonując na etapie fazy badawczej eksperymentu dwóch pomiarów – początkowego i końcowego[8].

Zastosowanie metody eksperymentalnej jest korzystne ze względu na możliwość łatwego zmatematyzowania wyników. Stosuje się między innymi rozkład normalny – jeden z najpopularniejszych rozkładów prawdopodobieństwa we współczesnej statystyce, stosowany chętnie przez matematyków ze względu na częste występowanie w naturze

---

[4] W. Goriszowski, *Badania pedagogiczne w zarysie : skrypt dla studentów pedagogiki*, Warszawa 2005, s. 120–121; U. Jakubowska, *Czynności badawcze w psychologii i pedagogice : zarys problematyki*, Bydgoszcz 1993, s. 135–139; J. Pieter, *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wrocław 1967, s. 114–116; J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*, Kraków 2000, s. 44–46.

[5] J. Wojciechowski, *Badanie eksperymentalne*, [w:] *Z historycznych i metodologicznych problemów badań księgoznawczych i bibliotekoznawczych*, red. Z. Jabłoński, Kraków 1985, s. 177–188.

[6] Tamże.

[7] A. Sułek, s. 42–47.

[8] J. Brzeziński, *Badania eksperymentalne w psychologii i pedagogice*, Warszawa 2000, s. 62–65.

i społeczeństwie[9]. Dodatkowo, jest on rozpoznawalny dzięki charakterystycznemu wykresowi, przypominającemu krzywą dzwonową. W naukach przyrodniczych i społecznych korzysta się głównie z wartości standardowego rozkładu normalnego dla parametru wartości oczekiwanej równej 0 oraz wariancji równej 1 (ozn. $N(0,1)$).

Interpretacji danych eksperymentalnych dokonuje się bardzo często poprzez zastosowanie metody chi-kwadrat. Metoda ta opiera się na standardowym rozumowaniu związanym z weryfikowaniem hipotez statystycznych[10]. Testowanie hipotez w statystyce opiera się na kilku etapach. Pierwszy etap przewiduje formułowanie tzw. hipotezy zerowej H_0. Hipoteza ta mówi o sytuacji, w której zmienna niezależna nie będzie mieć wpływu na zmienną zależną na określonym poziomie istotności badania. Poziom istotności badania najczęściej przyjmuje się jako $\alpha=0.05$. W zależności od relacji, jaka istnieje pomiędzy wynikiem naszych badań a sformułowaną przez nas hipotezą zerową, wyciąga się odpowiednie wnioski.

Wnioski wysnuwane z badań naukowych mogą mieć różny charakter. Przede wszystkim mogą pełnić cel poznawczy, rozpoznając nowe zjawiska i wnosząc coś innego do różnych dziedzin nauki, ale także mogą mieć charakter pragmatyczny. Wnioski takie najczęściej dotyczą możliwych sposobów wdrożenia nowych rozwiązań do szerszego użytku. Często zdarza się, że wyniki otrzymane wskutek przeprowadzania badań eksperymentalnych są źródłem inspiracji dla innych badaczy do ich kontynuacji lub podjęcia obserwacji w innym kontekście[11].

Należy uświadomić sobie, że przeprowadzając eksperyment pedagogiczny można spotkać się z licznymi barierami i zagrożeniami. Ze względu na charakter badanego w pedagogice środowiska, trudność stanowi precyzyjne sformułowanie czynników niezależnych i zależnych. Co za tym idzie, nie ma możliwości jasnego określenia czy zmiana, którą odnotowaliśmy wskutek przeprowadzenia eksperymentu, rzeczywiście jest wynikiem wprowadzonego przez nas czynnika czy też otrzymaliśmy ją jako skutek uboczny innych zmiennych włączonych do badania[12]. Ponadto, większość cech badanych w naukach społecznych jest wręcz niemożliwa do opisania w języku statystyki. Chodzi tu w głównej mierze o zmienne jakościowe. Niemniej jednak, przy odpowiednich założeniach badanie można przeprowadzić.

---

[9] R. Górecka, *Teoria i technika eksperymentu : pomoc dydaktyczna*, Kraków 1998, s. 40–45; A. Strzymiński, *Statystyczne opracowanie wyników eksperymentów dydaktycznych*, Szczecin 2010, s. 24–27.

[10] J. Brzeziński, R. Stachowski, *Zastosowanie analizy wariancji w eksperymentalnych badaniach psychologicznych*, Warszawa 1981, s. 9–27.

[11] R. Górecka, s. 69.

[12] W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968, s. 104–106.

ARCHITEKTURA INFORMACJI

Pojęcie „architekt informacji" użyte zostało po raz pierwszy przez Richarda Saula Wurmana w latach 70. XX wieku[13]. Jednakże dopiero po inauguracyjnym spotkaniu z cyklu IA Summits możemy mówić o architekturze informacji jako o dziedzinie naukowej. Wydarzenie to miało miejsce w 2000 roku w Bostonie.

Początki dziedziny architektury informacji są także kojarzone z wydaniem książki autorstwa Rosenfelda i Morville'a w roku 1998. Publikacja ta, według samych autorów, miała na celu zastosowanie pewnych zasad architektury, a także wybranych aspektów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa do projektowania stron internetowych[14]. Książka ta w kolejnych wydaniach zyskała miano „biblii architektury informacji".

Architektura informacji wywodzi się z informacji naukowej i bibliotekoznawstwa i ma dużo powiązań z organizacją wiedzy. Okazuje się jednak, że jako subdyscyplina naukowa posiada swoje specyficzne cechy i historię[15]. Wielu specjalistów potwierdza, że współcześnie jednym z głównych mediów informacyjnych jest Internet. Jednym z najczęściej używanych środków przekazu informacji są serwisy internetowe, o których liczbie można śmiało powiedzieć, że wzrasta z minuty na minutę. W związku z tym, ogół serwisów i stron internetowych stanowi oblicze współczesnego środowiska informacyjnego. Zadaniem architektury informacji jest ustalenie pewnych zasad formowania tego środowiska zarówno na etapie samego procesu tworzenia, jak i opisywania otrzymanych wyników i ich ewaluacji[16].

Podaje się liczne definicje architektury informacji[17]. Jedna z nich głosi, że jest to kombinacja organizacji, nazewnictwa i nawigacji w systemie informacyjnym. Inna, że jest to strukturalny projekt przestrzeni informacyjnej, umożliwiający wykonywanie prostych zadań (tj. wyszukiwanie, przeglądanie) oraz intuicyjny dostęp do informacji. Kolejna definicja

---

[13] A. Dillon, D. Turnbull, *Information Architecture*, [online] http://arizona.openrepository.com/arizona/bitstream/10150/105971/1/AdDt2005.pdf [dostęp: 12.12.2014]; J. Kalbach, *IA, Therefore I Am*, „Bulletin of the American Society for Information Science and Technology" 2003, Vol. 29, No 3, [online] http://www.asis.org/Bulletin/Feb-03/kalbach.html [dostęp: 15.12.2014].

[14] A. Dillon, D. Turnbull, dz. cyt.; A. Resmini, L. Rosati, *A Brief History of Information Architecture*, „Journal of Information Architecture" 2012, Vol. 3, No 2.

[15] S. Burford, *Web Information Architecture – A Very Inclusive Practice* , „Journal of Information Architecture" 2011, Vol. 3, No 1, [online] http://journalofia.org/volume3/issue1/03-burford/ [dostęp: 10.12.2014]; J. Kalbach, *IA, Therefore*…

[16] S. Burford, dz. cyt.

[17] A. Dillon, D. Turnbull, dz. cyt.; L. Rosenfeld, P. Morville, *Architektura informacji w serwisach internetowych*, Gliwice 2003, s. 20–21; S. Skórka, *Architekci informacji w Europie*, „EBIB" 2006, nr 11, [online] http://www.ebib.info/2006/81/a.php?skorka [dostęp: 15.12.2014].

podaje, że architektura informacji jest to sztuka bądź nauka klasyfikowania i nadawania struktur w celu ułatwienia procesu wyszukiwania czy zarządzania informacją. W końcu, mówi się że jest to dyscyplina naukowa skupiająca się na przywoływaniu zasad architektury oraz informatologii w przestrzeni cyfrowej[18].

Podstawowymi komponentami architektury informacji w szerokim ujęciu są systemy organizacyjne, systemy nazewnictwa, systemy nawigacyjne oraz systemy wyszukiwawcze. Każdy z tych komponentów pełni określoną rolę w procesie tworzenia stron internetowych[19]. W ten sposób na przykład systemy organizacyjne odpowiedzialne są za podział informacji na kategorie, czyli na grupowanie informacji stosownie do potrzeb użytkowania. Systemy nazewnictwa pomagają podjąć decyzję co do opisu poszczególnych kategorii w celu łatwiejszego ich odnalezienia przez użytkownika, a systemy nawigacji umożliwiają utworzenie logicznie spójnych ścieżek pomiędzy odpowiednimi grupami informacji. Systemy wyszukiwawcze zajmują się różnymi metodami zarówno prezentacji informacji, jak i jej wyszukiwania[20].

Architektura informacji, jako stosunkowo młoda dziedzina, wciąż się rozwija, a co za tym idzie, pewne jej zasady i metody ulegają ciągłym zmianom i ulepszeniom[21]. Według Dana Browna, architektura informacji, mimo że wciąż nie znormalizowana, bazuje na kilku podstawowych założeniach. Przede wszystkim jest to dziedzina zajmująca się projektowaniem różnego rodzaju struktur. W związku z tym, w naturalny sposób ujawniają się kolejne założenia: architekt informacji powinien skupić się na logicznej strukturze prezentacji informacji. Co więcej – nie powinien mieć problemów z odtworzeniem zwyczajów i sposobu myślenia użytkowników poszukujących konkretnych danych[22].

Architektura informacji przez niektórych uważana jest za dziedzinę przeznaczoną przede wszystkim do ulepszania wyglądu informacji w sieci. Niemniej jednak, jej głównym celem jest usprawnienie działania procesu przekazywania informacji w jakiejkolwiek wizualnej formie w taki sposób, aby zarówno osoba nadająca przekaz, jak i jej odbiorca mogli swobodnie korzystać z wybranego kanału przekazu informacji[23].

---

[18] A. Dillon, D. Turnbull, dz. cyt.; K. Lange-Sadzińska, *Selected issues of information architecture*, „Business Informatics" 2012, nr 2, s. 47–59.

[19] Tamże; L. Rosenfeld, P. Morville, s. 66.

[20] K. Lange-Sadzińska, s. 47–59; L. Rosenfeld, P. Morville, s. 67–69.

[21] D. Brown, *Eight Principles of Information Architecture* „Bulletin of the American Society for Information Science and Technology" 2010, Vol. 36, No 6, [online] https://www.asis.org/Bulletin/Aug-10/AugSep10_Brown.pdf [dostęp: 12.12.2014].

[22] Tamże; J. Kalbach, *IA, Therefore*…; L. Rosenfeld, P. Morville, s. 39–40.

[23] S. Burford, dz. cyt.

Niektórzy autorzy zauważają istotny związek architektury informacji z innymi dziedzinami, takimi jak informatologia, organizacja wiedzy, informatyka, grafika, etnografia, psychologia poznawcza, redagowanie tekstów lub szeroko pojęte testowanie użyteczności (ang. *usability*). W związku z tym, że opisywana dziedzina jest wciąż młoda, korzysta ona ze standardów wymienionych dyscyplin, jednocześnie wspomagając także ich rozwój[24].

KRYTERIA OCENY STRON INTERNETOWYCH

Samo istnienie serwisów internetowych we współczesnych czasach jest niewystarczające. Aby serwis mógł zostać uznany za atrakcyjny dla użytkowników, powinien być rozpoznawany jako serwis wysokiej jakości. Jednakże kwestia jakości i funkcjonalności stron internetowych jest dosyć złożona[25]. Przeciętny użytkownik w trakcie wyszukiwania informacji zwracać będzie uwagę na kilka różnych aspektów działania strony. Przede wszystkim będzie to wiarygodność strony, którą ocenić można poprzez tytuł, autorstwo, podanie informacji kontaktowych, pierwsze wrażenie. Są to istotne elementy, o których nie można zapomnieć w procesie konstruowania serwisów internetowych. Użytkownicy sprawdzają nie tylko jakość stron, ale także jakość samej informacji, a służy im do tego Reguła CARS (ang. *Credibility, Accuracy, Reasonableness, Support*), czyli reguła wiarygodności, dokładności, sensowności oraz pomocy[26]. W celu spełnienia wytycznych powyższej reguły należy utrzymywać obiektywizm oraz logiczną spójność podawanych informacji, zamieszczać metadane, a także umożliwić kontakt między twórcą strony a użytkownikiem w razie ewentualnych problemów.

Niektóre z metod oceny jakości stron internetowych można pogrupować na trzy podstawowe kategorie – metody stosujące automatyczne procedury, metody statystyczne oraz metody jakościowo-heurystyczne[27]. Ostatnia z grup często korzysta z ocen ekspertów, a jednym z możliwych sposobów sprawdzenia jakości stron internetowych według tej kategorii jest tzw. test użyteczności.

---

[24] J. Kalbach, *IA, Therefore*…; K. Lange-Sadzińska, s. 47–59; S. Skórka, *Architektura informacji : Nowy kierunek rozwoju informacji naukowej*, „EBIB" 2002, nr 11, [online] http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/skorka.php [dostęp: 14.12.2014].

[25] S. Krug, *Nie każ mi myśleć! O życiowym podejściu do funkcjonalności stron internetowych*, Gliwice 2006, s. 126–127.

[26] R. Harris, *Evaluating Internet Research Sources,* [online] http://www.virtualsalt.com/evalu8it.htm [dostęp: 13.12.2014].

[27] B. Bednarek-Michalska, *Ocena jakości bibliotekarskich serwisów informacyjnych udostępnianych w Internecie*, „EBIB" 2002, nr 2, [online] http://www.ebib.pl/2002/31/michalska.php [dostęp: 15.12.2014].

Usability test, bo tak brzmi oryginalna nazwa opisanej powyżej metody, pomaga w ocenie użyteczności, funkcjonalności serwisu, a także przyjazności interfejsu dla przeciętnego odbiorcy. Sposób ten, zgodnie z główną zasadą architektury informacji, skupia się nie na samym projekcie, ale na jego odbiorze, co czyni go skierowanym na użytkownika i jego potrzeby. Co więcej, testy użyteczności najczęściej dotyczą pragmatycznych aspektów stron, a także ich ergonomicznego działania[28].

Technika testu użyteczności opiera swoje działanie na obserwacji i analizie zachowań użytkownika korzystającego z konkretnej strony[29]. Niemniej jednak, korzysta się także z ilościowych metod, takich jak metoda sondażu lub ankiety, w celu uzyskania odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące działania serwisu. Drugie rozwiązanie wiąże się z możliwością zautomatyzowania procesu analizy i sprowadzenia jej do metod matematycznych. Istotnym faktem jest to, że testy usability można przeprowadzać na różnych etapach kreowania stron internetowych – zarówno na początku, co wspomaga proces projektowania strony, jak i na etapie gotowego produktu.

Istotą testów użyteczności jest ustalenie celów szczegółowych tego typu badania. Ważne jest, aby wyznaczyć, które z elementów strony internetowej chcemy ocenić. Na tym etapie należy uświadomić sobie, jakie typy operacji może chcieć wykonać przeciętny użytkownik serwisu i ocenić przystosowanie strony do każdego z osobna. Co więcej, w celu przygotowania dobrego badania stosującego usability test, powinno się odpowiednio przygotować projekt poprzez określenie uczestników testu, a także sformułowanie zadań do wykonania. Ważnym elementem tego etapu jest także odpowiednia organizacja pragmatyczna, czyli zapewnienie potrzebnego zaplecza technicznego, spokojnego i wygodnego miejsca, sprzętu, a także dostępu do Internetu[30].

Inna metoda pozwalająca na ocenę jakości strony internetowej, to metoda benchmarkingu[31]. Metoda ta polega na doborze tzw. lidera, czyli reprezentanta najlepszych praktyk, swoisty wzorzec postępowania, jeśli chodzi o projekt i wykonanie serwisu internetowego oraz na późniejszej ewaluacji naszego serwisu w porównaniu właśnie z takim liderem, bądź grupą liderów. Warto nadmienić tutaj, że o benchmarkingu mówić można

---

[28] R. Sapa, *Jakość serwisów WWW bibliotek akademickich – usability test* „EBIB" 2002, nr 2, [online] http://ebib.oss.wroc.pl/2002/31/sapa.php [dostęp: 14.05.2015].

[29] J. Cohen, *Serwisy WWW: projektowanie, tworzenie i zarządzanie : wszystko, co powinieneś wiedzieć, by Twój serwis WWW odniósł sukces*, Gliwice 2004, s. 144; S. Krug, s. 125; R. Sapa, *Jakość serwisów…*

[30] Tamże.

[31] Tenże, *Benchmarking w doskonaleniu serwisów WWW bibliotek akademickich, Kraków 2005*, s. 37–39.

w dwóch aspektach – jako o metodzie badawczej albo jako o procesie doskonalenia[32]. W niniejszym projekcie korzystać raczej będziemy z tej drugiej perspektywy.

Metoda benchmarkingu pozwala między innymi na ewaluację funkcjonalności serwisów WWW. Podstawowymi kryteriami oceny funkcjonalności są następujące cechy: przejrzystość strony, komunikatywność, spójność i konsekwencja, prewencyjność, nawigacja, sprawność, sekwencyjność, a także elastyczność oraz aktualność[33]. Przez przejrzystość opisuje się ciągłe rozumienie struktury strony i umiejętność wyjaśnienia przez użytkownika sposobu działania systemów nawigacyjnych. Cecha komunikatywności dotyczy zrozumienia terminologii oraz poprawności gramatyczno-stylistycznej na stronie, zaś trzecia cecha – spójność i konsekwencja – intuicyjności i przewidywalności serwisu. Prewencyjność zapewnia jak najmniejszą liczbę miejsc, w których użytkownik mógłby popełnić błąd, np. klikając w nieodpowiedni link, a nawigacja odnosi się do wszelkich narzędzi ułatwiających odtworzenie ścieżki dostępu – ich istnienia i formy. W końcu, cechy sprawności, sekwencyjności i elastyczności opisują odpowiednio łatwość wykonywania zadań w serwisie, odpowiednie dawkowanie informacji oraz dostosowanie do potrzeb użytkownika. Cecha aktualności świadczyć będzie o tym, czy strona jest aktualizowana i czy informacje na ten temat są dostępne dla wiedzy publicznej[34].

ARCHITEKTURA INFORMACJI JAKO PRZEDMIOT KSZTAŁCENIA

Różne programy studiów uwzględniają zagadnienia architektury informacji jako przedmiot nauczania[35], dlatego też można sobie zadać pytanie – jaki powinien być profil osobowy absolwenta studiów z tego zakresu? W założeniu, architekci informacji mają zajmować się przede wszystkim przedstawianiem kluczowych relacji między informacjami w sposób graficzny, tak aby umożliwić użytkownikom jak najwygodniejszy odbiór nadawanego przekazu. Co więcej, tworzą oni mapy stron, różne sposoby nawigacji, odmienne style i szablony stosownie do natury prezentowanych danych. Innym istotnym zadaniem

[32] Tamże, s. 38.

[33] Tamże, 101–109, 159–160.

[34] J. Nielsen, *Projektowanie funkcjonalnych serwisów internetowych*, Gliwice 2003, s. 42–46, 52–56, 102, 114–116, 121, 198–201; R. Sapa, *Benchmarking…*, s. 101–109, 159–160.

[35] *Interdyscyplinarny program studiów z zakresu architektury informacji i zarządzania wiedzą – Kent State*, [online] http://www2.kent.edu/slis/programs/iakm/index.cfm [dostęp: 13.12.2014]; *Plan studiów podyplomowych z zakresu architektury informacji – Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie*, [online] http://www.nowetechnologie.up.krakow.pl/info/architektura-informacji-i-u%C5%BCyteczno%C5%9Bciprzestrzeni-informacyjnych [dostęp: 13.12.2014].

architektów informacji jest badanie społeczności użytkowników, tworzenie profili personalnych, scenariuszy wyszukiwawczych, a w końcu sprawdzanie wyników ich pracy poprzez testowanie tzw. *user experience*[36].

Architektura informacji znajduje swoje zastosowanie między innymi na stronach internetowych prywatnych przedsiębiorców, ale także na stronach katalogów, sklepów internetowych, w bazach danych, serwisach informacyjnych, publikacjach online, a także w wewnętrznych programach sieciowych firm, czyli w tzw. sieci Intranet. Dodatkowo, jako że architektura informacji wywodzi się bezpośrednio z bibliotekoznawstwa, można dostrzec powiązania w organizacji księgozbioru właśnie z zasadami nowopowstałej dyscypliny[37].

Stanisław Skórka podaje, że serwisy internetowe powstają według określonego schematu[38]. Pierwszy etap obejmuje definiowanie celów strony internetowej. Drugi zajmuje się określeniem grup użytkowników, którzy będą odbiorcami naszej strony, a trzeci – tworzeniem samych treści i zawartości strony, z uwzględnieniem wszelkich wymagań i założeń funkcjonalnych i treściowych. Kolejna faza polega na utworzeniu funkcjonalnej struktury, a w końcu, ostatni etap to projektowanie wizualne, czyli podejście estetyczne do formy i kształtu przygotowanej uprzednio informacji.

Istotnym elementem, który należy wykształcić u młodych architektów informacji jest zasada popierana przez Steve'a Kruga – „Nie każ mi myśleć!"[39]. Podejście to jest o tyle ważne, że ciągle przypomina o potrzebie zwrócenia uwagi na potrzeby użytkownika. Nie chodzi oczywiście o to, aby upraszczać konstrukcję stron do stopnia, który można by uznać za nierozsądny. Jednakże we współczesnym świecie pogoni za klientem należy podkreślać istotę czasu i energii poświęconych przez użytkownika na wykonanie podstawowych zadań w serwisach WWW. Jeżeli pozwolimy sobie na niejasne konstruowanie stron, to przegramy na rynku podobnych serwisów internetowych[40].

WYBRANE METODY ARCHITEKTURY INFORMACJI

Każda osoba zainteresowana poszerzeniem swojej wiedzy z zakresu architektury informacji powinna zapoznać się z podstawowymi zasadami tej dziedziny. Dan Brown pisze

[36] A. Dillon, D. Turnbull, dz. cyt.; S. Skórka, *Architektura informacji…*

[37] A. Dillon, D. Turnbull, dz. cyt.; B. Kamińska-Czubała, *Serwis informacyjny jako maszyna medialna* [online], http://fbc.pionier.net.pl/id/oai:pbc.up.krakow.pl:199 [dostęp: 11.12.2014]; K. Lange-Sadzińska, s. 47–59.

[38] S. Skórka, *Architektura informacji…*

[39] S. Krug, dz. cyt.

[40] Tamże, s. 21–29.

o ośmiu metodach architektury informacji. Pierwszą z nich nazywa zasadą treści. Kolejne to między innymi zasada wyborów, jawności, przykładów, zasada drzwi wejściowych, zasada rozbudowanej klasyfikacji, różnorodnej nawigacji, a także zasada przyrostu[41].

Pierwsza z zasad – nazwana zasadą treści – wzywa architektów informacji do zapamiętania istotnego faktu, że treść jest formułą zmieniającą się, niczym żyjąca, oddychająca istota, posiadająca pewien cykl życia i specyficzne cechy. Kolejna zasada – wyborów – dotyczy tworzenia struktur umożliwiających podejmowanie różnych decyzji przez użytkownika wraz ze stopniowym zapoznawaniem się z serwisem. Takie rozwiązanie umożliwia zwiększenie atrakcyjności strony dla różnych użytkowników, kierujących się odmiennym rozumowaniem i tokiem myślenia. Zasada jawności głosi, że należy dostarczyć użytkownikom taką ilość danych, aby umożliwić im korzystanie ze struktur, a jednocześnie uniknąć niejasności. Czwarta zasada opisuje zalety podawania przykładów na różnych etapach wyszukiwania informacji w celu ułatwienia korzystania z serwisu, a następna wyczula na fakt, że użytkownicy często trafiają na stworzoną przez nas stronę z zewnątrz, co sprawia, że niejednokrotnie strona główna nie jest pierwszym obrazem, jaki widzi użytkownik. Wiąże się to z tym, że struktura strony musi być widoczna i odtwarzalna z różnych poziomów i podstron naszego serwisu. Zasady rozbudowanej klasyfikacji oraz różnorodnej nawigacji podkreślają istotę stosowania różnych sposobów nawigacji na stronie jednocześnie – w celu ułatwienia korzystania z serwisu różnym typom użytkowników. W końcu trzeba wspomnieć o tym, że informacja ze względu na swój dynamiczny przyrost w chwili obecnej stanowi zaledwie ułamek ogółu informacji jutrzejszej, o czym mówi zasada przyrostu informacji[42].

Architektura informacji nie bez przyczyny powinna być kojarzona z klasyczną architekturą. Obie bowiem zajmują się formowaniem przestrzeni, zmieniając tylko jej naturę. Architektura kształtuje przestrzeń fizyczną, namacalną, podczas gdy domeną architektury informacji jest przestrzeń wirtualna, abstrakcyjna, traktująca informację jako metaforyczną „cegiełkę”[43]. Analogicznie, poruszanie się w strukturze serwisu internetowego można bez problemu przyrównać do przemieszczania się w kilkupiętrowym budynku, z różnymi skrzydłami i oddziałami lub do komunikacji w jakiejś dzielnicy lub regionie.

[41] D. Brown, dz. cyt.
[42] Tamże.
[43] B. Kamińska-Czubała, *Serwis informacyjny*…

W literaturze opisany jest szereg metod wspomagających poprawny rozwój struktury serwisu już od poziomu projektu. Poniżej zestawiłam kilka wybranych metod, które uznałam za najważniejsze i najbardziej efektywne.

Sortowanie kart

Metoda sortowania kart (ang. *card sorting*) jest jednym z najpopularniejszych rozwiązań stosowanych przez architektów informacji. Oryginalnie stosowano ją w psychologii w celu rozpoznania, w jaki sposób badani organizują swoją naukę i nabytą wiedzę. Sposób ten polegał w początkowej wersji na grupowaniu opisanych kart przez osoby biorące udział w badaniu i podpisanie każdej z grup wspólnym nagłówkiem[44].

Metoda ta jest bardzo istotnym elementem tworzenia stron internetowych. Warto zapamiętać, że zawartość powinna zostać określona i zorganizowana przed tworzeniem możliwych struktur, a na pewno przed doborem odpowiedniej nawigacji. Taka kolejność jest w szczególności istotna dla serwisów dużych, o ogromnych ilościach informacji, a także często aktualizowanych[45].

Są różne możliwości zastosowania tej metody w praktyce[46]. Mówi się o podstawowym sortowaniu kart, które polega na organizowaniu w logicznie spójne grupki przez badanych zaprezentowanych im podpisanych kart w przypadkowym porządku. Przeciwnym sposobem jest odwrotne sortowanie kart polegające na sortowaniu przez badanych już częściowo uporządkowanych kart na nowe grupy. Trwa także dyskusja nad tym czy karty powinny być opisane (metoda zamknięta), czy może powinny pozostawiać możliwość swobodnego ich uzupełnienia i być prezentowane badanym jako puste karty (metoda otwarta). Pewnym jest jednak to, że celem sortowania kart jest polepszenie opisywania zakładek, a także funkcjonalnego i przyjaznego użytkownikowi grupowania informacji w serwisie[47].

---

[44] M. Goliasz, *Sortowanie kart <card sorting>*, [online] http://blog.ucd.com.pl/wp-content/uploads/2009/07/sortowanie_kart.pdf [dostęp: 10.12.2014]; J. Wood, L. Wood, *Card Sorting: Current Practices and* Beyond, "Journal of Usability Studies" 2009, Vol. 4, No 1, s. 1–6, [online] http://uxpajournal.org/card-sorting-current-practices-and-beyond/ [dostęp: 10.12.2014].

[45] P. Croft, *Improving Your Information Architecture With Card Sorting : A Beginner's Guide*, [online] http://www.smashingmagazine.com/2014/10/20/improving-information-architecture-card-sorting-beginners-guide/ [dostęp: 09.12.2014].

[46] C. Chapman, *Information Architecture 101 : Techniques and Best Practices*, [online] http://sixrevisions.com/usabilityaccessibility/information-architecture-101-techniques-and-best-practices/ [dostęp: 10.12.2014]; M. Goliasz, dz. cyt.

[47] P. Croft, dz. cyt.

Nawigacja i szkielety stron

Działanie na podstawie szkieletów stron może być korzystne dla ich ostatecznego wyglądu. Nie tylko pokazuje, jaka będzie struktura strony, ale także rozkład samej treści. Taki zabieg ułatwia dojrzenie związku między różnymi treściami znajdującymi się w naszym serwisie[48]. Prototypy można tworzyć na wiele sposobów, jednak najlepiej sprawdzają się sposoby korzystające z języka HTML lub CSS, umożliwiające pewien stopień interaktywności i bliskie rzeczywistości odtworzenie formowanych przez nas struktur[49].

Istotne na etapie planowania szkieletu strony jest ustalenie rodzaju nawigacji, najbardziej stosownego do konkretnego typu strony i użytkowników. Wiąże się to także z ustaleniem głównych kategorii tematycznych strony oraz sformułowaniem odpowiednich etykiet. Specjaliści podkreślają, że bardzo ważnym aspektem tej metody jest podjęcie decyzji co do kolorystyki i dynamiki elementów aktywnych[50]. Należy uświadomić sobie także, że informacja wcale nie musi być, a nawet nie powinna być przedstawiana w sposób liniowy. Przedstawia się szereg innych możliwości – według nich informacje mogą zostać zwizualizowane w formie drzewa hierarchicznego, treemaps, grafu, wykresu radarowego i wielu innych. Zastosowanie się do powyższych wytycznych stanowi istotny element budowania serwisu, bowiem jak powiedziane zostało przez prekursora World Wide Web, Tima Bernersa-Lee, „Świat może być postrzegany wyłącznie jako połączenia […]. Struktura jest wszystkim”[51].

Mapy stron i indeksy

Mapy stron są szybkim i wygodnym sposobem zapoznania się z całą strukturą serwisu. Co więcej, umożliwiają szybkie porównanie, jakie treści mogą znajdować się w różnych częściach serwisu. Jest to udogodnienie dla użytkowników, którzy odwiedzają stronę z zamiarem jej przeglądania w poszukiwaniu bliżej nieokreślonych informacji[52].

Jest wiele sposobów kształtowania i prezentacji map stron, jednakże specjaliści zgadzają się co do ich podstawowych komponentów, czyli węzłów, którymi są odpowiednie strony

---

[48] C. Chapman, *Information Architecture…;* J. Kalbach, *Projektowanie nawigacji strony WWW. Optymalizacja funkcjonalności witryny*, Gliwice 2008, s. 281–284.

[49] C. Chapman, *Ultimate Guide to Website Wireframing*, [online], http://sixrevisions.com/user-interface/website-wireframing/ [dostęp: 10.12.2014]; S. Nouvel, *Ditch Traditional Wireframes* „UX Magazine” 2012, [online] http://uxmag.com/articles/ditch-traditional-wireframes [dostęp: 10.12.2014].

[50] V. Osińska, *Rola mechanizmów* wizualizacyjnych *w architekturze informacji*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013, R. 6, nr 2 (11), s. 81–96.

[51] Tamże.

[52] C. Chapman, *Information Architecture…*

w strukturze serwisu; łączników, przedstawiających relacje między węzłami; etykiet, stanowiących stosowne tytuły identyfikujące konkretne węzły, a także związanego z nimi schematu numerycznego, który umożliwia odszukanie konkretnego węzła na podstawie numerycznego opisu (np. A1.1). Mapy stron mogą także przyjmować różny kształt, w zależności od potrzeb, np. drzewiasty, grzebieniowy lub promienisty[53].

Działanie map stron wspomagają indeksy i chmury tagów[54]. Dzięki nim możliwe jest przeszukiwanie zasobów serwisu według słów kluczowych (chmury tagów), bądź według konkretnych pojęć zestawionych w układach tematycznych i alfabetycznych (indeksy, katalogi).

Test pięciu sekund

Jedną z metod sprawdzania odbioru strony przez użytkowników jest zasada pięciu sekund[55]. W założeniu, każda z podstron naszego serwisu powinna być tak skonstruowana, aby w jak najkrótszym czasie użytkownik mógł odebrać jak najwięcej potrzebnych mu informacji. Właśnie dlatego wykonuje się testy pięciu sekund – aby sprawdzić czy struktury i interfejs są zrozumiałe dla użytkowników na poziomie intuicyjnym.

W ciągu zaledwie pięciu sekund, użytkownik jest w stanie wytworzyć pierwsze wrażenie o stronie, a co więcej, jest w stanie odtworzyć istotne komponenty strony, a także podać przykładowe cele twórcy. Pięć sekund na ocenę strony jest czasem wystarczającym, bowiem okazuje się, że więcej czasu przeznaczonego dla użytkownika na dokonanie oglądu strony umożliwia krytykę opartą bardziej na szczegółach niż na wrażeniach, a to właśnie te wrażenia są niejednokrotnie bardziej istotne w pewnych branżach, np. w handlu. Metoda ta ma jednak swoją wadę – portale są wielofunkcyjne, co sprawia, że pierwsze wrażenia mogą być mylące, bądź cele rozpoznane w teście mogą się okazać w subiektywnym odczuciu użytkownika inne niż chciałby tego przedsiębiorca czy właściciel strony[56].

Zasada eye-tracking

Eye-tracking jest procesem związanym z fizyczną aktywnością ludzkiego oka związaną z czytaniem i oznacza śledzenie oka, wodzenie wzrokiem po treści. Naturalną rzeczą jest, że nasze oko w sposób szybki i niekontrolowany obejmuje dużą przestrzeń. Badania pokazują

---

[53] J. Kalbach, *Projektowanie nawigacji*…, s. 248–250, 255.

[54] Tamże, s. 84–91.

[55] C. Perfetti, *5-Second Tests : Measuring Your Site's Content Pages* [online], http://www.uie.com/articles/five_second_test/ [dostęp: 12.12.2014].

[56] Tamże.

także, że w inny sposób oko zachowuje się względem kolumny tekstu na papierze, a inaczej – względem treści na ekranie.

Metoda ta, nazywana także metodą wzoru F (z ang. *fast*) albo Z, polega na zamieszczaniu najważniejszych informacji w miejscach, które są najczęściej „odwiedzane" przez ludzkie oko[57]. Okazuje się, że jest to lewy górny róg strony, pas górny strony, analogiczny poziomy pas u dołu ekranu, a także pas pionowy. W swojej naturze oko ma tendencję do zarysowania czegoś na kształt litery Z podczas przeglądania strony[58]. W związku z powyższym, loga firm, tytuły stron, zakładki i podstawowe nawigacje, a także tzw. szybkie linki najczęściej znajdują się właśnie w tej przestrzeni ze względu na ich dużą używalność.

Należy sobie uświadomić także, że przeglądanie strony zależy ściśle od jej natury, tzn. inaczej użytkownik będzie przeglądał katalog sklepu internetowego, inaczej rezultaty przedstawione przez wyszukiwarkę internetową, a jeszcze w inny sposób przykładowo blog czy stronę jakiejś instytucji[59].

ZARYS BADAŃ EKSPERYMENTALNYCH

Jednym z celów niniejszego artykułu jest przedstawienie propozycji projektu badań eksperymentalnych przeprowadzanych w grupie studentów informatyki w Instytucie Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przedmiot badań stanowi architektura informacji, a w szczególności jej wpływ na wiedzę i umiejętności studentów w przełożeniu na praktyczne ich zastosowanie przy konstruowaniu profesjonalnych serwisów internetowych.

W opisywanym badaniu obserwować będziemy zależność pomiędzy zmianą w stanie wiedzy, umiejętności i kompetencji uczestników eksperymentu a jakością i funkcjonalnością serwisów przez nich tworzonych. Założono także udział eksperta z dziedziny informacji naukowej i bibliotekoznawstwa specjalizującego się w architekturze informacji, który na co dzień zajmuje się funkcjonalnością stron internetowych, ich przejrzystością, estetyką, a także łatwością obsługi bez względu na płeć, wiek i funkcje indywidualne sprzętu, na którym użytkownik działa. Zadaniem eksperta będzie dokonanie oceny stron powstałych w ramach eksperymentu.

---

[57] J. Cohen, s. 144.

[58] J. Nielsen, *F-Shaped Pattern For Reading Web Content*, [online] http://www.nngroup.com/articles/f-shaped-pattern-reading-web-content/ [dostęp: 12.12.2014].

[59] M. Russell, *Using Eye-Tracking Data to Understand First Impressions of a Website*, [online] http://usabilitynews.org/using-eye-tracking-data-to-understand-first-impressions-of-a-website/ [dostęp: 12.12.2014].

Zmienną zależną jest wiedza, umiejętności i kompetencje z zakresu projektowania i tworzenia stron internetowych wśród uczestników badania mierzone w skali punktowej na podstawie prezentowanych gotowych projektów serwisów. Za czynnik sprawczy przyjmujemy serię wykładów z zakresu architektury informacji i stosowanych przez nią metod.

Przyjmujemy następującą hipotezę badawczą: pod wpływem czynnika sprawczego w postaci serii wykładów z zakresu architektury informacji, wśród badanych zachodzi zmiana w kompetencjach, wiedzy i umiejętnościach ze stanu A1 w stan A2 mierzona w skali punktowej. Innymi słowy, pod wpływem wprowadzonego czynnika sprawczego można zaobserwować statystycznie istotną zmianę w wiedzy, umiejętnościach i kompetencjach z zakresu projektowania i tworzenia stron internetowych wśród uczestników badania, przekładającą się na pozytywną ocenę ich serwisów internetowych.

Serwisy internetowe powstałe wskutek pracy uczestników badania oceniane będą względem ustalonej punktacji przez eksperta architektury informacji pod względem ich funkcjonalności, przejrzystości, estetyki, łatwości obsługi oraz zastosowania się do podstawowych zasad architektury informacji. Badanie ma wykazać rolę, jaką odgrywa wiedza z zakresu architektury informacji w kształtowaniu umiejętności projektowania przejrzystych i funkcjonalnych serwisów internetowych, a także wskazać na istnienie zależności między stanem wiedzy z zakresu wspomnianej subdyscypliny informatologii a jakością wyników pracy studentów – uczestników badania.

Opisanej wyżej zależności można nadać kierunek, a mianowicie twierdzić można, że im większa wiedza z zakresu architektury informacji u projektantów profesjonalnych stron internetowych, tym lepsze wyniki punktowe uzyska w oczach specjalisty architektury informacji ostateczna wersja strony, a co za tym idzie – także w oczach przeciętnego użytkownika takiego serwisu.

Można sobie zadawać pytanie, dlaczego architektura informacji ma znaczenie[60]. Współcześnie istotną kwestią są koszty wykonania projektów, ale także warto wspomnieć o kosztach samego procesu korzystania z serwisów. Użytkownicy w celu odnalezienia pewnych informacji niejednokrotnie muszą poświęcić mnóstwo czasu, energii i pieniędzy. Odpowiednio skonstruowane strony ułatwiają przebieg owego procesu pozwalając na oszczędność. Inną zaletą jest także umożliwienie dostępu do różnych treści, co wspomaga

[60] L. Rosenfeld, P. Morville , s. 28–29.

proces edukacji użytkowników. Wszystkie powyższe elementy składają się na istotę architektury informacji w Sieci[61].

Warto nadmienić, że większość serwisów internetowych przyciąga użytkowników wielorakimi usługami – informacyjnymi, reklamowymi, edukacyjnymi, rozrywkowymi itp. Znaczna część tych usług przeznaczona jest także do utrzymania użytkownika jako stałego odbiorcy strony. Niemniej jednak, pewne jest to, że architektura informacji umożliwia zgrabne odseparowanie formy przedstawienia informacji od samej treści, zawartości, a także od organizacji tej treści[62].

Warto w tym miejscu nadmienić, czym zajmuje się informatyka jako przedmiot badań. „Informatyka to dziedzina wiedzy i działalności człowieka, która zajmuje się przetwarzaniem informacji za pomocą komputerów i odpowiedniego oprogramowania”[63]. Powyższa definicja wskazuje, że informacja, a także jej przetwarzanie jest istotnym elementem omawianej w tym miejscu dziedziny nauki. Głównymi celami informatyków jest takie przetwarzanie informacji, aby w ten sposób uzyskać wyniki w postaci nowych informacji. Zastosowania informatyki są najczęściej ściśle techniczne lub związane z samym oprogramowaniem, lecz nie należy umniejszać potrzeby łączenia elementów zarówno informatyki i nauk o technologii z elementami architektury informacji w procesie kształtowania stron internetowych.

Ze strony teoretycznej informatyka zajmuje się nie tylko opracowaniem informacji, ale także jej uzyskiwaniem w sposób szybki i efektywny, porządkowaniem danych, przechowywaniem ich, a także odpowiednim ich przedstawianiem[64]. Wymienione tutaj cechy niewątpliwie kojarzą nam się z podstawowymi zadaniami architekta informacji. W związku z tym nie należy bagatelizować potrzeby rozwijania wiedzy z zakresu architektury informacji wśród studentów informatyki.

Warto podkreślić, że programy nauczania informatyki na studiach wyższych bardzo często nie obejmują problematyki architektury informacji. Zjawisko to może być dosyć uciążliwe, gdyż spory odsetek absolwentów studiów informatycznych zajmuje się zawodowo tworzeniem stron internetowych – stron, które nie uwzględniają wielu zasad architektury informacji, funkcjonalności itp. Niniejsze badanie sprawdza istotę tego problemu w celu jego ewentualnego zwalczania.

---

[61] B. Kamińska-Czubała, *Architektura informacji w internetowych serwisach edukacyjnych,* [w:] *Profesjonalna informacja w Internecie*, red. M. Kocójowa, Kraków 2005, s. 114–118; L. Rosenfeld, P. Morville, s. 28–29.

[62] B. Kamińska-Czubała, *Architektura informacji…*

[63] S. Juszczyk, *Podstawy informatyki dla pedagogów*, Kraków 1999, s. 17.

[64] Tamże; D*ydaktyka informatyki i technologii informacyjnej*, red. S. Juszczyk, Toruń 2006, s. 20–23.

Obrana tutaj metoda eksperymentu stanowi odpowiednią metodę do sprawdzenia podanej wcześniej hipotezy ze względu na elastyczne łączenie elementów metodologii jakościowej i ilościowej. Niemniej jednak, pozostaje ona metodą o ilościowym charakterze, co znacznie ułatwia wyciąganie wniosków[65]. Co więcej, umożliwia ona potwierdzenie ewentualnego wpływu czynnika sprawczego w postaci prezentacji na wiedzę, kompetencje i umiejętności grona badanych studentów. W związku z dużą zbiorowością badanych można sobie pozwolić także na wydzielenie dwóch stosunkowo podobnych i równolicznych grup w celu zastosowania techniki „jedynej różnicy".

Na zbiorowość badanych składa się grupa studentów z Instytutu Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Cała zbiorowość studencka tego Instytutu liczy ponad 500 osób, jednakże bezpośrednio uczestnikami badania będą studenci trzeciego roku studiów pierwszego stopnia, biorący udział w wykładzie fakultatywnym, a dokładniej – w kursie *Projektowanie w sieci Internet*[66]. Zbiorowość słuchaczy wymienionego kursu stanowi około 80–100 osób i może zostać podzielona na dwie grupy podobne pod względem struktury i składu – na grupy kontrolną i eksperymentalną.

Czynnikiem sprawczym w badaniu jest kurs oparty o metodę prezentacji. Prezentacja będzie przedstawiać podstawowe zagadnienia architektury informacji, a przede wszystkim wybrane metody będące dobrymi praktykami stosowanymi przy tworzeniu stron internetowych. Warunkiem koniecznym zaliczenia (oprócz obecności na tych konkretnych zajęciach) będzie zastosowanie się uczestników kursu do przedstawionych wytycznych przy przygotowaniu dwóch projektów stron internetowych w ciągu semestru. Na potrzeby badania można ustalić, jaki typ strony ma być przedmiotem pierwszego, a jaki drugiego projektu wykonywanego przez studentów. Wiąże się to z różnymi kryteriami ocen funkcjonalności stron różnego typu (inaczej dokonuje się oceny strony instytucji, inaczej strony reklamowej itp.).

Zarówno pomiar początkowy, jak i końcowy wykonane będą przez eksperta z dziedziny informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, specjalistę z zakresu architektury informacji. Dokonanie pomiaru przyjmowałoby następującą formę: spośród wszystkich gotowych projektów ekspert jest zobowiązany do nadania punktacji kilku losowo wybranym projektom

---

[65] J. Wojciechowski, *Czytelnictwo…*, s. 44–46.

[66] *Program studiów I stopnia – informatyka*, [online] http://www.ii.uj.edu.pl/1st_program_ujednolicony_2014 [dostęp: 17.12.2014]; *Program studiów II stopnia – informatyka* [online], http://www.ii.uj.edu.pl/2st_program_ujednolicony [dostęp: 17.12.2014]; *Syllabus zajęć Programowanie w sieci Internet w semestrze zimowym 2014/2015*, [online] https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot(prz_kod:WM.II-PSI-S)) [dostęp: 10.12.2014].

przedstawionym mu w losowej kolejności. Punkty powinny być przydzielane w kilku kategoriach oceny strony na podstawie gotowego formularza (Tabela 1).

W oparciu o przykładowy formularz ekspert nie jest w stanie stwierdzić, które spośród pokazanych mu stron pochodzą z grupy eksperymentalnej, a które z grupy kontrolnej. Jego zadaniem jest ocena przedstawionych mu projektów i wpisanie wyników w odpowiedniej punktacji do tabeli, która posłuży do wyliczenia średniej oceny losowo wybranych projektów.

Tabela 1. Przykładowy formularz oceny projektu strony internetowej

W oparciu o następujący system oceniania wypełnij poniższą tabelę: Czy poniższe projekty stron internetowych spełniają Twoim zdaniem następujące kryteria? Proszę przyporządkować wartość całkowitą z przedziału [0,5], gdzie 0=wcale, a 5=bardzo.						
Kryterium		Nr strony				
		1	2	3	4	…
Funkcjonalność	Przejrzystość					
	Komunikatywność					
	Spójność					
	Prewencyjność					
	Nawigacja					
	Sprawność					
	Sekwencyjność					
	Elastyczność					
	Aktualność					
Estetyka						
	SUMA=					

Źródło: opracowanie własne na podstawie R. Sapa, *Benchmarking w doskonaleniu serwisów WWW bibliotek akademickich,* Kraków 2005.

Pomiar początkowy należy przeprowadzić przed wprowadzeniem czynnika sprawczego, czyli na podstawie pierwszych gotowych projektów studentów informatyki biorących udział w badaniu. Spośród wszystkich prac wylosowane zostanie 10 z nich w taki sposób, aby równa była liczba stron wylosowanych spośród projektów z grupy eksperymentalnej i grupy kontrolnej. Następnie stronom zostanie losowo przydzielony numer od 1 do 10. Pomiar końcowy należy przeprowadzić na podstawie projektów, w których spełnienie wytycznych podanych w kursie opartym o metodę prezentacji z zakresu architektury informacji jest

warunkiem zaliczenia przedmiotu (w grupie eksperymentalnej). Sposób doboru projektów do oceny przez eksperta jest analogiczny do doboru stron do pomiaru początkowego.

Po zrealizowaniu części praktycznej badania należy zebrać dane przekazane przez eksperta architektury informacji i wszystkie pozostałe obserwacje zebrane w tracie realizacji projektu. Ewaluacja przebiegu badania polegać będzie na wyciągnięciu wniosków na temat zaobserwowanych czynników i zachowań, które mogły negatywnie wpłynąć na wynik badania. Wszelkie wątpliwości należy uwzględnić w raporcie końcowym w celu uniknięcia podobnych problemów przy innych tego typu projektach.

Dane dostarczone przez eksperta badającego funkcjonalność stron należy zsumować oraz zestawić w postaci tabelarycznej, uwzględniając konieczne w metodzie eksperymentalnej przejścia i założenia. Przy odpowiednich założeniach hipotezę możemy weryfikować pozytywnie, co oznacza, że można stwierdzić istotny wpływ czynnika na określoną w badaniu zmienną[67].

Głównymi interesariuszami opisywanych w tym miejscu badań eksperymentalnych są Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa oraz Instytut Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest to spowodowane możliwością sprawdzenia istoty architektury informacji w powiązaniu z dziedziną informatyki. W przypadku, gdy przyjęta w badaniu hipoteza okazałaby się prawdziwa, korzystne mogłoby być podjęcie współpracy między wymienionymi placówkami. Instytut Informatyki oraz Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa byłyby jednymi z pierwszych jednostek naukowych w Polsce łączącymi te dziedziny, przez co mogłyby zyskać zainteresowanie większej liczby absolwentów szkół średnich oraz innych polskich instytutów o podobnym profilu.

Możliwość rozwoju programu nauczania na pewno ściągnie uwagę innych instytucji badawczych i edukacyjnych zajmujących się problematyką architektury informacji, a w szczególności tych, które badają związki architektury informacji z innymi dziedzinami nauki.

PODSUMOWANIE

Środowisko informacyjne ciągle ulega dynamicznym przemianom, dlatego należy szkolić specjalistów usprawniających proces odbioru informacji przeciętnego użytkownika z różnych źródeł – m.in. z serwisów internetowych, z książek, ze struktur bibliotecznych. Opisane badanie eksperymentalne ma za zadanie ocenić znaczenie wiedzy z zakresu architektury

[67] J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*…, s. 46.

informacji w procesie kształtowania umiejętności projektowania przejrzystych, przyjaznych dla użytkownika stron internetowych, spełniających podstawowe kryteria funkcjonalności i estetyki serwisów WWW.

Zgodnie przyjętą hipotezą badawczą, sformułowałam pytanie rozstrzygające: czy pod wpływem serii wykładów z zakresu architektury informacji, zachodzi wśród badanych zmiana w kompetencjach, wiedzy i umiejętnościach? Dopełnieniem odpowiedzi jest ocena zmian według przyjętej skali punktowej. W artykule zaprezentowałam możliwy kierunek hipotezy: wraz ze wzrostem wiedzy z zakresu architektury informacji, podwyższają się kompetencje i umiejętności badanych oraz wzrasta ocena przygotowywanych przez nich projektów.

Przeprowadzenie tego typu projektu może mieć interesujące skutki nie tylko dla programu edukacyjnego, ale także dla specjalistów informacji, gdyż pozytywne wyniki badań tego typu mogą zainspirować do analizy możliwych połączeń subdyscypliny architektury informacji z innymi dziedzinami wiedzy, co może wpłynąć na rozwój środowiska informacyjnego.

MAŁGORZATA MROŻEK-BUKSA

BIBLIOTEKA IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W ZAKOPANEM – PRZEGLĄD DZIEJÓW I DZIAŁALNOŚCI DO ROKU 2010

W artykule opisałam proces kształtowania się instytucji bibliotecznych w Zakopanem od drugiej połowy XIX wieku. Podjęłam próbę określenia ich roli w powstaniu Czytelni Zakopiańskiej, która w kolejnych latach „wyrosła" na Miejską Bibliotekę Publiczną. Jej historia i rozwój są związane z działalnością wielkich osobowości polskiej nauki i kultury, które niejednokrotnie w stolicy polskich Tatr szukały sposobu na poratowanie zdrowia. Niniejszy artykuł miał na celu przybliżyć dzieje Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem oraz scharakteryzować jej działalność edukacyjno-oświatową od momentu jej powstania do roku 2010.

POWSTANIE I ROZWÓJ INSTYTUCJI BIBLIOTECZNYCH W ZAKOPANEM

Każde miasto w historii swego kulturowego rozwoju i kształtowania świadomości lokalnej swoich mieszkańców notuje moment powstania pierwszej miejskiej biblioteki. W wielu przypadkach to ona miała stać się centrum rozwoju myśli kulturalnej lokalnej społeczności.

W historii Zakopanego wyraźnie podkreślany jest fakt powstania, z inicjatywy Towarzystwa Tatrzańskiego, pierwszej tego typu instytucji. W 1875 roku, w tzw. Kasynie, w domu Krzeptowskiego przy ulicy Kościeliskiej powołano do życia czytelnię czasopism.

Dla zaspokojenia jej potrzeb Towarzystwo ufundowało prenumeratę czasopism (od 10 maja 1875 r. do 1 maja 1876 r. za kwotę 23 zł 89 ct.[1)] takich jak: „Czas", „Gazeta Narodowa", „Dziennik Polski", „Gazeta Warszawska", „Wiek", „Kurier Lwowski", „Dziennik Poznański", gratis otrzymywało „Kurier Warszawski" i „Gazetę Przemysłowo-Rzemieślniczą"[2].

---

[1] *Zestawienie przychodu i rozchodu funduszów Tow. Tatrzańskiego,* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1876, t. 1, s. 35, [online] http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/publication?id=17153&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI= [dostęp: 10.11.2015].

[2] *Sprawozdanie z czynności Tow. tatrzańskiego za czas od dnia 8 sierpnia 1873 r. do 28 maja 1876 r.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1876, t. 1, s. 25, [online] http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/publication?id=17153&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI= [dostęp: 10.11.2015].

Równocześnie działacze Towarzystwa podejmowali działania na rzecz stworzenia biblioteki. Pierwszą książkę – album fotografii widoków tatrzańskich Hermanna Wilhelma Vogla *Die Hohe Tatra* ofiarował Ludwig Eichborn[3]. Z budżetu organizacji przeznaczano środki finansowe na powiększanie księgozbioru, jednak były one niewystarczające w stosunku do potrzeb wynikających z konieczności uzupełniania o nowości oraz ochrony zgromadzonych już zbiorów[4]. Mimo to, czytelnia czasopism powoli przekształcała się w bibliotekę. Jak wynika z zestawienia przychodów i rozchodów funduszu Towarzystwa Tatrzańskiego, w czasie od 10 maja 1875 r. do 1 maja 1976 r., wydano 20 zł 34 ct. na dzieła dla Biblioteki i prenumeratę gazet alpejskich[5].

Egzemplarze biblioteczne trafiające do księgozbioru w początkach jego powstawania pochodziły przede wszystkim z darowizn. Należy tu wymienić dary Władysława Anczyca z Krakowa oraz Jana Konstantego Żupańskiego z Poznania. Biblioteka rosła także dzięki darom poszczególnych członków Towarzystwa Tatrzańskiego W roku 1882 została przeniesiona do nowo wybudowanego gmachu kasyna Towarzystwa Tatrzańskiego zwanego także Dworcem Tatrzańskim lub Dworem Tatrzańskim, liczyła wówczas 176 tomów. Istotna dla rozwoju biblioteki była współpraca podjęta z organizacjami działającymi na terenie Austro-Węgier, skąd otrzymywano w drodze wymiany wydawnictwa obcojęzyczne.

W bibliotece nie było bibliotekarza. Wynikało to z faktu, że Towarzystwo w swym statucie opublikowanym w 1876 roku nie przewidziało prowadzenia stałej biblioteki, w § 2 pkt 4 zalecano „Zakładanie zbiorów książek, kart (map), panoram, przedmiotów służących do wszechstronnego poznawania przyrody górskiej, wreszcie wzorów do przedmiotów służących do podróży i wycieczek górskich”[6]. Opiekę nad rekwizytami kancelaryjnymi, dyplomami, kartami wstępu, odznakami dla Członków oraz pieczęcią Towarzystwa sprawował sekretarz. Wypożyczanie zbiorów powierzono Konserwatorowi zbiorów, który w myśl Statutu

[3] Tamże.

[4] 12 marca 1899 roku, podczas obrad XXVI zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Tatrzańskiego, w sali posiedzeń Rady miejskiej Krakowie, Walery Heck zaproponował podwyższenie kwoty funduszu na bibliotekę – ze 120 złotych reńskich (złr) na 300 złr. *Protokół z XXVI. zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Tatrzańskiego, odbytego d. 12 marca 1899 r. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Krakowie*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1900, t. 21, s. 2 [online] http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/publication?id=17153&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI= [dostęp: 10.11.2015].

[5] Pod terminem „gazety alpejskie” należy rozumieć gazety o tematyce górskie; *Zestawienie przychodu i*…, s. 35.

[6] *Statut Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą w Krakowie*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1876, t. 1, s. 9 [online] http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/publication?id=17153&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI= [dostęp: 10.11.2015].

wyznaczał na ten cel „jeden dzień w tygodniu i godziny urzędowe”. Jak podaje Statut, konserwator zbiorów:

> utrzymuje dokładny spis wszystkich zbiorów Towarzystwa i wypożycza Członkom Towarzystwa pojedyncze przedmioty lub okazy na 4 tygodnie za kartką własnoręcznie przez biorącego podpisaną. Osoby nie należące do Towarzystwa mogą wypożyczać przedmioty należące do zbiorów Towarzystwa jedynie po złożeniu odpowiedniej kaucyi w gotówce, uznanej przez Wydział. Do wypożyczenia przedmiotów własnością Towarzystwa będących[7].

Członkowie Towarzystwa pełnili swoje funkcje bezpłatnie. W 1897 roku biblioteka liczba 274 czytelników. Wszyscy, poza członkami Towarzystwa zobowiązani byli do uiszczania regulaminowych składek.

Historycy zwracają uwagę na osobę Leopolda Świerza, który pełnił obowiązki sekretarza-bibliotekarza w latach 1874–1903. Wśród jego zasług dla biblioteki wymienić należy opracowanie pierwszego katalogu Biblioteki Towarzystwa Tatrzańskiego. Pierwszy dodatek do katalogu ukazał się w 1898 roku, drugi w 1904 roku[8].

Powstawanie Biblioteki Publicznej wiąże się z pożarem drewnianego budynku Dworca Tatrzańskiego (21 stycznia 1900 roku)[9], w którym miała siedzibę Biblioteka Towarzystwa Tatrzańskiego. Spłonęło wówczas 2400 woluminów.

Działacze Towarzystwa podjęli dzieło wskrzeszenia biblioteki. W 1904 roku księgozbiór biblioteki liczył już 550 woluminów. Jednak dalszy jego rozwój został zahamowany z powodu powstawania innych instytucji bibliotecznych. W 1914 roku członkowie Towarzystwa Tatrzańskiego zdecydowali o przekazaniu zbiorów liczących wówczas 650 tomów Bibliotece Publicznej, zachowując przy tym prawo do bezpłatnego korzystania z jej czytelni[10].

Sama Biblioteka Publiczna w początkowym okresie kształtowania swego charakteru funkcjonowała jako stowarzyszenie pod nazwą Czytelnia Zakopiańska, a następnie od

---

[7] Tamże, s. 18.

[8] M. Mantyka, *Z dziejów zakopiańskiej Biblioteki 1900–2000*, Zakopane 2000, s. 5–7; *Wiekowa Biblioteka*, „Tygodnik Podhalański” 2000, nr 50, s. 26; *Wielka Encyklopedia Tatrzańska,* Poronin 1995, s. 81, 1213–1213.

[9] Według naocznego świadka Wiktora Ciechomskiego Erard, dyrektora spółki handlowej, przyczyną pożaru Dworca Tatrzańskiego, do którego doszło 21 stycznia 1900 roku około godziny 5.30 rano, była nieostrożności przy nalewaniu nafty w dworcowej jadalni, *Obrady Wydziału Tow. Tatrzańskiego, podane w streszczeniu*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1900, t. 21, s. 24, [online] http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/publication?id=17153&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI= [dostęp: 10.11.2015].

[10] *Wiekowa Biblioteka*, „Tygodnik Podhalański” 2000, nr 50, s. 26; „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, Kraków 1900, t. 21, s. 5.

1904 roku jako Biblioteka Publiczna, wyprzedzając o kilka lat narodziny tak znanych instytucji jak: Biblioteka Publiczna Miasta Warszawy (1907), Lublina (1908), a o kilkanaście lat powstanie placówek bibliotecznych w innych ośrodkach miejskich np. w Łodzi (1917). Aby zobrazować okoliczności towarzyszące powstaniu Czytelni Zakopiańskiej, a później Biblioteki Publicznej, należy cofnąć się w czasie do roku 1887, kiedy to powstały dwie instytucje o charakterze bibliotecznym: Czytelnia Stacji Klimatycznej oraz Czytelnia Ludowa Towarzystwa Oświaty Ludowej.

Historia pierwszej z nich tj. Czytelni Stacji Klimatycznej przypada na lata 1887–1908. Jej utrzymanie było jednym ze statutowych obowiązków Stacji. Stacja „Klimatyka" prenumerowała kilkanaście czasopism, m.in. „Słowo Polskie", „Wędrowca", „Dziennik Polski", „Dziennik Poznański", „Głos Narodu". Braki budżetowe zmusiły „Klimatykę" do likwidacji Czytelni. Pod koniec 1908 roku Czytelnia Stacji – z inicjatywy dra Józefa Żychonia, pełniącego wówczas funkcję lekarza klimatycznego – została połączona z Biblioteką Publiczną. Z budżetu Stacji Klimatycznej placówka otrzymywała stałą subwencję na prenumeratę czasopism.

Losy drugiej instytucji związane były z działalnością Towarzystwa Oświaty Ludowej, której członkowie podjęli się zorganizowania w Zakopanem Czytelni Ludowej. Jej uroczyste otwarcie nastąpiło 26 czerwca 1887 roku. Opiekę nad Czytelnią sprawowali Maria i Bronisław Dembowscy. Otwierana była tylko w niedziele. Księgozbiór gromadzono z myślą o oświacie niższych warstw społecznych, co uwidaczniało się w doborze książek, wśród których przeważały tzw. książki dla ludu. Liczba czytelników wynosiła około 200, większą cześć stanowiła młodzież. Szczególnie poczytne były powieści polskich pisarzy, wśród wydawnictw naukowych – dzieła o tematyce historycznej. Czytelnia borykała się z wieloma problemami, m.in. lokalowymi. Zakończyła swoją działalność w 1893 roku, po śmierci B. Dembowskiego [11].

Mówiąc o rozwoju zakopiańskiego czytelnictwa nie należy zapominać o roli jaką na tym polu odegrały zakopiańskie księgarnie. Pierwszą – filię krakowskiej księgarni – założył Leonard Zwoliński. Na początku XX wieku Zwoliński zlikwidował placówkę krakowską i przeniósł się na stałe do Zakopanego[12].

---

[11] Tamże; *Wiekowa Biblioteka…*; S. Momot, *Zakopane i Tatry*, Zakopane 1999, s. 5–6; *Wielka Encyklopedia Tatrzańsk*a, Poronin, 1995, s. 207–208, 1458.

[12] *Zwoliński Leonard (1863–1933),* [online] http://www.krupowki.biz/ludzieizabytki.html [dostęp: 20.10.2015].

Czytelnie i księgarnia nie mogły jednak zaspokoić wszystkich potrzeb czytelniczych Zakopiańczyków i przyjezdnych. Pomoc nadeszła w sierpniu 1894 roku, kiedy to powstało Zakopiańskie Towarzystwo Szkoły Ludowej (ZTSL). Odegrało ono istotną rolę w rozwoju czytelnictwa zakopiańskiego. Z inicjatywy ZTSL zorganizowano Czytelnię im. Adama Mickiewicza w Zakopanem i wypożyczalnię w Poroninie. Na początku XX wieku Towarzystwo Szkoły Ludowej założyło szereg wypożyczalni w okolicznych wioskach. Mogła z nich korzystać młodzież akademicka, która coraz liczniej przyjeżdżała do Zakopanego w celach wypoczynkowych i zdrowotnych. Brakowało jednak stałej, bogatej w zbiory biblioteki. To właśnie z inicjatywy studentów przystąpiono do organizowania stowarzyszenia pod nazwą Czytelnia Zakopiańska.

Głównym zadaniem nowopowstałego stowarzyszenia miało być stworzenie biblioteki, kompletowanie roczników czasopism, a także organizowanie spotkań naukowych i towarzyskich. Podanie do władz o zatwierdzenie statutu podpisali dr Marian Hawranek i Wacław Tokarz student Uniwersytetu Jagiellońskiego. Za datę formalnego powstania Czytelni Zakopiańskiej uznaje się 11 stycznia 1900 roku.

Na początku swego istnienia Czytelnia liczyła 80 członków, posiadała księgozbiór złożony z ponad 200 książek o tematyce historycznej i społecznej. Prenumerowała około 40 czasopism. Jej pierwszą siedzibą był dom Józefa Słowika przy ulicy Zamoyskiego, a od maja 1900 roku willa „Polanka". Pracami Stowarzyszenia kierował Zarząd. Jego Członkowie zobowiązani byli do opłaty wpisowej i miesięcznej składki. Swoje obowiązki pełnili bezpłatnie. Pierwszym prezesem został dr Marian Hawranek, a po jego śmierci w roku 1901 funkcję tę powierzono profesorowi Uniwersytetu Lwowskiego Piotrowi Chmielowskiemu. Chmielowski dążył do rozwoju Czytelni jako pracowni literackiej dla pisarzy. Czynnie uczestniczył w życiu kulturalnym Zakopanego, wygłaszając odczyty o współczesnej literaturze polskiej. Z jego inicjatywy zorganizowano 1 stycznia 1902 roku pierwszą w Zakopanem wystawę sztuk pięknych. Rola jaką Czytelnia oraz osoby z nią związane, odgrywały w społeczeństwie zakopiańskim stawała się coraz bardziej znacząca. Czytelnia powoli nabierała charakteru ośrodka życia umysłowego Zakopanego. Księgozbiór systematycznie się powiększał, rosła przy tym także liczba użytkowników. Po śmierci Chmielowskiego, w 1904 roku zrodził się pomysł przekształcenia Czytelni w Bibliotekę Publiczną. Z inicjatywą tą wystąpił Dionizy Bek. Poparli go Marcin Woyczyński i przebywający w Zakopanem Stefan Żeromski. Zawiązano Towarzystwo Biblioteki Publicznej i przystąpiono do opracowania statutu. Został on zatwierdzony 15 sierpnia 1904 roku. Czym miała być biblioteka dla środowiska zakopiańskiego określał trzeci paragraf

statutu, który mówił: „Celem Towarzystwa jest zaspokojenie umysłowych potrzeb stałych i czasowych mieszkańców Zakopanego”[13].

Po utworzeniu biblioteki, wiosną 1904 roku, Żeromski został jej prezesem i pełnił bezinteresownie funkcję bibliotekarza. Ofiarował bibliotece kilka skrzyń własnych książek. Dla uzyskania dodatkowych funduszy organizował odczyty, wieczorki poetyckie i zabawy taneczne. Zabiegał o powiększenie księgozbioru, wysyłając listy do wydawców, pisarzy. Zwrócił się m.in. do redaktora dwutygodnika „Niwa”, W. Szuszkiewicza, z prośbą o przysłanie pisma do czytelni. W 1904 roku w „Przeglądzie Zakopiańskim” ukazała się informacja:

> Czytelnia Zakopiańska przekształcona obecnie na Bibliotekę publiczną, rozwija się dzięki staraniom i pracy p. Żeromskiego bardzo pomyślnie. Z każdym dniem niemal wpływają nowe dzieła; ilość pism w czytelni zwiększyła się również znacznie. Wkrótce biblioteka stanie się zapewne punktem zbornym całego tutejszego ruchu umysłowego[14].

S. Żeromski, po wyjeździe z Zakopanego w kwietniu 1905 roku, w dalszym ciągu interesował się losami biblioteki. Aktywnie zabiegał o wyposażenie jej księgozbioru, wysyłając listy do wydawców i pisarzy, a ofiarodawcom osobiście dziękował. W 1914 roku objął stanowisko p.o. prezesa zarządu i funkcję tę pełnił do zakończenia wojny. Biblioteka pamiętała o swoim prezesie. W 1914 roku Żeromski został mianowany jej honorowym członkiem, a od 1965 roku Miejska Biblioteka Publiczna nosi jego imię[15].

Zainteresowanie losami biblioteki, przekroczyło granice Podhala. Dary w postaci cennych pozycji książkowych, roczników czasopism i druków ulotnych napływały z różnych stron kraju. W 1905 roku biblioteka przejęła księgozbiór społeczno-polityczny zakopiańskiej sekcji Polskiej Partii Socjalistycznej. Powstanie tego zbioru wiąże się z zakopiańską działalnością Franciszka Ksawerego Praussa (1874–1925). Księgozbiór biblioteki powiększał się systematycznie, co dokumentuje Wykres 1.

---

[13] M. Mantyka, s. 27; I. Chrzanowski, *Chmielowski Piotr*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1937, t. 3, s. 342–344; *Biogramy Uczonych Polskich*, Warszawa 1994, z. 1, s. 255–257.

[14] „Przegląd Zakopiański” 1904, nr 2, s. 15, [online] http://mbc.malopolska.pl/dlibra/doccontent?id=12395&from=FBC [dostęp: 15.11. 2015].

[15] K. Kasztelowicz, S. Eile, *Stefan Żeromski-kalendarz życia i twórczości*, Kraków 1961, s. 197.

Wykres 1. Wielkość księgozbioru Biblioteki Publicznej w Zakopanem, w latach 1904, 1912, 1918.

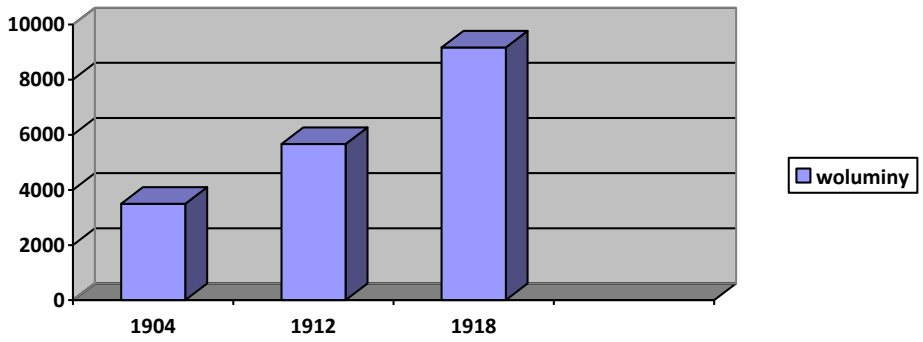

Źródło: *Z kart historii*, [online] http://bibliotekazakopane.pl/z-kart-historii/ [dostęp: 08.11.2015].

Analiza danych liczbowych przedstawionych na Wykresie 1 wykazała, że w latach 1904–1918 księgozbiór Biblioteki Publicznej w Zakopanem wzrósł trzykrotnie, co świadczy o rosnącej popularności instytucji.

Okres I wojny światowej nie zahamował działalności Biblioteki Publicznej w Zakopanem. Liczba czytelników w 1917 roku wzrosła w porównaniu do 1913 roku dwukrotnie i wynosiła 1827. Wzrosła o ponad 10 000 liczba wypożyczeni, osiągając sumę 34 823. Biblioteka kilkakrotnie zmieniała siedzibę. Do 11 listopada 1908 roku zajmowała pomieszczenia w budynku „Bazaru Polskiego" wybudowanego prawie na wprost hotelu „Morskie Oko". Na początku 1914 roku zajmowała pomieszczenia w budynku Dworca Tatrzańskiego[16].

Jak podaje Mieczysław Mantyka w monografii *Z dziejów zakopiańskiej biblioteki 1900–2000*: „pierwsze lata w niepodległej Polsce były trudne i nie sprzyjały rozwojowi Biblioteki. Powojenny kryzys spowodował zubożenie inteligencji, która zawsze stanowiła oparcie dla zakopiańskiej książnicy"[17]. Funkcjonowanie biblioteki w okresie międzywojennym związane było z działalnością Jerzego Gawlińskiego. W 1905 roku ukończył on kurs bibliotekarsko-administracyjny. Pracę jako bibliotekarz rozpoczął w Bibliotece Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Krakowie. W 1912 roku związał się z zakopiańską placówką i do 1939 roku był członkiem jej Zarządu, początkowo jako sekretarz, a następnie bibliotekarz. W związku z reorganizacją Towarzystwa Tatrzańskiego Biblioteka musiała oddać większe pomieszczenie w budynku Dworca Tatrzańskiego i cały księgozbiór został umieszczony w mniejszym lokalu.

[16] *Wiekowa Biblioteka…*; H. Kiepurska, *Prauss Franciszek Ksawery*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984, t. 28, z. 16, s. 353.

[17] M. Mantyka, s. 43–44.

Ilustracja 1. Budynek Dworca Tatrzańskiego przy ulicy Krupówki 12 (data: 1910–1939)

Źródło: NAC, Sygnatura: 1-C-817, [online] https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/176757/4dac7231ae80afcf0d35b8acd1f4c125/ [odczyt: 25.11.2015].

Ostatecznie zniknęła możliwość utrzymania czytelni, urządzania odczytów i zebrań. Mimo to księgozbiór wzrastał nadal. W 1922 roku liczył 13 358 woluminów, w 1929 roku – 17 058, a w 1934 – 18 000. Zbiory tworzyły przede wszystkim dzieła naukowe, beletrystyka stanowiła nie więcej niż 35 % zasobu. Sytuacja finansowa Towarzystwa Biblioteki Publicznej była bardzo trudna. Biblioteka nie mogła pozwolić sobie na zakup nowości literatury pięknej, przez co traciła czytelników. Tylko dzięki ofiarności i wytrwałości Gawlińskiego przetrwała, nie tracąc wiary w lepszą przyszłość. On sam pisał:

> O przyszłość biblioteki nie lękamy się. Jeżeli w dawnym małym Zakopanem znaleźć ona mogła warunki istnienia, to tym bardziej tworzącym się wielkim, nowoczesnym Zakopanem znaleźć je musi. I chociaż dzisiaj ogół Zakopian mało się biblioteką swoją interesuje, zmienić się to musi i zaświtać musi zrozumienie, że tak poważna skarbnica wiedzy jaka jest BP, nie jest sprawa błahą[18].

Pod koniec lat trzydziestych XX wieku Zarząd Miejski i Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwiększyły dotacje na potrzeby Biblioteki. Było to skutkiem

[18] M. Mantyka, s. 47.

rozwoju ruchu turystycznego, który nastąpił w latach 1934–1939. Przypływ turystów przyczynił się do wzrostu liczby czytelników biblioteki, a to pozwoliło na uzyskanie dodatkowych środków finansowych. Wiosną 1940 roku księgozbiór został przeniesiony do lokalu przy ulicy Krupówki 41a. Miało to związek z wybuchem II wojny światowej i pojawieniem się w Zakopanem przedstawicieli władz okupacyjnych, którzy zajęli dotychczasowy budynek Biblioteki.

Dnia 29 stycznia 1945 roku wyzwolono Zakopane, a kilkanaście dni później w połowie lutego 1945 roku przystąpiono do organizowania Biblioteki Publicznej. Pierwszym kierownikiem został Antoni Olcha. Z pomocą Gawlińskiego przystąpił do porządkowania zbioru. Pod koniec lutego 1945 roku Biblioteka rozpoczęła na nowo swoją działalność.

Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z 17 kwietnia 1946 roku nakładał na państwo obowiązek zakładania i utrzymywania bibliotek. Przyczyniło się to do rozwiązania wielu problemów, w tym uporządkowania spraw finansowych, lokalowych i kadrowych tych instytucji. Na mocy dekretu biblioteki różnego typu połączono w jednolitą sieć bibliotek publicznych. Zakopiańska Biblioteka przejęła zbiory Towarzystwa Szkoły Ludowej, Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego, prywatnej biblioteki „Nowości", Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" oraz mniejszych bibliotek sanatoryjnych.

W pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej nastąpił dynamiczny rozwój czytelnictwa. W takiej sytuacji priorytetową stała się kwestia organizacji filii i punktów bibliotecznych. W 1953 roku na terenie Zakopanego działało osiem punktów bibliotecznych. Na początku lat sześćdziesiątych część punktów przekształcono w filie biblioteczne i zorganizowano oddział dla dzieci. Duży wkład w powojenny rozwój Miejskiej Biblioteki Publicznej wnieśli kierownicy placówki: Zygmunt Bielski, dyrektor Biblioteki w latach 1949 –1954 oraz Andrzej Janiszewski, pełniący tę funkcję w latach 1954–1955. W 1956 roku urząd dyrektora przejęła Janina Nowakowa, a rok później Janina Müllerowa, która sprawowała go do roku 1972. To właśnie za jej kadencji doszło do zorganizowania sieci punktów bibliotecznych na terenie gminy oraz do zainaugurowania przez prof. Stanisława Pigonia „czwartków literackich", które do dziś cieszą się dużym zainteresowaniem. Będzie jeszcze o nich mowa później.

W 1950 roku Miejska Rada Narodowa przydzieliła Bibliotece parter willi „Kresy” przy ulicy A. Galicy 8, a 1971 roku pomieszczenia na pierwszym piętrze. W 1991 roku willę „Kresy” zwrócono właścicielom[19].

Ilustracja 2. Willa „Kresy” w Zakopanem (fot. Jacek Jopowicz)

Źródło: *Stefan Żeromski w Zakopanem*, [online] http://zeromszczacy.pl/stefan-zeromski-w-zakopanem-id235.html [dostęp: 5.11.2015].

Po II wojnie światowej reorganizacji uległa struktura administracji terenowej, zmieniała się też funkcja Biblioteki Publicznej. W 1951 roku Zakopane zostało powiatem miejskim. Biblioteka działała w strukturach powiatowych ówczesnego województwa krakowskiego.

Ilustracja 3. Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej w latach 50. XX wieku

Źródło: *Zakopane. 75 lat praw miejskich, praca zbiorowa*, pod red. Ewy Matuszewskiej, Zakopane 2008, s. 130.

[19] *Stefan Żeromski w Zakopanem*, [online] http://zeromszczacy.pl/stefan-zeromski-w-zakopanem-id235.html [dostęp: 5.11.2015].

1 lipca 1977 roku utworzono jednostkę administracyjną pod nazwą Zakopane i Gmina Tatrzańska. Miejskiej Bibliotece Publicznej podlegały filie: w Murzasichlu, Poroninie, Zębie, Nowym Bystrem, Kościelisku, Witowie i Dzianiszu. W takich realiach biblioteka funkcjonowała do 31 grudnia 1994 roku, tj. do podziału Gminy Tatrzańskiej[20].

Ważnym wydarzeniem w dziejach zakopiańskiej książnicy było włączenie, 29 maja 1978 roku, jej zbiorów do pierwszego wykazu Narodowego Zasobu Bibliotecznego, powołanego z inicjatywy Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Fakt ten potwierdził cenny i unikalny charakter zbioru.

Po rozpadzie Gminy Tatrzańskiej, w kwietniu 1995 roku przekazano dla potrzeb Biblioteki lokal na osiedlu Łukaszówki 4a. W 2001 roku oddział dla dzieci otrzymał pomieszczenie w lokalu przy ul. Zborowskiego 1. W wyniku reformy administracyjnej kraju utworzony został Powiat Tatrzański. Od 2000 roku na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Zarządem Powiatu Tatrzańskiego i Zarządem Miasta Zakopane – Miejska Biblioteka Publiczna pełni funkcję Biblioteki Powiatowej. Tym samym zmianie uległa struktura organizacji sieci bibliotek publicznych, która powiązana została ze strukturą administracji państwowej. Miejska Biblioteka Publiczna wraz ze swymi filiami oraz z 14 bibliotekami wiejskimi (Bukowina Tatrzańska, Białka Tatrzańska, Gliczarów Dolny, Czarna Góra, Jurgów, Leśnica, Murzasichle, Poronin, Nowe Bystre, Ząb, Biały Dunajec, Kościelisko, Witów, Dzianisz) tworzy powszechną sieć placówek w powiecie.[21]

DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNO-OŚWIATOWA W MBP W ZAKOPANEM W LATACH 2000–2010

W 2010 roku Biblioteka im. S. Żeromskiego obejmowała: wypożyczalnię, czytelnię, oddział dla dzieci i filie – Olcza, Harenda, Skibówki. Z zakopiańskiej biblioteki miejskiej, jak informował jej dyrektor Mieczysław Mantyka, korzystało rocznie ok. 6500 osób, natomiast z czytelni 1300 czytelników. Zdecydowany wpływ na lepsze wyniki czytelnictwa w Zakopanem miały kobiety, które stanowiły aż 65 % ogółu czytających. Do ich ulubionych gatunków literackich należały romanse i klasyka. Mężczyźni najczęściej sięgali po fantastykę i tematykę historyczno-wojenną.

[20] *Zakopane. 75 lat praw miejskich, praca zbiorowa*, pod red. E. Matuszewskiej, Zakopane 2008, s. 214.

[21] M. Mantyka, s. 90–105; Portal internetowy Miejskiej Biblioteki Publicznej im. S. Żeromskiego w Zakopanem, [online] http://bibliotekazakopane.pl/z-kart-historii/ [dostęp: 20.10.2015]; A. Jackowski, *Rozwój funkcji turystycznej Zakopanego w okresie międzywojennym (1918-1939)*, [w:] *Zakopane. Czterysta lat dziejów*, red. R. Dutkowa, Kraków 1991, t. 2, s. 20–36; *Zakopane. 75 lat*…, s. 21–35.

> Z naszym czytelnictwem nie jest najgorzej – optymistycznie twierdził dyrektor biblioteki. – Zawsze jest tak, że 50 procent społeczeństwa czyta książki, a 50 nie. Ponadto zauważamy, że z roku na rok liczba czytelników wzrasta. Jednak wielkiego skoku się nie spodziewamy[22].

Albumy widokowe z Tatr, przewodniki i literatura górska to pozycje najczęściej sprzedawane w zakopiańskich księgarniach, większość z ich nabywców to turyści, którzy równie chętnie sięgają po te pozycje w zaciszu biblioteki. W roku 2007 w zakopiańskich placówkach bibliotecznych zarejestrowano 6351 czytelników. Liczba ta stanowiła około 23% mieszkańców miasta. Największą grupę użytkowników (3477) stanowili uczniowie. Młodzież szkolna oprócz lektur obowiązkowych, poszukiwała literatury przygodowej, fantastyczno-naukowej, społeczno-obyczajowej i powieści grozy. Czytelnikom wypożyczono do domu 192 606 woluminów, na miejscu udostępniono 50 949 woluminów.

Struktura wypożyczeń przez wiele lat nie ulegała zasadniczym zmianom. W latach 2000–2010 największą poczytnością cieszyła się literatura piękna dla dorosłych – 108 308 wypożyczeń, literatura dziecięca 17 029 wypożyczonych woluminów i literatura popularno-naukowa 16 190 woluminów. Liczba wypożyczeń na 100 mieszkańców wynosiła 708 woluminów. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się nowości wydawnicze. Jak już wspomniano, niezależnie od zmieniających się gustów czytelniczych, stałą grupę zwolenników miała literatura historyczna, wojenna i klasyka. Podłączenie bibliotek do sieci Internetu pozwoliło na poszerzenie oferty udostępnianych materiałów. Użytkownicy nieodpłatnie mogli przeszukiwać światowy zbiór informacji. Najchętniej z Internetu korzystali uczniowie szkół podstawowych, średnich oraz studenci. W środowisku lokalnym wzrosło znaczenie bibliotek publicznych jako instytucji wspomagających działalność szkoły. Dotyczyło to zwłaszcza utrwalania umiejętności czytania wśród uczniów, upowszechniania wartościowej literatury pięknej oraz popularnonaukowej, pomocy w dokonywaniu samodzielnych wyborów i kształtowania zainteresowań czytelniczych. Znaczącą grupę czytelników Miejskiej Biblioteki Publicznej im. S. Żeromskiego stanowili studenci – 700. Wysoka cena książek z zakresu literatury fachowej zmuszała czytelników do korzystania z zasobów biblioteki. Aby sprostać tym potrzebom placówka uzupełniała na bieżąco swój księgozbiór popularnonaukowy. Dla czytelników studiujących – w ramach wypożyczeń

[22] *Kobiety czytają częściej: z naszym czytelnictwem nie jest najgorzej twierdzi dyrektor zakopiańskiej biblioteki*, „Dziennik Polski” 2001, nr 119, dod. „Dz. Pol. Podh.”, s. 2.

międzybibliotecznych – sprowadzane były książki z bibliotek naukowych: Krakowa, Warszawy, Wrocławia. W pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku Biblioteka zakopiańska poszerzyła swoje zbiory o nowe typy dokumentów – multimedia. Głównie były to pełnotekstowe bazy danych na CD-ROM. Działalność edukacyjno-oświatowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem nie ograniczała się jedynie do udostępniania księgozbioru. Podobnie jak inne biblioteki podhalańskie oferowała swoim użytkownikom szeroką paletę możliwości obcowania z kulturą i nauką. Biblioteczna oferta skierowana była do różnych grup odbiorców, zainteresowani zdobywaniem wiedzy użytkownicy mogli ją tu poszerzyć. Zarówno dzieci, młodzież, jak i osoby starsze spędzali w bibliotece czas w sposób pożyteczny a zarazem przyjemny[23].

Cennym źródłem wiedzy o działalności zakopiańskiej biblioteki jest prasa. Na łamach wielu podhalańskich gazet można odnaleźć informacje o pomysłach powstających w Bibliotece im. Stefana Żeromskiego, które mają na celu służenie społeczeństwu poprzez szerzenie oświaty i edukacji. Każda biblioteka publiczna, ze względu na specyficzne warunki w jakich przyszło jej istnieć, musi dostosować swoją działalność do potrzeb i oczekiwań lokalnego społeczeństwa. Znalezienie odpowiednich sposobów na dotarcie z informacją do jak najszerszej grupy odbiorców nie jest łatwym zadaniem. Filarem promocji działalności bibliotecznej może być właśnie prasa lokalna[24]. Rzeczywistość zakopiańska pozwalała bibliotece na inicjowanie wielu ciekawych projektów, z którymi starała się dotrzeć do mieszkańców miasta, jego okolic, jak również do turystów licznie odwiedzających Zakopane o każdej porze roku. Poza głównymi filiami Biblioteka im. S. Żeromskiego w latach 2000–2010 pełniła nadzór nad bibliotekami w Białym Dunajcu, Bukowinie Tatrzańskiej, Kościelisku i w Poroninie, każda z nich posiadała osobne placówki. Podział ten odgrywał ważną rolę, przy ocenie dostępności oferty bibliotecznej do jak najszerszego kręgu odbiorców. Główne imprezy kulturalne odbywały się w centrum tego systemu bibliotecznego, tzn. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. S. Żeromskiego mieszczącej się w Zakopanem przy ulicy Łukaszówki 4a, zainteresowani danymi wydarzeniami użytkownicy musieli się do tego miejsca pofatygować.

Tabela 1 przedstawia godziny pracy biblioteki i jej filii. Pory funkcjonowania placówek są bardzo różne, zapamiętanie ich to dla czytelnika nie lada wyzwanie[25].

---

[23] Portal internetowy…; *Zakopane. 75 lat*…, s. 130.

[24] L. Byliński, *Prawo biblioteczne na co dzień*, Warszawa, 2006, s. 166-168.

[25] Już w XIII wieku Humbert de Romanis zalecał stałe godziny otwarcia bibliotek. Zob. A. Zajchowska, *O pożytkach płynących z lektury regulaminu*, [online] http://dominikanie.pl/2015/02/o-pozytkach-plynacych-z-lektury-regulaminu/ [dostęp: 24.11.2015].

Tabela 1. Godziny otwarcia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem oraz jej filii i oddziałów (rok 2010)

Miejscowość	Godziny otwarcia					
Zakopane	10.00–18.00	10.00–18.00	10.00–18.00	–	10.00–18.00	10.00–16.00 (ostatnia sobota miesiąca)
Oddział dla dzieci	9.30–17.00	9.30–7.00	9.30–17.00	9.30–17.00	9.30–15.30	–
Olcza Filia nr 1	12.00–17.00	12.00–17.00	–	12.00–17.00	12.00–17.00	–
Skibówki Filia nr 2	13.00–18.00	13.00–18.00	–	13.00–18.00	13.00–18.00	–
Harenda Filia nr 3	11.00–16.00	–	11.00–16.00	10.00–15.00	11.00–16.00	–
Biały Dunajec	12.00–20.00	12.00–20.00	12.00–20.00	12.00–20.00	12.00–20.00	12.00–20.00
Gliczarów Dolny Filia	11.30–16.00	–	11.30–16.00	–	11.30–16.00	–
Bukowina Tatrz.	09.00–17.00	09.00–17.00	09.00–17.00	09.00–17.00	09.00–16.00	–
Białka Tatrz. Filia	10.00–18.00	10.00–17.00	10.00–17.00	10.00–17.00	10.00–18.00	–
Czarna Góra Filia	–	13.00–18.00	13.00–18.00	13.00–18.00	13.00–18.00	–
Jurgów Filia	14.30–18.30	14.30–18.30	14.30–18.30	14.30–18.30	14.30–18.30	–
Leśnica Filia	13.00–18.00	13.00–18.00	13.00–18.00	13.00–18.00	–	–
Kościelisko	8.30–16.30	8.30–16.30	8.30–16.30	8.30–16.30	08.30–16.30	–
Dzianisz Filia	–	9.00–18.00	9.00–17.30	9.00–17.30	09.00–13.00	–
Witów Filia	10.00–18.00	10.00–18.00	–	12.00–18.00	10.00–18.00	–
Poronin	12.00–19.00	10.00–17.00	10.00–17.00	10.00–17.00	11.00–19.00	–
Murzasichle Filia	15.00–19.00	11.00–15.00	11.00–15.00	11.00–15.00	15.00–19.00	–
Nowe Bystre Filia	14.00–18.00	14.00–18.00	14.00–18.00	14.00–18.00	14.00–18.00	–
Ząb	15.00–19.00	15.00–19.00	13.30–17.30	13.30–17.30	15.00–19.00	

Źródło: Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem, [online] http://www.biblioteka.zakopane.eu/godziny.htm [dostęp:14.05.2010]

Do jednych z najstarszych idei wprowadzanych w życie przez zakopiańską bibliotekę należy organizowanie wspomnianych wcześniej „Czwartków literackich", zainaugurowanych 13 października 1955 roku przez prof. S. Pigonia odczytem pt. *Jak tworzył Mickiewicz*. Od tego czasu każdy tydzień miał swojego bohatera. Wieczory czwartkowe szybko uzyskały

wysoką rangę, co było dużą zasługą Janiny Müllerowej, która kierowała biblioteką do roku 1972. W okresie od 13 października 1955 roku do 13 grudnia 1981 roku zorganizowano 1287 czwartkowych spotkań. Odczyty w bibliotece należały do najpopularniejszych imprez kulturalnych Zakopanego. Wystąpiło 408 prelegentów. Zdarzało się, że ze względu na dużą liczbę słuchaczy, spotkania trzeba było przenosić do sali „Morskiego Oka", np. podczas wizyty Stanisława Cat Mackiewicza czy Zofii Kossak Szczuckiej. Tradycję „czwartkową" przerwał dopiero stan wojenny. W latach 1983–1986 podjęto próbę wznowienia „Czwartków", jednak zakończyła się niepowodzeniem. W tym okresie udało się zorganizować jedynie 24 odczyty. We wrześniu 2000 roku wznowiono organizacje spotkań literackich, które od tamtego czasu odbywały się raz w miesiącu. Fakt ten odnotował na swoich łamach „Dziennik Polski":

> „Czwartki literackie" znów na mapie kultury w stolicy Tatr.
> W tym miesiącu „Czwartek Literacki" odbędzie się 22 marca o godz. 18 w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej. Odczyt „Polacy w Niemczech" wygłosi dr Henryk Olesiak, znany prozaik, eseista i publicysta. Dr Olesiak mieszka w Niemczech i pracuje naukowo jako badacz problemów emigracji oraz stosunków polsko-niemieckich. W Zakopanem będą kontynuowane sławne ongiś i owiane legendą „Czwartki Literackie" Miejskiej Biblioteki Publicznej. Kiedyś odbywały się cztery razy w miesiącu, obecnie Miejska Biblioteka zorganizuje je raz w miesiącu[26].

W latach 1982–2010 zorganizowano ogółem 144 „Czwartków", w których wystąpiło ponad 90 prelegentów. Bohaterami spotkań byli wybitni przedstawiciele nauki, literatury i kultury, m.in.: Władysław Bartoszewski, Konstanty Grzybowski, Walery Goetel, Konrad Górski, Władysław Studnicki, Gustaw Holoubek, Jerzy Jarzębski, Stefan Kisielewski, Jacek Kolbuszowski, Aleksander Krawczuk, Julian Krzyżanowski, Stanisław Lem, Cezary Leżeński, Ludwik H. Morstin, Zbigniew Muk, Jacek Natanson, Agnieszka Osiecka, Jan Parandowski, Witold H. Paryski, Artur Sandauer, Tadeusz Staich, Jan Sztaudynger, Barbara Wachowicz, Kazimierz Wyka, Franciszek Ziejka, Wiktor Zin. Odczyty wygłaszali także obywatele innych krajów, m.in.: pochodząca ze Związku Radzieckiego tłumaczka literatury polskiej Maria Dolińska, Węgrzy: prof. prof. Istvan Csaplaros i Tibor Csorba, oraz Zakopiańczycy osiedleni w Hiszpanii: prof. Gabriela Makowiecka i inżynier Stanisław Makowiecki. Szacuje się, że w spotkaniach czwartkowych uczestniczyło ponad

[26] *Czwartki Literackie znów na mapie kultury stolicy Tatr*, „ Dziennik Polski", 2001, nr 58, dod. „Dz. Pol. Podh.", s. 5.

70 000 słuchaczy. „Czwartki literackie” mimo sugestii zawartej w nazwie obejmowały swoją tematyką nie tylko literaturę, ale jak dowodzą tego niektóre z przedstawionych tematów poruszane były także problemy ochrony środowiska, sportu, teatru, niejednokrotnie pojawiały się kwestie podróżniczo-krajoznawcze. Wiele spotkań poświęcono biografistyce. Rozmawiano o pisarzach, malarzach, muzykach, politykach. Często dyskutowano o ważnych sprawach, dotyczących historii Polski i historii powszechnej. W tematyce spotkań czwartkowych wielokrotnie pojawiał się regionalizm historyczny, w myśl idei, iż spotkania te mają służyć pogłębianiu znajomości dziejów Zakopanego i Podhala[27].

> W żadnym też innym mieście w kraju nie odbyło się tyle odczytów o literaturze i spotkań z samymi pisarzami – co właśnie w Zakopanem – i nie tylko ilość tu ważna, ale i jakość; pod Giewontem reprezentacja zaborów mogła oglądać i słuchać całego parnasu polskiego, gdyż nie było niemal liczącego się literackiego nazwiska, które by nie zjawiło się w „letniej stolicy” [28].

Dzięki tym odczytom Biblioteka zgromadziła niezwykle ciekawy zbiór dedykacji książkowych wielu znanych powojennych twórców. Ich wartość powiększa fakt, że dedykacje są często jedynym świadectwem kontaktu pisarzy i uczonych z zakopiańską Biblioteką. Jej pracownicy od wielu lat prowadzą Księgę Pamiątkową Biblioteki, w której można znaleźć wiele interesujących materiałów dla miłośników literatury polskiej, w tym barwne wpisy sławnych gości Biblioteki[29].

W pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku „Czwartki literackie” stanowiły jedną z najpopularniejszych form kontaktu biblioteki z publicznością oraz popularyzacji czytelnictwa wśród mieszkańców i turystów. Niemniej ważną funkcję spełniały wystawy, wycieczki do biblioteki organizowane przez szkoły, lekcje biblioteczne i konkursy czytelnicze. Przygotowywano różnego rodzaju wystawy upamiętniające najważniejsze wydarzenia historyczne, literackie i kulturalne[30]. Niestety zakres ekspozycji ograniczały skąpe warunki lokalowe. W okresie wakacji i ferii szkolnych działalność wystawiennicza

---

[27] Najczęstszymi gośćmi „Czwartków” byli Konrad Górski i Władysław Studnicki, obaj występowali po 37 razy. Por. *Czwartek literacki*. „Gazeta Krakowska” 2002, nr 260, dod. „Gaz. Podhal.”, s. 5; *Dziś, 7 listopada…* „Tygodnik Podhalański” 2002, nr 45, s. 4; *Czwartek literacki w bibliotece*, „Gazeta Krakowska” 2002, nr 118, dod. „Gaz. Podhal.”, s. 5.

[28] J. Majda, *Zakopiańskie centrum polszczyzny*, Kraków: 1975, s. 13-14; M. Mantyka, s. 73-86.

[29] *Bankowiec*, „Tygodnik Podhalański” 2002, nr 2, s. 2.

[30] Tamże.

skierowana była na wyeksponowanie literatury regionalnej. Dużą popularnością cieszyły się prezentacje książek i druków ulotnych. W roku 2009 zaprezentowano wystawę pt. „Sensacje jako motyw literacki", na której zaprezentowano twórczość Joanny Trzebiatowskiej, poetki i prozaika, absolwentki Wydziału Prawa UJ. Trzebiatowska debiutowała jako poetka w 1988 roku na łamach Życia Literackiego. Jest autorką siedmiu tomików wierszy oraz trzech powieści: *Cień Boga*, *Związek bez zobowiązań*, *Donos*. Publikowała swoje utwory w licznych czasopismach i katalogach sztuki. Jest członkiem założycielem Stowarzyszenia Twórczego „Polart" oraz redaktorem naczelnym pisma literackiego „Hybryda"[31]. Wiele wystaw i wernisaży organizowano poza terenem biblioteki. Zbiory biblioteczne prezentowano na wystawach organizowanych przez takie instytucje, jak np.: Biuro Wystaw Artystycznych – Galerię w Zakopanem, Muzeum Tatrzańskie, Związek Podhalan, Wiejski Ośrodek Kultury w Poroninie, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów" w Sejnach, Muzeum w Bochni, oraz Bibliotekę Narodową.

W 2003 roku Biblioteka Narodowa przygotowała program pt. *Dni Zakopanego w Bibliotece Narodowej*. Obejmował on trzy wystawy: Zakopane i Tatry w piśmiennictwie polskim na przełomie tysiącleci, Tatry i Podhale w malarstwie Anny Miszalskiej-Gąsienicy i Jerzego Miszalskiego oraz Zbójnicy na szkle malowani Mieczysława Kołodziejczyka. Na pierwszej wystawie oglądać można było albumy, książki, tomiki poetyckie, reprinty klasyki literatury tatrzańskiej, przewodniki i mapy z lat 1995–2003, dotyczące Zakopanego, Podhala, górali, Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz ratownictwa górskiego. Prezentowane dzieła pochodziły ze zbiorów Biblioteki Narodowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem. Poza tym zbiory Biblioteki im. S. Żeromskiego prezentowane były także poza granicami kraju, np. w Starym Smokowcu na Słowacji, w ramach Dni Kultury Zakopanego w 1987 roku. W 2000 roku, podczas obchodów 100-lecia istnienia Biblioteki Publicznej w Zakopanem, odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej Najciekawsze zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej. Wystawę podzielono na trzy części. Pierwsza zawierała dokumenty dotyczące historii biblioteki, druga prezentowała dedykacje w książkach napisane przez znane osoby, głównie pisarzy, np. W. Reymonta i S. Witkiewicza. Łącznie biblioteka posiada 600 dedykacji artystów, na wystawie zaprezentowano tylko część z nich. Trzecią część wystawy poświęcono drukom ulotnym, do których przeciętny czytelnik nie ma dostępu. Jak stwierdził dyrektor biblioteki, przetrwały one wojnę dzięki temu, że zamknięto je w pudle z napisem „makulatura", które otworzył w latach 60. W jubileuszowych uroczystościach

[31] *Informator kulturalny*, [online] http://www.sybil.pl/event/full-details/id/50742 [dostęp: 13.05.2010].

wziął udział prof. Franciszek Ziejka, reprezentant Uniwersytetu Jagiellońskiego, który wystąpił z referatem pt. *Ze szczytów na szczyt… o związkach Uniwersytetu z Podhalem w epoce zaborów*.

Ilustracja 4. Mieczysław Mantyka, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej im. S. Żeromskiego w Zakopanem (po lewej) oraz prof. Franciszek Ziejka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1999–2005

Źródło: *Zakopane. 75 lat praw miejskich, praca zbiorowa*, pod red. Ewy Matuszewskiej, Zakopane 2008, s. 130.

Jedną z najskuteczniejszych form kontaktu biblioteki z młodymi użytkownikami były wycieczki. Bibliotekarze starali się wpłynąć na wzrost aktywności uczestników, najlepszym sposobem na to było połączenie wycieczki z lekcją biblioteczną. Polegała ona na wykonaniu przez uczniów jednego lub kilku zadań związanych z umiejętnością korzystania z książki lub czasopisma, była sposobem na zaznajomienie ucznia z biblioteką, rozwijała w nim chęci i potrzebę korzystania z bogatego księgozbioru. Rocznie organizowano około 30 lekcji bibliotecznych. Tego rodzaju działalność prowadziła do poszerzenia kręgu użytkowników[32].

W latach 2000–2010 zakopiańscy bibliotekarze podejmowali liczne inicjatywy, mające na celu propagowanie i popularyzację czytelnictwa. Należały do nich konkursy literackie i recytatorskie, np. poetycki konkurs *Wiersz o tematyce górskiej im. Tadeusza Staicha*. Konkurs towarzyszył Festiwalowi Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. Poetyckie zmagania zainicjował przed laty Tadeusz Staich „góral z wyboru", dziennikarz, działacz

[32] Tamże.

Związku Podhalan. W konkursie uczestniczyć mogli wszyscy piszący w języku literackim lub w gwarze podhalańskiej. Utwory nigdzie dotychczas niepublikowane oceniane były przez jury składające się ze specjalistów w dwóch kategoriach – poezji pisanej gwarą góralską oraz poezji pisanej językiem literackim. Autor mógł przesłać maksymalnie trzy wiersze, każdy podpisany wyłącznie godłem. Imię i nazwisko oraz dokładny adres autora należało podać w osobnej zaklejonej kopercie, opatrzonej godłem i włożonej do koperty zawierającej wiersze. Jeden autor mógł występować pod jednym godłem. Autorzy biorący udział w konkursie inspirowali się głównie Tatrami i ich wspaniałą przyrodą. Młodzi literaci opiewali także piękno Bieszczad, Beskidów oraz nawiązywali do dramatycznych wypraw ratunkowych. Konkurs pozwolił odkryć wiele talentów, jednak jego głównym celem tak, jak i celem całego Festiwalu Ziem Górskich było kultywowanie tradycji poszczególnych regionów górskich i ochrona ich dziedzictwa kulturowego. W roku 2010 odbyła 39-ta edycja konkursu. Ogłoszenia wyników konkursu miały miejsce w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. S. Żeromskiego w Zakopanem[33].

Do działań o charakterze oświatowym należy zaliczyć także konferencje bibliotekarzy z powiatu tatrzańskiego organizowane przez zakopiańską Bibliotekę. W całym powiecie tatrzańskim działało 17 bibliotek. W spotkaniach brali udział prelegenci z innych części kraju. Jednym z nich był Michał Jagiełło dyrektor Biblioteki Narodowej, który w 2002 roku przedstawił propozycję nowelizacji ustawy o bibliotekach. Częstymi gośćmi byli przedstawiciele bibliotek krakowskich. Tematy konferencji były różne. Najczęściej omawiano dorobek bibliotek z powiatu tatrzańskiego, uzyskany w roku poprzedzającym daną konferencję[34].

Miejska Biblioteka Publiczna im. S. Żeromskiego w Zakopanem kierowała swe inicjatywy, projekty i działania do szerokiego grona adresatów o niezwykle złożonej strukturze. Biorąc pod uwagę wiek, płeć, a także zainteresowania czytelnicze, zakopiańscy bibliotekarze pragnęli dotrzeć do jak największej liczby odbiorców. Już w najmłodszych czytelnikach starali się wykształtować swego rodzaju przywiązanie do biblioteki, oswoić ich z tą, jakże potrzebną instytucją. Nie zapominali przy tym o ludziach starszych i w tworzeniu ofert brali ich potrzeby pod uwagę. Było to m.in. źródłem ukształtowania się bogatej tematyki

[33] Konkurs na *Wiersz o tematyce górskiej im. Tadeusza Staicha* organizowany jest nadal, jak w latach poprzednich towarzyszy Festiwalowi Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. Zasady konkursu nie uległy znaczącym zmianom. Por. *Literacko i gwarą*, „Dziennik Polski" 2002, nr 189, dod. „Dz. Pol. Podh.", s. 2.

[34] Podhalański Serwis informacyjny, [online] http://www.archiwum.watra.pl/archiwum/kultura/archiwum1.html [dostęp: 20.10.2015]; *Konferencja bibliotekarzy*, „Gazeta Krakowska", 2002, nr 67, dod. „Gaz. Podhal.", s. 3.

„Czwartków literackich". Dla bibliotekarzy ważne jest, by ich placówka potrafiła objąć wszystkich użytkowników ofertą jakościowo tożsamą dla całego środowiska lokalnego. W przypadku Zakopanego oferta trafiała zarówno do Górali, jak i turystów masowo odwiedzających miasto. O jej ogromnym znaczeniu dla polskiej kultury niech świadczy fragment wywiadu z prof. F. Ziejką zamieszczony w Dzienniku Polskim:

> – A jakie są Pana związki z zakopiańską biblioteką?
> – Od czasu do czasu przyjeżdżam tu z odczytami. Dyrektor Mieczysław Mantyka, autor monografii biblioteki wymienił wszystkie moje pobyty […]. W tym roku, dokładnie 27 listopada, minęła 25. rocznica naszej współpracy.
> – Czego życzyłby Pan zakopiańskiej bibliotece z okazji 100-lecia?
> – Żeby mogła obchodzi w przyszłości 600-lecie swego istnienia[35].

Warto zaznaczyć, że w roku 2001 Miejska Biblioteka Publiczna im. S. Żeromskiego została odznaczona medalem „Bibliotheca Magna Perenisque". Medal nadaje się zbiorowościom społecznym (instytucjom, organizacjom, stowarzyszeniom, przedsiębiorstwom, firmom) za wybitne dokonania lub całokształt działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego i upowszechniania książki w społeczeństwie polskim oraz za zasługi dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Organem uprawnionym do nadawania odznaczenia jest prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich tworzące Kapitułę Medalu. Organami uprawnionymi do zgłaszania wniosków o przyznanie medalu są: Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zarządy okręgów SBP oraz prezydia komisji i sekcji działających przy ZG SBP[36]. Można zapytać jakie są dalsze cele i dążenia zakopiańskiej biblioteki, po odniesionym sukcesie. Odpowiedzi na nie udzielił jej dyrektor Mieczysław Mantyka:

> Na początku nowego wieku musimy zastanowić się, czym powinna być biblioteka? Czy tylko instytucją sprawnie gromadzącą, opracowującą i wypożyczającą książki, czy może czymś w rodzaju domu kultury z rozbudowanymi dziedzinami artystycznymi i rozrywkowymi. Odpowiedź na to pytanie może być tylko jedna: Biblioteka powinna być placówką oświatowo-wychowawczą, miejscowym centrum

[35] *Wędrówka gościńcem: rozmowa z JM Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszkiem Ziejką*, „Dziennik Polski" 2000, nr 296, s. 4.

[36] *Medal SBP Bibliotheca Magna – Perennisque,* [online] http://www.ebib.info/content/view/128/175/ [dostęp: 14.05.2010].

pracy oświatowej - z dominacją form sprzyjających kształceniu, dokształcaniu i samokształceniu[37].

Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem wpisuje się w ogólny obraz bibliotecznej działalności edukacyjno-oświatowej prowadzonej na Podhalu. Tradycyjna rola biblioteki publicznej jako miejsca pozyskiwania informacji, miejsca spotkań, spędzania czasu wolnego wciąż jest tu żywa i aktualna.

[37] M. Mantyka, s. 97.

ANNA BANKOWICZ

ORGANIZACJA INFORMACJI W BLOGACH O FILMACH I SERIALACH. PROPOZYCJA OPTYMALIZACJI POD KĄTEM POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW

Tematem niniejszego artykułu jest zagadnienie organizacji informacji w blogach na temat filmów i seriali. Przedstawiłam w nim wyłącznie zagadnienie organizacji informacji na stronach internetowych należących do Web 2.0, a więc projektowanie serwisów zgodnie z zasadami sformułowanymi przez architekturę informacji oraz wykorzystanie elementów Web 2.0 adekwatnych do potrzeb użytkowników. Głównym celem pracy było wyszczególnienie najbardziej korzystnych rozwiązań architektonicznych stosowanych przez blogerów zajmujących się kulturą popularną. Informacje uzyskane podczas analizy blogów wykorzystałam do utworzenia projektu optymalizacji bloga o filmach i serialach – *221B Baker Street*.

ORGANIZACJA INFORMACJI NA STRONACH INTERNETOWYCH

Organizacja informacji to dyscyplina naukowa wchodząca w zakres informacji naukowej, zajmująca się zagadnieniami dotyczącymi porządkowania informacji oraz ułatwiania dostępu do informacji. Termin *organizacja informacji* stosowany jest na przemian z pojęciem *organizacja wiedzy*[1]. Początkowo organizacja wiedzy stosowana była przede wszystkim w bibliotekarstwie i miała na celu opracowywanie wygodnych metod klasyfikacji zbiorów, obecnie co raz częściej wykorzystuje się ją do porządkowania informacji zapisanych w formie cyfrowej. Głównym celem nauk o informacji jest zaspokojenie potrzeb informacyjnych użytkowników, dlatego zrozumienie i poznanie tych potrzeb stanowi ważny element badań także w tej dziedzinie. Organizacja informacji w środowisku cyfrowym zajmuje się m.in. projektowaniem systemów i języków informacyjno-wyszukiwawczych dla bibliotek cyfrowych i baz danych, rozmieszczeniem informacji w serwisach internetowych oraz ewaluacją i usprawnianiem wdrożonych rozwiązań. Artykuł dotyczy wyłącznie zagadnienia organizowania treści w obrębie serwisu internetowego, a więc nadawania struktury,

[1] B. Sosińska-Kalata, Barbara, *Systemy organizacji wiedzy w środowisku sieciowym*, [online] http://bbc.uw.edu.pl/Content/20/12.pdf [dostęp: 5.05.2015].

organizowania, etykietowania zawartości serwisów oraz wykorzystania narzędzi Web 2.0. Nadawanie struktury to podstawowy element organizacji informacji na stronach WWW, który polega na wyodrębnieniu najważniejszych bloków danych i rozplanowaniu ich według logicznego schematu, z uwzględnieniem zachodzących między nimi relacji. Kolejnym etapem jest organizowanie informacji zawartych w strukturze strony, czyli grupowanie ich w szczegółowo określone kategorie. Trzecim elementem organizacji informacji w serwisie WWW jest etykietowanie, czyli opisanie kategorii za pomocą zwięzłych etykiet tekstowych lub ikon, które dzięki hiperłączom stanowią bezpośrednie odnośniki do określonych treści[2]. W serwisach Web 2.0 konieczne jest także uwzględnienie różnorodnych narzędzi umożliwiających użytkownikom współtworzenie treści. Badania w zakresie organizacji informacji na stronach internetowych prowadzone są przez architekturę informacji.

ARCHITEKTURA INFORMACJI

Architektura informacji jest nauką zajmującą się projektowaniem i organizowaniem struktury przestrzeni informacyjnej w celu umożliwienia użytkownikom dostępu do informacji, a także ich przechowywania i wykorzystywania. Historia architektury informacji sięga 1976 roku, gdy po raz pierwszy użył tego terminu Richard Saul Wurman. Początkowo był on używany w kontekście tworzenia i zarządzania komunikatami informacyjnymi, lecz po powstaniu i upowszechnieniu Internetu głównym obszarem zainteresowań tej nauki stała się organizacja treści na stronach internetowych[3]. Ważnym aspektem architektury informacji jest poznanie potrzeb informacyjnych użytkowników, najczęściej stosowanych przez nich metod pozyskiwania informacji i preferowanych rozwiązań architektonicznych na stronach internetowych oraz wykorzystanie tej wiedzy do wdrażania w projektach optymalnych rozwiązań[4]. Zapewnienie użytkownikom optymalnego dostępu do informacji możliwe jest dzięki dostosowaniu poszczególnych elementów architektury informacji do typu i tematyki serwisu, a także rodzaju zawartych w nim treści. Należy także uwzględnić preferencje i charakterystyczne zachowania informacyjne odbiorców serwisu. Louis Rosenfeld i Peter Morville wyodrębnili cztery podstawowe systemy będące nieodłącznym elementem spójnego

[2] P. Morville, L. Rosenfeld, *Architektura informacji w serwisach internetowych : projektowanie dużych serwisów internetowych,* Gliwice 2003, s. 21.

[3] S. Skórka, *Architektura informacji: nowy kierunek rozwoju informacji naukowej*, „EBIB" 2002, nr 11, [online] http://www.ebib.pl/2002/40/skorka.php [dostęp: 13.02.2015].

[4] P. Morville, L. Rosenfeld, s. 47.

systemu informacyjno-wyszukiwawczego, do których zaliczyli systemy: organizacyjny, etykietowania, nawigacyjny i wyszukiwania[5].

System organizacyjny określa sposób, w jaki informacja podzielona jest na kategorie. Od poprawnej organizacji informacji w serwisie zależy czy jego zawartość jest czytelnie rozmieszczona i dostępna dla użytkownika. Według Louisa Rosenfelda i Petera Morville'a można wyróżnić dwa schematy organizacji informacji: dokładny, czyli system złożony z wzajemnie wykluczających się kategorii oraz niedokładny, złożony z niewykluczających się kategorii[6]. Sposób przeglądania treści w serwisie określają struktury organizacyjne. Wyróżnia się trzy podstawowe rodzaje struktur:

- hierarchię – zwana także taksonomią, polega na uporządkowaniu kategorii i podkategorii w strukturę drzewiastą,
- model zorganizowany bazodanowo – struktura, w której każde pole stanowi odrębny rekord,
- hipertekst – struktura złożona z informacji połączonych ze sobą za pomocą hiperłączy (linków, odnośników)[7].

Rysunek 1. Rodzaje struktur organizacyjnych

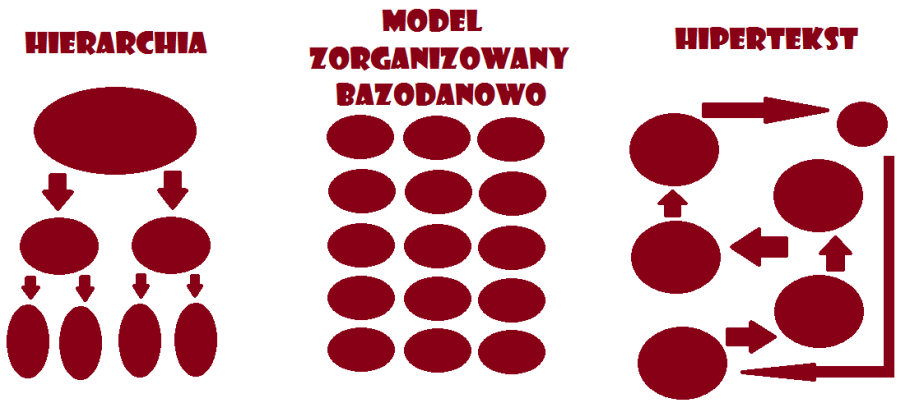

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Morville, L. Rosenfeld, *Architektura informacji w serwisach internetowych : projektowanie dużych serwisów internetowych*, Gliwice 2003, s. 87–95.

System etykietowania określa sposób, w jaki informacje takie jak nagłówki, tytuły, nazwy kategorii i linki są wyrażone w serwisie. Podstawowym narzędziem tego systemu jest etykieta, czyli graficzna, tekstowa lub graficzno-tekstowa reprezentacja informacji. System

[5] Tamże, s. 13.
[6] Tamże, s. 70–86.
[7] Tamże, s. 87–95.

etykietowania pośredniczy między użytkownikiem a zawartością serwisu, dlatego powinien być spójny z pozostałymi systemami wchodzącymi w skład architektury informacji i ściśle dostosowany do potrzeb użytkownika. Najczęściej wykorzystywane są etykiety tekstowe, za pomocą których wyrażone są podstawowe informacje na temat organizacji serwisu takie jak nagłówki, czy nazwy kategorii. Często etykiety tekstowe są także częścią systemu nawigacyjnego, odsyłając za pomocą hiperłączy do poszczególnych elementów serwisu. Etykiety obrazkowe, czyli ikony odzwierciedlają informacje za pomocą znaków graficznych. W przeciwieństwie do etykiet tekstowych, które przedstawiają informacje dosłownie, ikony często są niejednoznaczne[8].

Rysunek 2. Rodzaje etykiet

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Morville, L. Rosenfeld, *Architektura informacji w serwisach internetowych : projektowanie dużych serwisów internetowych*, Gliwice 2003, s. 114.

System nawigacyjny łączy wszystkie elementy znajdujące się w serwisie, dzięki niemu możliwe jest przemieszczanie się między znajdującymi się w nim treściami i swobodne przeglądanie ich według przyjętego schematu organizacyjnego. Według L. Rosenfelda i P. Morville'a istnieją dwa podstawowe rodzaje systemów nawigacyjnych:

- wbudowane systemy nawigacyjne: stanową szkielet serwisu www, w ich skład wchodzą trzy wzajemnie uzupełniające się typy systemów: nawigacja globalna, lokalna i kontekstowa. Nawigacja globalna obejmuje podstawowe działy i kategorie w jakie pogrupowane są informacje w serwisie, nawigacja lokalna dzieli informacje na podkategorie wewnątrz nawigacji globalnej, a nawigacja kontekstowa pełni funkcję pomocniczą, łącząc powiązane ze sobą informacje z różnych miejsc serwisu;

[8] Tamże, s. 114.

- pomocnicze systemy nawigacyjne: nie stanowią integralnego elementu szkieletu serwisu, odzwierciedlają za to jego strukturę i ułatwiają szybkie odnalezienie poszukiwanej informacji. Są to przede wszystkim mapy serwisu, indeksy i przewodniki[9].

Rysunek 3. Rodzaje systemów nawigacyjnych

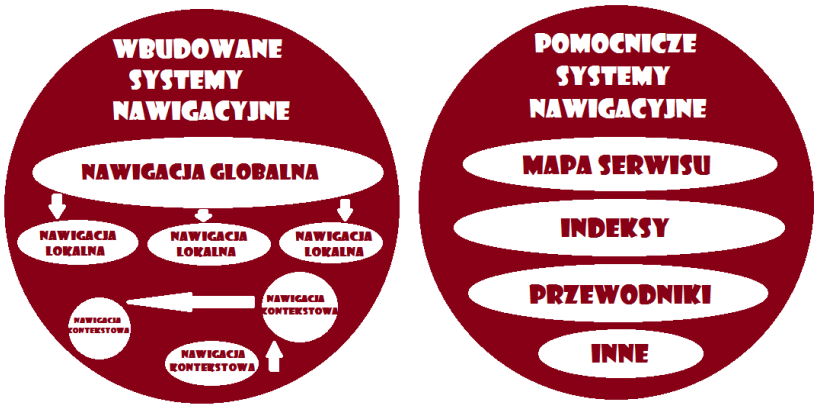

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Morville, L. Rosenfeld, *Architektura informacji w serwisach internetowych : projektowanie dużych serwisów internetowych*, Gliwice 2003, s. 132.

System wyszukiwania tworzy wbudowana w serwis wyszukiwarka, umożliwiająca przeszukiwanie zawartości strony pod kątem określonych kryteriów, najczęściej słów kluczowych oraz sortowanie i zawężanie wyników wyszukiwania. Nie jest to konieczny element architektury informacji[10]. Jeśli treść serwisu nie jest nadmiernie obszerna i możliwe jest odzwierciedlenie jej zawartości za pomocą systemów nawigacyjnych, to wyszukiwarka jest elementem zbędnym. Wyjątkiem są strony o charakterze czysto informacyjnym zawierające dużą ilość danych, w których wyszukiwanie jest skuteczniejszą metodą na dotarcie do informacji, niż przeglądanie[11].

Istotne dla architektury informacji są także elementy dodatkowe instalowane na stronach. Serwisy typu Web 2.0 wykorzystuje liczne narzędzia usprawniające tworzenie stron internetowych, udostępnianie i odbiór treści. Przykładami powszechnie wykorzystywanych narzędzi są: CMS (*Content Management System*), API (Application *Programming Interface*), AJAX (*Asynchronous JavaScript and XML*) i Flash. Ponadto niezbędnymi elementami serwisów Web 2.0 są wtyczki i aplikacje pozwalające na wykonywanie na stronach

[9] Tamże, s. 132.
[10] Tamże, s. 159.
[11] Tamże, s. 160.

różnorodnych operacji. Są to zazwyczaj drobne dodatki instalowane aby umożliwić użytkownikom aktywne współtworzenie strony, personalizację i filtrowanie zawartości serwisu. Należą do nich np.: wtyczki pozwalające na dodawanie komentarzy pod opublikowanymi materiałami, fora dyskusyjne, wtyczki serwisów społecznościowych, opcje filtrowania wyświetlanych treści i optymalizacji wyglądu strony, narzędzia do publikowania materiałów, formularze zapytań, odtwarzacze multimedialne, pole subskrypcji, linki i odnośniki do innych stron lub elementów serwisu.

WEB 2.0

Obecnie podstawowym narzędziem umożliwiającym powszechny dostęp do kultury na całym świecie jest Internet. Pozwala on nie tylko na bierny odbiór zamieszczonych na stronach WWW materiałów, ale także na tworzenie i publikowanie własnych treści - wiąże się to z pojęciem *nowych nowych mediów*, czyli różnych form kreatywnej działalności internetowej. Nowe nowe media są w większości oparte na technologii Web 2.0, a dostęp do nich jest bezpłatny. Paul Levinson, twórca teorii nowych nowych mediów uważa, że przede wszystkim utrwalają one osiągnięcia nowych mediów takich jak radio czy telewizja. Dzieje się tak, ponieważ Internet pozwala użytkownikom na dostosowanie odbioru dowolnych treści do rytmu własnego życia, a nie na odwrót, jak w przypadku nowych mediów, które emitują konkretne treści o ściśle ustalonych porach[12]. Web 2.0 to przeciwieństwo klasycznego modelu tworzenia stron internetowych, który uznawał serwisy internetowe za odrębne, zamknięte witryny przystosowane do odbioru zamieszczonych na nim treści. Podstawowym założeniem Web 2.0 jest wykorzystanie narzędzi i możliwości Internetu w sposób pozwalający na wspólne tworzenie treści przez użytkowników. Zawartość serwisu Web 2.0 stanowią więc nie tylko materiały opublikowane przez autorów, ale także wszelkie przejawy działalności odbiorców, którzy poprzez korzystanie z serwisu stają się jego twórcami. Do najważniejszych form Web 2.0 należą blogi, portale społecznościowe, fora i serwisy Wiki. W artykule zajęto się zagadnieniem blogów, ze względu na to, że są one typowym przykładem Web 2,0, a więc zawierają wszystkie najważniejsze cechy charakterystyczne dla stron WWW tego typu. Blogi nie funkcjonują w sieci Web 1.0, ponieważ są oparte przede wszystkim na komunikacji autorów z użytkownikami, którą umożliwia wyłącznie zastosowanie narzędzi i rozwiązań właściwych dla Web 2.0. Także architektura informacji w serwisach Web 1.0 i Web 2.0 znacznie się różni. Strony Web 1.0 są statyczne i nastawione na bierny odbiór

[12] P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s. 14.

zamieszczonych na nich treści, dlatego nie jest konieczne zamieszczanie na nich elementów umożliwiających użytkownikom interakcję z serwisem. Zazwyczaj tworzą zamknięte kompozycje, nieprzystosowane do częstych aktualizacji zawartości, w których najważniejsze jest właściwe podzielenie informacji na kategorie. Strony Web 2.0 są z kolei serwisami dynamicznymi, regularnie aktualizowanymi, zawierającymi dużą liczbę elementów pozwalających użytkownikom na aktywne uczestnictwo w publikowaniu treści. Ze względu na częste aktualizacje, podział opublikowanych materiałów na kategorie nie jest tak klarowny, jak na stronach Web 1.0 i podlega ciągłym zmianom. Priorytetem w ich przypadku nie jest tworzenie zamkniętych klasyfikacji, tylko zapewnienie wygodnego dostępu do publikowanych danych.

ANALIZA ORGANIZACJI INFORMACJI W WYBRANYCH BLOGACH O FILMACH I SERIALACH

Organizacja informacji w blogach o tematyce popkulturowej zawiera wiele charakterystycznych elementów, dzięki którym użytkownicy bez problemu identyfikują charakter i przeznaczenie tych stron oraz odnajdują poszukiwane przez nich treści. Architektura informacji pozwala uporządkować wszystkie informacje znajdujące się na stronach oraz wyodrębnić najwygodniejsze i najczęściej stosowane schematy organizacyjne. Nie wszystkie blogi są w pełni zoptymalizowane pod kątem potrzeb użytkowników. W celu wyróżnienia najkorzystniejszych dla tego typu blogów rozwiązań, wybrano do analizy dwa popularne, lecz różniące się formą i tematyką blogi dotyczące przede wszystkim filmów i seriali – *Zwierz Popkulturalny* i *Horror Fixxx*. Obydwa blogi są stronami istotnymi w środowisku kinomanów, popularnymi, prowadzonymi od wielu lat, często stanowią one wzór do naśladowania dla mniej doświadczonych blogerów. Autorzy tych blogów na bieżąco uaktualniają szablony swoich stron w zależności od własnych potrzeb oraz w odpowiedzi na wymagania użytkowników.

ZWIERZ POPKULTURALNY – BLOG POŚWIĘCONY KULTURZE POPULARNEJ

Zwierz Popkulturalny to blog o popkulturze prowadzony od 2009 roku przez doktorantkę Uniwersytetu Warszawskiego – Katarzynę Czajkę. Znajdują się tam przede wszystkim recenzje filmów i seriali oraz analizy i luźne refleksje na temat zagadnień dotyczących kina,

telewizji i osób związanych z przemysłem filmowym i telewizyjnym. Wpisy od sześciu lat publikowane są na blogu codziennie. Początkowo *Zwierz Popkulturalny* funkcjonował jako blog założony na platformie Blox, 4.05.2013 autorka przeniosła go na własny serwer. K. Czajka prowadzi też strony w kilku serwisach społecznościowych, pisze artykuły dla portalu Onet.pl, udziela się na grupowym blogu o serialach *Seryjni* (http://seryjni.blog.polityka.pl/), a także współtworzy podcast o tematyce popkulturowej. Wokół *Zwierza* gromadzi się społeczność fanów specyficznych filmów i seriali, zainteresowanych przede wszystkim kulturą brytyjską. *Zwierz* posiada własne logo, zaprojektowane przez artystkę Maję Lulek – przedstawia ono nazwę bloga na tle zielonego dymku oraz minimalistyczną, szarą mysz. Warstwa wizualna bloga dostosowana jest do estetyki loga. Strona jest czytelna, dobrze rozplanowana.

Zdjęcie 1. Strona główna bloga *Zwierz Popkulturalny*

Źródło: K. Czajka, *Zwierz Popkulturalny*, [online] http://zpopk.pl/ [dostęp: 22.10.2015].

Zwierz wykorzystuje dostępną przestrzeń w sposób przemyślany i uporządkowany, dzięki czemu pomimo dużej ilości danych, użytkownicy nie mają wrażenia przesytu informacjami. Każdy wpis rozpoczyna się od zdjęcia, które wykorzystywane jest jako miniatura podczas udostępniania go w innych serwisach. Na stronach poszczególnych wpisów boczna szpalta

jest ukryta, dzięki czemu dodatkowe elementy nie rozpraszają użytkowników podczas czytania długich tekstów. Pod nagłówkiem bloga wyróżniono sześć stron z istotnymi informacjami na temat bloga, autorki, spraw formalnych i organizacyjnych. Nie są to kategorie do których przypisano zawartość serwisu, tylko niezależne strony z wyróżnionymi, często poszukiwanymi przez czytelników informacjami. *Zwierz Popkulturalny* dzieli swoje wpisy na kategorie. Posty często przyporządkowane są do kilku kategorii na raz, schemat organizacji informacji jest więc niedokładny. Struktura organizacyjna jest z kolei hipertekstowa. Na blogu nie ma kompletnego spisu kategorii, przydzielanie ich do poszczególnych postów działa na zasadzie tagów. Istotną rolę odgrywają także hiperłącza obecne w tekście, przekierowujące czytelników do powiązanych wpisów.

Zawartość bloga oznaczana jest za pomocą etykiet tekstowych, ponadto wykorzystywane są trzy rodzaje etykiet graficznych, takie jak:

- loga portali społecznościowych przekierowujące za pomocą hiperłącza do profili *Zwierza Popkulturalnego* w serwisach Facebook, Google +, Instagram, Tumblr, Twitter i Youtube,
- ikony pod wpisami umożliwiające: udostępnienie wpisu na portalach Facebook, Twitter i Digg, udostępnienie w pozostałych popularnych serwisach oraz drukowanie,
- lupa rozwijająca okno wyszukiwania i strzałki służące do wczytania kolejnej lub poprzedniej strony.

Nawigacja globalna i lokalna na blogu *Zwierza Popkulturalnego* nie pełni istotnej roli w porządkowaniu informacji. Sześć wyróżnionych pod nagłówkiem stron funkcjonuje jako nawigacja globalna ułatwiająca dostęp do informacji o blogu. Strony nie odnoszą się jednak do najważniejszej części, czyli wpisów, które są uporządkowane jedynie za pomocą tagów, określających kategorię tematyczną. Wpisy na blogu są uporządkowane chronologicznie, możliwe jest więc przeglądanie ich według kolejności opublikowania. W tym celu pomocne jest archiwum. Rozbudowana jest za to nawigacja kontekstowa, która umożliwia szybkie odnalezienie wpisów powiązanych z aktualnie przeglądanymi postami. *Zwierz* regularnie wykorzystuje hiperłącza, ponadto pod każdym wpisem generowane są automatyczne odnośniki do trzech losowych wpisów. W dwóch miejscach znajdują się odnośniki do pięciu najnowszych postów na blogu. Odnajdywanie konkretnych treści za pomocą przeglądania jest czasochłonne i polega na przeglądaniu wszystkich wpisów w kolejności ich opublikowania, dlatego w tym celu najlepiej wykorzystać wyszukiwarkę. Rolę nawigacji pomocniczej pełni

archiwum zawierające wykaz wszystkich wpisów z określonych miesięcy. Ze względu na dużą liczbę publikowanych na blogu materiałów, szeroki zakres tematyczny i słabo rozwinięty system klasyfikacji treści, wyszukiwarka pełni tu podstawową rolę w odnajdywaniu informacji.

Na blogu położono duży nacisk na kontakt z czytelnikami, dlatego *Zwierz Popkulturalny* wykorzystuje elementy Web 2.0 oraz aktywnie udziela się na portalach społecznościowych. Do dodatkowych elementów wykorzystywanych na stronie należą:

- komentarze – dzięki zainstalowaniu wtyczki Disqus, czyli zewnętrznego systemu dyskusyjnego, po zalogowaniu możliwe jest dodawanie i ocenianie komentarzy, sortowanie ich według czasu dodania lub oceny, odpowiadanie na komentarze innych czytelników, polecanie i udostępnianie dyskusji, subskrypcja. Pod aktualnymi komentarzami wyświetlane są losowe komentarze zamieszczone na blogu, wraz z odnośnikami do komentowanych wpisów. Jest to rozbudowany, niezależny system dyskusyjny, stosowany przede wszystkim na blogach opierających się w dużej mierze na aktywności użytkowników,
- wtyczki serwisu Facebook wraz z licznikiem rejestrującym aktywność pod wpisem. Są to dwa przyciski: *like* i *share*, umożliwiające polubienie oraz udostępnienie wpisu. Obydwie opcje skutkują wyświetleniem informacji o wpisie na prywatnym profilu na Facebooku,
- dodatkowe wtyczki służące do udostępniania wpisu w serwisach społecznościowych oraz drukowania treści,
- wtyczka wyświetlająca podstawowe informacje na temat profilu *Zwierza* na Facebooku: nazwę, logo, liczbę obserwujących stronę oraz miniatury losowo wybranych osób obserwujących profil,
- *askbox*, wtyczka serwisu *ask.fm* czyli okno służące do wysyłania pytań bezpośrednio do autorki oraz . Jest ono, publikowania ich wraz z udzielonymi odpowiedziami,
- wtyczki tworzące automatycznie spisy: pięciu najnowszych wpisów *Zwierza* oraz pięciu najnowszych komentarzy. Wtyczki umieszczone są na dole strony, pod wpisami i komentarzami,
- odnośniki do innych stron, z którymi współpracuje *Zwierz Popkulturalny*[13].

[13] K. Czajka, *Zwierz Popkulturalny*, [online] http://zpopk.pl/ [dostęp: 22.10.2015].

HORROR FIXXX – MIKROBLOG NA TEMAT HORRORÓW

Horror Fixxx to mikroblog utworzony na platformie Tumblr. Powstał on w 2010 roku i prowadzony jest przez wieloletniego miłośnika horrorów, Tommy'ego. Strona dotyczy filmów, seriali oraz innych form artystycznych, które można zakwalifikować do gatunku horror. Na blogu publikowane są przede wszystkim plakaty, zdjęcia i gify pochodzące z filmów i seriali, przerażające zdjęcia z innych źródeł, straszne historie, a także zestawienia horrorów i cotygodniowe recenzje wybranego filmu. Wygląd bloga dostosowany jest do tematyki, której dotyczy. Dominują ciemne barwy z zielonymi akcentami i szarą czcionką. Nagłówek przedstawia logo strony zapisane charakterystyczną czcionką i wizerunek Maxa Schrecka jako wampira w filmie *Nosferatu – symfonia grozy* - pierwszej kinowej adaptacji *Draculi* z 1922 roku. Strona jest przejrzysta, nie przeładowana zbędnymi informacjami.

Zdjęcie 2. Strona główna *Horror Fixxx*

Źródło: Tommy, *Horror Fixxx*, [online] http://horrorfixxx.tumblr.com/ [dostęp: 22.10.2015].

Na blogu *Horror Fixxx* zastosowano schemat organizacyjny niedokładny, co oznacza, że treść podzielono na niewykluczające się kategorie. Dzięki temu rozwiązaniu wpisy mogą być przypisane do kilku różnych działów. Na pierwszym planie wyróżniono pięć działów nieobjętych systemem kategoryzowania treści. Po prawej stronie zamieszczono podział na kategorie, które przypisano do wpisów za pomocą tagów. Na *Horror Fixxx* zastosowano trzy niezależne rodzaje klasyfikacji: ze względu na rodzaj dodawanego wpisu, dział tematyczny

oraz konkretny film/serial, którego dotyczy post. Ponieważ ważną rolę w organizacji informacji pełnią także zamieszczone pod wpisami tagi, struktura organizacyjna bloga tworzy hierarchię z elementami hipertekstu.

Na blogu *Horror Fixxx* wykorzystano przede wszystkim etykiety tekstowe, których wygląd jest spójny z warstwą wizualną bloga. Obok wykazu głównych działów zamieszczono dwie etykiety graficzno-tekstowe, będące odnośnikami do najważniejszych stron związanych z blogiem: *The Horror Network* i twittera *Horror Fixxx*. Są to jedyne etykiety z dodatkowym elementem graficznym - oprócz nazwy stron, do których odsyłają zawierają także ich oficjalne loga. Nawigacja globalna *Horror Fixxx* składa się z pięciu głównych działów wyróżnionych pod nagłówkiem, tam właśnie można znaleźć podstawowe dane na temat bloga oraz stronę główną, zawierającą najważniejszą część - wpisy. Nawigacja lokalna oparta jest na folksonomii, tworzy ją rozbudowany system tagów, za pomocą którego podzielono wszystkie wpisy na niewykluczające się wzajemnie kategorie. Wykazy tytułów filmów i seriali, będące zazwyczaj elementem pomocniczym systemu nawigacyjnego, tu pełnią istotną funkcję i umożliwiają przeglądanie treści. Obecna jest także nawigacja kontekstowa, łącząca różne elementy serwisu za pomocą hiperłączy. Chociaż strona jest przystosowana przede wszystkim do przeglądania treści, zawiera także prostą wyszukiwarkę.

Platforma Tumblr posiada rozbudowany system interakcji między blogami. Strona główna zawiera wyszukiwarkę, która rejestruje wszystkie posty opublikowane na publicznie dostępnych blogach (blogi prywatne mogą być ukryte lub wyłączone z wyszukiwania), możliwe jest także przeszukiwanie całego serwisu za pomocą tagów. Interakcję między blogami ułatwia także kilka elementów obecnych na wszystkich stronach, do których należy:

- opcja dodawania wpisu do ulubionych wyrażona za pomocą etykiety graficznej umieszczonej pod każdym postem,
- opcja reblogowania wpisu, czyli udostępniania go na własnym blogu, także wyrażona za pomocą etykiety graficznej umieszczonej pod postami. Podczas reblogowania wpisu można dodać do niego własny komentarz, który odnotowywany jest pod wpisem oryginalnym,
- rejestrowanie liczby i listy interakcji, które wykonali użytkownicy w związku z danym postem,
- lista tagów przypisanych do danego wpisu.

Ponadto w prawym, górnym rogu wszystkich blogów znajdują się dwa niewielkie elementy: opcja obserwowania bloga oraz ikona Tumblr, przekierowująca niezalogowanych

użytkowników do formularza rejestracji. Zalogowani użytkownicy widzą zamiast niej ikonę przekierowującą do spersonalizowanej strony głównej serwisu (*kokpit*)[14].

PROJEKT OPTYMALIZACJI BLOGA 221B BAKER STREET POD KĄTEM POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW

221B Baker Street to blog o popkulturze, który autorka artykułu prowadzi od maja 2012 roku. Utworzony jest w serwisie Blox. Jego tematyka początkowo obejmowała przede wszystkim brytyjską kulturę popularną, obecnie także amerykańskie filmy, seriale i komiksy. Nazwa nawiązuje do ikony brytyjskiej kultury popularnej – Sherlocka Holmesa, który wynajmuje słynne mieszkanie 221B na ulicy Baker Street w Londynie. Obecnie blog zawiera bogato ilustrowane screenami i zdjęciami teksty dotyczące filmów, seriali, komiksów i okazjonalnie muzyki lub innych zagadnień związanych z popkulturą. Wpisy są publikowane z różną częstotliwością. Równolegle z blogiem funkcjonuje strona *221B Baker Street* w serwisie Facebook, na której codziennie publikuję niedługie posty opisowe i multimedialne, m.in. screeny z filmów i seriali z komentarzami. Usługi oferowane przez Facebooka umożliwiają odbiorcom postów na wykonywanie czynności analogicznych do tych oferowanych przez blog, a więc przede wszystkim na komentowanie i dodawanie materiałów do ulubionych, a także udostępnianie, które w serwisie Blox funkcjonuje jedynie dzięki zainstalowaniu wtyczek społecznościowych (Blox nie posiada wewnętrznego systemu udostępniania wpisów). Ostatnio wpisy na blogu pojawiają się jedynie w przypadku konieczności opublikowania zbyt dużej ilości tekstu z dodatkiem materiałów multimedialnych, aby zmieścić je i odpowiednio rozplanować w krótkim poście na portalu społecznościowym. Jednak nawet wtedy właściwa dyskusja nawiązuje się pod linkiem na Facebooku, gdzie użytkownicy przejawiają największą aktywność. Kategorie na blogu są nieuporządkowane, a wpisy przypisywane do nich sporadycznie. W bocznej szpalcie znajduje się archiwum, które jest automatycznie wygenerowaną listą 36 miesięcy.

Ze względu na potrzebę publikowania przede wszystkim drobnych wpisów, z możliwością okazjonalnego utworzenia długiego tekstu z załącznikami, a także istotnym udziałem użytkowników w funkcjonowaniu bloga, postanowiono przenieść *221B Baker Street* na platformę przystosowaną do tego typu potrzeb – Tumblr. Serwis ten łączy formę bloga z serwisem społecznościowym, pozwalając nie tylko na tworzenie w pełni

[14] Tommy, *Horror Fixxx*, [online] http://horrorfixxx.tumblr.com/ [dostęp: 22.10.2015].

spersonalizowanych blogów z możliwością publikowania różnorodnych typów wpisów, ale także na wykonywanie na stronach szeregu interakcji właściwych serwisom społecznościowym.

W sierpniu 2012 roku utworzono związane z blogiem konto Tumblr, na którym zgromadziła się niewielka część czytelników posiadająca własne konta w serwisie (stan na 17.05.2015 – 228 osób obserwujących profil pomimo braku aktywności. Dla porównania, aktywnie prowadzony profil na Facebooku obserwuje 1460 osób). Aktywność na koncie ograniczyła się do okazjonalnego udostępniania interesujących postów innych użytkowników, od września 2014 profil jest nieużywany. Ze względu na oczywisty związek profilu z blogiem oraz obecnych na nim czytelników *221B*, najkorzystniejszym rozwiązaniem było przeniesienie bloga na istniejący już mikroblog oraz zoptymalizowanie go. Podczas projektowania architektury informacji nowego bloga kierowano się tendencjami zaobserwowanymi podczas analizy blogów *Zwierza Popkulturalnego* i *Horror Fixxx*.

Zdjęcie 3. Strona główna *221B Baker Street* przed optymalizacją

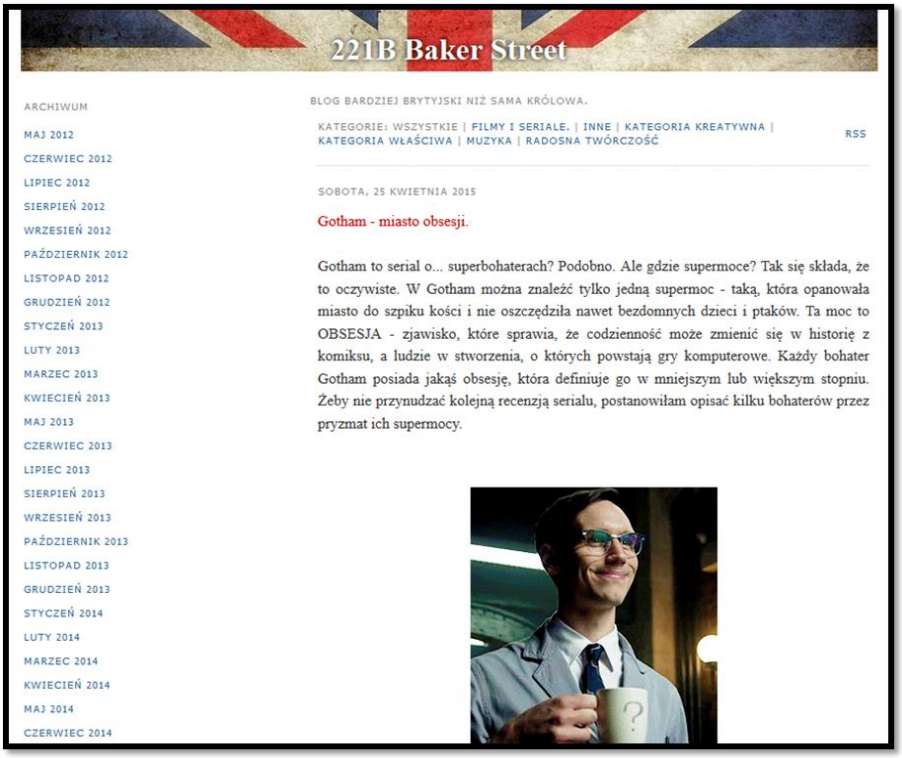

Źródło: A. Bankowicz, *221B Baker Street*, [online] http://www.221b.blox.pl/ [dostęp: 23.10.2015].

Blog został przeniesiony pod adres http://221b-blog.tumblr.com/ oraz włączony do zbioru materiałów obecnych już na stronie. Wpisy oryginalne stanowią niewielką część publikowanych przez autorkę materiałów, a reblogowane posty innych użytkowników

uzupełniają tematycznie i treściowo zawartość bloga, dlatego nie jest wskazane ograniczanie działalności strony jedynie do publikowania wpisów. Ważne jest jednak wyróżnienie wpisów oryginalnych – w tym celu utworzono na stronie dział *Blog*. Dotychczas zgromadzone materiały na temat filmów i seriali reblogowane od innych użytkowników serwisu Tumblr zostały uporządkowane za pomocą tagów, których lista znajduje się w dziale *Kategorie*. Obecny układ pozwala na zachowanie niezależności bloga, przy jednoczesnym umieszczeniu go wśród materiałów związanych z nim tematycznie.

Tematyka postów publikowanych na *221B* coraz bardziej zdominowana jest przez kinowe i telewizyjne adaptacje komiksów, dlatego zdecydowałam się na szablon w kolorach charakterystycznych dla jednego z najbardziej rozpoznawalnych bohaterów komiksów Marvela, Kapitana Ameryki. W nagłówku znajduje się grafika autorstwa autorki dopasowana tematycznie i kolorystycznie do szablonu. Pomimo kolorowego szablonu, pole w którym wyświetlane są wpisy jest jasne, aby zapewnić użytkownikom komfortowe warunki do czytania długich tekstów. Wszystkie informacje o stronie zostały zawarte w obrębie działów wyróżnionych pod nagłówkiem, dzięki czemu główny obszar bloga przeznaczony jest w całości na treść.

Zdjęcie 4. Strona główna *221B Baker* Street po optymalizacji

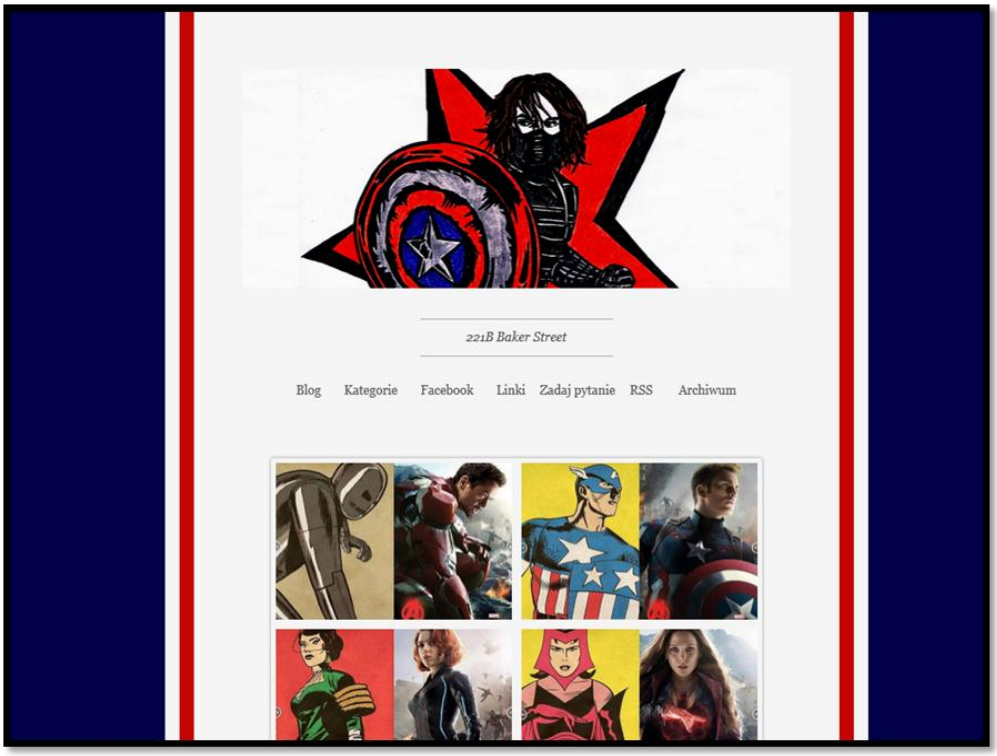

Źródło: A. Bankowicz, *221B Baker Street*, [online] http://221b-blog.tumblr.com/ [dostęp: 23.10.2015].

Klasyfikowanie treści na Tumblr funkcjonuje w oparciu o rozbudowany system tagów, dzięki którym zawartość blogów podzielona jest na liczne, niewykluczające się kategorie. Na *221B* tagi także stanowią podstawę organizacji treści, schemat organizacyjny jest więc niedokładny, a struktura hipertekstowa z elementami hierarchii. Pod nagłówkiem znajduje się wykaz siedmiu działów nieobjętych systemem klasyfikacji treści, które stanowią źródło informacji o stronie. Pomimo obecności bocznych szpalt na analizowanych przez autorkę blogach, zdecydowano się nie umieszczać ich na *221B*. Większość materiałów zamieszczanych na stronie nie jest otwierana w osobnych oknach, ich przeglądanie odbywa się na głównej stronie lub na stronach poszczególnych tagów. Stosowane często ukrywanie dodatkowych danych na stronach pojedynczych postów w celu zwiększenia czytelności jest więc bezcelowe, efekt ten można osiągnąć jedynie ukrywając szpaltę w całym blogu. Dane znajdujące się zazwyczaj w tym polu przeniosłam do wyszczególnionych pod nagłówkiem działów.

Wyróżnione pod nagłówkiem strony oznaczone są za pomocą etykiet tekstowych. Blog zawiera tylko siedem stron wymagających oznaczenia etykietami, a ponieważ są one umieszczone w widocznym miejscu, nie jest konieczne dodawanie do etykiet elementów graficznych. Elementy Web 2.0 automatycznie wygenerowane przez Tumblr oznaczone są za pomocą ujednoliconych w całym serwisie ikon graficzno-tekstowych.

Na *221B Baker Street* najważniejsza jest nawigacja kontekstowa, która umożliwia przemieszczanie się między różnymi obszarami strony. Oparta jest ona na tagach oraz hiperłączach. Nawigację globalną stanowi siedem wyróżnionych pod nagłówkiem stron. Obecna jest także nawigacja lokalna, czyli wykaz najczęściej używanych tagów wymienionych w działach *Kategorie* i *Blog*. Rolę pomocniczego systemu nawigacyjnego pełni archiwum, które umożliwia filtrowanie zawartości strony na podstawie daty opublikowania oraz typu pliku. Wszystkie posty na blogu są szczegółowo opisywane za pomocą tagów tworzących przystosowane do przeglądania kategorie, ponadto przeglądanie treści ułatwiają pomocnicze systemy nawigacyjne. Nie jest więc konieczne instalowanie wyszukiwarki. Blog zawiera dodatkowe elementy, m.in.:

- elementy Web 2.0 serwisu Tumblr, czyli ikony umożliwiające dodawanie wpisów do ulubionych, reblogowanie, obserwowanie blogów, osadzanie,
- wtyczka Disqus. Tumblr nie posiada własnego systemu komentowania wpisów, które odbywa się jedynie poprzez dodawanie komentarzy do postów udostępnianych na własnych stronach. Komentarze są jednak istotną częścią *221B*, dlatego utworzyłam

profil na stronie dyskusyjnej Disqus oraz zamieściłam na stronie wtyczkę wyświetlającą pod każdym wpisem rozbudowany panel na komentarze,

- *askbox*. Jest to najszybsza i najwygodniejsza metoda na skontaktowanie się z autorem bloga, nie wymaga od użytkowników udostępniania swoich danych ani logowania się w serwisie. Wiadomości z *askboxa* dostarczane są bezpośrednio do skrzynki odbiorczej autora, pytania wraz z udzielonymi odpowiedziami mogą być publikowane na stronie jako post. Ponadto dostępna jest opcja wysyłania prywatnych wiadomości, wymaga ona jednak zalogowania się w serwisie,
- kanał RSS. Nie jest to niezbędny dodatek, zmieściłam go ponieważ RSS jest wygodną i powszechnie stosowaną w Internecie metodą subskrypcji stron www,
- archiwum. Tumblr tworzy rozbudowane archiwa, których upublicznianie nie jest obowiązkowe. Ze względu na możliwość filtrowania zawartości archiwum na podstawie miesiąca dodania wpisu oraz typu pliku, jest to ważny element wspomagający przeglądanie treści, szczególnie przydatny na stronach nieposiadających zainstalowanej wyszukiwarki[15].

PODSUMOWANIE ZMIAN

Zoptymalizowany blog *221B Baker Street* ma strukturę hipertekstową z elementami hierarchii. Kategorie, do których przydzielane są wpisy nie wykluczają się wzajemnie, a więc schemat organizacyjny jest niedokładny. Do najważniejszych działów odsyłają proste etykiety tekstowe, a elementy Web 2.0 oznaczone zostały etykietami graficzno-tekstowymi. Nawigacja bloga oparta jest na systemie tagów, mimo to nawigacja globalna i lokalna także są obecne. Wśród dodatkowych elementów zainstalowanych na stronie znajdują się przede wszystkim wtyczki Web 2.0 serwisu Tumblr, system komentarzy Disqus, *askbox*, archiwum i kanał RSS. Szablon został uproszczony i przystosowany do aktualnej tematyki bloga, a dodatkowe elementy i informacje zostały umieszczone w łatwo dostępnych miejscach. Dzięki przeniesieniu strony na Tumblr *221B Baker Street* został umieszczony nie tylko wśród materiałów związanych z nim tematycznie, ale przede wszystkim stał się częścią sieci aktywnych blogów. Dzięki obserwującym stronę użytkownikom oraz możliwościom przeszukiwania wszystkich blogów Tumblr za pomocą tagów, strona jest łatwo dostępna dla potencjalnych użytkowników z całego świata. Liczne elementy Web 2.0 zapewniają

[15] A. Bankowicz, *221B Baker Stree*, [online] http://221b-blog.tumblr.com/ [dostęp: 23.10.2015].

zainteresowanym użytkownikom możliwość uczestniczenia w życiu bloga, czego brakowało przed optymalizacją.

ZAKOŃCZENIE

Organizacja informacji w blogach o filmach i serialach zależy od wielu czynników takich jak rodzaj i tematyka publikowanych treści i wymagania użytkowników. Podczas projektowania architektury informacji należy przede wszystkim rozważyć optymalny dla bloga system organizacyjny, nawigacyjny, etykietowania i wyszukiwania, a także na podstawie analizy zachowań użytkowników wybrać odpowiednie elementy dodatkowe. W przypadku blogów ważne jest także miejsce, w którym zostaną one umieszczone. Każda platforma blogowa posiada charakterystyczne szablony i dodatki, a także gromadzi wokół siebie specyficzną społeczność. Wybór platformy, w obrębie której funkcjonować będzie blog nie może więc być przypadkowy. Przykładowo, wiele rozwiązań przystosowanych dla blogów o tematyce popkulturowej można znaleźć na platformie Tumblr, dla zaawansowanych blogerów aktywnych na wielu portalach najwygodniejsze jest założenie bloga na niezależnym serwerze. Istotną częścią projektowania blogów jest uwzględnienie elementów Web 2.0 takich jak wtyczki społecznościowe, umożliwiające użytkownikom aktywny udział w tworzeniu strony.

Miłośnicy filmów i seriali szczególnie cenią sobie możliwość wyrażania własnych opinii, dlatego blogi o tej tematyce nie mogą funkcjonować bez umożliwienia użytkownikom komentowania treści oraz bezpośredniego kontaktowania się z autorami. System organizacyjny blogów o filmach i serialach musi uwzględniać rodzaj publikowanych materiałów oraz ich tematykę, podczas dzielenia treści na kategorie należy uwzględnić przede wszystkim gatunki tematyczne oraz poszczególne tytuły. Najważniejszym rodzajem nawigacji jest nawigacja kontekstowa, która ułatwia śledzenie wpisów powiązanych tematycznie. Etykiety powinny być dostosowane do szablonu strony. Elementy Web 2.0 oraz odnośniki do zewnętrznych serwisów mogą być oznaczone za pomocą ikon, do oznaczania zawartości bloga wystarczają zazwyczaj etykiety tekstowe. Wyszukiwarka nie jest elementem niezbędnym, przydaje się głównie na blogach nieposiadających szczegółowego podziału zawartości na kategorie.

Blogi to dynamicznie rozwijająca się część sieci Web 2.0. Zapewnienie użytkownikom komfortu korzystania z bloga możliwe jest dzięki bieżącym aktualizacjom szablonu oraz struktury organizacyjnej, na podstawie monitorowania aktywności użytkowników oraz śledzenia aktualnych trendów i nowoczesnych rozwiązań na stronach innych blogerów.

EKATERINA SHERENGOVSKAYA

KONSERWACJA ZACHOWAWCZA ZBIORÓW STARYCH DRUKÓW OO. KAMEDUŁÓW Z BIENISZEWA PRZECHOWYWANYCH W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ

Tematem artykułu jest konserwacja zachowawcza księgozbioru oo. Kamedułów z Bieniszewa, przechowywanego w magazynie Biblioteki Jagiellońskiej. Wyniki badań zostały poprzedzone krótką historią biblioteki oo. Kamedułów i należących do niej 1983 woluminów. Badanie księgozbioru polegało na sporządzeniu jego charakterystyki, przeprowadzeniu oceny stanu zachowania za pomocą opracowanej na bazie zmodyfikowanej metody stanfordzkiej własnej metody i sformułowaniu zaleceń konserwacji zachowawczej dla każdej jednostki indywidualnie. Na tej podstawie sformułowałam zalecenia konserwacji zachowawczej dla każdego egzemplarza kolekcji.

WSTĘP

Losy bibliotek klasztornych są różne i dlatego nie wszystkie księgozbiory mają dziś zapewnioną ochronę, opiekę, gruntowne prace konserwacyjne i bieżące reparacje. Rozwiązaniem problemu ochrony kolekcji książkowych należących do małych i mniej zasobnych zgromadzeń jest ich przekazanie (na zasadzie depozytu lub w darze) dużym bibliotekom, które po znalezieniu środków finansowych zapewnią książkom odpowiednią konserwację, opracowanie, skatalogowanie, miejsce oraz właściwe warunki przechowywania. Dobrym przykładem takiej postawy na gruncie polskim było przekazanie księgozbioru (około 12 tys. woluminów) zgromadzenia oo. Kamedułów z Bielan w Krakowie Bibliotece Jagiellońskiej na zasadzie depozytu, w której przed udostępnieniem zbiorów przeprowadzono ich kompleksowe i wszechstronne zabezpieczenie. Za przykładem kamedulskiego klasztoru w Krakowie poszedł klasztor oo. Kamedułów w Polsce, w Bieniszewie koło Konina i również w formie depozytu przekazał do Biblioteki Jagiellońskiej swój księgozbiór. Obecnie zbiory te czekają na gruntowną konserwację, opracowanie, skatalogowanie i udostępnienie.

Tematem rozprawy jest konserwacja zachowawcza księgozbioru oo. Kamedułów z Bieniszewa, przechowywanego w magazynie Biblioteki Jagiellońskiej. Bazą źródłową badań jest cała kolekcja (1983 woluminy), znajdująca się w stanie niezmienionym. Do dziś

księgozbiór nie był poddawany żadnym bezpośrednim badaniom naukowym i pracom konserwatorskim, poza obowiązkową dezynfekcją wykonaną w Bibliotece Jagiellońskiej po przetransportowaniu w 2013 roku.

Cały księgozbiór jest własnością zgromadzenia oo. Kamedułów w Bieniszewie. Według inwentarza klasztornego sporządzonego w 1984 roku składał się z 1985-ciu woluminów, natomiast pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej przejęli 1983 woluminy (zawierające 1986 sygnatur). Zweryfikowany zakres chronologiczny to lata 1513–1950, księgozbiór zawiera nie tylko stare druki, druki nowsze, ale również 60 materiałów rękopiśmiennych. Książki pochodzą z różnych klasztorów kamedulskich, m.in. z Warszawy, Wigier, Krakowa, Rytwian, Szańca i Kowna, a także z zagranicznych klasztorów ojców Kamedułów.

Badanie księgozbioru polegało na sporządzeniu jego charakterystyki, przeprowadzeniu oceny stanu zachowania za pomocą własnej opracowanej metody (na bazie zmodyfikowanej metody stanfordzkiej) i sformułowaniu zaleceń konserwacji zachowawczej dla każdej jednostki księgozbioru.

Cele rozważań teoretycznych nad tematyką konserwacji zachowawczej księgozbiorów klasztornych i badań bezpośrednich kolekcji bieniszewskiej były następujące:

- zbiór danych i charakterystyka ogólna księgozbioru oo. Kamedułów z Bieniszewa, gdyż księgozbiór z Bieniszewa do tej pory jeszcze nie został poddany żadnym badaniom naukowym (jedynej rekonstrukcji historycznej losów bieniszewskiego księgozbioru podjął się historyk Rafał Witkowski, ale nie miał on bezpośredniej styczności z kolekcją[1]);
- szczegółowe określenie stanu zachowania z oceną wszystkich elementów kolekcji;
- określenie zaleceń konserwacji zachowawczej (w tym zalecenia profilaktyki, przechowywania, udostępniania, digitalizacji), do każdego typu uszkodzenia będzie przydzielone odpowiednie działanie naprawcze;
- stworzenie planu konserwacji zachowawczej na podstawie wyników badań;
- stworzenie podwalin dla obszerniejszych badań księgozbioru: dogłębna charakterystyka kolekcji, badania proweniencyjne, badania treści książek.

[1] R. Witkowski, *Rekonstrukce tří řádových knižních fondů – benediktského v Lubini, jezuitského v Poznani a kamaldulského v Bieniszewu*, [w:] *Bibliotheca Antiqua 2012: sborník z 21. konference, 7–8. Listopadu 2012*, Olomouc 2012, s. 161–168.

UWAGI TERMINOLOGICZNE W ZAKRESIE KONSERWACJI

W niniejszej pracy tytułowe pojęcie „konserwacji zachowawczej" rozpatrywano z perspektywy bibliotekoznawstwa i nauk księgoznawczych, nie zaś z perspektywy konserwatorskiej. Pojęcie to jest wpisane w szeroki zakres innych, ściśle powiązanych z nim terminów, np. „ochrona zbiorów". Określenie to jako najszersze, łączy w sobie obszary konserwacji zachowawczej, konserwacji właściwej, restauracji profilaktyki oraz zabezpieczania zbiorów. Pojęcie „ochrona zbiorów" w ostatnich czasach traktowane jest bardzo szeroko, obecnie obejmuje działania takie jak[2]:

- ochrona oryginałów przed istniejącymi zagrożeniami;
- likwidacja szkód (zabiegi konserwatorskie i restauratorskie);
- zabezpieczanie treść zbiorów;
- odpowiednie planowanie ochrony zbiorów.

„Zabezpieczenie zbiorów" jest pojęciem węższym, obejmuje zespół konkretnych przedsięwzięć w celu ochrony kolekcji przed zniszczeniem z powodu awarii, katastrof lub ludzkich błędów i zaniedbań[3]. W zakres zabezpieczenia zbiorów wchodzi również utrwalanie treści i obrazu poprzez tworzenie kopii oryginału i przeniesienie jej na inny nośnik[4].

Zagadnienie konserwacji według Haliny Rosy łączy w sobie następujące obszary:

- wiedza na temat materiałów, z których składa się książka, ich właściwości fizykochemicznych i trwałości;
- ustalenie przyczyn niszczenia książki, określenie stanu jej zachowania, umiejętność sformułowania i wyznaczenia programu konserwacji, ukierunkowanie zabiegów zabezpieczających książki i ukierunkowanie zabiegów restauratorskich;
- praktyczne czynności profilaktyczne;
- restauracja – jako zespół zabiegów, mających na celu przywrócenie książce stanu używalności lub stanu pierwotnego[5].

---

[2] B. Drewniewska-Idziak, E. Stachowska-Musiał, *Ochrona zbiorów w polskich bibliotekach i archiwach*, „Notes Konserwatorski" 2006, nr 10, s. 32.

[3] *Podręczny słownik bibliotekarza*, oprac. G. Czapnik, Z. Gruszka, Warszawa 2011, s. 372.

[4] B. Drewniewska-Idziak, *Projekt ogólnopolskiej akcji mikrofilmowania zbiorów bibliotecznych z XIX i XX wieku z podziałem na regiony*, „Notes Konserwatorski" 2000, nr 4, s. 30.

[5] H. Rosa, *Problemy konserwacji zbiorów zabytkowych w bibliotekach publicznych*, [w:] *Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych: materiały z konferencji, Opole, 5–6 listopada 1998*, red. M. Koćwin, Opole 1998, s. 18.

Różne działania w ramach jednolitej strategii konserwacji zbiorów często określane są pojęciami węższymi albo synonimicznymi, które również pokrywają się z zakresem działań w ramach ochrony zbiorów:

- konserwacja właściwa (konserwacja aktywna, zabiegi restauracyjno-konserwatorskie, restauracja, działalność konserwatorska) – bezpośrednie działania na książce, przywracające jej stan użytkowy lub pierwotny, wykonywane przez zawodowych konserwatorów, w Polsce często używa się ogólnej nazwy „konserwacja”[6];
- konserwacja zapobiegawcza (konserwacja prewencyjna, od ang. *preventive maintenance*) – zespół regularnych praktyk sprawdzania księgozbioru i podejmowania jego drobnych napraw w celu zapobiegania powstawaniu większych uszkodzeń[7];
- konserwacja tradycyjna (jednostkowa) – traktuje indywidualnie każdy obiekt biblioteczny poddawany zabiegom konserwatorskim i restauratorskim[8];
- konserwacja masowa – ma za cel ratowanie zbiorów z wieków XIX–XXI, które wyprodukowane są na nietrwałym, zakwaszonym papierze[9];
- konserwacja zachowawcza – polega na zabezpieczaniu obiektu przed dalszą destrukcją i wzmocnieniu jego struktury, przy zastosowaniu jak najmniejszej ingerencji[10].

Pojęcie „restauracja” jest pojęciem węższym niż konserwacja. Bardziej dokładnie definiuje go *Encyklopedia Współczesnego Bibliotekarstwa Polskiego*: restaurowanie książek zabytkowych przedstawia sobą zespół zabiegów z zakresu introligatorstwa artystycznego i konserwacji, mających na celu usunięcie uszkodzeń książki i przywrócenie stanu umożliwiającego jej przechowywanie i udostępnianie, rzadziej – przywrócenie stanu pierwotnego[11]. Synonimem podobnych działań jest termin „renowacja” czyli po prostu odnawianie („odświeżanie”) zbiorów (od ang. *renovation*).

---

[6] M. Woźniak, *Ochrona i konserwacja zbiorów w bibliotekach polskich – dotychczasowe osiągnięcia i perspektywy rozwoju*, „Notes Konserwatorski” 1999, nr 3, s. 31.

[7] *ODLIS — Online Dictionary for Library and Information Science*, [online] http://lu.com/odlis/odlis_b.cfm [dostęp: 15.03.2015].

[8] M. Woźniak, D. Rams, *Aktualne tendencje ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych*, „Notes Konserwatorski” 2003, nr 7, s. 56.

[9] M. Woźniak, *Nowe spojrzenie na działalność konserwatorską w bibliotekach*, [w:] *Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych: materiały z ogólnopolskich warsztatów konserwatorskich,* Warszawa, 13–14 czerwca 2002 r., red. B. Drewniewska-Idziak, Warszawa 2002, s. 11.; zob.: D. Rams, D. Jarmińska, *Masowa konserwacja zbiorów bibliotecznych i jej przyszłość*, „Notes Konserwatorski” 1999, nr 3, s. 71–80.

[10] B. Drewniewska-Idziak, E. Stachowska-Musiał, *Ochrona zbiorów w polskich bibliotekach…*, s. 40.

[11] *Encyklopedia Współczesnego Bibliotekarstwa Polskiego*, Wrocław 1976, s. 264.

Podsumowując, znaczenia pojęć z zakresu konserwacji i restauracji zbiorów często pokrywają się między sobą, różniąc się tylko szczegółami. Wszystkie te definicje jednak mieszczą się w obszarze szeroko pojętej ochrony zbiorów, są płynne i często niedokładne. Dla pojęcia konserwacji zachowawczej można określić trzy podstawowe obszary terminologiczne:

- działania mające zabezpieczyć obiekt przed dalszą destrukcją (dezynfekcja i dezynsekcja, opakowania ochronne, działania digitalizacyjne);
- działania polegające na wzmocnieniu struktury obiektu (konserwacja zachowawcza papieru i oprawy książki);
- działania odznaczające się jak najmniejszą ingerencją w stan zachowania samego obiektu (wizualna ocena stanu zachowania, sformułowanie i kontrola przestrzegania zaleceń profilaktyki, przechowywania i udostępniania).

Konserwacja zachowawcza łączy w sobie czynności, ściśle związane z konserwacją książki, które po odpowiednim przygotowaniu może wykonywać bibliotekarz lub pracownik biblioteki, nie będący zawodowym konserwatorem. Taka osoba może wykonać wstępną ocenę stanu zachowania księgozbioru: ocenić stan książki metodą organoleptyczną i wstępnie określić zakres konserwacji właściwej. Poza tym bibliotekarz może:

- uczestniczyć w dezynfekcji księgozbioru (tylko po odpowiednim szkoleniu obsługi wykorzystywanych narzędzi i środków; dotyczy to tylko konserwacji masowej – dezynfekcja jednostkowa książki powinna pozostać w gestii konserwatora);
- przeprowadzić wstępne czynności konserwacji zachowawczej papieru i oprawy książki, które mogą poprzedzać zabiegi konserwacji właściwej i przygotowywać do niej;
- stosować się do wymogów profilaktyki zakażeń i uszkodzeń księgozbioru, a także pilnować przestrzegania zasad przechowywania i udostępniania księgozbioru;
- zbierać i dostarczać niezbędne dane o księgozbiorze, które mogą wspomóc przygotowanie dokumentacji konserwatorskiej w przyszłości;
- uczestniczyć w procesach tworzenia kopii cyfrowej dla zachowania zawartości obiektów (mikrofilmowanie, fotografowanie, skanowanie, przetworzenie i udostępnianie obiektów zdigitalizowanych).

KONSERWACJA ZACHOWAWCZA PAPIERU I OPRAWY

W przypadku książki zabytkowej, rzadkiej, wartościowej zakres czynności konserwacji zachowawczej podstawowych składników książki (oprawa, karty papieru, blok książki) wykonywanych przez bibliotekarzy jest ograniczony.

Wszystkie uszkodzenia bloku książki (usunięcie deformacji, naprawienie konstrukcji, szycia i łączenia bloku z oprawą) dokonuje się w trakcie konserwacji właściwej przez specjalistów konserwatorów. Bibliotekarz może przeprowadzić tylko wstępne czynności konserwacji zachowawczej papieru i oprawy książek, które przeszły już dezynfekcję. Czynności te mogą poprzedzać zabiegi konserwacji właściwej i przygotowywać księgozbiór do niej. W zakres konserwacji zachowawczej papieru i oprawy mogą więc wchodzić następujące działania:

- usunięcie z książek postronnych elementów metalowych (np. spinaczy, współczesnych klamer, pinesek);
- usunięcie z książek niewartościowych zakładek papierowych (przede wszystkim niezapisanych, pustych), szczególnie kawałków zakwaszonego lub zakażonego papieru;
- usunięcie uszkodzonych, zakażonych, zniszczonych obwolut, które nie są integralną częścią obiektu zabytkowego, szczególnie jeśli wykonane są z kwasowego papieru lub folii nieznanego pochodzenia;
- pozbycie się opakowań z kwasowego, zakażonego lub bardzo zniszczonego papieru (tektury, kartonu, płótna), które nie są integralną częścią obiektu zabytkowego, zastąpienie ich innymi, zgodnie z wymogami;
- wstępne czyszczenie oprawy i kart od grudek brudu, kurzu i pozostałości po działalności owadów i gryzoni (za pomocą gąbek, wacików, ściereczek z mikrowłókien, pędzli, zminiaturyzowanych urządzeń odkurzających z wymiennymi końcówkami[12]);
- usunięcie z obiektu ciał obcych (np. piasku, kawałków szkła i gruzu, które mogą znajdować się w książce niezabezpieczonej w trakcie remontu pomieszczenia);
- prostowanie zagiętych rogów oraz całych kart;

[12] T. Kozielec, *Przed, w czasie i po odkwaszaniu. Co dalej? Kilka uwag na temat właściwości odkwaszonych materiałów archiwalnych i bibliotecznych na wybranych przykładach*, [w:] *Wystąpienia wygłoszone podczas konferencji „Przeszłość dla Przyszłości. Masowe zabezpieczanie zasobów bibliotek i archiwów*" Kraków, 13–14.10.2008, red. T. Łojewski, Kraków 2010, s. 185.

- wykonanie zdjęć najbardziej charakterystycznych uszkodzeń książki, które w przyszłości pomogą ocenić zakres i stopień trudności konserwacji właściwej.

Działania bibliotekarzy w ramach konserwacji zachowawczej nie mieszczą się w zakresie szczegółowych zabiegów restauratorskich (jest to domeną konserwatorów), lecz w ramach szeroko pojętego zachowania dziedzictwa. W gestii bibliotekarza leży pilnowanie zasad i spełnianie wymogów profilaktyki, przechowywania i udostępniania księgozbiorów.

ZBIORY KLASZTORU W BIENISZEWIE

W latach rozkwitu Kongregacja oo. Kamedułów Pustelników Góry Koronnej posiadała w Polsce 7 eremów: na Bielanach w Krakowie, pustelnię w Rytwianach, na Bielanach w Warszawie, klasztory w Kownie-Pożajściu (obecnie teren Litwy), Bieniszewie, Szańcu i Milatynie Nowym (obecnie teren Ukrainy).

Pierwszym na ziemiach Rzeczpospolitej został założony erem na Bielanach pod Krakowem[13], ufundowany przez Mikołaja Wolskiego dyplomem z dnia 22 lutego 1604 roku. Klasztor krakowski jako jedyny nigdy nie zaprzestał swojej działalności od chwili założenia.

Drugim czynnym obecnie polskim klasztorem oo. Kamedułów jest erem w Bieniszewie pod Kazimierzem Biskupim w ziemi konińskiej, zwany Eremem Pięciu Braci Męczenników (*Eremus ss. Quinque martyrum*). Został ufundowany w 1663 roku, przez starostę radziejowskiego, kasztelana inowrocławskiego Wojciecha Kadzidłowskiego, który oddał na potrzeby eremu część lasów Puszczy Bieniszewskiej[14].

Po rozbiorach Polski i krótkim okresie przynależności do zaboru pruskiego, Bieniszew znalazł się w obrębie zaboru rosyjskiego. W tym czasie liczba zakonników zmniejszyła się. W 1810 roku było ich zaledwie pięciu, co było liczbą niewystarczającą do wybrania nowego przeora. To m.in. spowodowało w 1819 roku podjęcie decyzji o kasacie klasztoru[15]. Wtedy kościół na terenie eremu zamknięto i oddano w administrację proboszczowi z Kazimierza Biskupiego.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Stanisław Mańkowski rozpoczął starania o odbudowę kościoła i eremu. Ostatecznie zakończyły się one sukcesem i 2 lipca 1937 roku

[13] F. Kupczyk, *Kameduli w służbie Bogu i ludziom*, Konin 2003, s. 20.

[14] Tamże.

[15] *Dziedzictwo kulturowe po klasztorach skasowanych na ziemiach dawnej Rzeczpospolitej oraz Śląsku w XVIII i XIX w.: losy, znaczenie, inwentaryzacja*, [online] http://pw.kasaty.pl/klasztor/Monastery/42.html?search=kameduli [dostęp: 06.09.2014].

kameduli powrócili do Bieniszewa po 118 latach nieobecności. Ówczesny aktywny uczestnik odbudowy klasztoru w Bieniszewie i były przeor klasztoru w Krakowie o. Maciej Poprawa (w zakonie Alojzy) opisał stan eremu po odbudowie w swoim dziele *Pustelnia OO. Kamedułów w Puszczy Kazimierskiej w woj. Poznańskim*[16].

Podczas II wojny światowej budynki klasztorne zostały przeznaczone dla *Hitlerjugend*, jeńców wywieziono do obozów koncentracyjnych. Po zakończeniu okupacji mnisi powrócili do Bieniszewa i rozpoczęli odnawianie kościoła. Obecnie, w każdą niedzielę o godzinie 10.30, w świątyni odprawiana jest msza dla wiernych niezależnie od płci[17].

Rekonstrukcji losu kamedulskiej biblioteki w Bieniszewie podjął się historyk Rafał Witkowski. Z powodu braku wiarygodnych informacji i źródeł odtworzenie drogi księgozbioru udało mu się tylko częściowo, wyniki swoich poszukiwań badacz przedstawił na konferencji „Bibliotheca Antiqua", która odbyła się w Czechach w 2012 roku[18]. Rafał Witkowski słusznie wskazuje, że do dziś nie powstał żaden katalog obecnego księgozbioru, natomiast podstawowe inwentarze zostały sporządzone przez mnichów w latach trzydziestych XX wieku i w 1984 roku.

Erem w Bieniszewie należał do najuboższych, także i biblioteka klasztorna nie posiadała dużej liczby woluminów. W początkowym okresie istnienia eremu kamedułów wspierał proboszcz kazimierski Józef Teczkowski, przekazując im kilkanaście swoich książek. Do dobrodziejów klasztoru należeli również Adam Konarzewski, jego żona Helena z Opalińskich i Jan Dzierzbiński, notariusz gnieźnieński, którzy ofiarowali niewielkie sumy na utrzymanie klasztoru. Z tych darów także zostały zakupione książki do biblioteki eremu. Dzięki kolejnym datkom, przede wszystkim okolicznej szlachty, kameduli ukończyli budowę całego kompleksu klasztornego oraz zakupili kilkadziesiąt tomów, głównie popularnej literatury religijnej. Biblioteka wzbogaciła się znacząco dzięki legatowi Alberta Lotosa, kanonika kruszwickiego i penitencjarza katedry włocławskiej, który przekazał kamedułom cały swój pokaźny księgozbiór. Po latach Albert Lotos przyjął habit zakonny i jako ojciec Józef zmarł w Bieniszewie w 1704 roku[19]. Zasoby biblioteki kamedułów w Bieniszewie pochodziły więc z zakupów i darów.

---

[16] M. Poprawa, *Pustelnia OO. Kamedułów w Puszczy Kazimierskiej w woj. Poznańskim: rys historyczny od założenia eremu do czasów obecnych skreślony przez jednego z ojców Kamedułów*, Bieniszew 1938, s. 13–15.

[17] *Erem Pięciu Braci Męczenników w Bieniszewie*, [online] http://www.kameduli.info/bieniszew.php [dostęp: 06.09.2014].

[18] R. Witkowski, dz. cyt.

[19] Tamże, s. 164.

Po kasacie bieniszewskiego eremu w 1819 roku najcenniejsze woluminy przewieziono do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, a stamtąd zostały wywiezione do Petersburga w 1833 roku. Po rewindykacji polskich dóbr kultury po odzyskaniu niepodległości, część księgozbioru pokamedulskiego trafiła do biblioteki klasztoru księży Marianów, którzy przejęli pokamedulski erem na Bielanach pod Warszawą. Cenniejsze dzieła pozostały w dyspozycji Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, a stamtąd – jako dublety – zostały przekazane do innych bibliotek naukowych, m.in. do Biblioteki Publicznej miasta stołecznego Warszawy. Do Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu trafiło tłumaczenie reguły świętego Benedykta, powstałe najprawdopodobniej w eremie bieniszewskim w 1700 roku[20].

W 1860 roku hrabia Karol Mielżyński odkupił dobra pokamedulskie w Bieniszewie i przystąpił do renowacji świątyni, ale księgozbioru tam nie znalazł. Później dobrami zarządzał Stanisław Mańkowski, który w 1932 roku skontaktował się z kamedułami bielańskimi w Krakowie. W 1937 roku przejęli oni erem i rozpoczęli ponownie życie zakonne. Przed wybuchem II wojny światowej księża Marianie nie zdążyli przekazać części pokamedulskiego księgozbioru do Bieniszewa. Jak wcześniej wspomniano w 1940 roku klasztor przejęła niemiecka faszystowska młodzieżowa organizacja *Hitlerjugend*, a wszystkie książki z nowej biblioteki zostały spalone. Kameduli powrócili do Bieniszewa w 1945 roku i kolejny raz zamieszkali w klasztorze. Po upadku reżimu komunistycznego zakonnicy upomnieli się o swoje dobra, w tym o zarekwirowany księgozbiór, i otrzymali go z powrotem. Do Bieniszewa trafiły książki, które znajdowały się tam do 1819 roku, jak też setki innych dzieł, które przechowywane były w pozostałych eremach kamedulskich w Polsce[21].

W 2013 roku zabytkowe egzemplarze księgozbioru bieniszewskiego zostały przekazane w depozyt Bibliotece Jagiellońskiej przez przeora ojca Jakuba Mućko. Dokument przekazania zawierał 1985 jednostek inwentarzowych. W planach jest konserwacja zachowawcza i pełna księgozbioru po uprzedniej selekcji i ocenie stanu zachowania, a także osygnowanie i skatalogowanie książek.

STAN ZACHOWANIA KSIĘGOZBIORU

Zbadany księgozbiór jest własnością wspólnoty ojców Kamedułów (klasztor w Bieniszewie) i znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie na zasadzie depozytu.

[20] Tamże, s. 164–165.
[21] Tamże, s. 165.

Księgozbiór jest osygnowany przez zakonników, zdezynfekowany, ale wcześniej nie był poddany ocenie stanu zachowania lub badaniom naukowym.

Obecnie księgozbiór liczy 1983 woluminów. Ogół egzemplarzy został podzielony na bloki od 20 do 40 woluminów, co odzwierciedla sygnatura składająca się z trzech części: pierwsza wyrażona literą (kolejność alfabetyczna), druga cyfrą rzymską (od I do IX), trzecia – cyfrą arabską (od 1 do 40), np.: A-I-10, B-VIII-17, C-II-9 itd. Skonstruowane w podobny sposób wstępne sygnatury pozwalają na łatwą identyfikację każdego egzemplarza w magazynie Biblioteki Jagiellońskiej. Ogólna liczba sygnatur w księgozbiorze: 1986, z nich pojedyncze arkusze o trzech sygnaturach (SD216–SD218) są zbroszurowane razem, a wolumin o sygnaturze SD219 nie jest drukiem.

Po przybyciu do Biblioteki Jagiellońskiej księgozbiór przeszedł procedurę dezynfekcji w komorze dezynfekcyjnej mieszaniną tlenku etylenu i dwutlenku węgla. Część egzemplarzy (377 woluminów) zawiera widoczne ślady wcześniejszych napraw konserwatorskich i zabiegów restauracyjnych, są to przede wszystkim podklejenia i uzupełnienia ubytków w papierze, a także podklejenia stron. Zbadane znaki proweniencyjne wskazują na to, że ponad połowę książek zreperowano w eremie wigierskim (190 egzemplarzy – 50,4%), resztę książek naprawiono w warszawskim, krakowskim i szanieckiem eremie oraz w miejscach niezidentyfikowanych.

Zweryfikowany zakres chronologiczny księgozbioru to lata 1513–1950. Najstarszy potwierdzony druk to egzemplarz o sygnaturze SD30 wydany w roku 1513 w drukarni Aldusa Manucjusza w Wenecji – tytuł wymaga ustalenia z powodu braku strony tytułowej. Część egzemplarzy to są druki nowsze, pochodzące z XIX i XX wieku (133 woluminy). Przedział dat publikacji prezentuje się następująco:

- 1500–1549: 18 egzemplarzy;
- 1550–1599: 189 egzemplarzy;
- 1600–1649: 464 egzemplarzy;
- 1650–1699: 368 egzemplarzy;
- 1700–1749: 323 egzemplarzy;
- 1750–1799: 314 egzemplarzy;
- XIX wiek: 123 egzemplarzy;
- XX wiek: 6 egzemplarzy;
- data wydania niezidentyfikowana lub nieznana: 178 egzemplarzy.

Zakres terytorialny miejsc wydania poszczególnych egzemplarzy jest szeroki, obejmuje Europę. Księgozbiór zawiera dzieła drukowane na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. w takich miastach jak Kraków, Warszawa, Poznań, Częstochowa, Kalisz i Wilno. Najwięcej książek w księgozbiorze bieniszewskim pochodzi z drukarń w Wenecji (236), Kolonii (183), Krakowie (200) i Warszawie (115).

Najwięcej dzieł poświecono tematyce religijnej (brewiarze, mszały, modlitewniki, teksty Pisma Świętego, pozostałe obszary, takie jak np. historia, filozofia, medycyna, literatura piękna i starożytna, astrologia, dają możliwość ocenić zakres zainteresowań mnichów. Tematyka utworów w księgozbiorze została przedstawiona w Tabeli 1.

Tabela 1. Tematyka utworów z księgozbioru oo. Kamedułów z Bieniszewa

Tematyka	Liczba egzemplarzy
Książki religijne i teologiczne	1417
Historia	126
Filozofia	99
Słowniki	52
Medycyna	50
Nauka języków	46
Socjologia / politologia	37
Filologia	36
Prawo (w tym prawo kanoniczne)	24
Literatura piękna	19
Literatura starożytna	13
Geografia	8
Sztuka wojenna	8
Fizyka	8
Matematyka	7
Korespondencja	6
Poezja	6
Biologia	5
Bibliografie	4
Astrologia	3

Ekonomia	3
Chemia	2
Rolnictwo	2
Encyklopedia	1
Wspomnienia	1
Razem	1983

Źródło: opracowanie własne.

Zakres językowy księgozbioru to przede wszystkim utwory w języku łacińskim (1532), ale także w innych językach (włoski – 156, francuski – 155, niemiecki – 60 i inne). Księgozbiór także zawiera 207 książek w języku polskim, książki dwu- i wielojęzyczne, są to przede wszystkim słowniki.

Sto dziewięćdziesiąt dwa egzemplarze posiadają w oprawie metalowe elementy (klamry), lub ślady po nich cztery woluminy posiadają metalowe okucia zachowane prawie w całości, a dwa ślady po nich.

Po analizie danych otrzymanych w trakcie oceny stanu zachowania cały księgozbiór został podzielony na pięć odrębnych kategorii stanu zachowania. Podział na kategorie przedstawiono w Tabeli 2.

Tabela 2. Liczba egzemplarzy księgozbioru według kategorii stanu zachowania

Kat.	Status udostępniania	Kolejność konserwacji	Liczba egzemplarzy	% w księgozbiorze
1	Udostępnianie standardowe	Oczekuje na konserwację	779	39,28
4	Udostępnianie standardowe z zastrzeżeniem (dodatkowa kategoria)	Oczekuje na konserwację po kategorii 2	362	18,26
2	Udostępnianie po naprawie	Konserwacja konieczna	502	25,32
3	Zakaz udostępniania	Konserwacja priorytetowa	299	15,08
5	Zakaz udostępniania ze szczególnym zastrzeżeniem (wycofane z udostępniania)	Konserwacja priorytetowa z dużym nakładem, konserwacja autorska, rezygnacja z konserwacji	41	2,07

Źródło: opracowanie własne.

Stan zachowania ponad 57% księgozbioru można określić jako dobry i zadowalający (kategorie 1 i 4). Dodatkowo dla kategorii 1 została obliczona liczba egzemplarzy w bardzo

dobrym stanie – 72 egzemplarzy (3,63% księgozbioru). W zbiorach nie ma woluminów, których stan zachowania oprawy byłby idealny, zidentyfikowano natomiast 5 książek charakteryzujących się czystym nieuszkodzonym papierem i 485 woluminów, których bloki nie są uszkodzone.

Prawie 43% całego księgozbioru (kategorie 2, 3 i 5) koniecznie wymaga szeroko zakrojonych działań konserwatorskich i restauracyjnych. 6 z 41 egzemplarzy zakwalifikowanych do kategorii 5 znajduje się w stanie zupełnego rozkładu z powodu bardzo zaawansowanej działalności owadów i mikroorganizmów; woluminów tych nie można było ruszyć ze względu na sproszkowanie i rozkład materiałów. Jeśli wziąć pod uwagę, że egzemplarze przydzielone do kategorii 4 również wymagają prac konserwacyjnych (18%), można wywnioskować, że ponad 60% całego księgozbioru wymaga podjęcia działań konserwacji zachowawczej i właściwej.

ZALECENIA DO KONSERWACJI ZACHOWAWCZEJ OPRAW KSIĘGOZBIORU

W trakcie wykonania oceny stanu zachowania księgozbioru zostały podjęte następujące działania przygotowujące książki do konserwacji właściwej:

- usunięto z książek niewartościowe zakładki papierowe (niezapisane, puste), przede wszystkim drobne kawałki pustego i zakażonego papieru;
- usunięto z książek ciała obce (kawałki szkła, gruzu, kamyki, zaschłe rośliny, w jednym egzemplarzu znajdowały się ziarna kawy i kawałki barwionego tynku);
- wyprostowano zagięte rogi kart oraz całe karty.

Księgozbiór oo. Kamedułów z Bieniszewa powinien być przede wszystkim oczyszczony, dlatego że w różnym stopniu zakurzonych i zabrudzonych jest 88% opraw całego księgozbioru. Ważnym działaniem jest usunięcie śladów zakażeń mikrobiologicznych z opraw i wyklejek, mogą one zawierać zarodniki grzybów, które mogą odradzać się, rozprzestrzeniać się i stwarzać zagrożenie dla sąsiadujących książek. Po oczyszczeniu zbiorów od kurzu, brudu, plam i mączki pozostawionej przez owady należy zadbać o stworzenie odpowiednich warunków przechowywania, klimat hamujący rozwój mikroorganizmów i okresowe sprzątanie zbiorów.

Dla opracowania opłacalnego projektu konserwacji zachowawczej potrzebny jest podział na działania pilne (zniszczenia i mocne uszkodzenia) i działania planowane (mniejszy stopień uszkodzenia). Pilne działania powinny być skierowane na naprawę lub usunięcie uszkodzeń i zniszczeń, które nawet w małym stopniu zagrażają całości budowy książki i stwarzają niebezpieczeństwo dla czytelnika i samej książki przy jej użytkowaniu. Zalecone działania konserwacji zachowawczej i właściwej, które powinny być wykonane w pierwszej kolejności zostały przedstawione w Tabeli 3.

Tabela 3. Działania konserwacji zachowawczej opraw księgozbioru, które powinny zostać wykonane w pierwszej kolejności

Zalecenie	Zapotrzebowanie (liczba ujawnionych przypadków)
Czyszczenie mechaniczne (usunięcie kurzu, brudu, mączki po owadach, śladów zakażenia mikrobiologicznego)	1277
Rekonstrukcja okładziny, stworzenie nowej oprawy (w przypadku braku oprawy, braku okładziny, pęknięcia okładzin, uszkodzeń mechanicznych, puszystej destrukcji i zjawiska miękkich i zawilgoconych okładzin)	348
Usunięcie deformacji	746
Stabilizacja łączenia bloku z oprawą	877
Naprawa uszkodzeń konstrukcji	364
Podklejenie przegubów	468
Podklejenie materiału obleczeniowego	531
Podklejenie grzbietu (uszkodzenie i zerwanie)	840
Rekonstrukcja narożników	214
Uzupełnienie ubytków materiału obleczeniowego	469
Uzupełnienie ubytków grzbietu	446
Dublaż wyklejek (w przypadku ich braku)	123
Czyszczenie wyklejek (usunięcie kurzu, brudu, mączki po owadach, śladów zakażenia mikrobiologicznego)	1393

Źródło: opracowanie własne.

Zalecone działania konserwacji zachowawczej i właściwej, które mogą zostać wykonane w drugiej kolejności w trybie planowania zostały przedstawione w Tabeli 4.

Tabela 4. Działania konserwacji zachowawczej opraw księgozbioru, które powinny zostać wykonane w trybie planowania

Zalecenie	Liczba przypadków
Czyszczenie mechaniczne (usunięcie kurzu, brudu, mączki po owadach, śladów zakażenia mikrobiologicznego)	461
Natłuszczenie oprawy	1637
Podklejenie przegubów	297
Naprawa kapitałek	450
Uzupełnienie ubytków materiału obleczeniowego	816
Podklejenie materiału obleczeniowego	368
Uzupełnienie ubytków grzbietu	719
Podklejenie grzbietu (uszkodzenie i zerwanie)	541
Podklejenie okładzin (krawędzie)	455
Podklejenie narożników	490
Rekonstrukcja narożników	369
Czyszczenie wyklejek (usunięcie kurzu, brudu, mączki po owadach, śladów zakażenia mikrobiologicznego)	278
Usunięcie korozji metalu	106
Naprawa elementów metalowych	176
Naprawa wiązań i pasków	140

Źródło: opracowanie własne.

Można stwierdzić, że niektóre rodzaje uszkodzeń nie stwarzają żadnego zagrożenia dla całości książki i czytelnika, nie wymagają więc podejmowania działań konserwacyjnych i zabiegów naprawczych, są to np. lekkie deformacje okładzin, lekkie wysuszenie oprawy, lekkie rozwarstwienie narożników i krawędzi, drobne zakurzenia i uszkodzenia wyklejek.

ZALECENIA DO KONSERWACJI ZACHOWAWCZEJ PAPIERU I BLOKU KSIĄŻKI

Podobnie jak oprawy księgozbioru oo. Kamedułów z Bieniszewa papier książek jest zabrudzony i zakurzony w wysokim stopniu (69% całego księgozbioru), dodatkowo jest mocno poplamiony (60%), że śladami zacieków (72%). Priorytetowym działaniem w tym przypadku jest czyszczenie mechaniczne papieru, a także usunięcie śladów zakażeń

mikrobiologicznych (29%). Dodatkowo papier jest zabrudzony mączką i proszkiem pozostawionymi przez owady (36%), które również powinny być usunięte z wnętrza książek.

Bloki woluminów w księgozbiorze są mocno zdeformowane (66%), zdeformowanie w dużym i średnim stopniu zagraża całej konstrukcji bloku książki i powinno być usunięte, tak samo jak istniejące uszkodzenia konstrukcji i różnego stopnia uszkodzenia szycia bloku.

Podobnie jak w przypadku opraw dla opracowania opłacalnego projektu konserwacji zachowawczej zastosowano podział na działania pilne i działania planowane. Zalecone działania konserwacji zachowawczej i właściwej, które powinny być wykonane w pierwszej kolejności zostały przedstawione w Tabeli 5.

Tabela 5. Działania konserwacji zachowawczej papieru i bloku książek z księgozbioru, które powinny zostać wykonane w pierwszej kolejności

Zalecenie	Liczba przypadków
Czyszczenie mechaniczne (usunięcie kurzu, brudu, mączki po owadach)	881
Usunięcie śladów zakażenia mikrobiologicznego	569
Usunięcie deformacji kart papieru (prostowanie)	77
Stabilizacja luźnych kart	360
Uzupełnienie ubytków	374
Podklejenie rozdarć i przedarć	227
Czyszczenie plam i zacieków	1867
Usunięcie lub dopasowanie dawnych napraw	236
Redukcja foxingu	78
Redukcja zmian barwnych	88
Wzmocnienie papieru	115
Czyszczenie lub stabilizacja farby drukarskiej	6
Usunięcie deformacji bloku	554
Naprawa konstrukcji bloku	310
Rekonstrukcja szycia bloku	261

Źródło: opracowanie własne.

Zalecone działania konserwacji zachowawczej i właściwej dla papieru, które mogą zostać wykonane w drugiej kolejności w trybie planowania zostały przedstawione w Tabeli 6.

Tabela 6. Działania konserwacji zachowawczej papieru, które powinny zostać wykonane w trybie planowania

Zalecenie	Liczba przypadków
Usunięcie deformacji kart papieru (prostowanie)	511
Uzupełnienie ubytków	601
Podklejenie rozdarć i przedarć	164
Redukcja foxingu	118
Redukcja zmian barwnych	120

Źródło: opracowanie własne.

Niektóre rodzaje uszkodzeń nie stwarzają żadnego zagrożenia dla całości książki i czytelnika, w perspektywie są nieopłacalne lub trudne do usunięcia (np. foxing), nie wymagają więc podejmowania działań konserwacyjnych i zabiegów naprawczych, są to np. lekkie deformacje (falowanie) kart papieru, lekka kruchość kart, drobne plamy foxingowe i zmiany barwne, drobne zakurzenia papieru i niektóre uszkodzenia związane z osłabieniem lub wżerami farby drukarskiej.

W ramach działań profilaktycznych dla księgozbioru oo. Kamedułów z Bieniszewa zalecono:

- stabilizację stanu zachowania;
- oczyszczenie zbiorów: od kurzu, martwych owadów, mączki po owadach, plam pochodzenia mikrobiologicznego;
- stabilne warunki klimatyczne zgodnie z polską normą[22];
- okresowy przegląd zasobu (wybranych woluminów);
- stworzenie bariery dla ponownego zakażenia mikrobiologicznego (powtórna dezynfekcja, opakowania ochronne, okresowe sprzątanie).

Po przetworzeniu danych oceny stanu zachowania księgozbioru egzemplarze zostały przydzielone do trzech grup według zalecanego sposobu przechowywania:

1. Egzemplarze obecnie niewymagające opakowania ochronnego – 1141 egzemplarzy (57,54% całego księgozbioru);

[22] Norma PN-ISO 11799:2006, Informacja i dokumentacja. Wymagania dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych.

2. Egzemplarze zalecane do izolacji w bezkwasowych pudłach lub teczkach ochronnych – 842 (42,46% całego księgozbioru).

Trzeba zaznaczyć, że opakowania ochronne standardowo są zalecane dla egzemplarzy księgozbioru, którym została przydzielona kategoria 2, 3 i 5 stanu zachowania, a także dla książek posiadających wyraźne ślady po obszernym zakażeniu mikrobiologicznym i uszkodzeniu przez owady. Teczki ochronne zasadniczo polecane są dla cienkich obiektów, a pudła ochronne – dla grubszych.

Według statusu udostępniania wszystkie egzemplarze księgozbioru można podzielić na dwie kategorie:

1. Egzemplarze, które mogą zostać udostępnione przed konserwacją (kategoria 1) – 779 (39,28% całego księgozbioru);
2. Egzemplarze, które mogą zostać udostępnione wyłącznie po konserwacji (kategoria 2-5) – 1204 (60,72% całego księgozbioru), przy czym 6 woluminów znajduje się w stanie całkowitego rozkładu z powodu działalności mikroorganizmów i owadów.

WNIOSKI

Księgozbiór oo. Kamedułów z Bieniszewa, zawierający 1850 starodruków i 133 druki nowsze niewątpliwie stanowi **narodowe dobro kultury**. Jednak zbiór ten nie może zostać udostępniony dla użytkowników, dlatego że tylko **4%** jego książek zachowało się w stanie bardzo dobrym, **36%** zbiorów musi zostać poddane planowej konserwacji zachowawczej, a **60%** oczekuje na szeroko zakrojone działania konserwacyjne i naprawcze.

Dla sporządzenia planu działań konserwacyjnych i określenia nakładów na konserwację, profilaktykę, digitalizację niezbędna jest dokładna wiedza o **stanie zachowania** księgozbioru. Zastosowanie przyjętych metod i niewielki rozmiar kolekcji pozwoliły również na szczegółowe określenie stanu jej zachowania z oceną wszystkich elementów księgozbioru, a nie dobranej próby, co jest bardzo istotne dla określenia nakładów finansowych na poszczególne działania konserwacji zachowawczej.

W trakcie przeprowadzenia oceny stanu zachowania zbioru zostały wykonane czynności przygotowawcze do konserwacji właściwej, określone zalecenia konserwacji zachowawczej dla opraw, kart papieru i bloku książki, gdzie do każdego typu uszkodzenia zostało przydzielone odpowiednie działanie naprawcze. Sformułowano również zalecenia odnośnie profilaktyki, przechowywania i udostępniania zasobu. Zalecenia konserwacji zachowawczej zostały sformułowane na podstawie danych zebranych w trakcie oceny stanu zachowania

księgozbioru. W przyszłości zalecenia te będą podstawą dla stworzenia planu konserwacji zachowawczej i właściwej dla całego księgozbioru, a po konsultacji z konserwatorami książki, będzie możliwe określenie nakładów finansowych dla całości prac konserwacyjnych, co będzie stanowiło istotny element we wnioskach o dofinansowanie odtworzenia, renowacji i skatalogowania księgozbioru.

Obecny stan zachowania księgozbioru można określić jako **średni**. Bez pilnych prac konserwacyjnych może być udostępnionych około 40% księgozbioru. Przyczyną złego stanu zachowania księgozbioru bieniszewskiego jest **niewłaściwe przechowywanie**. Budynki kamedulskie tradycyjnie nie posiadały ogrzewania i prądu, nie mówiąc o systemach klimatyzacyjnych, co powodowało gwałtowne wahania temperatur i wilgotności względnej w ciągu roku, co z kolei sprzyjało tworzeniu się plam, zacieków, deformacji składników książki, rozwojowi mikroorganizmów i wzmożonej działalności owadów. Brak stałej opieki, okresowego sprzątania i niespełnienie wymogów profilaktyki spowodowało powszechne zabrudzenie księgozbioru (90% opraw). Wiele książek zawierało wewnątrz gruz, piasek, kawałki tynku i szkła, co świadczy o tym, że zbiory nie zostały zabezpieczone w pomieszczeniu, gdzie prawdopodobnie był przeprowadzany remont.

Księgozbiór bieniszewski wymaga przede wszystkim doprowadzenia do stanu użytkowania, przy czym niezbędne są duże nakłady finansowe i wzmożona połączona praca konserwatorów książki i bibliotekarzy. Po doprowadzeniu do stanu użytkowania należy zwrócić uwagę na spełnienie zaleceń profilaktyki (monitoring stanu zachowania i okresowe sprzątanie), przechowywania (warunki klimatyczne) i udostępniania księgozbioru (ograniczenie udostępniania zbiorów cennych, przeprowadzenie digitalizacji dla ograniczenia udostępniania książek do rąk).

Obszerne dane surowe zebrane w trakcie opisanych badań nad księgozbiorem oo. Kamedułów z Bieniszewa po ich udostępnieniu mogą przyczynić się do stworzenia podwalin dla dalszych badań księgozbioru, np. dogłębnej charakterystyki zbioru, zidentyfikowania powiązań pomiędzy stanem zachowania a miejscem przechowywania, badania treści książek i badań proweniencyjnych, opracowania metod zobrazowania stanu zachowania kolekcji.

.

SYLWIA GAGRACZ

ARTETERAPIA – PRÓBA CHARAKTERYSTYKI ZJAWISKA

Artykuł dotyczy problematyki arteterapii oraz sposobów jej praktycznego zastosowania. Integralną częścią tekstu są ogólne założenia pozwalające na przygotowanie warsztatów dla eurosierot. Poza prezentacją definicji terapii poprzez sztukę oraz jej relacji z kulturoterapią, przeprowadziłam badania, w jakim stopniu różnorodne instytucje, a przede wszystkim biblioteki i placówki oświatowe prowadzą działalność w zakresie arteterapii. Ponadto przedstawiłam problem eurosieroctwa, gdzie szczególną uwagę zwróciłam na emocjonalne zachowania dzieci z rodzin migracyjnych, w dużym stopniu narażonych na problemy związane z adaptacją w nowym i nieznanym im środowisku.

WSTĘP

Liczne badania i analizy nad leczniczym oddziaływaniem sztuki na człowieka doprowadziły do wyłonienia się samodzielnej dyscypliny naukowej – arteterapii, w ramach której terapeuci posługują się wszelkimi metodami i formami pomocy terapeutycznej z wykorzystaniem sztuki. Podkreślić należy, że w terapii przez sztukę najważniejszy jest sam akt tworzenia. **Terapia przez sztukę** znajduje zastosowanie we wszystkich działaniach o charakterze terapeutycznym, wychowawczym, profilaktycznym, a także edukacyjnym.

W artykule skupiono się na odpowiedzi na kilka pytań badawczych, odnoszących się do istoty arteterapii, jej rodzajów, aktualnego sposobu wykorzystania w ramach działalności bibliotecznej, jak również pytano jakie aspekty mają wpływ na skuteczne przeprowadzenie procesu terapeutycznego. Zadano także pytania na temat eurosieroctwa, co kryje się za tym określeniem oraz jakie działania terapeutyczno-pedagogiczne mogą wspomóc prawidłowy rozwój emocjonalny eurosierot.

Niniejszy tekst składa się z czterech części. W części pierwszej przedstawiono teoretyczne aspekty związane z arteterapią, przedstawiono jej historię jak również relację z kulturoterapią. Przedstawiono także różnorodne formy oraz techniki terapii poprzez sztukę. Część druga poświęcona jest działalności bibliotek oraz innych instytucji w zakresie arteterapii. Część trzecia poświęcona jest zjawisku eurosieroctwa tak zwanego sieroctwa migracyjnego. W części tej wskazano na problemy definicyjne tego pojęcia wynikające z jego złożoności. Najprościej definiując eurosierotą jest dziecko, którego jeden lub oboje rodziców wyjechało za granicę w celach zarobkowych. Część czwarta poświęcona jest założeniom do

przygotowania warsztatów arteterapeutycznych z wykorzystaniem biblioterapii. Zawarto w niej wytyczne oraz przykładowe metody dydaktyczne, mogące posłużyć do przygotowania odpowiedniego dla eurosierot scenariusza zajęć.

HISTORIA ARTETERAPII I JEJ POWINOWACTWA

Sztuka od zawsze była jednym ze sposobów wyrażania siebie. Już w starożytności wykorzystywano literaturę i teatr do radzenia sobie z problemami. Arteterapia jest rodzajem terapii, która w swoim zakresie wykorzystuje sztukę w szeroko rozumianym spektrum. Jej największy rozwój datuje się na lata 70. i 80. XX wieku. Od tamtego czasu stała się prężnie działającą dziedziną. Terapia sztuką jest szczególnym rodzajem działalności skierowanym na człowieka i jego środowisko. Do głównych celów arteterapii zalicza się poprawienie jakości życia[1].

Tematyka leczniczych właściwości arteterapii stanowi przedmiot zainteresowań różnych dyscyplin naukowych, takich jak między innymi: psychiatria, psychologia, medycyna, socjologia, pedagogika. Twórczość uznawana jest za elementarną potrzebę człowieka, na którą to terapia przez sztukę jest głównie ukierunkowana.

Za prekursora terapii poprzez sztukę uznaje się brytyjskiego artystę Adriana Hill'a który w 1942 roku jako pierwszy użył terminu arteterapia (*art terapy*). Dynamiczny rozwój tego rodzaju terapii spowodowany był zapotrzebowaniem na rehabilitację medyczną weteranów II wojny światowej. W tym okresie do szpitali psychiatrycznych zgłaszali się artyści by służyć pomocą lekarzom w procesie leczenia pacjentów. Według angielskich historyków do powstania arteterapii przyczynili się także pionierzy psychoterapii opartej na teoriach Zygmunta Freuda i Karola Junga, którzy podkreślali „wielką siłę ekspresji dzieł sztuki i wyobraźni[2]".

W Polsce początek okresu zainteresowania zagadnieniami z zakresu arteterapii przypada na przełom lat 80. i 90. XX wieku. W początkach lat 80. sporadycznie można było spotkać termin artoterapia między innymi w pracach Zbigniewa Hory, uznanego za jednego z prekursorów terapii przez sztukę w Polsce. W 1988 roku po raz pierwszy przedstawiony został podział arteterapii według dziedzin sztuki: „można zaobserwować tendencję do

[1] W. Tomala, *Muzykoterapia i choreoterapia, czyli zastosowanie leczniczych właściwości muzyki i tańca jako metod oddziaływania terapeutycznego – wybrane aspekty*, [online] www.ptak.art.pl/download/Weronika Tomala.pdf [dostęp: 15.01.2015].

[2] *Arteterapia: Część 1. Praca zbiorowa*, pod red. B. Łozy, A. Chmielnickiej-Plaskoty, Warszawa 2014, s. 25.

określania mianem arteterapii, muzykoterapii, biblioterapii i plastykoterapii łącznie a nie ograniczenie jej, jak to ma miejsce w innych krajach wyłącznie do sztuk plastycznych w terapii chorych, przede wszystkim psychicznie[3]". W Polsce terapia przez sztukę od razu znalazła swoje miejsce nie tylko w rehabilitacji chorych i niepełnosprawnych, ale była również wykorzystywana u różnych grup użytkowników z problemami głównie psychicznymi. Wykorzystywano ją w niwelowaniu problemów interpersonalnych, przy zaburzeniach osobowościowych, jak również w procesie akceptacji samego siebie lub otoczenia[4].

Trudności w precyzyjnym zdefiniowaniu arteterapii związane są z bogatym zakresem znaczeniowym pojęcia, mnogością rodzajów praktyk jakie wchodzą w jej zakres, oraz wielością koncepcji ją wyjaśniających. Jako główny element definicji można przyjąć, że jest to rodzaj terapii wykorzystującej sztuki plastyczne w procesie rekonwalescencji pacjentów.

Pojęcie arteterapia składa się z dwóch członów *arte* (łac.) oznaczające sztukę oraz *terapia* (grec.) oznaczającego szereg czynności prowadzących do przywrócenia homeostazy organizmu, inaczej leczenia. Jej głównym celem jest optymalizacja jakości życia, poprzez zwyciężenie przeszkód jakie stoją na drodze pacjenta do szczęścia[5].

Według Mariana Kulczyckiego głównym celem terapii sztuką jest optymalizacja jakości życia, co oznacza, że arteterapia wiąże się z zapobieganiem trudnościom życiowym, a w przypadku ich występowania ze zmniejszeniem ich ciężaru i przezwyciężeniem przeszkód w wymiarze doraźnym, sytuacyjnym i ogólno życiowym, perspektywicznym[6]. Wnioskował on, aby tej formy terapii nie ograniczać tylko i wyłącznie do funkcji leczniczych, ale powinno się zwrócić uwagę także na funkcję wychowawczą. Arteterapią winni zajmować się więc nie tylko psycholodzy i psychiatrzy, ale także pedagodzy. Opisową i funkcjonalną definicję arteterapii przedstawił Andrzej Janicki. W szerokim znaczeniu arteterapia obejmuje muzykoterapię, choreoterapię, biblioterapią a także działania terapeutyczne teatru, filmu oraz sztuk plastycznych. Ważnym elementem w definicji zaproponowanej przez Andrzeja Janickiego jest rozszerzenie zakresu jej wykorzystywania: „arteterapia bywa niekiedy stosowana u ludzi zdrowych, szczególnie u osób nieprzystosowanych i konfliktowych jako

[3] Z. Hora, *Cybernetyczne aspekty choreoterapii*, „Zeszyt Naukowy Akademii Muzycznej we Wrocławiu" 1989, nr 52, s. 19.

[4] W. Szulc, Arteterapia: narodziny idei, ewolucja teorii, rozwój praktyki, Warszawa 2011, s. 62.

[5] E.J. Konieczna, *Arteterapia w teorii i praktyce*, Kraków 2006, s. 18.

[6] M. Kulczycki, *Arteterapia i psychologia kliniczna*, „Arteterapia III. Zeszyt Naukowy Akademii Muzycznej we Wrocławiu" 1990, nr 57, s. 7–19.

metoda odprężająca, uwalniająca od nadmiaru napięć[7]". To zaproponowane spojrzenie na arteterapię staje się obecnie coraz bardziej popularne, nie należy ograniczać jej tylko i wyłącznie do osób chorych, ale uwagę należy skupić także na osobach zdrowych.

Arteterapia często uważana jest za część kulturoterapii – która jest szerszym określeniem założeń terapeutycznych. To połączenie związane jest z początkami arteterapii w Polsce, gdy termin ten funkcjonował głównie w obszarze działalności społeczno-kulturalnej.

Szerokie spektrum form przez które wyraża się sztuka, przyczyniło się do różnorodności form arteterapeutycznych. Do głównych ich rodzajów można zaliczyć: biblioterapię, muzykoterapię, choreoterapię, teatroterapię oraz ekspresję plastyczną. Wyróżnienie tych rodzajów służy porządkowaniu bardziej szczegółowych technik oraz połączeniu ich z ogólnymi działaniami i celami medycznymi[8]. Dzięki tak wielkiemu wachlarzowi form terapia ta może być wykorzystywana w wielu zaburzeniach, dodatkowo jej przebieg wzbogaca artystyczne wnętrze uczestnika. Forma terapii nie jest ściśle określana i może ulec zmianom w trakcie procesu terapeutycznego, dlatego też brak ściśle określających ją ram pozwala na wielostronną pomoc uczestnikowi.

Jedną z form arteterapii jest biblioterapia (ang. *biblioterapy*)**.** Termin ten wprowadzony został przez Samuela Crothersa w 1916 roku, ale poza nim używa się określeń takich jak: ukierunkowane czytanie, literaturo terapia, doradztwo biblioteczne czy też biblioteka terapeutyczna[9]. W Polsce określenie to po raz pierwszy zostało użyte w 1938 roku przez Franciszka Waltera w artykule dotyczącym terapii czytelniczej w sanatoriach francuskich[10]. Obecnie funkcjonuje wiele definicji biblioterapii poczynając od tych najprostszych jak „leczenie przy pomocy książek" kończąc na bardziej złożonych powołujących się na definicję Caroline Shrodes, głoszącej iż biblioterapia jest to proces wzajemnych oddziaływań jakie zachodzą pomiędzy czytelnikiem a czytanym przez niego tekstem literackim, nad którym czuwa wyszkolony w tym kierunku terapeuta. Ewelina J. Konieczna odróżnia biblioterapię nieświadomą od świadomej – w której oddziałuje się na jednostkę bądź grupę specjalnie dobranym tekstem literackim, biblioterapię stosować można w celach profilaktycznych,

---

[7] A. Janicki, *Twórczość artystyczna w świetle teorii psychologicznych*, „Zeszyt Naukowy Akademii Muzycznej we Wrocławiu" 1990, nr 52, s. 32.

[8] *Arteterapia: Część 1…*, s. 150.

[9] *Arteterapia: od rozważań nad teorią do zastosowań praktycznych. Praca zbiorowa*, pod red. W. Karolaka, B. Kaczorowskiej, Łódź 2010, s. 252.

[10] B. Woźniczka-Paruzel, *Biblioterapia w środowisku współuzależnionych z grup rodzinnych Al-Anon (od teorii do działań praktycznych)*, Toruń 2002, s. 14.

wychowawczych, jak również terapeutycznych[11]. Do głównych funkcji literaturoterapii zalicza się działania o charakterze rewalidacyjnym, resocjalizacyjnym, profilaktycznym oraz ogólnorozwojowym.

Z biblioterapii można wydzielić **bajkoterapię**, która jest metodą wykorzystywaną głównie do pracy z dziećmi. Ponadto uznaje się ją za najpopularniejszą formę biblioterapii. W związku z popularnością tej metody w polskim piśmiennictwie pojawiły się liczne publikacje oraz warsztaty z zakresu tworzenia bajek terapeutycznych[12]. Elżbieta Ziółkowska w swojej pracy wskazuje na ogromną rolę baśni w procesie kształcenia oraz rozwoju osobowości dziecka. Bajki i baśnie ze względu na swój pouczający charakter kształtują wyobraźnię oraz wprowadzają elementy norm moralnych[13]. Do głównych zadań bajkoterapii należy pomoc w przezwyciężeniu problemów oraz lęków dziecka. Maria Molicka za najważniejszą rolę baśni uznaje redukcję lęku. W baśniach, tak samo jak w wyobraźni dziecka wszelkie problemy rozwiązywane są za pomocą magii. Bajki pomagają dzieciom w radzeniu sobie z problemami poprzez identyfikację z bohaterem, w ten sposób zyskują one moc, która pomaga rozwiązywać ich problemy w życiu codziennym[14].

Kolejną formą o właściwościach terapeutycznych, która według piśmiennictwa wywodzi się z biblioterapii jest **filmoterapia**. W najprostszym rozumieniu jest to terapia za pomocą projekcji specjalnie dobranego do potrzeb uczestnika filmu. Lecznicze działanie filmu wiąże się z współprzeżywaniem oraz często niejako z utożsamianiem się z bohaterem. **Teatroterapia** to koncepcja, której głównym założeniem jest wychowanie przez teatr. Idea ta narodziła się już w starożytności jednakże, jej praktyczne zastosowanie przypada na początek XX wieku. Metoda ta przejawia duże możliwości oddziaływania nie tylko na osoby chore, niepełnosprawne ale także na osoby zdrowe[15]. Istnieją takie rodzaje teatroterapii jak: **psychodrama** jest to forma nakierowana na spontaniczną improwizację, której tematem jest fikcyjne wydarzenie. Jako środki ekspresji emocji używa się: taniec, gest, ruch ciała, mimika twarzy, słowa oraz dźwięki. Forma ta stosowana jest najskuteczniej w procesie eliminowania negatywnych emocji oraz problemów w kontaktach interpersonalnych. **Dramaterapia** wykorzystuje różne formy technik teatralnych. Jest użyciem leczniczych aspektów dramy i teatru jako terapeutycznego procesu. Jest to metoda pracy oparta na twórczej zabawie która

[11] E.J. Konieczna, s. 111.
[12] W. Szulc, s. 149.
[13] E. Ziółkowska, *O roli baśni w rozwoju i wychowaniu dziecka*, [online] http://www.sloneczko.hi.pl/index.php?wiad=20 [dostęp: 11.01.2015].
[14] M. Molicka, *Bajkoterapia: o lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, Poznań 2002, s. 31.
[15] Tamże, s. 68.

pobudza wyobraźnię, uczy oraz stymuluje osobisty rozwój. **Pantomima** jest to przedstawienie nieme, jego głównymi środkami przekazu jest ruch, mimika, gest. Teatr pantomimiczny posługuje się komunikacją niewerbalną. Celem tego rodzaju terapii jest przede wszystkim poprawienie komunikacji pozasłownej[16].

Choreoterapia stanowi rodzaj terapii ruchowej zwanej również terapią tańcem. Metoda ta wykorzystywana jest głównie w zajęciach grupowych. Taniec od niepamiętnych czasów związany był z kulturą człowieka, służy on głównie ekspresji emocji oraz uczuć, jest on również formą rozrywki. Uwagę na lecznicze walory tańca zwrócono w latach 40. XX wieku, w Stanach Zjednoczonych skąd choreoterapia się wywodzi[17]. Według American Dance Therapy Association choreoterapia jest psychoterapeutycznym wykorzystaniem ruchu w celu emocjonalnej, poznawczej, fizycznej oraz społecznej integracji jednostki[18]. Wiesław Sikorski choreoterapię definiuje jako technikę psychoterapii, która wykorzystuje ruch, dążącą do tego, by pacjent osiągnął integrację psychofizyczną[19]. Do głównych rezultatów wynikających z uczęszczania na terapię zalicza się: redukcję stresu, poprawę kondycji, rozwój inteligencji emocjonalnej, lepsze samopoczucie[20].

Muzykoterapia uważana jest za jedną z najstarszych i najbardziej atrakcyjnych form terapii poprzez sztukę. Już w starożytności stwierdzono iż kontakt z nią rozwija osobowość oraz wyczula na problemy własne i innych ludzi[21]. W literaturze światowej termin muzykoterapia pojawił się dopiero w latach 50. XX wieku. Rozwój tej dyscypliny w Polsce datowany jest na lata 70. XX wieku. Według definicji znajdującej się w *Wielkiej Encyklopedii PWN* muzykoterapia to „dział psychoterapii stosujący odpowiednio dobraną muzykę w leczeniu zaburzeń psychicznych[22]". Według Światowej Federacji Muzykoterapii, muzykoterapia jest dziedziną w której muzykoterapeuta posługuje się muzyką lub jej elementami w stosunku do pacjenta, jej zadaniem jest ułatwienie pacjentowi komunikowania się, uczenia się, ekspresji, koncentracji emocjonalnej oraz intelektualnej w celu „rozwoju

[16] *Arteterapia: Część 1…,* s. 39.
[17] M. Kran, *Taniec jako forma psychoterapii*, „Arka", 2001 nr 36, s. 23-26.
[18] American Dance Therapy Association, *About Dance/Movement Therapy,* [online] http://www.adta.org/About_DMT [dostęp: 12.01.2015].
[19] W. Sikorski, *Werbalne i niewerbalne oddziaływania w psychoterapii*, Warszawa 2009, s. 108.
[20] *Arteterapia: Część 1…*, s. 38.
[21] W. Szulc, s. 41.
[22] *Muzykoterapia,* [w:] *Encyklopedia PWN,* [online] http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/muzykoterapia.html [dostęp: 14.01.2015].

wewnętrznego potencjału oraz rozwoju lub odbudowy funkcji jednostki, aby mogła ona osiągnąć lepszą integrację intra- i interpersonalną w a konsekwencji lepszą jakość życia[23].

Ekspresja plastyczna, dawniej plastykoterapia jest najbardziej swobodną formą terapii, jak również jedną z najczęściej wykorzystywanych form arteterapii, w swoim zakresie wykorzystuje techniki plastyczne oraz kolory. Charakteryzuje się swobodą w wyrażaniu emocji. Ekspresja plastyczna w swoim zakresie może wykorzystywać takie formy jak rysunek, malarstwo, grafika, linoryt, rzeźba, różnego rodzaju wycinanki, wyklejanki, kolaże czy też tkactwo. Powstawanie rysunku wiąże się „z niezliczonymi procesami intrapsychicznymi, angażuje funkcjonowanie poznawcze, emocjonalne, behawioralne, społeczne i artystyczne[24]".

Arteterapia dzięki swemu wszechstronnemu zastosowaniu może być wykorzystywana do walki z różnorakimi problemami, w szczególności tymi o podłożu psychicznym, ale nie tylko. Może być stosowana u różnych grup użytkowników w leczeniu: lęków, depresji, wszelkich zaburzeń afektywnych, uzależnień, problemów w relacjach rodzinnych i społecznych, w przypadkach nadużycia seksualnego i przemocy domowej, w trudnościach społecznych i emocjonalnych związanych z niepełnosprawnością i chorobą, w traumach i przeżyciach straty, przy problemach fizycznych, poznawczych i neurologicznych, oraz trudnościach psychospołecznych związanych z chorobami[25]. Stan emocjonalny użytkownika jest niezmiernie istotny w prowadzonym procesie terapeutycznym. Arteterapia sprzyja stymulowaniu korzystnych emocji oddziałując na stan psychiczny, jak również może eliminować pojawianiu się emocji negatywnych. M. Kulczycki arteterapię sprowadza do trzech podstawowych funkcji. Pierwsza z nich rekreacyjna, której celem jest stworzenie odpowiednich warunków wypoczynku, oderwanie się od codziennych problemów, oraz nabranie sił, aby te problemy przezwyciężyć. Kolejna edukacyjna polegająca na zwiększeniu mądrości życiowej, poprzez dostarczenie uczestnikowi nowych wiadomości, co pozwoli mu przezwyciężyć problem. Rola korekcyjna natomiast polega na przekształceniu mechanizmów mniej wartościowych na bardziej wartościowe, na przykład zmiana myśli z negatywnych na pozytywne[26].

Jako cel nadrzędny arteterapii uznaje się poprawienie jakości życia, poprzez zapobieganie trudnościom życiowym oraz likwidację przeszkód stojących na drodze do zadowolenia[27]. Do

[23] T. Natanson, *Wstęp do nauki o muzykoterapii*. Wrocław 1979.
[24] *Arteterapia: Część 1…*, s. 150.
[25] Tamże, s. 89.
[26] M. Kulczycki, s. 12.
[27] Tamże, s. 13.

celów ogólnych należy: pozawerbalne porozumiewanie się poprzez wykorzystanie różnych form arteterapii, uzewnętrznienie własnych emocji oraz przeżyć, zrozumienie własnych potrzeb oraz pragnień, otworzenie się na zewnętrzny świat, pomoc w zwalczaniu problemów, akceptacja siebie oraz innych, wielozmysłowe poznawanie świata, rozwój inteligencji emocjonalnej, wykrywanie wewnętrznych zahamowań[28].

Z sesji areterapeutycznej może skorzystać każdy, bez względu na wiek. Należy jednak zauważyć, że arteterapia w znacznej mierze skupia swój zakres działania wokół dzieci. Wiąże się to z tym, że dzieci często posiadają problem związany z artykulacją swoich problemów, myśli oraz przeżyć, ponadto taka forma terapii nie wywiera na dziecko nacisku i jest przez nie odbierana niczym zabawa[29].

Proces terapeutyczny ma na celu ukierunkowanie życiowe jego uczestników poprzez użycie odpowiednich środków i eliminację przeszkód mających negatywny wpływ na duchowy rozwój poprzez przedstawienie jednostce bogactwa natury i urody świata[30]. W procesie tym nie występują sztywne ramy, które uniemożliwiają spontaniczność w działaniu pacjentów. Zajęcia arteterapeutyczne powinny odbywać się w miejscu gdzie uczestniczy mogą czuć się swobodnie.

Bożena Muraszko wskazuje na poszczególne etapy procesu terapeutycznego. Pierwszym z nich jest ujawnienie niebezpiecznych uczuć, które zostały wyparte do podświadomości, uczucia te nie mogą zostać wyrażone w sposób tradycyjny. Za drugi etap uznaje uświadomienie własnych uczuć poprzez ich uzewnętrznienie, wykorzystując w tym celu różne formy ekspresji. W etapie tym powinno dojść również do konfrontacji z nimi z wykorzystaniem bagażu doświadczeń. Etap trzeci to odtworzenie wydarzeń, motywacji oraz uczuć. W ostatniej, czwartej fazie następuje porównanie wytworów będących podsumowaniem terapii oraz analiza prac, które w trakcie terapii zostały przez uczestnika wykonane co jest bardzo ważnym elementem autoterapii[31].

W procesie arteterapeutycznym bardzo ważną rolę odgrywają kompetencje arteterapeuty. Arteterapeuta powinien posiadać określone kwalifikacje, czyli wiedzę zarówno z zakresu sztuki jak i psychologii. Ważna jest również jego osobowość. Konieczna jest umiejętność orientacji w problemach życiowych uczestnika, jak również wysoki poziom empatii.

---

[28] E.J. Konieczna, s. 32.
[29] *Arteterapia: od rozważań…*, s. 51.
[30] Tamże, s. 29.
[31] B. Muraszko, *Arteterapia w szkole*, „Nowa Szkoła” nr 3, s. 6.

Terapeuta musi także być świadomy przeżyć jakie towarzyszą pacjentowi. Rola terapeuty polega również na stworzeniu przyjaznej atmosfery dającej poczucie bezpieczeństwa, która pozwoli na łatwiejszą komunikację terapeuta-pacjent, oraz profesjonalną interpretację dzieł[32]. Przemysław Rozmysłowicz zaznacza, że w zawodzie arteterapeuty obok opanowania odpowiednich umiejętności i wiedzy, najważniejsza jest jego osobowość oraz przyjacielski stosunek do pacjentów. Ważne jest, aby terapeuta potrafił utrzymać atmosferę zaufania i swobody, w której uczestnicy terapii nie będą odczuwać skrępowania, przez co łatwiej będzie im się uzewnętrznić[33].

DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE ARTETERAPII

W Polsce arteterapia jest wolnym zawodem co oznacza, że zasadzie każdy może nazwać się arteterapeutą, zatem ważne jest, aby korzystać z pomocy profesjonalnego arteterapeuty, który pomoże a nie zaszkodzi. Od 1 stycznia 2015 roku arteterapeuci są wpisani do klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy i zakresu jej stosowania pod kodem 323013.

Najważniejszym ośrodkiem arteterapeutycznym w Polsce jest Stowarzyszenie Arteterapeutów Polskich „Kajros”[34]. Stowarzyszenie powstało w 2003 roku. W swoim zakresie prowadzi działalność na rzecz rozwoju arteterapii w Polsce i za granicą. Przez organizację został wypracowany kodeks etyczny zawodu arteterapeuty. Towarzystwo przyznaje także certyfikaty arteterapeuty, certyfikat arteterapeuty szkolnego oraz certyfikat edukatora arteterapii. SAP „Kajros” współpracuje z Europejskim Konsorcjum Edukacji w Arteterapii (ECArTE). Towarzystwo na użytek swoich członków opracowało standardy jakości arteterapii, a arteterapeutom, którzy udokumentują, że w swojej działalności terapeutycznej postępują zgodnie z nimi przyznaje odpowiednie certyfikaty[35]. Kolejnym ważnym ośrodkiem skupiającym Arteterapeutów jest Towarzystwo Przyjaciół Tworek *Amici di Tworki* powstałe w 1994 roku. Obszary jego działalności obejmuję głównie ochronę i promocję zdrowia, pracę na rzecz niepełnosprawnych. Towarzystwo posiada duże doświadczenie kliniczne w zakresie praktyki arteterapii, ponadto określiło uwarunkowania prawno-medyczne zawodu arteterapeuty, jak również opisało dobór metod arteterapii i ocenę

[32] E.J. Konieczna, s. 30.

[33] P. Rozmysłowicz, *Arteterapia jako metoda korygowania zaburzeń emocjonalnych*, [w:] *Metody i formy terapii sztuką*, red. nauk. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2005, s. 11.

[34] SAP Kajros, *Stowarzyszenie Arteterapeutów Polskich "KAJROS"*, [online] http://www.kajros.pl/index.html [dostęp: 23.05.2015].

[35] *Arteterapia: Część 1…*, s. 17.

skuteczności terapeutycznej. Przez Towarzystwo wydawane są zaświadczenia potwierdzające adekwatny zakres wiedzy oraz kompetencji arteterapeutycznych na bazie faktycznej praktyki klinicznej. Ponadto prowadzona jest superwizja praktyk, staży i wolontariatów w placówkach medycznych. Innym ośrodkiem jest Stowarzyszenia Psychiatra i Sztuka powstałe w 2003 roku. Stowarzyszenie to współpracuje z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie[36]. W pracy bibliotek publicznych biblioterapia cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W wielu bibliotekach głównie pedagogicznych prowadzone są warsztaty i szkolenia biblioterapeutyczne dla bibliotekarzy oraz pedagogów oraz zbierana jest liczna literatura z tego zakresu. Biblioterapia znajduje zastosowanie w codziennej pracy wielu bibliotek. Działalność bibliotek w zakresie biblioterapii oparta jest w szczególności na współpracy z przedszkolami i szkołami. Spotkania biblioterapeutyczne mają charakter terapeutyczny i integracyjny. Działania te opierają się na terapeutycznym wykorzystaniu wartości literatury prezentowane nie tylko na podstawie tradycyjnej książki ale także, z wykorzystaniem adaptacji filmowych. Podczas zajęć terapeutycznych z dziećmi biblioterapia często łączona jest z plastykoterapią. Głównym celem organizowanych spotkań jest rozwijanie takich umiejętności, jak: rozpoznawanie, wyrażanie i rozumienie uczuć własnych i cudzych, tolerancja i otwartość na innych, akceptowanie odmienności, nastawienie na szukanie mocnych stron w sobie i innych, rozwiązywanie konfliktów zgodnie z zasadami współżycia w grupie.

Zajęcia arteterapii mogą być z powodzeniem prowadzone w szkole. Mogą one stać się jedną z technik badawczych stosowanych przez psychologa lub pedagoga szkolnego. Mogą być wykorzystane w pracy świetlicy szkolnej, terapii tej może stosować nauczyciel plastyki czy wychowawca na godzinie wychowawczej. Zawsze wskazana jest jednak ścisła współpraca z psychologiem szkolnym lub pedagogiem i ich pomoc w odczytywaniu prac plastycznych. Nawet nie posiadając specjalistycznego przygotowania można wprowadzić do swego warsztatu pracy niektóre metody, możliwe do realizacji w każdych warunkach. Warto zachęcać nauczycieli do skorzystania z kursów arteterapeutycznych, które są często organizowane przez biblioteki. W szkołach zajęcia z zakresu arteterapii bardzo często odbywają się w ramach świetlicy szkolnej, bądź prowadzone są w bibliotekach szkolnych lub też zaprzyjaźnionych ze szkołami bibliotekach publicznych. Tego typu zajęcia najczęściej

[36] Stowarzyszenie Psychiatria i Sztuka, *Stowarzyszenie,* [online] http://psychiatriaisztuka.pl/historia/ [dostęp: 27.05.2015].

kierowane są do dzieci z problemami, jednakże zazwyczaj nie ma ograniczeń i każdy uczeń może z tej formy terapii skorzystać. Szkoły wyższe coraz częściej oferują podyplomowe studia z zakresu arteterapii, z których mogą skorzystać w szczególności pedagodzy oraz bibliotekarze, ale także zainteresowany prowadzeniem działalności z zakresu terapii przez sztukę, posiadających co najmniej tytuł licencjata. Biorąc pod uwagę fakt, że od 1 stycznia 2015 roku arteterapeuci wpisani zostali do klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy i zakresu jej stosowania, spodziewać się można, że w najbliższym czasie wiele uczelni kształcących arteterapeutów do swojej oferty wprowadzi studia licencjackie oraz magisterskie z tego zakresu[37].

W bibliotekach pojawia się coraz szersza oferta zajęć arteterapeutycznych. Prowadzone są warsztaty dla nauczycieli, bibliotekarzy i pedagogów, jak również zajęcia arteterapeutyczne dla dzieci, seniorów oraz różnych grup społecznych. Najczęściej proponowane są spotkania oraz warsztaty z zakresu biblioterapii, aczkolwiek pojawiają się także zajęcia i warsztaty z zakresu dramy, plastykoterapii i muzykoterapii, a nawet kompilacje wybranych form. Informacje o tego typu spotkaniach ogłaszane są na stronach internetowych bibliotek oraz także poprzez portale społecznościowe. W niektórych bibliotekach proponowane są cykliczne spotkania, należy jednak zaznaczyć, że tego typu projekty często realizowane są tylko jednorazowo. Biblioteki nie tylko oferują zajęcia i warsztaty z zakresu arteterapii oraz biblioterapii, ale często posiadają duży księgozbiór poświęcony temu zagadnieniu.

Wśród różnorodnych form pracy z użytkownikiem i rozlicznych zajęć z zakresu biblioterapii w wybranych bibliotekach polskich, na uwagę zasługują wybrane działania. Przykładowo Biblioteka Publiczna w Niepołomicach im. Tadeusza Biernata proponuje swoim czytelnikom *Spotkania z biblioterapią*, których zamysłem jest pomoc w radzeniu sobie z problemami życia codziennego, poprzez ukierunkowanie czytania. Przygotowane zostały różnorodne, cykliczne warsztaty skierowane do odpowiednich grup wiekowych.

Biblioteka Publiczna im. Stefana Rowińskiego w Ostrowie Wielkopolskim od 2004 roku prowadzi cykl edukacyjnych spotkań czytelniczych z elementami biblioterapii pod tytułem *Terapeutyczne zabawy bajką i baśnią*. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży z pobliskich szkół. Dotychczas w bibliotece odbyło się około 180 zajęć w których w sumie udział brało około 2000 uczestników w wieku od trzech do dwudziestu lat. Dodatkowo w placówce tej realizowany jest cykl spotkań profilaktyczno-wychowawczych

[37] Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania, [online] http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20140001145 [dostęp: 14.05.2015].

Przytulić stracha czyli oswajamy i pokonujemy lęki. Przy pomocy baśni i bajek terapeutycznych spotkania te mają identyfikować, oswajać i obniżać poziom lęku u dzieci[38].

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin prowadzi cykliczne spotkania arteterapeutyczne pod tytułem „Każdy jest inny, ale nie gorszy". Jest to cykl comiesięcznych spotkań poświęconych akceptacji i tolerancji wobec drugiego człowieka. Zajęcia mają na celu uświadomienie dzieciom, że człowiek różni się od drugiego człowieka pod wieloma względami i wskazują na ważny aspekt jakim jest tolerancja i szacunek. Spotkania poświęcone były między innymi inności pod względem upodobań, zainteresowań ale również inności w wyglądzie i zachowaniu[39].

Szkolenia i warsztaty arteterapeutyczne najczęściej są realizowane w bibliotekach pedagogicznych, w głównej mierze skierowane są do nauczycieli oraz bibliotekarzy. Warsztaty są nieodpłatne, a na cykl szkoleń składają się średnio dwa lub trzy spotkania. Cykl spotkań zazwyczaj składa się z dwóch części i są to część teoretyczna i część praktyczna. Na zakończenie uczestnicy otrzymują zaświadczenia potwierdzające uczestnictwo.

Wiesław Karolak zwraca uwagę na problemy wiążące się z uzyskaniem certyfikatu arteterapeuty. Mianowicie zauważa, że nie ma takiej osoby jak arteterapeuta uniwersalny, co związane jest z mnogością specjalizacji, do których należą m.in.: arteterapia kliniczna, edukacyjna oraz wiele rodzajów arteterapii, takich jak biblioterapia, muzykoterapia, choreoterapia, teatroterapia i inne. Stowarzyszenia wydają jedynie certyfikaty, które potwierdzają kompetencje w ściśle określonej dziedzinie. Karolak zwraca również uwagę i apeluje do potencjalnie zainteresowanych kursem, że większość instytucji prowadzących nauczanie z zakresu terapii sztuką nie konsultuje i nie podaje akceptacji swoich programów nauczania Stowarzyszeniom Arteterapii. Kolejnym problemem jest również to, że żadna z polskich uczelni nie ma uprawnień, by kształcić na kierunku arteterapii. Związane jest to z tym, iż taki kierunek nie istnieje w spisie Ministerstwa Edukacji i Szkolnictwa wyższego. W Polsce arteterapeutów można kształcić jedynie na poziomie specjalizacji. Osobom

[38] *Biblioterapia : Terapeutyczne zabawy bajką i baśnią,* [online] http://www.biblioteka-ostrow.pl/BIBLIOTERAPIA/tabid/129/language/pl-PL/Default.aspx [dostęp: 15.05.2015].

[39] *Biblioterapia*, [online] http://bibliotekajarocin.pl/aktualnosci/1/biblioterapia-77.html [dostęp: 15.05.2015].

planującym edukację w tym zakresie poleca się, by przed podjęciem decyzji sprawdzić czy dany tok nauczania posiada akredytację Stowarzyszenia Arteterapii[40].

W wybranych polskich uczelniach kształci się studentów w zakresie arteterapii, poprzez ofertę studiów podyplomowych. Kształcenie na tym poziomie przeważnie trwa trzy semestry i daje świadectwo ukończenia studiów podyplomowych. Celem tego typu kursów jest przygotowanie słuchaczy do pracy w roli arteterapeuty. Program studiów łączy ze sobą teorię oraz praktykę, a zajęcia prowadzone są nie tylko przez pracowników naukowo-dydaktycznych, ale także przez arteterapeutów oraz lekarzy. Studia adresowane są do słuchaczy, którzy ukończyli takie między innymi kierunki jak: pedagogika, psychologia, kulturoznawstwo lub bibliotekoznawstwo. Swoją ofertę kierują także do pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych i kulturalno-oświatowych. Słuchacze mają szansę uczestniczyć w wielu konferencjach, w tym także międzynarodowych, co daje możliwość poznawania nowych technik.

W Polsce funkcjonują także instytucje prowadzące szkolenia i warsztaty z zakresu terapii przez sztukę. Przykładem jest wspomniane wcześniej Stowarzyszenie Arteterapeutów Polskich „Kajros" (SAP). Celem Stowarzyszenia jest pogłębianie wiedzy z zakresu arteterapii z szczegółowym wyróżnieniem dziedzin takich jak: arteterapia wizualna, muzykoterapia, biblioterapia, dramoterapia, popieranie działalności naukowej w jej zakresie, jak również podnoszenie wiedzy fachowej terapeutów oraz współpraca z wszelkimi instytucjami działającymi na rzecz arteterapii[41]. SAP jest upoważnione do wystawiania certyfikatów potwierdzających kwalifikacje z zakresu: terapii wizualnej, muzykoterapii, choreoterapii, biblioterapii, dramoterapii. Przez Stowarzyszenie wydawane są dwa odrębne certyfikaty: Certyfikat Arteterapeuty Szkolnego oraz Certyfikat Edukatora Arteterapii[42].

Innym przykładem jest Towarzystwo Przyjaciół Tworek (*Amici di Tworki*), które także prowadzi różnorodne szkolenia w obszarze arteterapii. Członkiem stowarzyszenia może zostać każdy, kto uważa, że choroba i nietolerancja nie może nikogo pozbawić prawa do wolności i godnego życia. Towarzystwo może poszczycić się członkami honorowymi, którymi są znakomici artyści. Celem Towarzystwa Przyjaciół Tworek jest walka

[40] K. Stachyra, *Edukacja arteterapeutów w Polsce, głos prof. Wiesława Karolaka,* [online] http://arteterapia.pl/forums/topic/edukacja-arteterapeutow-w-polsce-glos-prof-wieslawa-karolaka/ [dostęp: 20.03.2015].

[41] SAP Kajros, *Statut Stowarzyszenia*,[online] http://www.kajros.pl/statut_stowarzyszenia.html [dostęp: 23.05.2015].

[42] Tamże.

z wykluczeniem osób chorych psychicznie, poprzez prowadzenie różnego rodzaju terapii zajęciowych w tym arteterapii[43].

EUROSIEROCTWO – NOWA PROBLEMATYKA SPOŁECZNA

W związku z akcesją Polski do Unii Europejskiej i otwarciem granic coraz częstsze stały się sytuacje, w których rodzic lub rodzice decydują się na migrację zarobkową za granicę, zostawiając swoje dziecko w kraju ojczystym. Dziecko z takiej rodziny określane jest mianem eurosieroty. Eurosieroctwo to istotny problem społeczny, jest ono zjawiskiem złożonym i wieloaspektowym, przy czym wiedza na jego temat jest nadal niewielka, zwłaszcza w zakresie możliwości podejmowanych działań kompensacyjnych i profilaktyki.

Pojęcie eurosieroctwa pojawiło się stosunkowo niedawno, choć samo zjawisko nie jest nowe. Wpływ na jego rozwój miało w dużej mierze wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. Według najprostszej i najczęściej spotykanej definicji do grupy Eurosierot należą dzieci, których jeden lub oboje rodziców wyjechało do innego państwa europejskiego w celach zarobkowych. Opiekę nad dzieckiem w okresie tejże emigracji sprawował drugi rodzic, dziadkowie, starsze rodzeństwo a nawet ciotki lub wujowie[44]. Jednakże w rzeczywistości problem ten jest bardziej złożony. Ministerstwo Edukacji Narodowej współczesne eurosieroctwo określa jako sytuację w której oboje rodziców decyduje się na wyjazd za granicę w celach zarobkowych – tak zwane sieroctwo bipartentalne, które niesie za sobą negatywne zmiany w funkcjonowaniu rodziny. Dzieci wychowujące się w tego typu rodzinach czują się opuszczone przez swoich rodziców. Zwrócono także uwagę, że w takiej sytuacji proces socjalizacyjny zostaje zachwiany[45]. W Biuletynie Informacyjnym Rzecznika Praw Dziecka Nr 1-2/2008 Irena Kowalska podała następującą definicję: „Mianem eurosieroctwa psychologowie określają zjawisko pozostawiania w kraju dzieci przez rodziców wyjeżdżających za granicę […], ponieważ ich zdaniem dzieci pozbawione stałego kontaktu nawet z jednym z rodziców czują się jak sieroty". Z definicji Stanisława Kozaka eurosierotą jest osoba niepełnoletnia, która nie posiada jednego lub obojga rodziców, którzy

[43] *Amici di Tworki,* [online] http://domuciech.com.pl/TWORKI/ [dostęp: 25.05.2015].

[44] W. Płuciennik, *Eurosieroctwo,* [online] http://www.pluciennik.net/pdf/WSE_ZSC_WSP_2010_Pluciennik-Wojciech_Eurosieroctwo.pdf [dostęp: 18.05.2015].

[45] G. Rura, *Kukułcze dzieci – problemy emigracyjnego sieroctwa*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze" 2009, nr 9, s. 17.

opuścili ojczyznę w celach zarobkowych. Zjawisko to zalicza do jednej z dziedzin sieroctwa społecznego[46].

Niezmiernie trudno określić jest zyski i straty jakie wynikają z migracji rodzicielskich do innych krajów, wynika to w głównej mierze z tego, iż należy zestawić ze sobą różne płaszczyzny życia rodziny[47]. Ernestine Avila zauważa, że znaczna część badaczy jako pozytywne skutki euromigracji rodziców uznaje korzyści ekonomiczne, które mają duży pływ na poprawę jakości zdrowia oraz edukacji dzieci, jako główny negatyw uznaje się konsekwencje emocjonalne[48].

Z raportu Rzecznika Praw Dziecka, *Dziecko, rodzina i szkoła wobec migracji rodzicielskich: 10 lat po akcesji do Unii Europejskiej* zaprezentowanego w 2014 roku wynika, że migracje rodzicielskie częściej dotyczą mężczyzn, znacznie rzadziej za pracą wyjeżdżały matki. Jednakże zauważa się, że znaczna część badanych doświadczyła wyjazdu obojga rodziców. Badania wskazują, że rozłąki z co najmniej jednym rodzicem doświadczyło 20,4% uczniów można zauważyć znaczny spadek z porównaniem do 2008 roku, kiedy to krótkotrwałej rozłąki z chociażby jednym z rodziców doświadczyło 27,1% uczniów. Trzeba zwrócić uwagę, że niekoniecznie wiąże się to ze zmniejszoną liczbą wyjazdów rodziców, w dużej mierze spadek ten może się wiązać z migracjami osiedleńczymi, gdzie rodzice zabierają dzieci ze sobą[49].

Według raportu wśród euromigracji dominują wyjazdy krótkie, nie przekraczające dwóch miesięcy: 54% matki, 42,4% ojcowie. Ponad jedna trzecia rodziców spędziła za granicą od dwóch do dwunastu miesięcy. Co ósma matka (11,7%) oraz co 5 (19,7%) ojciec wyjeżdżający za pracą spędzili poza domem więcej niż dwanaście miesięcy[50].

Stanisław Kozak zauważa, że nawet krótka nieobecność jednego z rodziców nie jest obojętna dla dziecka, które zostało pozostawione w kraju. Niesie to za sobą wiele negatywnych skutków przede wszystkim psychologicznych, do których należy niezaspokojenie podstawowych potrzeb takich jak miłość, bezpieczeństwo, bliskość. Wiele dzieci dotkniętych migracją zarobkową rodziców przejawia także skutki pedagogiczne, do

---

[46] S. Kozak, *Patologia eurosieroctwa w Polsce: skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010, s. 113.

[47] D. Gizicka, *Rodzina w rozłące migracyjnej w świadomości dorosłych dzieci migrantów*, [w:] *Problem eurosieroctwa. Wybrane aspekty*, pod red. B. Więckiewicza, Stalowa Wola 2011, s. 41.

[48] E. Avila, *Transnational Motherhood and Fatherhood: Gender Challenges and Coping*, [online] http://digitallibrary.usc.edu/cdm/ref/collection/p15799coll127/id/192976 [dostęp: 28.05.2015].

[49] B. Walczak, *Dziecko, rodzina i szkoła, wobec migracji rodzicielskich: 10 lat po akcesji do Unii Europejskiej,* [online] http://brpd.gov.pl/sites/default/files/raport_-dziecko_rodzina_i_szkola_wobec_migracji_rodzicielskich_-_10_lat_po_akcesji_do_unii_europejskiej.pdf [dostęp: 17.05.2015].

[50] Tamże.

których w dużej mierze należą problemy w szkole, negatywne stosunki z nauczycielami, kolegami i koleżankami. Anna Fidelus zwraca uwagę na to, że dzieci, których rodzice wyjechali do pracy za granicę, czują się przede wszystkim odrzucone czego następstwem są „agresywne i nieagresywne problemy z zachowaniem". Następstwami odrzucenia są zachowania internalizacyjne, (charakteryzujące się wycofaniem, biernością, z przewagą charakterystycznymi depresyjnymi zachowaniami takimi jak między innymi nieśmiałość, smutek czy obojętność) oraz zachowania eksternalizacyjne (słabo kontrolowane, cechujące się nadmierną agresją, nieposłuszeństwem, buntem wobec otoczenia)[51].

Jeśli przyjąć dwa miesiące (stosowane w statystykach GUS) jako punkt graniczny, można mówić, że migracji rodzicielskich doświadczył niemal co dziesiąty uczeń. 90% uczniów biorących udział w badaniu nie doświadczyło wyjazdu zarobkowego rodzica, bądź wyjazd nie był dłuższy niż dwa miesiące[52].

PROPOZYCJA WARSZTATÓW BIBLIOTERAPEUTYCZNYCH DLA EUROSIEROT

Dziecko dotknięte problemem eurosieroctwa często potrzebuje pomocy, aby poradzić sobie z tym co się wokół niego dzieje. W tym zakresie biblioterapia posiada więc duże zastosowanie, gdyż w wielu przypadkach pomaga dziecku radzić sobie w trudnych, nie zawsze zrozumianych przez niego sytuacjach. Przedstawione poniżej założenia mogą posłużyć przygotowaniu warsztatów mających na celu pomoc dzieciom z rodzin migracyjnych w akceptacji sytuacji w jakiej zmuszone są funkcjonować.

Celem zaproponowanych założeń do przygotowania warsztatów jest próba pomocy eurosierotom w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Ważne, aby prowadzący zajęcia z zakresu biblioterapii posiadali odpowiednie szkolenia oraz kursy. Istotne jest również, aby w miejscu w którym warsztaty mają być przeprowadzane dzieci mogły się czuć swobodnie, gdyż jest to jeden z wymogów prawidłowego przebiegu procesu terapeutycznego. Jako miejsce odbywania się warsztatów proponowana jest czytelnia dla dzieci, gdyż miejsca te z reguły są przyjazne dla dziecka i nie wywołują niepotrzebnego dyskomfortu.

Ze względu na wiek dzieci oraz ich zdolność koncentracji zajęcia nie powinny przekraczać 45 minut. Cykl powinien składać się z przynajmniej trzech spotkań, podczas których

[51] A. Fidelus, *Gdy rodzice emigrują*, „Nowa Szkoła", nr 6, s. 38–40.
[52] Tamże.

powinien nastąpić pełen proces terapeutyczny. Pierwszym etapem powinna być diagnoza – rozpoznanie problemów pacjenta dziecka oraz przewidywanie skutków planowanego działania terapeutycznego. Spotkanie to powinno odbyć się indywidualnie, aby ustalić problemy z jakimi dziecko się boryka, ma to na celu ustalenie do jakiej grupy dziecko powinno trafić. Z racji tego, iż w związku z migracjami rodzica dzieci na co dzień radzą sobie z różnymi problemami, do których należy podejść w konkretny sposób, ważny jest podział na odpowiednie grupy. Kolejnym etapem jest dobór literatury ściśle związany z daną sytuacją terapeutyczną i odpowiednio dostosowaną do danej grupy dzieci. Sukcesywnie następuje postępowanie terapeutyczno-wychowawcze, do których działań należy słuchanie specjalnie dobranej bajki terapeutycznej wzbogacone dodatkowymi formami pracy. Celem jest wywarcie odpowiedniego wpływu na dziecko, efektem czego jest identyfikacja odbiorcy z bohaterem literackim lub sytuacją. Ważnym elementem terapii jest refleksja odbiorcy nad czytanym tekstem, samym sobą i sytuacją, w jakiej aktualnie się znajduje. Działanie terapeutyczne powinno wywołać pewien rodzaj "oczyszczenia", odreagowania, które powinno skutkować zmianami w postawach i zachowaniu. Dodatkowymi metodami wykorzystanymi podczas terapii mogą być zajęcia z wykorzystaniem plastykoterapii oraz terapii poprzez teatr – gdzie w przedstawieniu będą brali uczestnicy warsztatów.

Głównym celem jest pomoc dzieciom-eurosierotom w poradzeniu sobie z sytuacją, w jakiej się znajdują, poprzez wytłumaczenie, że nie są w tym odosobnione. Wyjaśnienie motywacji, jakie kierują ich rodzicami, przekazanie, że to, iż rodzic bądź rodzice nie są tymczasowo obecni w ich codziennym życiu, nie oznacza, że powinny czuć się odrzucone lub niechciane. Dzieciom, które poprzez dysfunkcyjne działanie ich rodziny, mają problem z kontaktami z rówieśnikami oraz asymilacją w społeczeństwie, zajęcia mają pomóc w otworzeniu się na świat. Wśród dzieci, które w związku z wyjazdem rodzica lub rodziców za granicę w celach zarobkowych, stały się agresywne, zajęcia jako cel stawiają sobie pomoc w poradzeniu sobie ze złymi emocjami oraz przedstawienie sposobów, dzięki którym emocje te mogą spożytkować.

Dla osiągnięcia wyżej wymienionych celów zastosować można, przystosowane do specyfiki grupy, następujące metody dydaktyczne:

- metodę słowną – wykorzystaną podczas słuchania czytanych przez prowadzącego zajęcia, specjalnie dobranych bajek terapeutycznych;
- metodę oglądową – wykorzystaną podczas specjalnie przygotowanego przedstawienia;

- metodę poddającą – pogadankę na temat ściśle związany z problemami uczestników (adekwatna do ich wieku);
- metodę problemową – podczas której, dzieci wezmą udział w przedstawieniu, będącym odzwierciedleniem problemów z którymi muszą sobie radzić.

Metody te mają na celu oswojenie dziecka z sytuacją w której się znajduje. Mają też ułatwić dziecku zrozumienie otaczającego je świata. Dzięki spotkaniom z rówieśnikami z tej samej grupy społecznej jaką w tym przypadku są eurosieroty, dziecko może zauważyć, że nie ono jedyne boryka się z takim problemem, co często ma miejsce w szkołach. Wśród dzieci agresywnych powinna nastąpić redukcja gniewu, a wśród tych zamkniętych w sobie, otwarcie na świat.

WNIOSKI

Celem niniejszego artykułu było przedstawienie zjawiska arteterapii oraz zwrócenie uwagi na jej właściwości terapeutyczne. Można przypuszczać, że w związku z tym, iż z roku na rok coraz większa liczba Polaków decyduje się na wyjazd za granicę w celach zarobkowych, zjawisko eurosieroctwa będzie występowało coraz częściej. Jak już wcześniej wspomniano, wiedza na temat tego zjawiska jest nadal niewielka, zwłaszcza w zakresie podejmowanych działań kompensacyjnych i profilaktyki. Z racji istotnego wpływu arteterapii na rozwiązywanie różnego rodzaju problemów z jakimi spotyka się człowiek, jest ona istotnym elementem terapeutycznym w procesie eliminowania negatywnych uczuć dzieci. Młodzi ludzie często potrzebują szczególnego przekazu, aby zrozumieć sytuację w jakiej się znajdują, dlatego też ta forma terapii wydaje się najbardziej adekwatna.

Współcześnie o znaczeniu biblioterapii mogą świadczyć instytucje i organizacje, których działalność jest związana z promocją tej formy pracy w procesie terapeutycznym. Przykładem takiej inicjatywy na gruncie krajowym jest Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne, które działa od 1997 roku. Za granicą funkcjonują chociażby: Read to Connect (Kanada), The Japanese Bibliotherapy Association (Japonia), The National Association for Poetry Therapy (organizacja non-profit zrzeszająca członków z różnych krajów).

Instytucja jaką jest biblioteka, może odegrać ogromną rolę w procesie terapeutycznym, ze względu na swoje zaplecze oraz coraz częstsze kształcenie się bibliotekarzy w zakresie biblioterapii. Wprowadzenie tego typu warsztatów wydaje się dość istotne, gdyż istnieje niewiele propozycji terapii dzieci - eurosierot. Rodzice i opiekunowie zazwyczaj korzystają

z pomocy psychologa, jednakże warsztaty biblioterapeutyczne, do których założenia przedstawiono w niniejszym artykule, wydają się bardziej dostępne dla dziecka, gdyż w ich skład wchodzi w dużej mierze zabawa, a ponadto dziecko ma szanse przekonać się, że nie tylko ono boryka się z takim problemem.

BARBARA MARIA MORAWIEC

ARCHITEKCI I UŻYTKOWNICY BIBLIOTEK CYFROWYCH – WYBRANE ASPEKTY NA PRZYKŁADZIE MAŁOPOLSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ ORAZ JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

Artykuł prezentuje wyniki konfrontacji koncepcji architektów bibliotek cyfrowych z oczekiwaniami użytkowników bibliotek cyfrowych. Wskazałam w nim znaczenie terminu „biblioteka cyfrowa" oraz cele, funkcje i zadania, jakie spełniają biblioteki cyfrowe. Przeprowadziłam ewaluację Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej oraz Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej na podstawie ich stron internetowych. Przedstawiłam pojęcie „architekta biblioteki cyfrowej" oraz jego najważniejsze kompetencje, a także scharakteryzowałam zespoły koordynacyjne obu bibliotek. Na podstawie badań ankietowych wskazałam oczekiwania i potrzeby informacyjne użytkowników oraz sposoby korzystania przez nich z Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej oraz Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej. Dodatkowo zaprezentowałam typy ich użytkowników.

WPROWADZENIE

Zmiany spowodowane postępem technologicznym niewątpliwie wpłynęły na funkcjonowanie bibliotek, które zaczęły zastanawiać się nad tym, jak chronić swoje zbiory oraz w jaki sposób udostępnić je dla społeczeństwa. Efektem tych rozważań była koncepcja tworzenia bibliotek cyfrowych, która przyczyniła się do masowej digitalizacji i tworzenia zbiorów cyfrowych oraz rozwijania sposobów długoterminowej archiwizacji. Biblioteki cyfrowe stały się ważnym elementem w działalności każdej tradycyjnej biblioteki oraz umożliwiły użytkownikom Internetu dostęp do różnorodnych zbiorów cyfrowych stanowiących dziedzictwo kulturowe dla przyszłych pokoleń.

Historia bibliotek cyfrowych rozpoczęła się już w 1971 roku, kiedy Michael Hart postanowił stworzyć pionierski *Project Gutenberg*. W ciągu wielu lat biblioteki cyfrowe ewoluowały w bardzo rozbudowane systemy. W literaturze przedmiotu badacze na przestrzeni powstawania bibliotek cyfrowych używali różnych terminów do określenia

biblioteki cyfrowej. Obok terminu „biblioteka cyfrowa”, pojawiły się także terminy takie, jak „biblioteka elektroniczna, „biblioteka wirtualna”, „biblioteka hybrydowa”, „biblioteka bez ścian”, „biblioteka bioniczna”, „hiper-biblioteka”, „biblioteka logiczna”, „biblioteka zautomatyzowana” oraz „biblioteka pełnotekstowa”. Proponowana była również „wirtualno-elektroniczna biblioteka”, „biblioteka globalna”, „elektroniczna biblioteka przyszłości”, a nawet „sieciowa biblioteka internetowa”. W wielu pracach autorzy próbowali rozstrzygnąć tę kwestię, uznając, że znaczenie terminu biblioteka cyfrowa jest heterogeniczne.

Biblioteka cyfrowa to zatem system informacyjno-wyszukiwaczy tworzony przez instytucję sprawczą lub podmioty współpracujące, w którym gromadzone są dokumenty w oryginalnej postaci cyfrowej (*born digital*) oraz dokumenty zdigitalizowane będące odwzorowaniem dokumentów w postaci tradycyjnej, udostępniane bezpłatnie w Sieci za pomocą specjalistycznego oprogramowania do tworzenia i zarządzania biblioteką cyfrową. Zbiory cyfrowe są wyszukiwalne w bibliotece cyfrowej za pomocą specjalistycznego mechanizmu wyszukiwawczego. Biblioteka cyfrowa tworzona jest w oparciu o tradycyjne procesy biblioteczne, tj. gromadzenie, opracowanie, udostępnianie, archiwizowanie oraz dodatkowo o nowe procesy, jakimi są digitalizacja, publikowanie, zarządzanie kolekcjami cyfrowymi oraz prawami autorskimi. Misją biblioteki cyfrowej jest zapewnienie użytkownikom dostępu do dziedzictwa kulturowego w postaci zbiorów cyfrowych oraz zachowanie ich (w odpowiednich formatach) dla potomnych dzięki procesowi długoterminowej archiwizacji. Biblioteka cyfrowa składa się z następujących komponentów: obiektów cyfrowych, kolekcji cyfrowych, metadanych, infrastruktury technicznej, interfejsu, projektów (inicjatyw), usług, użytkowników oraz wyspecjalizowanego zespołu architektów.

Szerokie znaczenie terminu „biblioteka cyfrowa” prezentują autorzy artykułu *Defining Digital Library*. Twierdzą oni, że bibliotekę cyfrową można postrzegać jako kolekcje, usługi, organizacje oraz system[1]. Armand Brahaj, Matthias Razum oraz Julia Hoxa zamieścili w swoim artykule tabelę z definicjami terminu „biblioteka cyfrowa” przedstawionymi przez innych badaczy w publikacjach wydanych w latach 1993–2013. Na podstawie tego zestawienia tabelarycznego można zauważyć, że biblioteka cyfrowa według uczonych rozumiana jest jako: organizacja (*organization*), (system) zarządzania zbiorami (*managed collection*), (skoncentrowane) kolekcje zawierające obiekty cyfrowe (*focused collection*), systemy (*systems*), rozproszone otoczenie (*distributed environment*), grupa usług (*a group*

[1] A. Brahaj, M. Razum, J. Hoxa, *Definig Digital Library*, [w:] *Research and Advanced Technology for Digital Libraries: International Conference on Theory and Practice of Digital Libraries, TPDL 2013, Valletta, Malta, September 22-26, 2013. Proceedings*, red. T. Aalberg i in., Berlin Heideberg 2013, s. 27.

of services), zasoby (*resource*) oraz jako wirtualna organizacja (*virtual organization*)[2]. Dodatkowo wspomniani autorzy pokazują, że znaczenie terminu „biblioteka cyfrowa" jest heterogeniczne. W kolejnym artykule opublikowali rozszerzoną wersję wspomnianej tabeli, gdzie podają, że termin „biblioteka cyfrowa" można definiować również jako: zbiór usług bibliotecznych (*library services collections*), zorganizowane kolekcje (*organized collections*), system informacyjno-wyszukiwawczy (*retrieval systems*), bazę danych w środowisku hipertekstowym (*a large database on hypertext environment*), zbiór kolekcji cyfrowych ukierunkowanych na użytkownika (*a collection of collections targets specific user population*), zorganizowane kolekcje zbiorów cyfrowych (*organized collection of digital resources*), zbiór usług (*collections of services*), zbiór usług informacyjnych (*collection of information services*) oraz zbiór dokumentów w formacie elektronicznym (*collection of documents in electronic format*)[3]. W publikacji *Podziel się spadkiem. Nowe technologie a sektor glam* w rozdziale hasła/tagi zamieszczono znaczenie terminu „biblioteka cyfrowa". Biblioteka cyfrowa przez autorów tej publikacji rozumiana jest jako „uporządkowany zbiór publikacji w postaci cyfrowej, jak również usługa ich udostępniania w sieci. Biblioteki cyfrowe są kompleksowymi organizacjami i systemami[4]".

Z kolei, w *Podręcznym słowniku bibliotekarza* uwzględniono termin „biblioteka cyfrowa". Zdefiniowano go jako „platformę dostępu do opracowanego zbioru dokumentów cyfrowych – tekstu, grafik, dźwięku, filmu itp. – przechowywanych i udostępnianych za pośrednictwem sieci komputerowych[5]".

W *Encyklopedii PWN* można również odnaleźć termin „biblioteka cyfrowa". Według tego źródła biblioteka cyfrowa to mikrofilmowa technika, czyli „ogół środków technicznych, procesów technologicznych, materiałów i metod organizacyjnych służących zapisywaniu, gromadzeniu, powielaniu i udostępnianiu informacji, szczególnie pisanej (dokumenty, czasopisma naukowe i inne, książki, mapy), w formie zminiaturyzowanych obrazów fotograficznych[6]".

---

[2] Tamże, s. 25–26.

[3] Tychże, *Definig Digital Library*, [online] http://figshare.com/articles/Dataset_used_in_Defining_Digital_Libraries/707337 [dostęp: 12.05.2014].

[4] A. Janus, A. Peszkowska, *Podziel się spadkiem. Nowe technologie a sektor glam*, [online] http://www.sdl.org.pl/Content/64309/podziel_sie_spadkiem.pdf [dostęp: 12.05.2014].

[5] G. Czapnik, Z. Gruszka, H. Tadeusiewicz, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 2011, s. 37.

[6] *Biblioteka cyfrowa*, [w:] *Encyklopedia PWN*, [online] http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/biblioteka-cyfrowa.html [dostęp: 12.05.2014].

Biblioteki cyfrowe pełnią następujące funkcje: edukacyjną, informacyjną, poznawczą, estetyczną, naukowo-edukacyjną, kulturową, społeczno-integracyjną, technologiczną, usługową, komunikacyjną, wyszukiwawczą, archiwizacyjną, promocyjną oraz rozrywkową.

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie wyników dokonanej przez autorkę konfrontacji koncepcji architektów bibliotek cyfrowych z oczekiwaniami użytkowników bibliotek cyfrowych. W ramach zaprezentowanych koncepcji architektów bibliotek cyfrowych przedstawiona zostanie rola architektów bibliotek cyfrowych (tj. wszystkich interesariuszy bibliotek cyfrowych) w tworzeniu tego typu bibliotek, sposoby realizacji opracowanej przez nich koncepcji biblioteki cyfrowej oraz sposoby zarządzania biblioteką cyfrową. Kolejnym celem artykułu jest prezentacja oczekiwań użytkowników bibliotek cyfrowych, ich zachowań informacyjnych oraz potrzeb informacyjnych. Przedmiotem analizy stały się Małopolska Biblioteka Cyfrowa i Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.

MAŁOPOLSKA BIBLIOTEKA CYFROWA I JAGIELLOŃSKA BIBLIOTEKA CYFROWA

Małopolska Biblioteka Cyfrowa (MBC)[7] jest regionalną biblioteką cyfrową. Zasoby tej biblioteki cyfrowej od 2005 roku tworzą pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie. Dopiero w 2006 roku MBC została udostępniona użytkownikom Internetu. Zadaniem tej biblioteki cyfrowej jest gromadzenie i udostępnianie zasobów stanowiących dziedzictwo kulturowe Małopolski. Wśród najważniejszych projektów MBC są digitalizacja dziennika o charakterze informacyjno-politycznym *Czas*, digitalizacja *Ilustrowanego Kuryera Codziennego* z lat 1925–1938, a także udostępnianie zasobu map topograficznych i turystycznych Tatr z XIX i XX wieku oraz przewodników z lat 1797–1953. Łącznie w zbiorach MBC znajduje się prawie 90 tysięcy publikacji, czasopism, materiałów audiowizualnych i innych obiektów cyfrowych.

W lipcu 2008 roku w Bibliotece Jagiellońskiej rozpoczęły się prace nad stworzeniem Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej (JBC). Swoją działalność JBC[8] rozpoczęła dwa lata później. W zbiorach JBC liczących ponad 250 tysięcy publikacji znalazły się głównie te pochodzące ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, których stan zachowania (na podstawie badań pracowników) kwalifikował się do zabezpieczenia ich w formie cyfrowej. Od początku swojej działalności JBC realizowała projekt *Bezpieczne i kompleksowe udostępnienie zasobów cyfrowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w sieci Internet. Etap I* oraz projekt

[7] Małopolska Biblioteka Cyfrowa, [online] http://mbc.malopolska.pl [dostęp: 28.03.2015].
[8] Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, [online] http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra [dostęp: 28.03.2015].

Digitalizacja Narodowego Zasobu w Bibliotece Jagiellońskiej pt. Dziedzictwo Kulturowe, priorytet „Ochrona i cyfryzacja dziedzictwa kulturowego”.

EWALUACJA MAŁOPOLSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ I JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

Ocena MBC (Ilustracja 1) oraz JBC (Ilustracja 2) została dokonana na podstawie następujących kryteriów: identyfikacja wizualna strony internetowej (nazwa, adres www, logotyp i baner), podstawowe informacje (informacje o projekcie biblioteki cyfrowej, wiadomościach o bibliotece cyfrowej, informacje znajdujące się w stopce redakcyjnej, statystykach oraz inne informacje), struktura strony głównej (układ i rozmieszczenie poszczególnych elementów w witrynie), architektura kolekcji cyfrowych, szata graficzna, mechanizm wyszukiwania, prezentacja publikacji, usługi Web 2.0 oraz personalizacja usług. Przedmiotem oceny MBC oraz JBC stała się zatem struktura ich stron internetowych. Analizę stron internetowych omawianych bibliotek cyfrowych ułatwiło wdrożone oprogramowanie dLibra Digital Library Framework (MBC dLibra w wersji 4.0, a JBC dLibra w wersji 5.7.2).

Ilustracja 1. Strona internetowa Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej

Źródło: Małopolska Biblioteka Cyfrowa, [online] http://mbc.malopolska.pl [dostęp: 28.03.2015].

Ilustracja 2. Strona internetowa Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej

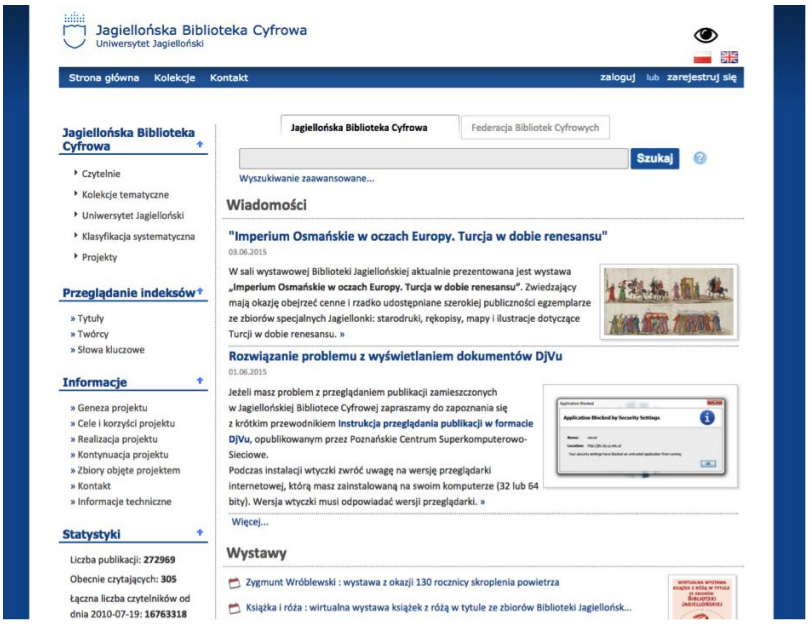

Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, [online] http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra [dostęp: 28.03.2015].

Identyfikacja wizualna strony internetowej MBC jest łatwa dla użytkowników. Zawiera jednak kilka nieścisłości. Nazwa Małopolska Biblioteka Cyfrowa wskazuje na regionalny charakter biblioteki cyfrowej. Regionalizm potwierdza także powiązanie z serwisem Wrota Małopolski i umieszczenie jego logotypu wraz z linkiem w banerze strony www MBC. W tle banneru umieszczone są woluminy książek oraz dysk twardy, które mają symbolizować proces digitalizacji. Strona MBC nie zawiera aktualnych wiadomości na temat działalności biblioteki cyfrowej. W witrynie MBC udostępniane są dodatkowo informacje o zespole koordynacyjnym oraz kontakt.

Z kolei, prezentacja wizualna strony internetowej JBC jest przemyślana, począwszy od logotypu, przez rozmieszczenie poszczególnych elementów na stronie, a zakończywszy na całokształcie struktury strony. Nazwa Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa jest prosta do zapamiętania przez osoby odwiedzające tę bibliotekę cyfrową. JBC identyfikuje charakterystyczny logotyp, który swoim kształtem herbu z koroną nawiązuje do logotypu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wzór górnej części logotypu zaprojektowany został tak, aby przypominał otwartą książkę, symbolizującą otwarty dostęp do zasobów JBC. Informacje dotyczące JBC są aktualne.

Podstawowe informacje o MBC i JBC znajdują się na obu stronach www bibliotek cyfrowych, w obrębie pasków bocznych dostępnych na stronie głównej każdej z witryn oraz w stopce redakcyjnej. Zarówno MBC, jak i JBC na swoich stronach internetowych prezentują statystyki, które informują o liczbie dostępnych publikacji znajdujących się w zasobach

cyfrowych oraz liczbie użytkowników aktualnie korzystających ze strony biblioteki cyfrowej. W statystyce znajdują się również dane o tym, ile osób odwiedziło MBC i JBC od początku uruchomienia platformy. W witrynie www MBC i JBC znajduje się baner, panel logowania dla użytkowników, panel zmiany języka strony, pasek zakładek (tylko JBC), część centralna z wyszukiwarką zbiorów cyfrowych, pasek boczny (MBC ma dwa paski boczne), stopka redakcyjna oraz inne gadżety strony takie, jak: wirtualne wystawy, listy ostatnio dodanych i najczęściej czytanych publikacji, linki do polecanych kolekcji cyfrowych oraz inne dodatki (np. planowane publikacje, polecane linki, dodatkowo JBC posiada przycisk umożliwiający zmianę kontrastu strony dla osób niedowidzących). Takie rozmieszczenie informacji jest poprawne. Strona MBC podzielona została na trzy kolumny. Natomiast strona JBC na dwie kolumny, dzięki czemu jest bardziej czytelna. Użytkownik może bez problemu odnaleźć potrzebne informacje.

Szata graficzna MBC nie była zmieniana od 8 lat. Pierwszą stronę internetową MBC w wersji testowej z 2006 roku można obejrzeć dzięki WayBack Machine. Następna zaindeksowana zmiana przez WayBack Machine strony www MBC widoczna jest 12 sierpnia 2007 roku i zawiera drobne i mało zauważalne zmiany w porównaniu do obecnej wersji szaty graficznej strony MBC. Strona internetowa JBC została zaindeksowana w WayBack Machine we wrześniu 2010 roku. Pierwsza zmiana szaty graficznej strony JBC została zapisana w styczniu 2012 roku. Układ z 2012 roku w stosunku do aktualnego układu strony pozostaje taki sam, mimo zmiany struktury kolekcji cyfrowych.

Architektura kolekcji cyfrowych w MBC oraz JBC jest zbliżona. MBC posiada sześć głównych kolekcji dostępnych bezpośrednio z głównej strony. Kolekcje cyfrowe nazwano następująco: Czasopisma, Dziedzictwo kulturowe, Nauka i dydaktyka, Regionalia, Zbiory archiwów i muzeów, Zbiory specjalne. Kolekcje i podkolekcje MBC są prezentowane w prosty sposób. Menu kolekcji cyfrowych JBC dostępne jest w pasku zakładek w górnej części strony internetowej oraz w pasku bocznym strony. Zasoby JBC mają strukturę polihierarchiczną, dzięki czemu obiekty cyfrowe (lub grupa obiektów) przyporządkowane są do różnych kolekcji. Główną częścią biblioteki cyfrowej jest kolekcja „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa”. Biblioteka cyfrowa udostępnia także pięć innych kolekcji. Struktura podkolekcji jest bardzo rozbudowana i szczegółowa.

Mechanizm wyszukiwania w obu bibliotekach cyfrowych prezentowany jest bardzo podobnie i umożliwia użytkownikom przeszukiwanie zasobów JBC i MBC przez

wyszukiwanie proste i zaawansowane. Dodatkowo użytkownik MBC i JBC może przeszukiwać kolekcje cyfrowe, indeksy (według tytułów, twórców, słów kluczowych), a także skorzystać z hiperłączy z listy polecanych i najpopularniejszych publikacji lub linków do wirtualnych wystaw.

Prezentacja publikacji cyfrowych jest przejrzysta. Opisy wydań obiektów cyfrowych są kompletne, a metadane są stosowane do każdego rodzaju publikacji. Interfejs wyświetlania publikacji cyfrowych użytkownik może dostosować do swoich potrzeb. Dodatkową funkcjonalność MBC oraz JBC zapewniają narzędzia Web 2.0 oraz usługi związane z personalizacją usług. Obie biblioteki cyfrowe umożliwiają subskrypcję newslettera przez kanał RSS, tagowanie publikacji, nadawanie słów kluczowych do publikacji, pobieranie publikacji na dysk komputera, zapisywanie adresu url publikacji, możliwość zgłaszania błędów czy tworzenia listy ulubionych publikacji. Część z tych usług dostępna jest po zarejestrowaniu się użytkownika w serwisie biblioteki cyfrowej.

System informacyjno-wyszukiwawczy, jakim jest MBC oraz JBC, jest prosty w użyciu, spójny, kompleksowy i intuicyjny dla każdego użytkownika. Mimo błędów (często o charakterze tymczasowym) nadających się do skorygowania, MBC i JBC są systemami funkcjonalnymi (zawierają podstawowe zestawy funkcji, głównie możliwości wyszukiwawcze i przeglądania zbiorów cyfrowych) i użytecznymi dla użytkowników (są intuicyjne, łatwe w obsłudze, dają dostęp do zasobów cyfrowych).

Oceny bibliotek cyfrowych pokazały, że zarówno MBC, jak i JBC nie są idealnymi bibliotekami cyfrowymi. Wynika to z faktu, że na stronach internetowych bibliotek cyfrowych poddanych ewaluacji występują błędy, np. o charakterze technicznym, funkcjonalnym, tymczasowym, a tylko niektóre z nich można szybko skorygować lub całkowicie usunąć. Pełna funkcjonalność biblioteki cyfrowej nie jest możliwa ze względu na coraz bardziej wyrafinowane oczekiwania użytkowników (np. dostęp do konkretnych wydań publikacji, uwzględnienie zdigitalizowanych nowości wydawniczych, zapewnienie efektywnej graficznie prezentacji strony www, utworzenie mobilnej wersji strony www biblioteki cyfrowej).

ARCHITEKCI BIBLIOTEK CYFROWYCH

Misją bibliotek cyfrowych jest zachowanie i zabezpieczenie dziedzictwa kulturowego dla potomnych. Książnice, które zdecydowały się na tworzenie biblioteki cyfrowej wyszły naprzeciw oczekiwaniom swoich użytkowników, dając im możliwość korzystania z najstarszych zbiorów oraz zapewniając dostęp do wiedzy, nauki i dziedzictwa kulturowego.

W środowisku, w jakim funkcjonują współczesne biblioteki cyfrowe, nie sposób pominąć roli osób, które stoją za sukcesem tworzenia platform umożliwiających dostęp do różnorodnego zasobu publikacji cyfrowych. Zadania stworzenia funkcjonalnej platformy biblioteki cyfrowej, która będzie dostosowywana do oczekiwań użytkowników podjęli się architekci bibliotek cyfrowych.

Architekt biblioteki cyfrowej to wykwalifikowany pracownik zatrudniony w bibliotece cyfrowej. W zależności od posiadanej wiedzy i umiejętności praktycznych może objąć stanowisko koordynatora biblioteki cyfrowej, redaktora biblioteki cyfrowej, redaktora opracowującego, koordynatora technicznego, bądź być specjalistą, np. z zakresu digitalizacji lub prawa autorskiego. Zadaniem architekta biblioteki cyfrowej jest selekcja zbiorów bibliotecznych, ich opracowywanie oraz digitalizacja, tj. skanowanie i przetwarzanie cyfrowych obrazów oraz udostępnienie kompletnego zbioru w wersji cyfrowej na platformie biblioteki cyfrowej. Architekt biblioteki cyfrowej jest także odpowiedzialny za wdrożenie, utrzymanie i zarządzanie biblioteką cyfrową oraz współpracę z dystrybutorami oprogramowania.

Znaczenie terminu „architekta biblioteki cyfrowej" pokazuje, że role, które może pełnić architekt wymagają od niego wszechstronnej wiedzy. W swojej pracy architekt biblioteki cyfrowej zajmuje się jednocześnie pracą bibliotekarską, bibliograficzną, edytorską i nie tylko. W zakresie digitalizacji architekt musi posiadać kompetencje w zakresie obsługi skanerów i innych urządzeń przeznaczonych lub wspomagających digitalizację oraz wiedzieć, jak poprawnie przygotować obiekt cyfrowy. Koniecznością jest także uczenie się wciąż zmieniających się standardów przygotowania i opracowania publikacji cyfrowych ze wskazaniem na standard DublinCore. Warto wspomnieć także o dość oczywistej wiedzy, jaką jest umiejętność oceny danego dokumentu przeznaczonego do digitalizacji.

Do uruchomienia biblioteki cyfrowej niezbędna jest dobra organizacja pracy i stworzenie odpowiedniego zespołu, który zajmie się tworzeniem i zarządzaniem biblioteką cyfrową. Architekci bibliotek cyfrowych dysponując zdobytą wiedzą, umiejętnościami oraz wzorując się na przykładach już istniejących bibliotek cyfrowych, mogą doskonalić warsztat swojej pracy, poszerzać i modyfikować zasady tworzenia dobrych bibliotek cyfrowych, a także rozwijać nowe technologie digitalizacyjne Dla pełnego przedstawienia koncepcji architektów bibliotek cyfrowych warto przybliżyć przykłady praktyki zespołów koordynacyjnych w MBC oraz JBC.

MBC oraz JBC to przykłady bibliotek, które realizują swoje zadania zgodnie z przyjętym harmonogramem i stworzonymi standardami (każda z bibliotek cyfrowych opracowała własne standardy digitalizacji). Zespoły koordynacyjne obu bibliotek cyfrowych są kilkuosobowe (MBC – 7 osób pracujących w strukturach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, JBC – 7 osób wchodzących w skład Oddziału Zbiorów Cyfrowych i zatrudnionych przez Bibliotekę Jagiellońską), wzajemnie ze sobą współpracują tworząc sieć współpracy i wymiany doświadczeń na terenie Krakowa. Tworząc MBC oraz JBC jej pracownicy do digitalizacji wykorzystują sprzęt, który pozwala na uzyskanie jak najlepszej jakości skanów. Kupując drogie sprzęty do digitalizacji architekci pomyśleli również o możliwości ich długoletniego wykorzystywania w kolejnych projektach.

Zespół MBC ma do dyspozycji pracownię społeczną oraz dodatkowo trzy pomieszczenia. Pracownia digitalizacji wyposażona jest w trzy stanowiska ze skanerami. W pozostałych pomieszczeniach MBC znajduje się 5 stanowisk pracowniczych oraz 3 stanowiska przeznaczone do pracy dla stażystów i praktykantów. Pracownicy JBC pracują w dwóch pracowniach oraz ściśle współpracują z innymi jednostkami Biblioteki Jagiellońskiej. Cały Oddział Zbiorów Cyfrowych posiada 20 stanowisk pracy oraz wyposażony został głównie w wielkoformatowe skanery i inne urządzenia (np. ploter mikrofilmowy).

Swoje dokonania architekci MBC i JBC chętnie prezentują na konferencjach, promując jednocześnie działalność tworzonych przez nich bibliotek cyfrowych. Pracownicy również uczestniczą w szkoleniach związanych z digitalizacją, poszerzając tym samym zasób swojej wiedzy i zdobywają nowe doświadczenia.

Zespoły MBC oraz JBC otrzymują od użytkowników często różnego rodzaju zapytania. Użytkownicy MBC korzystając z formularza zgłoszeniowego najczęściej pytają o problemy techniczne napotkane podczas próby otwarcia plików zapisanych w formacie DjVu, niezgodność wtyczek, trudności w działaniu wyszukiwarki dLibra oraz o kontynuację digitalizacji czasopism, które są już udostępnione. Natomiast pracownicy JBC odpowiadają na podobne pytania użytkowników zadane za pomocą formularza kontaktowego. Ponadto, użytkownicy zadają także pytania związane z dostępem do publikacji chronionych prawem autorskim oraz o możliwość zamówienia skanów.

Efektem postępów w pracy architektów biblioteki cyfrowej są zatem: liczba dodanych i udostępnionych publikacji w bibliotece cyfrowej, statystyki odwiedzin biblioteki cyfrowej przez użytkowników oraz popularność danych publikacji cyfrowych.

Niekorzystnie na organizację pracy architektów bibliotek cyfrowych wpływają m.in. opóźnienia w harmonogramie projektu, zdarzenia wypadkowe, sprawność oprogramowania,

wydajność stosowanego sprzętu, stosowany system motywacyjny, zła komunikacja zespołu, czas naprawienia usterki od momentu jej wystąpienia, długie oczekiwanie na odpowiedź w sprawie uzyskania dotacji na realizację projektu digitalizacyjnego, itp.

Architekci bibliotek cyfrowych powinni zatem myśleć systemowo, czyli opracować taką strategię, która pozwoli przy użyciu odpowiednich narzędzi zbudować system przydatny i funkcjonalny dla użytkowników. W trakcie tworzenia i zarządzania biblioteką cyfrową architekci powinni uwzględnić opracowane przez innych badaczy standardy i zasady budowania cyfrowych zasobów, a także opracować własną koncepcję digitalizacji.

UŻYTKOWNICY BIBLIOTEK CYFROWYCH

Użytkownicy i czytelnicy bibliotek oraz każdy Internauta to potencjalni odbiorcy usług bibliotek cyfrowych. Kolekcje cyfrowe udostępniane w bibliotekach cyfrowych są idealnym miejscem dla czytelników, którzy mają dostęp do zbiorów o każdej porze i w każdym miejscu.

Literatura przedmiotu dotycząca użytkowników bibliotek cyfrowych pozwala na wyróżnienie pewnych typów użytkowników, którzy korzystają z zasobów bibliotek cyfrowych oraz wyróżnić ich poszczególne potrzeby informacyjne i zachowania informacyjne. Niestety piśmiennictwo polskie poruszające tematykę użytkowników bibliotek cyfrowych jest niewielkie. Znaczna część publikacji zawiera omówienie przeprowadzonych badań w kontekście lokalnym tylko na potrzeby danego środowiska.

Jedną z autorek, która podjęła się określenia profilu użytkownika biblioteki cyfrowej jest Jolanta Mazurek, która prowadziła badania użytkowników Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej w latach 2008–2011. Wyodrębniła ona dwie podstawowe grupy użytkowników. Pierwszą grupą jest użytkownik (korzystający z usług) biblioteki cyfrowej, czyli „właściwy użytkownik biblioteki cyfrowej" lub inaczej nazwany „Internautą korzystającym". Drugą grupą jest nie-użytkownik, czyli „Internauta wizytujący" na stronie biblioteki cyfrowej[9]. Ponadto, Jolanta Mazurek podaje dwa modele funkcjonowania użytkowników w bibliotece cyfrowej, tj. użytkownika-odbiorcę (określny przez autorkę także jako bierny, okazjonalny, okresowy odbiorca, jak np. student sporadycznie korzystający z biblioteki cyfrowej) oraz użytkownika-klienta (określony przez autorkę aktywnym, stałym i świadomym odbiorcą)[10].

[9] J. Mazurek, *Użytkownicy polskich bibliotek cyfrowych*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, red. M. Janiak, M. Krakowska, M. Próchnicka, Warszawa 2012, s. 298.

[10] Tamże, s. 302-303.

Z kolei, Jolanta Mazurek, Mirosław Górny oraz John Catlow w artykule *Evaluating Polish digital libraries from the perspective of non-academic users* omówili wyniki przeprowadzonej ankiety wśród użytkowników nie-akademickich (hobbystów, bibliotekarzy i in.), wyróżnionych w badaniach z 2008–2009 roku oraz na podstawie analizy logowań w serwisie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej w latach 2008–2013[11].

Odmienne wyniki badań użytkowników bibliotek cyfrowych prezentuje Lidia Derfert-Wolf. Wymienia ona trzy podstawowe grupy docelowych odbiorców bibliotek cyfrowych. Są nimi: świadomi użytkownicy; użytkownicy, którzy dowiedzieli się o bibliotekach cyfrowych (od innych osób); użytkownicy, którzy trafiają na publikacje przez Google. Jak zaznacza autorka „należy mieć na uwadze zróżnicowanie użytkowników w każdej z tych grup pod względem wieku, pochodzenia społecznego, narodowości, wykształcenia, sprawności fizycznej, poziomu posługiwania się komputerem, osobistych preferencji i wielu innych”[12].

UŻYTKOWNICY MAŁOPOLSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ I JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

W literaturze przedmiotu dotyczącej MBC oraz JBC nie ma wielu publikacji dotyczących użytkowników tych bibliotek cyfrowych. Jedynie pracownicy JBC podjęli się skonstruowania narzędzia badawczego, jakim był kwestionariusz ankiety, oraz przeprowadzenia badań dotyczących odbiorców tej biblioteki cyfrowej. W rezultacie można stwierdzić, że użytkownikami JBC są studenci i doktoranci (47%), pracownicy naukowi (19%), bibliotekarze (30%) oraz hobbyści (4%)[13]. Odnośnie MBC pojawiła się jedna wzmianka o jej użytkownikach będąca tylko pobieżną analizą statystyk odwiedzin biblioteki cyfrowej.

W celu określenia stopnia realizacji koncepcji architektów bibliotek cyfrowych ważne okazało się zbadanie samych użytkowników bibliotek cyfrowych. Przedmiotem badania była MBC oraz JBC oceniane przez użytkowników tych bibliotek cyfrowych. Badaną grupą stali się zatem wszyscy użytkownicy MBC oraz JBC. Badanie polegało na przeprowadzeniu anonimowej ankiety na przełomie marca i kwietnia 2015 roku. Kwestionariusz ankiety

[11] M. Górny, J. Mazurek, J. Catlow, *Evaluating Polish digital libraries from the perspective of non-academic users*, „The Elctronic Library” 2015, nr 33 (4), s. 714-729.

[12] L. Derfert-Wolf, *Funkcjonalność i użyteczność interfejsów bibliotek cyfrowych*, [online] http://smp.am.szczecin.pl/dlibra/docmetadata?id=1377&from=&dirids=1&ver_id=&lp=1&QI= [dostęp: 10.05.2015].

[13] K. Sanetra, *Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa – powstanie i rozwój. Projekt „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa”*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2013, R. 63, s. 177.

w formie elektronicznej składał się z 19 pytań. Wyniki badania zostały opracowane na podstawie 102 odpowiedzi respondentów, którzy wypełnili ankietę w całości.

Celem badania była ewaluacja użyteczności MBC oraz JBC, określenie profilu użytkownika biblioteki cyfrowej, identyfikacja oczekiwań użytkowników bibliotek cyfrowych, ich potrzeb i zachowań informacyjnych, wskazanie najważniejszych elementów oraz funkcji wykorzystywanych w korzystaniu z bibliotek cyfrowych przez ich użytkowników, wskazanie problemów i barier występujących podczas korzystania z bibliotek cyfrowych przez użytkowników oraz sprawdzenie, jak użytkownicy definiują termin „biblioteka cyfrowa".

W ankiecie udział wzięło znacznie więcej kobiet, bo aż 61%. Mężczyźni stanowili 39% wszystkich respondentów biorących udział w badaniu. Do najbardziej aktywnych odbiorców MBC oraz JBC można zaliczyć osoby w wielu od 18 do 26 lat (43%), którzy stanowią prawie połowę wszystkich badanych respondentów. Dostęp do bibliotek cyfrowych cenią sobie także użytkownicy w przedziale wiekowym wynoszącym 27–35 lat.

Użytkownikami bibliotek cyfrowych są najczęściej osoby wykształcone – to aż 86% wszystkich respondentów, którzy wzięli udział w badaniu. Największą grupę użytkowników MBC oraz JBC stanowią czytelnicy bibliotek prowadzących daną bibliotekę cyfrową. 34 ankietowanych to czytelnicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, której pracownicy tworzą MBC. Największą grupę użytkowników bibliotek cyfrowych stanowią czytelnicy Biblioteki Jagiellońskiej (45 osób). Ankietowani potwierdzili, że są jednocześnie użytkownikami zarówno MBC, jak i JBC oraz deklarują korzystanie z zasobów cyfrowych obu bibliotek cyfrowych. Większość badanych użytkowników nie popiera formy rejestracji i zakładania konta w bibliotekach cyfrowych przyznając, że wolą pozostać anonimowymi użytkownikami (24% MBC i 22% JBC).

Z badania dowiadujemy się także, że najwięcej respondentów studiuje informację naukową i bibliotekoznawstwo (14 osób). Siedemnaście osób w odpowiedzi na pytanie o ich status podało, że są bibliotekarzami. Można również zauważyć, że użytkownikami bibliotek cyfrowych są także pracownicy naukowi oraz inne zainteresowane osoby. Na pytanie: *W jakim celu korzysta Pan/Pani z biblioteki cyfrowej?* respondenci najczęściej wskazywali cel naukowy (26% MBC i 31% JBC) oraz edukacyjny (23% MBC i 23% JBC). 17% użytkowników MBC i 19% użytkowników JBC za cel korzystania z zasobów tych bibliotek

podało cel informacyjny, a około 11% wskazało cel hobbystyczny związany z osobistymi zainteresowaniami.

W trzech pytaniach respondenci, biorący udział w badaniu zostali poproszeni o ocenienie przydatności danej biblioteki cyfrowej, ocenienie zbiorów oraz sposobu korzystania z nich, a także ocenę szaty graficznej stron www bibliotek cyfrowych poprzez wskazanie odpowiedniej wartości ze skali liczbowej od 1 (zła) do 5 (bardzo dobra). Na podstawie wyników badań został przedstawiony wskaźnik satysfakcji użytkowników. Według respondentów lepiej oceniana jest JBC. Wskaźniki satysfakcji użytkowników przedstawiają się następująco:

- JBC: przydatność – 4,16; zbiory – 3,89; szata graficzna – 3,54,
- MBC: przydatność – 4,14; zbiory – 3,85; szata graficzna –3,37.

Badanie pokazało, że respondenci mają wiele oczekiwań w stosunku do bibliotek cyfrowych, z których korzystają. Użytkownik oczekuje, że biblioteka cyfrowa, z której korzysta będzie funkcjonalnym systemem, który jest łatwy i korzystaniu (np. podczas poszukiwań publikacji, otwieraniu i przeglądaniu publikacji) oraz będzie dopasowany do jego potrzeb (np. przez udostępnienie konkretnych typów zbiorów, którymi interesuje się użytkownik). Według respondentów zbiory udostępniane w MBC i JBC są wysokiej jakości (17% MBC i 20% JBC), łatwo je wyszukać (19% MBC i 19% JBC), posiadają pełny opis (17% MBC i 17% JBC), prezentowane są w przejrzystej formie (17% MBC i 15% JBC), szybko się wczytują (11,5% MBC i 12% JBC) i są aktualne (6% MBC i 7% JBC). Większość ankietowanych preferuje czytanie zbiorów cyfrowych bezpośrednio na ekranie komputera (59% MBC i 60% JBC). Niecałe 30% respondentów MBC i JBC korzysta z możliwości pobrania zasobów cyfrowych na dysk komputera, następnie odczytując pobrane pliki za pomocą specjalnych programów.

W badaniach użytkowników MBC i JBC zwrócono także uwagę na bariery i problemy, jakie użytkownicy napotykają podczas korzystania z biblioteki cyfrowej. Wskazanie przez użytkowników MBC i JBC bariery, które są m.in. wskazaniem oczekiwań (często bardzo specyficznych dla różnych typów użytkowników), zmuszają architektów bibliotek cyfrowych do poprawy funkcjonalności systemu, jaki stworzyli, a także motywują architektów do ciągłego doskonalenia bibliotek cyfrowych. Każdy z respondentów korzystających z MBC oraz JBC napotkał przynajmniej 2 z 16 sugerowanych problemów (odpowiedzi) w zadanym pytaniu.

Dużą przeszkodą dla użytkowników bibliotek cyfrowych okazał się format prezentacyjny DjVu, jaki stosują architekci bibliotek cyfrowych do tworzenia zbiorów cyfrowych. W odpowiedziach związanych z problemami podczas wyszukiwania publikacji, trudność dla respondentów stanowi przede wszystkim chaotyczna prezentacja wyników wyszukiwania (12% MBC i 10% JBC).

Innymi barierami dla użytkowników MBC i JBC okazały się problemy techniczne związane z wolnym wczytywaniem strony www biblioteki cyfrowej (17% MBC i 14% JBC), niską jakością skanów (i występującymi w nich błędami, np. brak stron, nieczytelność stron), brakiem możliwości stworzenia kopii treści całej publikacji, brakiem wersji mobilnej strony www biblioteki cyfrowej. Dodatkowo użytkownicy MBC i JBC przyznają, że mają kłopoty podczas wyszukiwania zbiorów, a udostępnione w bibliotece cyfrowej narzędzia wyszukiwacze są nieprzystosowane do ich umiejętności i nie zapewniają możliwości filtracji uzyskanych wyników.

Uzupełnieniem kwestionariusza ankiety były dwa pytania otwarte, w których respondenci mogli wyrazić swoje sugestie odnośnie poprawy korzystania z zasobów bibliotek cyfrowych oraz uwagi dotyczące działania bibliotek. Respondenci chętnie wypowiedzieli się na temat poprawy funkcjonalności MBC oraz JBC. Według użytkowników badania MBC i JBC czeka wiele koniecznych zmian i udoskonaleń, m.in. związanych z działaniem mechanizmu wyszukiwania, przeszukiwaniem treści dokumentów, formatem obiektów cyfrowych, poprawą prezentacji zbiorów, nawigacją pomiędzy publikacjami wieloczęściowymi, udostępnianiem strony www biblioteki cyfrowej na urządzeniach mobilnych, a także kwestiami związanymi z identyfikacją wizualną stron internetowych bibliotek cyfrowych.

Kolejne z pytań otwartych dotyczyło zdefiniowania terminu „biblioteka cyfrowa". Zdania respondentów, którzy wzięli udział w badaniu, sprowadziły się do podania trzech elementów. Respondenci zauważyli różne *definiens* (strona www, serwis internetowy, baza danych, system informacyjny, usługa internetowa i inne), podali dostępne w bibliotekach cyfrowych rodzaje publikacji (zbiory zdigitalizowane i zbiory natywnie cyfrowych) oraz wskazali miejsce dostępności do bibliotek cyfrowych (za pomocą sieci internetowych w trybie on-line i off-line).

TYPY UŻYTKOWNIKÓW BIBLIOTEK CYFROWYCH

Na podstawie analizy prac badawczych poświęconych użytkownikom bibliotek cyfrowych opublikowanych przez różnych autorów możliwe było wskazanie typów użytkowników cyfrowych takich, jak użytkownik: hobbysta, pracownik naukowy, student, odbiorca, klient, a także użytkownik korzystający lub wizytujący oraz użytkownik świadomy, trafiający do biblioteki cyfrowej dzięki wyszukiwarce internetowej oraz taki, który dowiedział się o bibliotece cyfrowej od innej osoby.

Rezultatem badań autorki niniejszego artykułu dotyczących użytkowników MBC oraz JBC jest propozycja nowej typologii użytkowników bibliotek cyfrowych. Wśród nowych typów użytkowników bibliotek cyfrowych można wyróżnić m.in. użytkownika autora (twórcę), użytkownika subskrybenta, użytkownika właściwego, użytkownika przypadkowego, użytkownika regionalnego (lokalnego), użytkownika globalnego (Internautę), użytkownika pobierającego, użytkownika mobilnego oraz użytkownika odkrywcę. Można dostrzec, że użytkownicy bibliotek cyfrowych mogą być dzieleni według różnych kryteriów, m.in. ze względu na zainteresowania użytkownika, cechy demograficzne użytkownika, zaangażowanie użytkownika w tworzenie zasobów biblioteki cyfrowej lub też przez interakcję użytkownika z administratorami biblioteki cyfrowej. Wyłonienie nowych typów użytkowników bibliotek cyfrowych jest spowodowane głownie zmianami technologicznymi, jakie towarzyszą w codziennym życiu.

Wynik badania pokazał, że użytkownicy MBC oraz JBC chętnie korzystają także z innych bibliotek cyfrowych i potrafią podać definicję terminu „biblioteka cyfrowa" oraz wskazać podstawowe elementy składające się na bibliotekę cyfrową. Ankietowani użytkownicy MBC oraz JBC potwierdzili, że w środowisku bibliotek cyfrowych brak jest jednolitej definicji biblioteki cyfrowej, a dokładne zdefiniowanie terminu „biblioteka cyfrowa" jest niemożliwe, ze względu na wciąż zmieniające się czynniki technologiczne i potrzeby informacyjne odbiorców bibliotek cyfrowych.

PODSUMOWANIE

Biblioteki cyfrowe są przyszłością współczesnego społeczeństwa. Mogą stanowić ważny element w działalności niemal każdej tradycyjnej biblioteki. Dlatego podjęłam próbę prezentacji w skondensowany sposób idei architektów bibliotek cyfrowych, którzy tworzą je i zarządzają nimi. Analizie poddany został także sposób korzystania z nich przez użytkowników. Na tej podstawie dokonałam porównania koncepcji architektów tych bibliotek

z oczekiwaniami jej użytkowników. Uzyskane wyniki wskazują na to, że na koncepcję architektów składają się przede wszystkim idea i sam cel jej powstania. Wyróżniają je ponadto przyjęte zasady tworzenia dobrych kolekcji, w ramach całego systemu, wraz z możliwością udostępniania ich użytkownikom. Z kolei analiza oczekiwań i zachowań informacyjnych oraz potrzeby informacyjne użytkowników bibliotek cyfrowych wskazują na duże zapotrzebowanie tworzenia i ciągłego rozwijania już istniejących zbiorów. Wychodząc naprzeciw tym postulatom Małopolska Biblioteka Cyfrowa oraz Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa podejmują szereg nowych działań, mających na celu kontynuowanie rozpoczętych projektów digitalizacyjnych.